

ŚREM W MAŁYCH MONOGRAFIACH

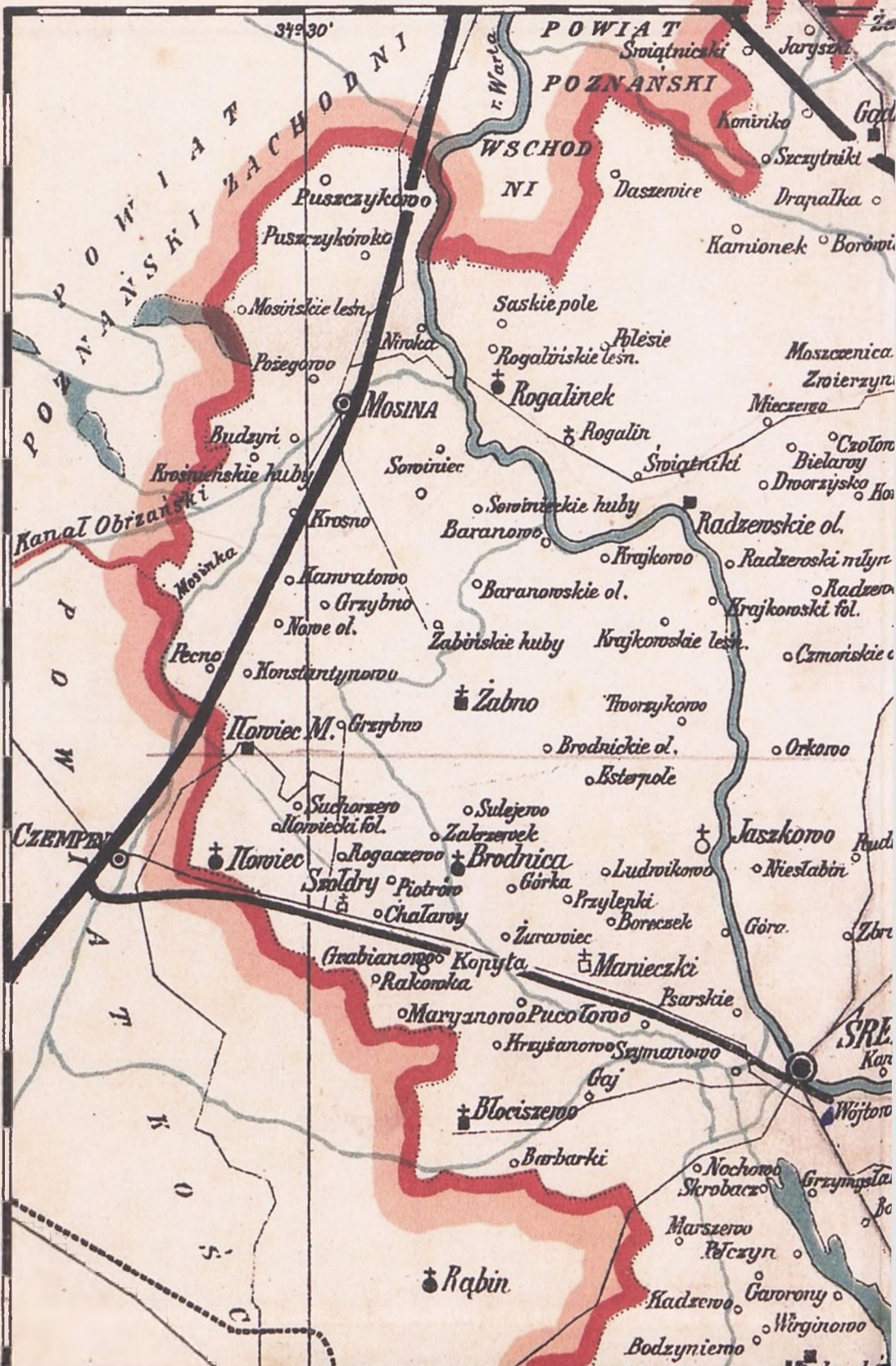
4

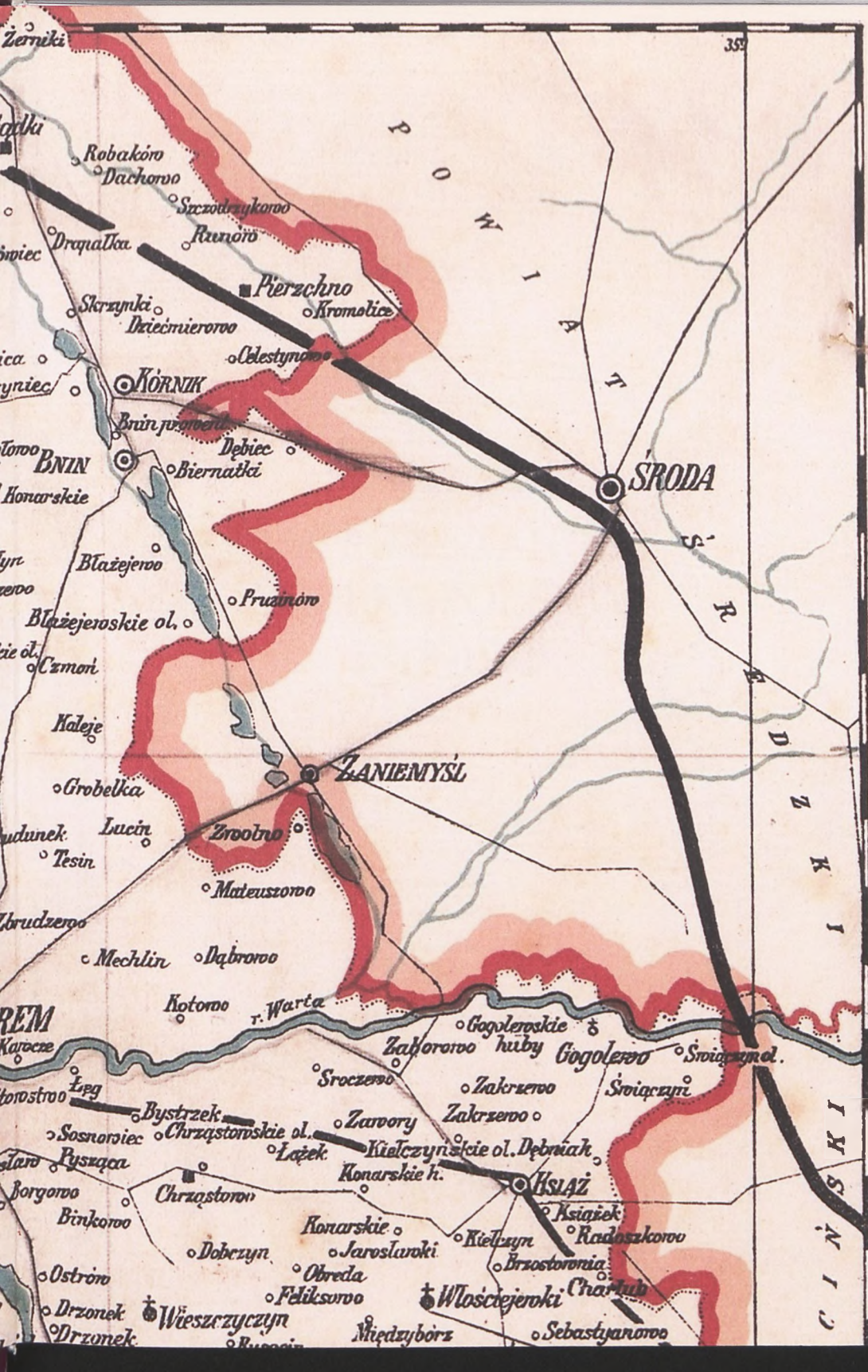
Jarosław Wawrzyniak

Śrem w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919

ŚREM 2011







Jarosław Wawrzyniak

ŚREM
W POWSTANIU
WIELKOPOLSKIM
1918-1919

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy
im. Heliodora Święcickiego
Śrem 2011

Rada Redakcyjna:

*Jerzy Kondras (przewodniczący), Ewa Bąk (sekretarz), Dorota Gandecka,
Adam Lewandowski, Danuta Płygawko, Adam Podsiadły*

Konsultacja historyczno-regionalna

adiustacja tekstu:

Adam Podsiadły

Zdjęcia na okładce (z archiwum Jarosława Wawrzyniaka):

Wielkopolski Krzyż Powstańczy (odznaczenie ustanowione w 1957 r.),

d-ca baonu śremskiego Stefan Chosłowski,

pomnik dobośza,

grupa powstańców śremskich w Golejewku k. Miejskiej Góry

Na wewnętrznych stronach okładki mapa powiatu śremskiego z 1911 r.

(Atlas ziem polskich T. I, cz. I, Wielkie Księstwo Poznańskie)

Opracowanie graficzne:

Kamil Kondras

Wydawca:

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. H. Święcickiego w Śremie

Sfinansowano ze środków Gminy Śrem

Copyright by Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Śrem

Copyright by Jarosław Wawrzyniak

ISBN 978-83-932164-1-3



145 227

Druk:

ARKOCH

Zbrudzewo, ul. Długa 41, 63-100 Śrem

www.arkoch.pl

Dr. Bibl. Reg. 14.5 Śrem

Dla upamiętnienia dokonań niezwyklejących bohaterów ziemi śremskiej przygotowano kolejną pozycję z serii wydawniczej *Śrem w małych monografiach*, która przedstawia Śrem jako ośrodek organizacyjny wojsk powstańczych oraz zbiór biografii mieszkańców, biorących udział w walkach na frontach powstania wielkopolskiego.

W uznaniu zasług powstańczego zrywu, na terenie Śremu, chlubną nazwę Powstańców Wielkopolskich noszą: ulica, rondo, szkoła i park miejski. Sukces powstania wielkopolskiego corocznie uroczysto świętujemy, wspominając postaci powstańców i oddając należny im hołd.

Pamięć o historii i ludziach, którzy ją tworzyli jest powinnością najwyższą, dlatego z dumą polecam czytelnikom opracowanie *Śrem w Powstaniu Wielkopolskim 1918 -1919*, które wypełniło lukę w dotychczas nieistniejącej całościowo obiektywnie spisanej ocenie tego okresu.

Jestem przekonany, że książka ta, wydana w serii wydawniczej śremskich monografii, wzbogaci naszą wiedzę o wartości patriotyczne reprezentowane przez najodważniejszych śremsian i dostarczy podczas lektury sporej dawki emocji, wywołanych losami jej bohaterów.

Dziękuję autorowi, wszystkim wspierającym wydanie tej książki i życzę miłej lektury.

Adam Lewandowski
Burmistrz Śremu

Wstęp

Czego chcielibyśmy się dowiedzieć o powstaniu śremskim. Tak w 1936 r. K. Brygier zatytułował artykuł rozpoczynający pierwszy numer gimnazjalnej gazetki „Pierwiosnek”, stawiając w treści wiele pytań dotyczących przełomu 1918/1919 roku w Śremie.

Pomimo upływu 93 lat od pamiętnych wydarzeń w Wielkopolsce, w których swój chwalebny udział miał też Śrem, do tej pory miasto nie posiadało kompletnej monografii działań powstańczych oddziałów śremskich. Opublikowane prace można nazwać jedynie przyczynkami, traktującymi bardziej czy mniej obszernie o poszczególnych wydarzeniach związanych z udziałem mieszkańców Ziemi Śremskiej w przygotowaniach do powstania i bojach powstańczych 1918-1919 r. Należy w tym miejscu podkreślić, że miasto Śrem nie stanowiło wtedy osobnego ośrodka działań powstańczych, a podstawową jednostką organizacyjną powstańczych struktur, podobnie jak na pozostałych terenach Wielkopolski objętych zbrojnym czynem, był powiat śremski, rzecz jasna w ówczesnym swoim kształcie. Miasto Śrem stanowiło oczywiście centrum tych działań, ale już wielu z najważniejszych organizatorów i dowódców powstania było mieszkańcami powiatu. Pisząc więc o udziale Śremu w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919 r., nie można rozdzielić miasta i pozostałej części powiatu. Przypomnieć w tym miejscu należy, że granice powiatu śremskiego w omawianym okresie różniły się znacznie od współczesnych. Przede wszystkim do powiatu należały wtedy tereny dzisiejszych miast i gmin Kórnik oraz Mosina (obecnie w powiecie poznańskim). W powiecie kościańskim położone były wówczas wsie Dalewo i Wyrzeka, które aktualnie należą do powiatu śremskiego. Jakkolwiek mieszkańcy Mosiny i jej okolicy walczyli w powstaniu przeważnie w oddziałach poznańskich, to powstańcy z okolic Kórnika odegrali niezwykle ważną rolę w organizacji i bojach batalionu śremskiego.

Wśród dotychczas wydanych publikacji, głównie w okresie międzywojennym, wymienić i wyróżnić należy obszerne, pisane niezwykle „lekkim”, czasami dosadnym językiem, wspomnienia jednego z organizatorów i przywódców „śremskiego” powstania Daniela Kęszyckiego z Błociszewa. Ich niewątpliwą zaletą jest bezpośredniość przekazu, pozbawienie zbędnego patosu, czasami wręcz demaskującego „czarne” strony powstańczej epopei: brak dyscypliny, pijaństwo, zdradę, czego w innych relacjach doszukać się nie sposób. Kęszycki skupia się przede wszystkim na opisie działań przygotowawczych przed powstaniem i pierwszą jego fazą, czyli zajęciem Śremu i „wyprawą” na

Zbąszyń. Zupełnie marginalnie traktuje natomiast walki oddziałów śremskich pod Rawiczem, co dziwi biorąc pod uwagę fakt, że przez prawie miesiąc w nich uczestniczył. Ujemną stroną jego publikacji jest brak jakiegokolwiek aparatu naukowego, choćby minimalnej weryfikacji zapamiętanych po latach faktów, z głównymi ustaleniami, których podstawę stanowiłyby źródłowe dokumenty archiwalne.

Kilka artykułów o działaniach baonu śremskiego, o powiedzmy szczerze, różnej wartości historycznej, opublikował jego dowódca Stefan Chosłowski. Wiele ciekawych faktów zawiera natomiast praca Stanisława Celichowskiego, wybiegających znacznie poza temat „Wyprawy zbąszyńskiej”, zakreślony tytułem.

Wśród publikacji traktujących o działaniach śremian pod Rawiczem należy wyróżnić dwie. Pisana piórem wojskowego stratega, ówczesnego szefa sztabu Frontu Południowego kapitana Zygmunta Wieliczkę książka *Od Prośny po Rawicz* skupia się na koncepcji działań militarnych, w szczególności opisuje taktykę większych bitew i potyczek oraz organizację oddziałów. W mniejszym stopniu dotyka natomiast problematyki życia pozafrontowego żołnierzy, czy udziału w walkach poszczególnych powstańców.

Rzecz jasna inny charakter mają wspomnienia księdza Zdzisława Zakrzewskiego, proboszcza w Golejewku¹, gdzie kwaterowali żołnierze batalionu śremskiego, które nie są jednak pozbawione wartości faktograficznej i stanowią cenne uzupełnienie wspomnień Z. Wieliczki.

Rzeczowo, w oparciu na wielu bezpośrednich przekazach, opracowany jest rozdział o powstaniu w książce pod redakcją L. Gomolca i S. Weymana *Kórnik i Bnin w walkach o wolność 1794-1945*. Zawiera bezcenne zestawienie powstańców z tych miejscowości.

Najmniej natomiast opracowane są dotychczas dzieje śremskich kompanii powstańczych w walkach pod Leszmem. Wzmianki o potyczkach pod Kąkolewem i w okolicach Osiecznej, pojedyncze wspomnienia i biogramy uczestników tamtych walk występujące w pracach m.in. prof. Bogusława Polaka, zostały wcześniej zebrane przez autora niniejszej publikacji, przy okazji opracowań o przebiegu powstania na odcinkach „Pawłowice” i „Osieczna”. Materiał ten wymagał jednak weryfikacji i rozszerzenia, co w przekonaniu autora, w miarę możliwości udało się obecnie zrealizować.

Niewielki wkład faktograficzny ma broszurka kapitana Jana Filarego, wydana w serii *Zarys historii wojennej pułków polskich*, podobnie zresztą jak inne, skrócone monografie 69 pułku piechoty.

Z dzieł powojennych warto w tym miejscu wspomnieć *Dzieje Śremu* pod red. Stefana Chmielewskiego (1972 r.), w których szczegółowo opisano życie Śremu przed wybuchem powstania, a także fazę przygotowawczą, systematyzując przy tym i weryfikując część faktów podanych w pracy D. Kęszyckiego.

¹ Ks. Z. Zakrzewski był m.in. wikariuszem w Śremie (1896-99), a w latach 1931-36 proboszczem w Dolsku, gdzie zmarł i został pochowany.

Niestety książka tylko sygnalizuje fakt udziału śremian w walkach na frontach powstania wielkopolskiego, odsyłając przy tym do innych źródeł. Bardzo podobnie potraktowano tę problematykę w *Dziejach Śremu* pod red. Marka Rezlera (2003 r.)

Wspomnieć należy w tym miejscu o monografiach Kórnika i Bnina², zawierających rzeczowe dane o przebiegu powstania w tych miejscowościach i jego uczestnikach.

Jedynym bezpośrednim przekazem o udziale mieszkańców Książa jest w zasadzie artykuł w „Wiadomościach Śremskich” autorstwa kpt. Romana Garbarczyka i ówczesnego burmistrza Edmunda Borysa. Powtórzeniem tych informacji jest rozdział „Udział Książa w Powstaniu Wlkp.” w książce Z. Borysa *Książ Wielkopolski. Zarys dziejów*. Kilka nowych faktów dodał w pracy *Książ Wlkp. w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919* Ludwik Drozdowicz, a szczególnie cenne są umieszczone tam wykazy powstańców z Książa i Chwałkowa Kościelnego.

Z dużą ostrożnością należy podchodzić do wspomnień powstańców (m.in. Edmund Chwieralski, Józef Mańkowski, Jan Pohl) pisanych w okresie „zobowidowskim” (po II wojnie św.), gdyż czas zatarł w ich pamięci wiele faktów i wydarzeń. Próby ich odtworzenia po wielu latach spowodowały wiele przekłamań i nieścisłości.

Cenne źródło wiadomości o wielu wybitnych organizatorach powstania i powstańcach Ziemi Śremskiej zawiera wydany w 2008 r. *Słownik Biograficzny Śremu* oraz w mniejszym stopniu inne słowniki biograficzne powstańców wielkopolskich wydane w ostatnich latach.

Uzupełnieniem źródeł pisanych są artykuły w prasie i wydawnictwach regionalnych autorstwa m.in. Adama Podsiadłego, Henryki Sochy, Bartosza Żeleźnego, Krzysztofa Budzyna, Kazimierza Krawiarza. Interesujące przyuczynki zawierają nie opublikowane prace magisterskie i dyplomowe napisane na wyższych uczelniach, m.in. Ireneusz Grześkowiaka, Jerzego Kaczmarka, Stanisława Tomaszewskiego.

Bezcennym źródłem ikonografii są zbiory Muzeum Śremskiego, zawierające przede wszystkim kilkaset fotografii dotyczących powstania wielkopolskiego, w dużej części wykorzystanych w niniejszym opracowaniu. Muzeum posiada również spore zbiory innych pamiątek po powstańcach: elementów umundurowania, odznaczeń, dokumentów, itp. Podobne zbiory, w szerokim zakresie obrazujące działania powstańcze posiada Biblioteka Kórnicka. Są to oprócz fotografii, wspomnienia oraz wyżej wspomniane prace magisterskie i dyplomowe.

Celem autora niniejszej publikacji było zatem przedstawienie przede wszystkim Śremu jako ośrodka organizacyjnego wojsk powstańczych oraz udziału jego mieszkańców w walkach na frontach powstania wielkopolskiego,

² Bnin stanowi dziś administracyjnie część Kórnik. Prawa miejskie posiadał do 1934 r.

z naciskiem na ustalenie szczegółów działań militarnych. Nie pominięto przy tym opisu fazy przygotowań do powstania. W ostatnim rozdziale nawiązano do szeroko rozumianej „tradycji” powstania, kultywowanej w Śremie i innych miejscowościach, z opisem miejsc na zawsze upamiętniających patriotyczną postawę i ofiarę krwi powstańców - żołnierzy w 1918-1919 r.

Autor



Jedno z najbardziej znanych i najczęściej publikowanych zdjęć z czasów powstania wielkopolskiego – ppor. Stanisław Celichowski i najmłodszy żołnierz jego kompanii, 14-letni Józef Kusz, sierota ze Śląska

Rozdział I

Charakterystyka miasta Śremu i powiatu śremskiego w przededniu wybuchu powstania

Demografia - stosunki narodowościowe – organizacje patriotyczne – niemiecka administracja i garnizon wojskowy

Przed wybuchem I wojny św. miasto Śrem liczyło około 7 tys. mieszkańców, z tego ponad 70 % Polaków (ze stałą tendencją wzrostową), ponad 20 % Niemców oraz coraz mniej Żydów (poniżej 5 %). W całym powiecie zamieszkiwało wtedy około 57 tys. ludzi, a odsetek ludności polskiej był jeszcze wyższy. Polityka germanizacyjna nie odniosła więc spodziewanych przez Niemców efektów. Choć sprowadzanie do miasta niemieckich wojskowych, urzędników, kolejarzy czy nauczycieli w początkowym okresie zaborów znacznie poprawiło odsetek ludności niemieckiej, to z biegiem czasu, nie dosyć, że tendencja ta nie utrzymała się, to jeszcze uległa odwróceniu. Odsetek Polaków zwiększył się jeszcze pod koniec I wojny św., kiedy to wiele osób wróciło z emigracji zarobkowej z zachodniej części Niemiec, szczególnie z Westfalii. Widząc niepewną przeszłość, pod koniec 1918 r. wyjechała z kolei z Wielkopolski pewna część Niemców. W Śremie pozostało ich wtedy ok. 1200, co stanowiło ok. 18 % stanu mieszkańców. Polaków cały czas przybywało i w 1918 r. w mieście było ich już ponad 6000, czyli prawie 82 %. Znikomy ułamek procenta stanowili wtedy Żydzi, których pozostało ok. 40. Można więc śmiało powiedzieć, że Śrem obronił się przed narzuceniem pruskiego jarzma, i cały czas pozostał miastem polskim.¹ Podobnie wyglądała sytuacja w sąsiednich miastach i powiatach (Gostyń, Środa, Kościan), gdzie ludność Polska zdecydowanie dominowała. Inaczej natomiast przedstawiało się to w powiatach przy granicy Wielkiego Księstwa Poznańskiego, czyli granicy przedrozbiorowej Polski, gdzie ludność niemiecka miejscami stanowiła większość, a w pozostałej części znaczącą część ogółu mieszkańców. Na tych terenach przyszło później walczyć śremskim powstańcom.

W tych warunkach niezwykle ważny element walki z polskością stanowiła zdominowana przez Niemców różnego rodzaju administracja, a także garnizony wojskowe. Stąd też wojsko lokowano nawet w mniejszych miastach takich jak Śrem. Budowę pierwszych śremskich koszar przy

¹ *Dzieje Śremu*, pod red. S. Chmielewskiego, Warszawa-Poznań 1972, s. 160-163 i 241.

ul. Pofranciszkańskiej rozpoczęto w 1833 r., kolejne przy ul. Mosińskiej budowano od 1844 r. Każde z nich mogły pomieścić jedną kompanię wojska. Jednak początkowo w Śremie ulokowano siedziby jedynie oddziałów Obrony Krajowej (*Landwehry*) mobilizowane tylko podczas wojny. Dopiero w 1860 r. do miasta przybył pierwszy regularny oddział armii pruskiej – III batalion (fyzylierów) 12 pułku grenadierów, którego sztab i pozostałe bataliony zakwaterowano w Poznaniu. Przez kolejne lata następowały dość częste zmiany jednostek w śremskim garnizonie, były to jednak zawsze II lub III bataliony pułku z Poznania. I tak w kolejnych latach:

1865-1866 batalion fizylierów (III) 52 pułku piechoty

1866-1881 II batalion 37 pułku fizylierów

1881-1887 II batalion 99 pułku piechoty

1887-1892 II batalion 47 pułku piechoty

Prawdopodobnie brak odpowiednich budynków koszarowych był powodem przeniesienia z dniem 1 X 1892 śremskiego batalionu do macierzystego garnizonu 47 pp w Poznaniu. Koszary przy ul. Pofranciszkańskiej przeznaczono na siedzibę Powiatowej Komendy Uzupełnień, natomiast budynek przy ul. Mosińskiej wynajęto ludności cywilnej. Śrem przez prawie 10 lat pozostawał bez wojska, co było powodem zmniejszenia liczby mieszkańców i zahamowania rozwoju miasta. Stąd z początkiem 1902 r. rozpoczęto budowę nowych koszar „barakowych” w rejonie ulic Rycerskiej i Nochowskiej, a już w czerwcu tego roku do tych koszar przeniesiono z Poznania znów II batalion 47 pp., który wraz z Komendą Obwodową i załogą lazaretu liczył 640 żołnierzy (1909 r.). Postępująca militaryzacja Niemiec i zapewne plany rozwoju śremskiego garnizonu, były powodem rozpoczęcia w 1914 r. budowy kolejnych budynków koszarowych przy ul. Czempieńskiej. Tymczasem z chwilą



Koszary „barakowe” z 1902 r.

wybuchu I wojny św. batalion opuścił garnizon i wyjechał na front, stąd z budową się nie spieszo. Nowe obiekty, oddane do użytku dopiero w 1917 r., składały się z dwóch budynków koszarowych, budynku dla sztabu, szpitala garnizonowego, pomieszczeń gospodarczych i sali ćwiczeń. Z żołnierzy pozostałych w garnizonie utworzono batalion zapasowy (*II Ersatz-Bataillon Infanterie Regiment nr 47*).²

Widząc beznadziejność walki zbrojnej przeciw zbyt silnemu zaborcy Pruskiemu, Wielkopolanie uznali za sposób na uratowanie egzystencji narodowej „pracę organiczną”, polegającą na organizowaniu w sposób przede wszystkim legalny, wszechstronnej samopomocy ekonomicznej oraz szerzeniu oświaty i kultury narodowej. W tych działaniach Śrem przodował w skali Wielkopolski, a szczególne zasługi mają takie organizacje jak: Towarzystwo Naukowej Pomocy (1841), Liga Polska (1848), Bractwo Polskie (1850). Towarzystwo Oszczędności i Pożyczek Wekslowych (1850), Bank Ludowy (1873), Spółdzielnia „Rolnik” (1904), Kurkowe Bractwo Strzeleckie (1635), Towarzystwo Śpiewu Kościelnego św. Cecylii (1880) i inne. Inicjatorem, założycielem bądź prezesem wielu polskich organizacji w Śremie, był przybyły tu w roku 1872 jako wikariusz ksiądz Piotr Wawrzyniak, absolwent śremskiego gimnazjum, urodzony w pobliskiej Wyrzece.

Z terenem powiatu śremskiego związani byli wybitni działacze niepodległościowi okresu zaborów, tacy jak: Jan Niemojewski, Józef Wybicki, Edward Raczyński, Tytus Działyński. Śremianie uczestniczyli licznie we wszystkich powstaniach narodowych od XVIII do XIX w., a symbolem jednego z nich jest bitwa pod Książem w 1848 r. W odpowiedzi na zaciekle prześladowania mowy polskiej, w śremskim gimnazjum zawiązało się ok. 1863 r. konspiracyjne Towarzystwo Tomasza Zana. W tymże gimnazjum w roku 1912, z inicjatywy



„Nowe” koszary II batalionu 47 pułku piechoty

² Z historii garnizonu śremskiego, w: „Wiadomości Śremskie” z 13 I 1929; H. Sommer, *Preußische militärische Standorte im Posener Lande, in Westpreußen und Oberschlesien*, Poznań 1933, s. 65.



Wincenty Wierzejewski, twórca drużyn harcerskich w Śremie i okolicy

Kazimierza Kujawskiego powstała konspiracyjna drużyna harcerska im. Przemysława. Drużynowym został Edmund Kaźmierczak z Psarskiego, a do „starszyny” należeli: Józef Barcikowski i Stefan Fojutkowski. Kilka miesięcy później kolejną śremską drużynę im. Tadeusza Rejtana utworzył Wincenty Wierzejewski, jeden z późniejszych dowódców powstańczych w Poznaniu. Harcerze z tych drużyn byli wkrótce czołowymi organizatorami i najdzielniejszymi żołnierzami mającego wybuchnąć niedługo powstania. Pierwszym drużynowym drużyny im. T. Rejtana został Marian Kujawski, a należeli do niej m.in. Stanisław Koralewski,

Wacław Nowak, Wacław Ruta, Jan Nowak, Kazimierz Błaszczyk, Stanisław Ciesiołka, Franciszek Jankowski, Antoni Piszczalka, Mieczysław Fiebig, Edmund Paszke, Piotr Kubiak, Wacław Kulczyński, Feliks Wysocki, Roman Klaczyński, Stefan i Władysław Grabowscy, Jan Zwierzchowski, Jan i Maksymilian Nowiccy, Kazimierz Sawarzyński, Marian Szczepski, Stanisław Smoleński. W 1914 r. komendę drużyny objął S. Ciesiołka, a po powołaniu go



Członkowie Drużyny Harcerskiej im. T. Rejtana w Śremie, z opiekunem W. Wachowiakiem



Skauci z Kórniku. Od lewej: Czesław Sadowski, Wiktor Białasik, Edmund Żurawski (poległ 11 I 1919 pod Strzyżewem), Marian Metelski, Jan Laube, Jan Handkiewicz

na wojnę, utworzono komendę Drużyny pod protektorem dyrektora Banku Ludowego w Śremie Władysława Wachowiaka, w skład której wchodził: J. Zwierzchowski, P. Kubiak, J. Nowak, W. Ruta, F. Wysocki, W. Schubert, A. Piszczalka, S. Koralewski, S. Grabowski, E. Chwieralski, F. Reuss. Z powodu powołania wielu członków Drużyny na wojnę, jej działalność od 1917 r. uległa osłabieniu.

Również W. Wierzejewski³ zainicjował założenie w 1913 r. Drużyny Harcerskiej im. Józefa Poniatowskiego w Kórniku, której pierwszym drużynowym został Walerian Śliwiński. Harcerze odbywali regularne ćwiczenia polowe w lasach między Gądkami a Kórnikiem oraz pod Czmoniem, również wspólnie z drużynami śremskimi. Szkolono gońców bojowych, służbę łączności i służbę sanitarną. W 1918 r. funkcję drużynowego pełnił Marian Metelski.

W Dolsku powstała natomiast drużyna skautowa im. Jana III Sobieskiego.⁴

Wszystkie wyżej opisane działania spowodowały utrzymanie polskiego ducha narodowego i dobry grunt pod decydującą walkę o odzyskanie polskiej państwowości.

³ W. Wierzejewski w okresie międzywojennym był dowódcą 3 kompanii Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty w Śremie.

⁴ Więcej o początkach działalności skautowej w Śremie: Wspomnienia S. Grabowskiego (mpis w zbiorach Muzeum Śremskiego); M. Stasiak, *Z dziejów harcerstwa w Śremie. Kalendarium - cz. 1*, w: „Śremski Notatnik Historyczny” nr 1 z 2008 r.; A. Podsiadły, *Na powstańczym froncie*, w: „Głos Śremski” nr 12 (54), grudzień 1988.

Rozdział II

Prace przygotowawcze do powstania

Tajny Komitet Obywatelski – wybitni organizatorzy pracy niepodległościowej - legalne oddziały bezpieczeństwa z udziałem Polaków - załączki powstańczych oddziałów zbrojnych – rady ludowe

Zbliżająca się nieuchronnie klęska państw zaborczych w wojnie światowej była najlepszą okazją do odzyskania polskiej państwowości. Porażka Niemiec i będące tego konsekwencją wydarzenia rewolucyjne w Niemczech, stworzyły szansę na odzyskanie przez Polskę niepodległości, z zachodnią granicą w kształcie przedrozbiorowym. Niemcy, pomimo wszelkich swoich kłopotów, nie zamierzali jednak dobrowolnie opuścić Wielkopolski. Działania Polaków na tym terenie poszły w dwóch kierunkach; z jednej strony próbowano przejąć wpływy poprzez udział w legalnych władzach; zaś z drugiej przygotowywano się do zbrojnego powstania.

Tajny Komitet Obywatelski

Bezspornym inicjatorem akcji konspiracyjnej mającej na celu przejęcie władzy z rąk niemieckich, w jakikolwiek sposób miałyby to się stać, był w powiecie śremskim Władysław Szczepkowski, właściciel majątku Łęg. Pierwsze spotkanie organizacyjne konspiratorów odbyło się z jego inicjatywy na początku października 1918 r. w biurze Spółdzielni Hodowców Nasion „Spójnia” w Śremie, a wzięli w nim również udział wybitni obywatele miasta i powiatu śremskiego m.in.: właściciel Ostrowieczka Stefan Chosłowski, Daniel Kęszycki z Błociszewa, śremscy kupcy Aleksander Kujawski i Edmund Hein, dyrektor Spółdzielni „Rolnik” Władysław Radomski, Stanisław Olszewski oraz księża Jan Beisert i Kazimierz Kaniewski. Po omówieniu sytuacji społeczno-politycznej, powołano Tajny Komitet Obywatelski, na czele którego stanął W. Szczepkowski, jako kandydat na przyszłego starostę. W skład komitetu weszli ponadto: ks. Beisert mający się zająć wyznaniem i oświatą publiczną, dr Antoni Wierusz z Dolska – odpowiedzialny za zdrowie i higienę publiczną. S. Chosłowskiemu powierzono sprawy komunikacji, A. Kujawski (przewidziany na przyszłego burmistrza Śremu) i D. Kęszycki mieli się zająć sprawami policji. Kolejne spotkanie odbyło się kilka dni później u Chosłowskiego w Ostrowieczku, gdzie postanowiono i rozszerzyć skład o kilka kolejnych osób, m.in. dr Seweryna Matuszewskiego

i Andrzeja Zwierzchowskiego.¹

Z inicjatywy W. Szczepkowskiego odbyło się 6 X 1918 spotkanie konspiracyjne w Mchach u proboszcza Antoniego Wiśniewskiego. Spotkanie miało na celu omówienie przygotowań do przyszłego powstania w okolicach Książa. Ze Śremu przyjechali na nie ks. Jan Beisert i Aleksander Kujawski, a z okolicy Książa: ks. prob. Kazimierz Euchast, Franciszek Dykiert, Stanisław Banaszyński, Franciszek Rejsner (wszyscy z Książa), Andrzej Stępa z Mchów, Kazimierz Jankowski z Kołacina, ks. prob. Jan Ludwiczak i Franciszek Dziasek z Chwałkowa, Antoni Siejak z Brzostowni, Walenty Wojciechowski z Włoskiejewek, Tomasz Gabala z Włoskiejewic. Powołano tajny komitet obywatelski na miasto Książ (komendant Banaszyński, stolarz z Książa) i obwód Książ (komendant ks. J. Ludwiczak z Chwałkowa).²

Rady żołnierskie, rady robotnicze

Na przełomie października i listopada 1918 r. w Kilonii wybuchł bunt marynarzy, a także rewolucja w Berlinie. W wyniku przewrotu politycznego i abdykacji cesarza Wilhelma II, w Niemczech tworzyły się w rady żołnierskie i rady robotnicze, których zadaniem było utrzymać publiczny porządek. 11 XI 1918 podpisany został rozejm, *de facto* kończący I wojnę światową.

Informacje o zawieszeniu broni i rewolucji w Niemczech docierające do Śremu były sporym zaskoczeniem. Znamienny był dzień 10 XI 1918 kiedy to do Śremu wrócił marynarz niemieckiej floty Władysław Świetlik, który był świadkiem wydarzeń rewolucyjnych w Kilonii. Jego relacje dały impuls do bardziej energicznych wystąpień. Wiadomość o abdykacji cesarza wywołała spore zamieszania, rozbrojono oficerów, policjantów i niemieckiego burmistrza Richarda Schorsteina, doszło nawet do zamieszek, połączonych z rabowaniem żydowskich sklepów. Zorganizowana w śremskim garnizonie Rada Żołnierska szybko opanowała sytuację, przejmując faktyczną władzę w mieście i powiecie, ogłosiła stan oblężenia. 6-osobowej Radzie Żołnierskiej przewodniczył wówczas Wolf, a jedynym Polakiem (pomimo sporej liczby żołnierzy-Polaków) w jej składzie był W. Świetlik. Przedstawiciele Tajnego Komitetu rozpoczęli negocjacje z żołnierzami Polakami stacjonującymi jeszcze w garnizonie śremskim, celem ich zwerbowania do przyszłej walki

¹ *Dzieje Śremu*, s. 229-230; D. Kęszycki, *Wspomnienia z 1919/22. Księga I. Udział Śremu w Powstaniu Wielkopolskim*, Śrem 1932, s. 3-5. Według S. Matuszewskiego, *Z niewoli ku wolności*, w: „Wiadomości Śremskie” z 9 I 1929, niemiecka Rada Żołnierska powstała już 11 XI 1918, natomiast 12 XI Rada Robotnicza z udziałem 4/5 Polaków, która połączyła się z RŻ, a jej kierownictwo objął S. Matuszewski. Powiatowa Rada Ludowa miała powstać kilka dni później, z Tajnego Komitetu Obywatelskiego.

² E. Borys, R. Garbarczyk, *Książ w okresie rewolucji niemieckiej i powstania wielkopolskiego*, w: „Wiadomości Śremskie” z 5 V 1929.

o zrzućenie pruskiego jarzma. Spotkanie w tej sprawie odbyło się w śremskim hotelu Victoria.³ Jednocześnie rozpoczęto zakup i gromadzenie broni. Rada Żołnierska dowiedziała się o tych rozmowach i próbowała nieskutecznie aresztować W. Szczepkowskiego i D. Kęszyckiego.

Widząc zagrożenie odsunięcia od wpływu na dalsze wydarzenia, Tajny Komitet Obywatelski delegował do rozmów z Radą Żołnierską dr. S. Matuszewskiego. Wkrótce doszło do spotkania przedstawicieli Komitetu z przewodniczącym zdominowanej przez Niemców Rady Żołnierskiej, na którym omówiono sprawy aprowizacji ludności cywilnej, m.in. zwiększenia przydziałów na mięso, chleb i masło. Niezwykle ważnym okazało się uzyskanie zgody na powołanie Rady Robotniczej, którą wybrano 12 listopada w sali hotelu Victoria. W skład nowej rady weszło 9 osób, w tym 7 Polaków (S. Matuszewski, W. Radomski, ks. J. Beisert i redaktor „Kurjera Poznańskiego” Czesław Kędziński). Widząc nadal przewagę Niemców w Radzie Żołnierskiej, Polacy w Śremie dążyli do utworzenia jednolitej Rady Robotniczo-Żołnierskiej jako organu wykonawczego władzy publicznej. Głównie dzięki strategii opracowanej przez dr. Matuszewskiego, Polakom udało się uzyskać większość w 15-osobowej Radzie Robotniczej i Żołnierskiej na miasto i powiat śremski, przez co Matuszewski objął funkcję prezesa tej Rady. Oprócz ww. czterech członków Tajnego Komitetu do Rady weszli m.in. Abraham, Bergman, Dombrowski, Fulst, Kozłowski, Kwiatkowski, Pawłowski, Staszak, Weng i Werner. Powołanie RRIŻ było widocznym przejawem początków przejścia władzy przez Polaków. Nowy organ władzy miał za zadanie zabezpieczyć porządek i aprowizację. Niemiecka administracja miasta i powiatu została faktycznie odsunięta od władzy, poprzez przydzielenie poszczególnym urzędnikom polskich „kontrolerów”. Kontrolerem landrata (starosty) został W. Szczepkowski, natomiast burmistrza W. Radomski. Niemiecki burmistrz Schornstein w końcu listopada wyjechał ze Śremu na urlop, pozostawiając swojego zastępcę P. Senflebena.⁴

Rady Robotniczo-Żołnierskie powstały też w okolicznych miasteczkach: Dolsku, Książu i Kórniku. Szczególnie w Kórniku, gdzie wykazywano największą energię w działaniu, sytuacja rozwijała się najszybciej. Tutaj na wieść o wybuchu niemieckiej rewolucji, 11 XI 1918 o godzinie 17-tej w Hotelu Victoria Leonarda Ellmanna mieszkańcy Kórnika, Bnina i okolicznych wsi zbrali się na wiecu, na którym utworzono Radę Robotniczą złożoną wyłącznie z Polaków, której przywództwo objął długoletni kierownik Spółdzielni „Rolnik” Sylwester Gawrych. Tego samego dnia dezenterzy i przebywający na urloпах żołnierze narodowości polskiej powołali Radę Żołnierską z zastępcą oficera Marianem Trawińskim na czele. Rady połączone i Rada Robotniczo-Żołnierska uzyskała pełnię władzy. Przystąpiono do organizowania Straży

³ Hotel był wówczas w polskim posiadaniu i mieścił się w kamienicy, gdzie obecnie jest Kino-Teatr „Słonko” (ul. Poznańska, róg Tylnej).

⁴ *Dzieje Śremu*, s. 231.

Bezpieczeństwa, która pełniła służbę wartowniczą i porządkową. Straże takie powstały na wsiach, a posterunki wartownicze na stacjach kolejowych, przy mostach drogowych, patrolowały drogi. Co najważniejsze z Poznania udało się przywieść 100 karabinów.⁵ Wozami podstawionymi przez Jana Ossowickiego z Kromolic, Stefana Cybulskiego z Dachowej i Tadeusza Ruczyńskiego z Dzieńmierowa, broń odebrali: S. Gawrych, K. Śliwiński, Wojciech Król i Walenty Urbanowicz. Już 12 listopada opanowano w Kórniku: posterunek policji, pocztę i urzędy. Wprowadzono cenzurę pocztową, telegrafu i telefonów. 13 listopada z inicjatywy dr. Zygmunta Celichowskiego założono Związek Włościan i Radę Chłopską. Jednym z zadań Rady Chłopskiej była pomoc Radzie Żołnierskiej w utrzymaniu porządku na wsiach oraz zaopatrzenie Kórnika i Bnina w żywność. Z początkiem grudnia we wszystkich szkołach obwodu kórnickiego wprowadzono naukę języka ojczystego i nauczanie wszystkich przedmiotów w języku polskim. Pewność działania poszła tam nawet tak daleko, że 13 listopada ogłoszono powstanie Rzeczypospolitej Kórnickiej, o dużej niezależności od czynników zewnętrznych.

Jednak tym, czym wtedy się Kórnik wyróżniał, to posiadanie całkowicie polskiej siły zbrojnej, przyszłej kompanii kórnickiej. Jej dowódcą został Marian Trawiński. Funkcję zastępcy dowódcy i jednocześnie dowódcy 1 plutonu pełnił Antoni Serwatkiewicz, szefem kompanii i jednocześnie dowódcą 2 plutonu był sierżant Stanisław Pohl. 3 plutonem dowodził Stanisław Budzich. Oprócz wcześniej posiadanej broni, kompania została dozbrojona w 80 karabinów i 2 lekkie karabiny maszynowe przez ośrodek organizacyjny w Środzie. Jednocześnie w Poznaniu udało się „załatwić” 250 mundurów. W połowie grudnia kompania liczyła 150 żołnierzy, nadwyżki przeniesiono do oddziału rezerwowego. Część żołnierzy utrzymywano z subwencji przyznanej przez władze niemieckie kórnickiej Radzie Robotniczej i Żołnierskiej, część dzięki hojności właścicieli majątności kórnickiej Władysława i Jadwigi Zamoyskich.

Doszło niestety do pewnej rywalizacji pomiędzy śremską a kórnicką Radą Robotniczo-Żołnierską. Rada śremska uznawała się za jedyną legalną w powiecie, w odpowiedzi na co, kórnicka przestała uznawać wydawane przez nią rozkazy i przepustki. Nie zmienił tego nawet fakt powołania delegatów z Kórnika do rady śremskiej.

Powiatowa Rada Ludowa

Po zapewnieniu sobie wpływów w radach robotniczo-żołnierskich, Tajny Komitet Obywatelski ujawnił się pod oficjalną nazwą Komitet Obywatelski, by po kilku dniach przekształcić się w Powiatową Radę Ludową z W. Szczepkowskim, ks. J. Beisertem i S. Matuszewskim na czele. Do Rady należeli ponadto: Edmund Hein, Antoni Muślewski, Franciszek Malinowski, Jan

⁵ Według D. Kęszyckiego, *Wspomnienia...*, s. 17, był kompletny ekwipunek dla 170 ludzi z karabinami i bagnetami, a także 20 000 naboju.



Barełkowski, Czesław Dutkiewicz, Aleksander Kujawski, Józef Ussorowski, Franciszek Ławicki, Józef Łożyński, (Czesław ?) Janicki, Stanisław Mikołajczak, Walenty Wojciechowski, Stanisław Olszewski i jego żona Stanisława, Władysław Adamski, Daniel Kęszycki, Bronisław Służewski, Ignacy Taciak, Jan Budzyński i inni. Na zwołanych w drugiej połowie listopada wiecach, oficjalnie ogłoszono przejęcie władzy w powiecie przez Powiatową Radę Ludową, jako organu równorzędnego Radzie Robotniczej i Żołnierskiej. Powiatowa Rada Ludowa delegowała swoich przedstawicieli na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu (3-5 XII 1918). I choć Sejm nie odegrał większej roli, poza przyjęciem wcześniej ustalonych deklaracji, udział w nim był dla polskich patriotów wielką nobilitacją. Stąd warto ich wymienić. Powiat śremski reprezentowali zatem: Wincenty Dłużak (Gaj), Fr. Frąckowiak (Chwałkowo), Wincenty Flens (Bnin), Sylwester Gawrych (Kórnik), Antoni Gulcz (Góra), Fr. Jakubowski (Mosina), Weronika Konieczna (Piotrków), Aleksander Kujawski (Śrem), ks. Arkadiusz Lisiecki (Bnin), Seweryn Matuszewski (Śrem), Makary Mietliński (Książ), Jan Niemir (Mościana), Jan Nowicki (Masłowo), Piotr Ratajczak (Śrem), ks. Gracjan Siuda (Żabno), Władysław Szczepkowski (Łęg), dr Antoni Wierusz (Dolsk), ks. prob. A. Wiśniewski (Mchy), Władysława Zalewska (Jaszkowo).

Dr Antoni Wierusz i Aleksander Kujawski zostali później członkami Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu.

Straż Ludowa

Kolejnym elementem przejęcia pełnej władzy było utworzenie polsko-niemieckiej milicji, mającej za cel utrzymanie porządku w powiecie, zwanej z niemiecka *Volkswehr*, a później Strażą Ludową. Oprócz tego, że od tej pory Polacy mieli legalny i oficjalny dostęp do broni, to jeszcze obsadzili większość stanowisk kierowniczych w tej milicji. Daniel Kęszycki został jej komendantem, Stanisław Malinowski szefem sztabu, S. Łożyński adiutantem, natomiast Jan Budzyński i Kawka sekretarzami. Milicja liczyła ok. 300 ludzi, podzielonych na 6 obwodów miejskich i 6 wiejskich.

Funkcje dowódcze w poszczególnych obwodach objęli:

Miasto Śrem: dowódca – Edmund Hein (później Marcin Matuszewski),

zastępca dowódcy – Olszewski

Śrem Wieś: d-ca Marcin Matuszewski (F. Malinowski ?)⁶,
z-ca Jan Golcz

Bnin Miasto: d-ca Franciszek Ślósarczyk, z-ca A. Bartkowiak

⁶ Inaczej niż D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 14-15, obsadę stanowisk podaje S. Matuszewski, *Z niewoli ku wolności*, w: „Wiadomości Śremskie” z 9 I 1929.

Kórnik Miasto:	d-ca Waław Urbanowski (H. Piotrowski ?) ⁷ , z-ca Dreczkowski
Kórnik Wieś:	d-ca Cybulski, z-ca Gidaszewski
Książ Miasto:	d-ca Stanisław Banaszyński, z-ca Waław Kierblewski
Książ Wieś:	d-ca Konstanty Bniński, z-ca Roman Barcikowski (z Konarskiego)
Dolsk Miasto:	d-ca Klemens Kowalski, z-ca Neymann
Dolsk Wieś:	d-ca Wiktor Unrug, z-ca Jankowiak
Mosina Miasto:	d-ca Czesław Janicki, z-ca Kordelewski (Hipolit Każmierczak ?)
Mosina Wieś:	d-ca Zdzisław Chłapowski, z-ca J. Bartkowiak

Straż Ludowa utrzymywała stałe posterunki w niewygodnych miejscach takich jak: dworce kolejowe, centrale telefoniczne, mosty, itp. W każdym mieście utrzymywano stałą rezerwę złożoną z 20-30 osób, która miała być gotowa w każdym czasie do użycia na terenie powiatu. W każdej wsi funkcjonował stały 2-3 osobowy posterunek, mający w razie potrzeby alarmować rezerwy w miastach. W celu legalnego pozyskania jak największej ilości broni i amunicji, Polacy wyolbrzymiali rzeczywiste potrzeby Straży, zarówno pod względem kadrowym, jak i miejsc podlegających ochronie. Wspominał później komendant Straży D. Kęszycki: *„Niejedna kładka otrzymała wtedy nazwę mostu, hyleby tylko móc posłać tam straż, która nam przysparzała o trzy karabiny więcej. Zdzisław Chłapowski celował w tym rodzaju zabawy. Słuchając go miało się wrażenie, że potrzebuje całego batalionu do strzeżenia swojego obwodu”*⁸.



Klemens Kowalski

Czesław Janicki

Zdzisław Chłapowski

(dowódcy oddziałów Straży Ludowej z powiatu śremskiego)

⁷ jw.⁸ D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 16.

Dostrzegając dla siebie zagrożenie Niemcy utrudniali uzbrojenie Straży, jednak ostatecznie zgodzili się na przydział 300 karabinów i po 15 naboju na karabin. Pomimo tego broni nie dostarczono. Matuszewski i Kęszycki interweniowali nawet w tej sprawie w Poznaniu u Mieczysława Palucha, jednak ten specjalnie im nie pomógł.

Polska Organizacja Wojskowa

Od połowy listopada 1918 r.⁹ harcerz Aleksander Sobolewski zorganizował w swoim mieszkaniu w Śremie przy obecnej ul. Mickiewicza 22 biuro werbunkowe, w którym zapisywał powracających z frontów wojny światowej dawnych harcerzy. Spośród nich wyróżniła się komórka konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej, której przywódcy, wbrew stanowisku rad ludowych, prowadzili przygotowania do walki zbrojnej. Komendantem śremskiej POW został A. Sobolewski, a jego zastępcą Ignacy Owczarczak. Do organizatorów i członków należeli ponadto: Stefan i Władysław Grabowscy, Bohdan Radomski, Jan Zwierzchowski, Janusz Wiatrolik, Alfons Dziecioł, Stanisław Ciesiołka, Edmund Paszke, Stanisław Koralewski, Wacław Ruta, Marian Szczepski, Ludwik Roth. Do organizacji przyłączyli się później również: Jan Kaźmierczak, Marian Kujawski, Mieczysław Fiebig, Jan Cwojdzinski, Franciszek Reuss, Roman i Czesław Klaczyński, Alfons Olszewski, Stanisław Smoleński, Jarosław Kowalczyk, Kazimierz Sawarzyński, Zdzisław Brzeski z Manieczek, Tadeusz Stelmaszyk, Stefan Raszewski. Pluton POW utworzony na bazie drużyny skautowej im. T. Rejtana liczył 35 osób. W jego skład wchodził też starsi harcerze z drużyny im. Przemysława.¹⁰ Posiadał broń (karabiny ręczne, pistolety i granaty ręczne) przywiezioną z frontów oraz przekazaną przez Polaków – dezertersów z armii niemieckiej. Tajny magazyn broni usytuowano w mieszkaniu Stefana Grabowskiego w Śremie przy ul. Farnej 6 (obecnie 13). W mieszkaniach POW-iaków odbywały się potajemne szkolenia i ćwiczenia wojskowe, którymi objęto skautów, którzy nie służyli w armii niemieckiej (m.in. F. Reuss, Cz. Klaczyński). Wykorzystując zarządzenie pruskiego ministra wojny o tłumieniu wystąpień rewolucyjnych, działacze POW rozpoczęli organizację oficjalnych oddziałów Służby Straży i Bezpieczeństwa (niem. *Wacht und Siehdienst*), stanowiących obok Straży Ludowej, główną siłę organizacyjną oddziałów powstańczych. Kompania SSiB z początku była z konieczności mieszaną, mając w swym składzie Polaków i Niemców. Niemcy ci byli pod komendą i kontrolą Polaków. Pierwszym polskim d-cą tej kompanii był ppor. Józef Muślewski.

⁹ Tak wynika ze wspomnień S. Grabowskiego. Wg M. Stasiaka, *Z dziejów harcerstwa...*, komórka POW w Śremie powstała już w październiku 1918 r.

¹⁰ Pluton znalazł się później w składzie 2 kompanii śremskiej, a jego członkowie walczyli w powstaniu na froncie pod Lesznem. Por.: Wspomnienia S. Grabowskiego (mpis); M. Stasiak, *Z dziejów harcerstwa...*

Rozdział III

Wybuch powstania i pierwsze walki

Wybuch powstania w Poznaniu – udział kompanii kórnickiej w zajęciu Poznania – zajęcie Śremu – organizacja powstańczego baonu śremskiego

W dniu 26 XII 1918 do Poznania przybył słynny pianista i zarazem działacz niepodległościowy Ignacy Jan Paderewski. W powszechnym odczuciu Wielkopolan, jego przyjazd mógł mieć istotne znaczenie na drodze do przywrócenia w Wielkopolsce polskiej państwowości, jednak jego skutki były nieprzewidywalne, również dla Niemców, którzy próbowali nie dopuścić do wizyty w Poznaniu. Brak bezpośrednich informacji i chęć uczestnictwa w doniosłych wydarzeniach, spowodowała wyjazd do stolicy Wielkopolski wielu działaczy patriotycznych. Dzień po przyjeździe Paderewskiego, ze Śremu



Ogłoszenie 27 XII 1918 w Kórniku alarmu dla powstańców z miasta i okolicy. Malował J. Dziewiątkiewicz (1967 r., Koło ZBoWiD w Kórniku)

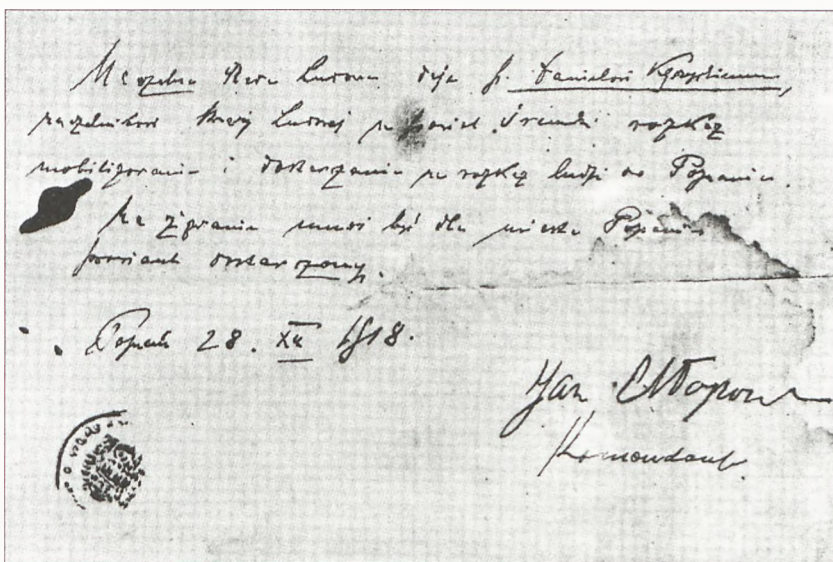
pojechali tam również S. Matuszewski i D. Kęszycki, który w swoich wspomnieniach utrwalił atmosferę i nastrój pierwszych chwil powstania:¹

Przybywszy do Poznania koło godz. 2 po południu, udaliśmy się do p. red. Kędzierskiego, członka R.R.Ż. w Śremie. Zdał on nam sprawę z wypadków dnia poprzedniego, ale nie mógł nic powiedzieć o celu w podróży Paderewskiego. (...) Pragnęliśmy przedewszystkiem wziąć udział w przyjęciu i bankiecie – jedno i drugie miało się odbyć wieczorem – ponieważ mieliśmy nadzieję, że przemówienia dadzą nam pogląd na sytuację europejską. (...) Przeszliśmy przez miasto wspaniale udekorowane flagami polskimi i państw sprzymierzonych, poczem wróciliśmy do Hotelu Francuskiego. Była już czwarta po południu (...). Ledwie siedliśmy do stołu padł strzał, po nim nastąpiło kilka innych. Po chwili kelner siny ze strachu wpadł do sali wołając: Niemcy zdzierają flagi sprzymierzonych i mordują Polaków na placu Wilhelma. Równocześnie niedaleko hotelu z piekielnym hałasem eksplodował granat czy też bomba. Zmierzch już zapadał ale było jeszcze widno i patrząc przez okno spostrzegliśmy tylko kilka sylwetek ludzi biegnących do bram, aby się tam schronić. Wyszliśmy z doktorem na ulicę, na której prócz kilku ludzi ze Straży Ludowej stojących z karabinem w rękę nie było nikogo. Wkrótce dołączyło się do nas kilku zbrojnych skautów i moi dwaj stangreci, których przedtem jeszcze zaopatrzyłem w automatyczne pistolety. (...) Doktor był nieuzbrojony, ja miałem browning z dwoma pełnymi ładownicami. (...) W czasie naszej narady dały się słyszeć miarowe kroki maszerującego wojska z ul. Św. Marcina. (...) Dotarli właśnie do pomnika hr. Raczyńskiego, gdy jeden z naszych towarzyszy zawołał: To nasi, to nasi ! Równocześnie rzucono po polsku rozkaz i z okrzykiem – Niech żyje Polska ! - cały oddział runął na Niemców, którzy ukryci w krzakach otaczających pomnik ces. Fryderyka, ostrzeliwali Bazar. Wyparli ich kilkoma granatami, poczem zajęli zdobytą pozycję aby uczestniczyć w obronie hotelu (...). Nie zapomnę nigdy uczucia jakiego w tej chwili doznałem. Nadeszła wreszcie godzina uregulowania naszych rachunków z Niemcami. Chciałem się przyłączyć do obrońców Bazaru, ale Matuszewski mnie powstrzymał: „Nasze miejsce jest w Śremie” – powiedział - „chodźmy po rozkazy do N.R.L.” Biura N.R.L. znajdowały się w dawnym hotelu Deutsches Haus. Piechocki przyjął nas (...). Miał dość wszystkiego i twierdził, że wie tyle co i my.

Matuszewski i Kęszycki wrócili do Śremu następnego dnia tj. 28 grudnia o godz. 19.00, z postanowieniem zdobycia miasta za wszelką cenę. W sali hotelu Victoria spotkali się zaraz z osobami znaczącymi w powiecie, celem ustalenia dalszych działań. Na spotkaniu obecni byli: Szczepkowski, ks. Beisert, Bogacki, Muślewski, Sobolewski, Zwierzchowski, Olszewski, Świetlik, Pawlak, Malinowski, Hein, Kujawski, ks. Kaniewski, Radomski, Mieloch, Ussorowski i inni. D. Kęszycki przekazał uzyskany w Poznaniu rozkaz mobilizacji podpisany przez Jana Chłapowskiego, który stanowił impuls do

¹ Obszerny opis zdarzeń w Poznaniu w dniach 27-28 XII 1918 podaje D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 28-52.

działania. Konkretnych dyspozycji jednak nie było, a część zebranych opowiedziała się za spokojnymi, pokojowymi negocjacjami z Niemcami. Jedynie Sobolewski i jego skauci byli gotowi do natychmiastowej walki zbrojnej. Polacy dysponowali ponadto wątpliwej wartości bojową kompanią Służby Straży i Bezpieczeństwa, Strażą Ludową uzbrojoną w karabiny, lecz z niewielką ilością amunicji oraz członkami Towarzystwa Strzeleckiego i innymi ochotnikami uzbrojonymi w różnej wartości karabiny i strzelby myśliwskie. Było to zdecydowanie za mało, by wywołać zbrojną konfrontację ze śremskim garnizonem szacowanym rzekomo na 800 żołnierzy², mających do dyspozycji 1500 karabinów, 10 miotaczy min, 48 karabinów maszynowych, 3000 granatów i niezliczoną ilość amunicji. Była więc alternatywa: albo zdobyć garnizon przez kompletne zaskoczenie przeciwnika, albo wziąć go „głodem”, przez długotrwałą izolację.



Rozkaz mobilizacji dla Śreму podpisany przez Jana Chłapowskiego:
**Naczelna Rada Ludowa daje p. Danielowi Keszyciemu,
 naczelnikowi Straży Ludowej na powiat śremski rozkaz
 mobilizowania i dostarczania na rozkaz ludzi do Poznania.
 Na żądanie musi być dla miasta Poznania prowiant dostarczony.
 Poznań 28 .XII.1918. Jan Chłapowski, Komendant**

² Stan niemieckiego garnizonu podany przez D. Kęszyckiego, *Wspomnienia...*, s. 43, wydaje się być mocno zawyżony, biorąc pod uwagę, że II baon 47 pp nie wrócił do Śreму z frontu zachodniego wojny światowej i od 4 I 1919 kwaterował w Bojanowie k. Rawicza.

Kompania kórnicka w Poznaniu

W godzinach popołudniowych 27 grudnia szefowie rad robotniczej i żołnierskiej z Kórnika, czyli Sylwester Gawrych i Marian Trawiński przebywali w Poznaniu. Już po pierwszych strzałach ok. godz. 16.30 S. Gawrych telefonicznie zaalarmował kompanię kórnicką, a kolejnym telefonem Trawiński rozkazał jej wyjazd wozami do Poznania, który nastąpił ok. godz. 19-20. Trawiński wyjechał kórniczanom naprzeciw i prowadził 120-osobowy oddział od Krzesin. Od Zegrza do poznańskiego hotelu Bazar maszerowano w szyku bojowym. Chcą ominąć strzeżony przez Niemców most Rocha, kompania posuwała się przez Berdychowo i Chwaliszewo. Przybycie pod Bazar nastąpiło ok. godz. 22.00.³ Odtąd kórniczanie stanowili ochronę hotelu i przebywających w nim osobistości, w tym Ignacego Paderewskiego. Wartę pod hotelem trzymali m.in. Stanisław Górczewski i Ludwik Paluszkiwicz. Mniejsze części kompanii zostały użyte w walkach na terenie miasta, m.in. pod „Zamkiem”, natomiast 50 powstańców skierowano na poznański Dworzec Główny. Tam kórniczanie pod wodzą sierż. sztab. Antoniego Serwatkiwicza rozbili niemiecki 600-osobowy batalion piechoty przyjeżdżający z Gniezna,⁴ zdobywając 37 karabinów maszynowych i batalionową kasę w kwocie 180 tys. marek. Na drugi dzień rano kórniczanie zostali zluzowani na dworcu przez kompanię średzką.

Przed południem 28 grudnia pododdziały kompanii kórnickiej razem z powstańcami poznańskimi obsadziły i zabezpieczyły pocztę i arsenał oraz brały udział w drobnych potyczkach pomiędzy Starym Rynkiem a Wielkimi Garbarami. Na żądanie komendanta Bazaru, szefa Wydziału Wojskowego Naczelnej Rady Ludowej Jana Maciaszka, oddział kórnicki wydzielił grupę szturmową pod komendą podoficera Stanisława Szwajkowskiego, do „rozpędzenia” – w razie potrzeby – posiedzenia Rady Robotniczej i Żołnierskiej. Rankiem 29 grudnia do kompanii dołączył oddział z Bnina, który pomagał w zajęciu koszar taborów na Łazarzu. Już jednak tego dnia po południu cała kompania wymaszerowała z powrotem do Kórnika, zabierając ze sobą 9 z 37

³ Tak S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 21, oraz S. Gawrych, *Przebieg rewolucji....* Według ustaleń L. Gomolca i S. Weymana, *Kórnik i Bnin w walkach o wolność 1794-1945*, s. 141, kórniczanie wyjechali z Kórnika o 17.30 a dotarli pod Bazar po 18.30. L. Gomolec i S. Weyman twierdzą ponadto, że z oddziałem wyjechał S. Celichowski, co wydaje się niemożliwe w świetle relacji S. Gawrycha, o tym, że Celichowski był w tym czasie w Poznaniu.

⁴ S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 22, twierdzi, że był to pułk piechoty. Według D. Kęszyckiego, *Wspomnienia...*, s. 40, był to batalion piechoty wysłany z Wrocławia.

zdobytch karabinów maszynowych.⁵ Po powrocie kompanię zreorganizowano, a jej dowódca odszedł do Śremu, by tam organizować kolejne oddziały. Komendę kompanii objął adwokat dr Stanisław Celichowski.

Plany opanowania Śremu

W dniu 29 XII 1918 w domu Henryka Swinarskiego przy ówczesnej *Dolzigerstrasse* (obecnie ul. Mickiewicza 56) odbyło się spotkanie w sprawie ustalenie planu szybkiego zajęcia śremskich koszar. Poza gospodarzem brali w nim udział: Chosłowski, Muślewski, Kęszycki i Świetlik. Ustalono, że atak nastąpi 31 grudnia o godz. 6.00 rano. Kompania SSiB miała zaskoczyć żołnierzy w koszarach, skauci z częścią SL w tym czasie mieli opanować składy broni i amunicji, a reszta SL aresztować oficerów i podoficerów nocujących poza koszarami, na kwaterach w mieście. Atak postanowiono przeprowadzić bez względu na rozkazy z Poznania, po które tego dnia pojechał Szczepkowski. W celu zapewnienia łączności z Poznaniem, zorganizowano służbę gońców, jednak ze względu na brak jednolitego ośrodka decyzyjnego w stolicy Wielkopolski, efekty wymiany informacji były niewielkie. Pomimo tego, przygotowania do ataku ruszyły pełną mocą. Czas zbiórki wyznaczono na 2 godziny przed atakiem tj. na godz. 4.00. Powstańcy śremscy mieli się zgromadzić za koszarami, Straż Ludowa i ochotnicy z Dolska zebrali się w Wójtostwie, pozostali w Zbrudzewie. Do Zbrudzewa miał się też udać najwartościowszy, sprawdzony podczas walk w Poznaniu oddział, czyli kompania kórnicka w sile 120 powstańców z 4 karabinami maszynowymi. SSiB dysponowała 140 karabinami, SL miała 300 karabinów, Bractwo Strzeleckie 40, skauci, członkowie „Sokoła”, gajowi i myśliwi mieli łącznie ok. 200

⁵ S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 21-22. Z niektórych relacji można wnioskować, że kompanię kórnicką podczas walk w Poznaniu dowodził nie Trawiński ale Celichowski (D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 35). Jednak przeczy temu nawet relacja S. Celichowskiego, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 21. Kwestię dowodzenia kompanią śremską dość konkretnie przedstawił S. Gawrych, *Przebieg rewolucji w r. 1918 w Kórniku*, który zresztą naraził się tym dawnym powstańcom, deprecjonując rolę S. Celichowskiego. Jeszcze inaczej wydarzenia te przedstawiono w opracowaniu *Z dziejów 69 pułku piechoty*, opublikowanym na łamach „Żołnierza Wielkopolskiego” z 20 V 1922: Już 27. grudnia w nocy wyruszył na pomoc Poznańczykom dr. Stanisław Celichowski ze swą komp. kórnicką w składzie 160 ludzi. Poza sierż. szefem Kazimierzem Słwińskim, posiadał jeszcze dzielnego pomocnika w osobie Adama Olsztyńskiego z Kórnika, b. wojskowego niemieckiego. Komp. Kórnicka bohaterskimi swymi czynami w Poznaniu zasłużyła sobie w zupełności na gorącą pochwałę Paderewskiego, gdyż zajęła bez własnych strat arsenał, pocztę główną, gmach regencyjny i rozbroiła na dworcu poznańskim baon „Grenzschutz” w sile sześciuset żołnierzy, zabierając mu 30 ciężk. kar. masz. i kasę baonową. Z tą cenną zdobyczą wracając Kórniczanie dnia 30. grudnia do Kórnika, a następnej nocy, udają się do Śremu, by i tu nieść zbrojną pomoc. Jak widać z powyższego, relacje z czasów powstania, pisane nawet kilka lat po tym wydarzeniu, bywają bardzo rozbieżne.

karabinów i strzelb. Razem siły powstańcze mogły liczyć na siłę 800 karabinów. Poza tym było 1700 ochotników, dla których nie było broni.⁶

Mobilizacja oddziałów w Książu i Brodnicy

W połowie grudnia 1918 r. w Książu i obwodzie było ok. 180 byłych wojskowych, gotowych wziąć udział w powstaniu. 30 grudnia o godz. 19.00 Stanisława Barcikowska z Konarskiego przywiozła do Książa rozkaz mobilizacji i wymarszu na Śrem, celem zdobycia tamtejszego garnizonu. Zbiórkę oddziału zwołano na godz. 23.30 w lokalu Michała Ziembowskiego. Około północy powstańcy wkroczyli do miejscowego kościoła, gdzie patriotyczną przemowę wygłosił ks. prob. Kazimierz Euchaut. Świadkowie tego wydarzenia zapamiętali przybycie do kościoła trzech synów nauczyciela Borowicza z Gogolewa (najmłodszy miał 14 lat), którzy również chcieli walczyć w powstaniu. Po wyjściu z kościoła 120-osobowy oddział uformował szyk marszowy i wyruszył w kierunku szosy Dolsk-Śrem, gdzie nastąpiło rozdanie broni. Po drodze do Śremu do oddziału spontanicznie dołączali ochotnicy z okolicznych wiosek. Zgodnie z rozkazem powstańcy z Książa przybyli do Śremu o godz. 3.30 w nocy, gdzie od R. Barcikowskiego dowiedzieli się, że niemiecki garnizon poddał się.

W Brodnicy organizację oddziałów powstańczych rozpoczęli już w listopadzie 1918 r. właściciel miejscowego majątku Wacław Mańkowski i tamtejszy proboszcz ks. Władysław Kiliński.



Kompania dolska na Rynku w Dolsku w pierwszych dniach powstania

⁶ S. Chosłowski, *Batalion śremski i jego udział w Powstaniu Wielkopolskim*, szacuje „gotowych do rozporządzenia, zakonspirowanych, pewnych ludzi” na około 1000.

Poddanie Śremu przez Niemców

Od rana 30 XII 1918 trwały przygotowania do ataku. Jednocześnie toczyła się intensywna „wojna” informacyjno-propagandowa mająca na celu zmylenie przeciwnika do zamiarów i wielkości posiadanych sił. Niemców różnymi sposobami straszono, że w razie rozstrzygnięcia siłowego i zdobycia koszar, czeka ich, najogólniej mówiąc, los nieciekawych. Perswazją objęto też dowódcę śremskiego garnizonu ppłk. Horsta W. Krammera i jego żonę, a wyjątkowo skutecznie ją czyniła ich bliska przyjaciółka Alina Helena Broel-Plater⁷ z Góry. Płk Krammer, będący być może pod silnym wpływem swojej małżonki, okazał się niezwykle słabym ogniwem niemieckiej machiny woj-skowej. Gdy po południu „tajemny” plan ataku powstańców na śremskie kosza-ry nie był już dla nikogo, z Niemcami włącznie, żadną tajemnicą, zamiast sposobić się do obrony, o godz. 15.30 Krammer poprosił dr. Seweryna Matuszewskiego (lekarza garnizonowego) o spotkanie, na które przyszedł z żoną do mieszkania Matuszewskiego przy ul. Wawrzyniaka 14. Podczas rozmowy pułkownik poprosił doktora o gwarancję bezpiecznego opuszczenia miasta i wyjazdu z rodziną do Niemiec. Matuszewski miał odpowiedzieć: „*poddajcie się to wam włos z głowy nie spadnie*”.⁸ O dziwo pułkownik zaproponował kapitulację garnizonu w zamian za „glejt” na bezpieczny wyjazd. Zaskoczony takim rozwojem sytuacji Matuszewski, poprosił Krammera o czas na naradę z innymi działaczami polskimi i kolejne spotkanie o godz. 18.00. W tym czasie oczekiwano przyjazdu Szczepkowskiego z nadzieją przywiezienia przez niego rozkazów NRL. Przyjazd się opóźnił, po godz. 16.00 wyjechał mu na-przeciw D. Kęszycki. Spotkanie nastąpiło w połowie drogi między Śremem i Kórnikami. Szczepkowski oznajmił Kęszyckiemu, że podjął decyzję o ataku pomimo braku jakichkolwiek rozkazów NRL, która zajmowała stanowisko bierne i spychające odpowiedzialność za działania zbrojne na ośrodki lokalne. Wracając do Śremu Szczepkowski i Kęszycki zostali zatrzymani koło starej strzelnicy przez dr. Pawlaka, który im oznajmił że Niemcy zamierzają się poddać.

O godz. 18.00 na kolejne spotkanie do Matuszewskiego przyszli jeszcze Szczepkowski, Kęszycki i Skrzydlewski oraz (lub ?) Swinarski, natomiast Krammer z adiutantem Lotharem Graefem i trzema oficerami. Podczas krótkiego spotkania ustalono warunki kapitulacji. Za cenę wywiezienia majątku prywatnego Niemcy zobowiązali się opuścić garnizon, pozostawiając w nim cały „materiał wojenny” czyli broń i amunicję. Żołnierze mieli być bezpiecznie odstawieni do granicy Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Przejęcie koszar ustalono już na godz. 21.30 tego samego dnia. Pospiesznie powiadomiono

⁷ D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 47. Była to wdowa po zmarłym w 1916 r. właścicieli majątku Góra (pow. śremski) Cezarym Broel-Platerze, późniejsza żona generała Sergiusza Zahorskiego.

⁸ *Wspomnienia S. Grabowskiego*, s. 5-6.



Śremska wieża wodociągowa, gdzie wywieszono polską flagę, pierwszy symbol odzyskania niepodległości

warzystwie kilku oficerów i członków Rady Żołnierskiej. Wszyscy oprócz adiutanta feldfebla Graefa, byli w ubraniach cywilnych. Bez żadnych dyskusji Niemcy wręczyli Polakom klucze i spisy przekazanego majątku. Podczas, gdy członkowie Komisji rozpoczęli analizę spisów, Kęszycki i Świetlik ze zbrojnym Kwiatkowskim udali się do magazynów, skąd rozpoczęto wydawanie broni dla powstańców. Z tych zdobyczy dwa karabiny maszynowe ustawiono przed magistratem. Drużyna skautowa pod komendą Mariana Kujawskiego (m.in. Wincenty Klaczyński, Jan Kil, Marian Tuszyński, Wiktor Rogalewski, Antoni Bartkowiak, Franciszek Reuss, Owczarczak) zajęła wieżę wodociągową, na której wywieszono polską chorągiew. Górząca nad miastem wieża stała się symbolem wolności.⁹ Inne oddziały ochotników zajmowały w tym czasie: dworzec kolejowy, pocztę, bank. Kolejny oddział miał pilnować składów umundurowania. Warty wystawiono też przed Starostwem, przed główną kwaterą w domu Swinarskiego, na mostach. Do drobnego incydentu doszło przy przejmowaniu poczty. Pilnujący budynku członek SL Jarosław Kowalczyk nie posiadał kluczy, natomiast zbudzony w nocy w swoim mieszkaniu naczelnik Zenker początkowo odmówił ich wydania. Jednak szybko przekonano naczelnika groźbą użycia siły i w końcu sam otworzył drzwi. Jediną Polką pracującą na śremskiej poczcie była wtedy Wanda Szulczyńska, która została natychmiast wezwana, celem nawiązania połączenia telefonicznego z NRL w Poznaniu. Zajmujący pocztę Kęszycki miał początkowo problem, by w Poznaniu przywołać kogoś do telefonu.

dowódców wojskowych i powołano komisję przejęcia miasta, koszar i materiałów wojennych w składzie: S. Matuszewski (przedstawiciel RRIŻ), W. Szczepkowski i Zdzisław Skrzydlewski z Mechlina (przedstawiciele powiatu), Radomski i A. Kujawski (przedstawiciele miasta), H. Swinarski i S. Chosłowski (eksperti wojskowi) oraz D. Kęszycki, S. Olaszewski i F. Malinowski (przedstawiciele władz bezpieczeństwa).

O wyznaczonej porze członkowie Komisji w towarzystwie polskich przedstawicieli RRIŻ i Straży Ludowej uzbrojonych w karabiny, wkroczyli na dziedziniec śremskich koszar i udali się do biura garnizonu, gdzie oczekiwał ppłk Krammer w to-

⁹ A. Domański, *Jak wieża ciśnięta stała się symbolem wolności*, w: „Tygodnik Śremski” z 28 XII 2007; J. Zalewski, *Flaga na wieży*, w: „Tydzień Ziemi Śremskiej” nr 1 (426) z 2007 r.

W końcu wiadomość o zajęciu miasta przyjął bez większego entuzjazmu Józef (?) Grabski, pytając: *Coście tam znowu zrobili ?*

Po zajęciu poczty Kęszycki rozkazał członkom SL usunąć niemieckie godła z budynków magistratu, sądu i policji. Na budynku poczty wywieszono polską flagę. Doszło przy tym do incydentu, kiedy zapalone na pocście światło zmyliło obsługę powstańczego karabinu maszynowego, która sądziła, że Niemcy próbują przeciąć linię telefoniczną i oddali w tym kierunku serię strzałów. Na szczęście obyło się bez ofiar.

Zadanie obsadzenia koszar otrzymał J. Muślewski ze swoją SSiB. Pomiędzy chwilowego buntu jednego z niemieckich pododdziałów sytuację szybko opanowano.

O godz. 2.30 w nocy na pocztę przybył Szczepkowski, który prosił NRL o ekwipunek dla 100-osobowego oddziału kawalerii, który planował utworzyć.

Zgodnie z wcześniejszymi rozkazami, 31 XII przed godz. 6.00 do Śremu wkroczyła kompania kórnicka, którą rozlokowano w sali hotelu Victoria. Kórniczanie byli bardzo rozczerowani, że miasto jest już opanowane, a Niemcy poddali się bez walki. Oddział z Książa umieszczono w sali Felicji Sałacińskiej przy ul. Poznańskiej 10.

W mieście rozwieszono wcześniej przygotowane przez Eryka Średzkiego odezwy informujące o przejęciu władzy przez Powiatową Radę Ludową.

Ostatniego dnia 1918 roku o godz. 9.00 rano proboszcz śremski ks. Beisert odprawił uroczystą mszę św. zakończoną odśpiewaniem *Te Deum*. Po mszy odbyła się defilada, z udziałem Straży Ludowej, Powiatowej Rady Ludowej, Bractwa Strzeleckiego i innych towarzystw, kompanii kórnickiej i oddziału SSiB. Defiladę zakończono na dziedzińcu koszar, gdzie podano posiłek. Przemówienie o panującej sytuacji i zamiarach tworzenia polskich oddziałów wojskowych wygłosił Szczepkowski. Po południu miasto opuściła kompania kórnicka, a większość ochotników rozeszła się do domów. O godz. 15.00 specjalnym pociągami, nie bez utrudnień ze strony niemieckich kolejarzy, odjechał oddział z Książa, entuzjastycznie powitany po przybyciu do swojego miasteczka.

Organizacja polskich władz i oddziałów wojskowych

Około godz. 14.00 w domu na narożniku śremskiego Rynku zebrała się Rada Ludowa. Przywództwo cywilne i wojskowe oddano tam w ręce W. Szczepkowskiego. Jako zastępców w sprawach wojskowych wyznaczono S. Chosłowskiego, H. Swinarskiego i J. Muślewskiego. D. Kęszycki został potwierdzony jako dowódca Straży Ludowej. Chosłowskiemu powierzono zadanie utworzenia regularnego batalionu¹⁰ powstańczego i dowództwo nad

¹⁰ Batalion (w formie archaicznej „bataljon”) i baon to pojęcia jednoznaczne i używane zamiennie. Oddział wojska złożony z 3-4 kompanii, po ok. 150-200 żołnierzy, w sumie ok. 500-800 żołnierzy.

nim. Jego zastępcą został ppor. Henryk Swinarski, natomiast adiutantem baonu sierż. Czesław Domagalski ze Śremu. Baon formował się w składzie:

- 1 kompania – dawna kompania SSiB (d-ca ppor. Józef Muślewski)
szef komp. sierż. Bolesław Skrzypczak
d-ca 3 plutonu sierż. Mendiya
- 2 kompania – pluton skautowy POW oraz nowi ochotnicy ze Śremu i okolicy
(d-ca chor. Marian Trawiński)
- 3 kompania – dawna dołska (d-ca ppor. Tomasz Paul)
- 4 kompania – dawna kórnicka (d-ca sierż. Stanisław Celichowski),
z plutonami:
1 (kórnicki) d-ca zast. ofic. Adam Olsztyński
2 (z Robakowa i Gądek) d-ca kpr. Stanisław Walkowiak
3 (bniński) d-ca plut. Franciszek Zięta
karabinów maszynowych (4 ckm) d-ca Jan Janicki¹¹
- oddział ciężkich karabinów maszynowych (d-ca Daniel Kęszycki)
- półszwadron¹² ułanów (d-ca Wiktor Unrug, Konstanty Bniński)
- sekcja telefonistów (d-ca Alfons Kozik)

Funkcję kapelana baonu pełnił ks. J. Beisert, który w pierwszych dniach stycznia 1919 r. odebrał uroczystą przysięgę.



Oddział ułanów na czele z Konstantym Bnińskim przed koszarami w Śremie (styczeń 1919 r.)

¹¹ Wg wspomnień J. Pohla, d-cą plutonu km kompanii kórnickiej był Bolesław Pudelski (Referat wygłoszony przez Jana Pohla 27 XII 1958 na Akademii 40-lecia Powstania Wielkopolskiego w Kórniku).

¹² Określenie „półszwadron” wydaje się być przesadzone, jeśli przyjąć, że oddział liczył 20 kawalerzystów. Patrz: Z. Krzysztoporski, *Moje wspomnienia dla Dzigi i Eli*, w „Śremski Notatnik Historyczny” nr 1 z 2008 r.

Po 123 latach niemieckiej niewoli Śrem był wolny. Zauważyć należy, że sytuacja w Wielkopolsce była jeszcze wtedy bardzo niepewna, a wielu Polaków, bojąc się powrotu władzy niemieckiej, zachowywało postawę asekuracyjną.

Ostatni żołnierz niemieccy opuścili Śrem dopiero po 7 stycznia, kiedy to członek polskiej Komendy Wojskowej garnizonu Konstanty Bniński, odczytał im specjalnie przygotowane oświadczenie:

Oświadczenie do odchodzących żołnierzy niemieckich:

Komenda Wojskowa obwieszcza, że każdy żołnierz czynnego w tut. garnizonie Batalionu Zapasowego wojsk niemieckich, aż do zawarcia pokoju, a walczący nadal przeciwko nam z bronią w ręku, zostanie, w razie ujęcia go, na mocy prawa wojennego rozstrzelany. Śrem, 7 stycznia 1919 r. Komenda Wojskowa: Swinarski, Szczepkowski, Bniński.¹³



Kpr. Stanisław Walkowiak,
d-ca 2 plutonu 4 kompanii

Erklärung
an die abziehenden Deutschen Truppen.
Das militärische Kommando gibt hiermit
bekannt, dass jeder der von hier im
Garnison gemessenen Vor- Gatter. Truppen bei uns in
Kämpfen gegen uns mit der Waffe in der
Hand gefangen genommen wird, Handrechtlich
erschossen wird.
Scharnau, den 7. Januar 1919 Das militärische Kommando
Swinarski Szczepkowski
Bniński

Oświadczenie do odchodzących żołnierzy niemieckich z 7 I 1919

¹³ Z przebiegu powstania w Śremie i okolicy, w: Album Powstańców Ziem Zachodnich, s. 134.

Nie wszyscy Niemcy przejęli się tą groźbą, a spora ich część znalazła się później w walczącej przeciw powstańcom załodze Leszna.

„Wyprawa” do Czempinia

By zablokować ewentualnie podążające koleją transporty wojskowe z Wrocławia do Poznania, a także by nie dopuścić do odsyłania oddziałów wojskowych w kierunku przeciwnym z Poznania do Wrocławia, zapadła decyzja o zajęciu dworca kolejowego w Czempiniu. Jeszcze wieczorem 30 grudnia sformowano 30-osobowy oddział wypadowy pod dowództwem Zdzisława Brzeskiego, z pomocą Władysława Sałacińskiego.¹⁴ Środek transportu stanowiły wozy konne dostarczone przez majątki: Gaj (należący do D. Kęszyckiego) i Manieczki (właścicielem był Brzeski). Oprócz broni ręcznej oddział miał na wyposażeniu karabin maszynowy, sprzęt do rozkręcania szyn kolejowych oraz ... spory zapas alkoholu. Właśnie alkohol był przyczyną różnych problemów podczas podróży. Już w Grabianowie jeden z wozów wpadł do rowu i urwał koło. Z tego powodu pijani powstańcy wywołali awanturę w miejscowym majątku. Do Czempinia grupa dotarła ok. drugiej w nocy. Zajęto dworzec kolejowy i inne ważne obiekty w mieście. Dworca pilnowała placówka z karabinem maszynowym pod dowództwem kaprała Tadeusza Stelmazyka, w składzie: Marian Szczepski, Stefan Grabowski, Stanisław Foralewski, Wacław Ruta. Każdy pociąg, który przejeżdżał z kierunku Leszna był szczegółowo kontrolowany. Wagony z żywnością oraz z materiałami pędnymi były odstawiane na boczny tor i rekwirowane. Niemieckich żołnierzy rozbrajano.¹⁵ Pobyt powstańców w Czempiniu dosadnie opisał D. Kęszycki: *Ta gromada wesołych pijaczyn przybyła wreszcie do Czempinia, wzięła szturmem pocztę i dworzec, których nikt nie bronił i spędziwszy cztery dni na hulance, powróciła bohatersko do Śremu by wytrzeźwieć.*¹⁶

Po powrocie z Czempinia pluton POW został wcielony do 2 kompanii śremskiej, organizowanej przez chor. M. Trawińskiego.

¹⁴ D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 50 -51. Według wspomnień S. Grabowskiego, s. 8, grupą dowodził I. Owczarczak z pomocą Z. Brzeskiego.

¹⁵ Wspomnienia S. Grabowskiego, s. 8.

¹⁶ D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 51. S. Grabowski twierdzi, że powstańcy wrócili już po dwóch dniach (Wspomnienia, s. 8). Tenże twierdzi zresztą, że zarówno zajęcie Śremu jak i wyjazd do Czempinia miał miejsce już 29 XII 1918, co w świetle innych zgodnych relacji jest oczywistym przekłamaniem.

Rozdział IV

„Wyprawa zbąszyńska” (6 – 18 stycznia 1919 r.)

Skład grupy wyruszającej na front pod Zbąszyń – działania pod Łomnicą – pierwsi polegli i ranni – potyczka pod Strzyżewem - nieudany atak na Zbąszyń – krwawa obrona Łomnicy – powrót do Śremu

Sytuacja na froncie pod Zbąszyniem

W pierwszych dniach stycznia 1919 r. walki w Wielkopolsce koncentrowały się na kilku kierunkach. Oddziały powstańcze usiłowały zająć m.in. Rawicz, Leszno i Zbąszyń. Dowództwo Główne w Poznaniu zamierzało w zachodniej Wielkopolsce oprzeć linię obronną o jezioro zbąszyńskie i Kanał Obrzański. Ewentualne zajęcie Zbąszynia przecinało szlaki komunikacyjne w tej części Wielkopolski, gdyż przebiegało tam kilka linii kolejowych, w tym linia Poznań - Berlin. W Zbąszyniu w latach wojny światowej umieszczono magazyny amunicji. Pomimo udziału Polaków w Zbąszyniu w Radzie Robotniczo – Żołnierskiej i oddziałach wartowniczych, a później utworzeniu Rady Ludowej, nie udało się tam przejąć władzy w sposób pokojowy. Miejscowi Polacy nawiązali kontakty z ośrodkami w Buku (ppor. Kazimierz Zenkteler), Opalenicy i Grodzisku. Ppor. K. Zenkteler, tworząc załączki oddziałów powstańczych przywiązywał dużą wagę do zdobycia zbąszyńskich magazynów amunicji. Na wypadek zaistnienia możliwości wkroczenia oddziałów powstańczych do Zbąszynia opracowano też plan zajęcia magistratu, poczty i dworca.

Niemcy zbąszyńscy nie czekali biernie na rozwój wydarzeń. Zwerbowano ochotniczy oddział



Uczniowie śremskiego gimnazjum, później powstańcy wlkp. i uczestnicy wojny 1920, od góry, od lewej: Walenty Bajer, Marian Fojutkowski, Kowalczyk i Krzyżaniak

Grenzschutz.¹ Do miasteczka przybyło 40 żołnierzy z Frankfurtu, którzy przygotowali stanowiska ogniowe dla karabinierów maszynowych. Ustawiono też dwie armaty zwrócone lufami w kierunku Nowego Dworu i Chrośnicy, skąd spodziewano się ataku polskich powstańców. Żołnierze nie podporządkowali się uchwale Rady Miejskiej, która 3 stycznia uchwaliła poddanie miasta Polakom.

4 stycznia 1919 r. do Chrośnicy koło Zbąszynia przybył 200-osobowy oddział z Opalenicy pod komendą K. Zenktelera i E. Klemczaka. Do 5 I 1919 r. inicjatywa oddziałów powstańczych była tu stosunkowo niewielka, co umożliwiło przeciwnikowi ściąganie posiłków. Większe oddziały niemieckie stacjonowały w Pile, Krzyżu, Międzychodzie, Skwierzynie, Trzcielu i Kargowej. Polacy, podejmując decyzję o ataku nie wiedzieli, że załoga Zbąszynia wzmocniła się o 200 ochotników z 8 i 12 pułków grenadierów brandenburskich, dowodzonych przez ppor. Wenkera. Dysponowali oni kilkoma karabinami maszynowymi i dwoma działami.

Około północy z 5 na 6 stycznia powstańcy bezskutecznie zaatakowali stację kolejową. Ataki powstańców załamały się w ogniu niemieckich karabinów maszynowych i po dwóch godzinach walki nastąpił odwrót. Poległ 1 powstaniec i kilku przypadkowych pasażerów pociągu, kilkunastu powstańców i pasażerów odniosło rany. Pewni siebie Niemcy 6 stycznia rozpoczęli ostrzał artyleryjski Nowego Dworu.

Wyjazd baonu śremskiego pod Zbąszyn

Po południu 6 stycznia d-ca baonu śremskiego ppor. S. Chosłowski otrzymał rozkaz wyjazdu do Nowego Tomyśla i stawienie się pod rozkazy d-cy Frontu Zachodniego powstania Kazimierza Zenktelera. Do opuszczenia garnizonu gotowe były jedynie dwie kompanie:

- 1 (śremska) pod dowództwem ppor. J. Muślewskiego w sile 130 powstańców,
- 4 (kórnicka) S. Celichowskiego, (150 powstańców, 3 ckm, 3 lkm), która szybko nadjechała do Śremu wozami konnymi, oraz:
- oddział karabinów maszynowych D. Kęszyckiego,
- oddział ułanów W. Unruga (20 ułanów, m.in. Z. Krzysztoporski, F. Żółtowski),
- sekcja telefonistów A. Kozika,
- oddział sanitarny i tabor z dwoma kuchniami polowymi.

Wszystkich załadowano na transport kolejowy, który wyruszył przez Kościan do Nowego Tomyśla. Jako, że kompania 2 (śremska) i 3 (dolska) były jeszcze w stadium organizacji, pozostały w garnizonie śremskim pod komendą z-cy dowódcy baonu H. Swinarskiego, z poleceniem S. Chosłowskiego stawienia się na froncie natychmiast po dokończeniu organizacji.

¹ Dosłownie: Straż Graniczna. Określenia tego, a także *Grenzschutz-Ost* i *Heimatschutz*, używano wtedy również w stosunku do niemieckich regularnych oddziałów wojskowych, które z typowymi formacjami granicznymi miały niewiele wspólnego.



Niemieckich pozycji w Zbąszyniu (niem. *Bentschen*) broniły: pociąg pancerny, artyleria i karabiny maszynowe

W Kościanie oddziały śremskie spotkały zmierzającą w tym samym kierunku kompanię jarocińską i razem ruszyły koleją do Nowego Tomysła, gdzie dotarły wieczorem.² Oddział jarociński do razu wyruszył na pozycje, oddziały baonu śremskiego zakwaterowano w Nowym Tomysłu, pomimo wrogiego usposobienia i utrudnień czynionych przez miejscowych Niemców.

W tym czasie w szeregach niemieckich, na tle nieporozumień spowodowanych niewypłaceniem żołdu, doszło do buntu. Wieczorem 6 stycznia, żołnierze wrzucili do Obry karabin maszynowy i karabiny, w większości wydobyte niebawem przez Polaków. O buncie *Grenzschutzu* dowiedzieli się powstańcy, jednak nie dysponowali jeszcze wtedy siłami wystarczającymi do ponownego natarcia na Zbąszyń, a batalion śremski, skierowany do dyspozycji por. K. Zenktelera, docierał dopiero do Nowego Tomysła. Natomiast do Zbąszynia przybyły świeże oddziały *Grenzschutzu*.

Już w nocy z 6 na 7 stycznia baon śremski został zaalarmowany przez dowódcę kompanii opalenickiej E. Klemczaka i wezwany do obrony rzekomo zagrożonej Chrośnicy. Po konsultacji z Zenktelerem, Chosłowski odmówił wysłania swoich oddziałów do Chrośnicy. Po kilkakrotnych próbach ściągnięcia śremsian do Chrośnicy, zdesperowany Klemczak wysłał kilku powstańców, którzy nad ranem 7 stycznia trąbieniem postawili oddziały śremskie na nogi. Jak wspominał Chosłowski: *Stwierdziwszy bezpodstawność alarmu, kazałem ich aresztować*.³ W ocenie Chosłowskiego, Chrośnica nie była zagrożona, a Klemczak chciał tym sposobem, wbrew rozkazowi Zenktelera, spowodować oddziały śremskie do ataku na Zbąszyń. Atak taki miałby zresztą w tym czasie duże szanse powodzenia.

Krótko po tym incydencie przyszedł rzeczywisty rozkaz dowódcy odcinka K. Zenktelera o przemieszczeniu się koleją do Chrośnicy i dalej pieszo do Łomnicy. Oddział konny miał wcześniej dokonać rozpoznania przez Miedzichowo i Sępólno. Wobec stwierdzenia w Miedzichowie oddziału nieprzyjaciela, ułani ominęli tę miejscowość i pojechali do Łomnicy przez Łęczno.

W Łomnicy dowództwo baonu śremskiego ulokowało się w domu urzędnika gospodarczego. Właścicielka miejscowego dworu Niemka Schaepeke zachowywała się lojalnie w stosunku do powstańców, a w oficynie dworskiej urządziła szpital polowy.

Zadanie baonu polegało na obronie nękanej przez nieprzyjaciela Łomnicy. Przez oddział konny utrzymywano łączność z położonym 20 km na północ Łówkiem.

Dnia 7 stycznia odcinek został wzmocniony artylerią w postaci dwudziałowej baterii haubic 105 mm pod komendą sierż. Kazimierza Nowaka,

² Tak zgodnie twierdzą S. Chosłowski, *Bataljon śremski*, s. 18 oraz S. Celichowski, *Wyprowadzenie zbąszyńskie*, s. 34. Inaczej D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 61, który pisze, że transport wyruszył ze Śremu o godz. 7.30 rano i dotarł do Nowego Tomysła w południe.

³ S. Chosłowski, *Bataljon śremski...*, s. 18.

która w godzinach popołudniowych przybyła koleją z Grodziska do Chrośnicy.⁴

Potyczki w Przychodzku i pod Strzyżewem. Pierwsze straty śremian.

Dzień 8 stycznia był dla baonu śremskiego okresem służby patrołowej z zadaniem rozpoznania położenia sił nieprzyjaciela. Pluton sierż. Mendiły z 1 kompanii wyruszył do Przychodzka i zamiast iść dalej w kierunku Trzciela, zajął się rabunkiem niemieckich kolonistów. Niemcom udało się zawiadomić załogę Trzciela, która przybyła na odsiecz i rozbiła pluton śremski. Niestety doznano pierwszych strat, polegli Marcin Jankowski ze Śremu i Tomasz Kowalczyk z Kadzewa.⁵ Pozostali uciekli i połączyli się ze swoją kompanią.



Ppor. Stefan Chosłowski, dowódca batalionu śremskiego

Drugi 28-osobowy patrol pod komendą S. Celichowskiego poszedł na rozpoznanie w kierunku Strzyżewa, dużej wioski z przewagą ludności niemieckiej, stwierdzając tam obecność nieprzyjaciela, w tym uzbrojonych cywilów. Po krótkiej, ale zaciętej walce oddział kórnicki wycofał się bez strat.

W dniu 9 stycznia ppor. Chosłowski rozkazał przerwanie linii kolejowej oraz połączeń telefonicznych pomiędzy Trzciem a Zbąszyniem. Uczynili to pod Strzyżewem powstańcy 4 kompanii.

Żeby zdyscyplinować wrogo nastawioną ludność niemiecką, dowódca baonu wysłał 1 kompanię do Przychodzka, celem poszukiwania broni u niemieckich kolonistów i aresztowania co bardziej opornych. Po przerwaniu torów, do Przychodzka udała się też 4 kompania. Zorganizowany szybko przez dr. S. Celichowskiego sąd polowy, stwierdził jednak, że strzelaninę

⁴ A. Wesołowski, *Organizacja i działania artylerii wielkopolskiej (1918-1919)*, w: *Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki)*, Kościan 1975, s. 236. Bateria brała udział w ataku na Zbąszyń 11 I 1919 i obronie Łomnicy 17 I 1919. Wg innych źródeł bateria miała armaty kal. 75 mm, a d-cą był Jankowski (S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 38).

⁵ Wobec zgodnych relacji S. Chosłowskiego, *Bataljon śremski ...*, s. 18, jak i S. Celichowskiego, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 35, o tym, że potyczka i śmierć powstańców miała miejsce 8 stycznia, błędne wydają się być zapisy w publikowanych wykazach strat oraz napis na pomniku w Śremie, które mówią, że obaj zginęli 9 stycznia.

dnia poprzedniego sprowokowali śremianie, rabując dobytek mieszkańców.⁶ Wracając do Łomnicy zabrano ciała poległych, które jeszcze tego dnia odwieziono do Śreму.

Drugi atak na Zbąszyń (11 I 1919)

W pierwszej dekadzie stycznia 1919 r. Dowództwo Główne w Poznaniu, kierowane energicznie przez mjr. S. Taczaka, podjęło szereg działań zmierzających do zorganizowania jednolitego frontu oraz jego zaplecza. Oddziały odcinka zbąszyńskiego weszły w skład utworzonego 7 stycznia V Okręgu Wojskowego, obejmującego powiaty: międzyrzecki, nowotomyski, grodziski, babimojski, śmigieński, kościański, wschowski i leszczyński. Oddziałami V OW dowodził por. Kazimierz Zenkteler z kwaterą w Buku.

W dniu 9 I 1919 podczas spotkania w Łomnicy ustalono szczegółowy plan zdobycia Zbąszynia.⁷ 10 I 1919 r., na naradzie w Grodzisku zapadła ostateczna decyzja o podjęciu działań zaczepnych, zmierzających do rozszerzenia terenu zajętego przez powstańców. Między innymi zaatakowany miał



Kwarta dowódcy kompanii kórnickiej w Łomnicy

⁶ Zdarzenie to opisuje S. Chosłowski, *Bataljon śremski...*, s. 19. Pomija natomiast S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 36, pisząc jedynie o zabraniu do Łomnicy jeńców i podejrzanych kolonistów.

⁷ S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 36.

być Międzychód, Zbąszyń i Kopanica. 11 stycznia na Zbąszyń uderzyć miały dwie grupy: od północy i wschodu grupa „wschodnia”, od południowego-zachodu - grupa „południowa”. Do działań w Zbąszyniu skierowano batalion śremski, kompanię opalenicką E. Klemczaka (około 200 ludzi), kompanię jarocińską pod dowództwem ppor. Zbigniewa Ostroróg-Gorzeńskiego (150 ludzi) oraz ochotników z okolicy. Były to oddziały grupy wschodniej i te tylko zaatakowały Zbąszyń, gdyż dowódca grupy „południowej” ppor. Stanisław Siuda, po uzyskaniu informacji, że Niemcy w Zbąszyniu przygotowani są do odparcia powstańców, miał zawiadomić K. Zenktelera o zamiarze zaatakowania Kopanicy. Zenkteler zmuszony był więc realizować swój zamiar, dysponując jedynie około 700 powstańcami.

Baon śremski miał sforsować rzekę Obrę w Strzyżewie i zająć nieprzyjaciela w Zbąszyniu od tyłu, następnie przerwać linię kolejową Zbąszyń – Frankfurt. Nie będąc pewnym wartości bojowej 1 kompanii, ppor. Chosłowski poprosił dowódcę odcinka o wsparcie, które miała stanowić kompania opalenicka E. Klemczaka.

W dniach 7-10 I 1919 do Zbąszynia przybyło około 500 żołnierzy niemieckich oraz batalion ochotniczy Straży Obywatelskiej (około 400 - 500 ludzi). Ich uzbrojenie stanowiło ok. 30 karabinów maszynowych i ok. 10 dział. Nieprzyjaciel miał więc miażdżącą przewagę ogniową. Niemiecka obrona była dobrze przygotowana, z wykorzystaniem wszelkich przeszkód naturalnych i zabudowy.

Powstańcy zamierzali zaatakować Zbąszyń równocześnie z kilku kierunków, m. in. kompanią kórnicką i opalenicką od północy, jarocińską od wschodu na stację kolejową i bukowską w kierunku centrum miasta.

Już w przeddzień bitwy jej teren próbowała rozpoznać kompania kórnicka, jednak uniemożliwiła jej to panująca mgła. Powstańcza artyleria oddała kilka salw, by wstrzelać się w cele.

O godz. 1.40 batalion śremski wyruszył pod Strzyżewo i zajął pozycje wyjściowe w lesie na wschód toru kolejowego Zbąszyń – Trzciel. O godz. 3.00 na rozkaz Chosłowskiego kompania opalenicka zaatakowała Strzyżewo od północy z zamiarem zdobycia mostu na Obrze. Szedł z nią również S. Celichowski, który znał teren, rozpoznając go dwa dni wcześniej oraz śremscy łącznościowcy, którzy mieli przekazywać relacje do sztabu baonu. Atak wspomagał oddział karabinów maszynowych Kęszyckiego, ustawiony na południe od dworca w Strzyżewie. Już podejście na przedpole Strzyżewa spowodowało gwałtowny ogień dobrze przygotowanego, być może ostrzeżonego o ataku nieprzyjaciela. Inne relacje mówią, że zbyt zdenerwowani, niezaprawieni w boju powstańcy sami przedwcześnie otwarli chaotyczny ogień, czym ostrzegli nieprzyjaciela o ataku. U przeciwnika stwierdzono 4 karabiny maszynowe i granatniki. Teren rozświetlono rakietami, tak że powstańcom trudno było przedrzeć się nawet do pierwszych zabudowań. Już przed wejściem do wioski Klemczak został ranny, jednak dalej prowadził kompanię do ataku. W bitewnym bałaganie część kompanii uciekła do lasu. Wóz wiozący telefony

i karabin maszynowy wyrzucił się do rowu, a spłoszone konie uciekły. Po zdobyciu pierwszych zabudowań okazało się, że w obronie uczestniczy też ludność cywilna, strzelając praktycznie z każdego domu. Widząc trudną sytuację Klemczaka, Chosłowski rozkazał⁸ 4 kompanii kórnickiej atak na Strzyżewo z południa. Wcześniej dwóch żołnierzy kompanii kórnickiej Antoni Wierniewski⁹ i Małecki, na ochotnika próbowali bezskutecznie podpalić zabudowania w Strzyżewie. Po godz. 6.00 ostrzał Strzyżewa rozpoczęła powstańcza artyleria, której natychmiast odpowiedziała artyleria przeciwnika. Polskie pociski trafiły i zapaliły fabrykę krochmalu w Zbąszyniu, gdzie *Grenzschutz* urządził sobie koszary. Atak powstańców na Zbąszyń rozpoczął się o godz. 7.00. Niepewna 1 kompania czekała w odwodzie na zdobycie Strzyżewa, by obsadzić wioskę i zabezpieczyć tyły baonu od strony Trzciela. Gońcy konni utrzymywali w tym czasie łączność z oddziałem jarocińskim, który z Nowego Dworu atakował Zbąszyń od frontu. Stąd też szybko doszła wiadomość o porażce kompanii jarocińskiej w walce z niemieckim pociągiem pancernym przy moście kolejowym na Obrze. Kompania bukowska i powstańcy z okolicznych wiosek, posuwając się miastem, nie napotkali początkowo większego oporu wroga. Po dojściu do dzisiejszego Placu Wolności, część powstańców posuwała się dalej ulicą, część ogrodami po prawej i lewej stronie. Udało im się dotrzeć do tartaku, gdzie zostali zasypani ogniem karabinów maszynowych i miotaczy min. Na niewiele zdało się wsparcie powstańczej półbaterii armat, choć jej strzały kilkakrotnie celnie trafiły w dworzec i krochmalnię.

Walki w Strzyżewie rozgorzały z całą zaciętością. Kompanie kórnicka i opalenicka kilkakrotnie docierały do centrum wsi, by zostać szybko stamtąd wyparte. Już w pierwszych minutach walki padł Edmund Żurawski, a dwóch innych powstańców zostało śmiertelnie rannych. Szyki kompanii kórnickiej załamały się. W walce wyróżnili się m.in. A. Wierniewski, Jan Sarnowski i Stanisław Miśko. W końcu Chosłowski rzucił do walki odwodową 1 kompanię śremską, jednak przeprawy na Obrze i tak nie udało się zdobyć. Widząc bezskuteczność ataków i mając wiadomości o wycofaniu się oddziałów jarocińskich, o godz. 9.00 dowódca baonu śremskiego dał rozkaz odwrotu, co nie było zadaniem łatwym, gdyż właśnie wtedy Niemcy przeszli do kontrataku. Odwrot do końca osłaniał jeden z ckm-ów obsługiwany osobiście przez dowódcę oddziału D. Kęszyckiego. Ostatnim problemem było przeskoczenie wysokiego nasypu toru kolejowego, będącego pod intensywnym ostrzałem Niemców. Tymczasem nieprzyjaciel przekroczył tor kolejowy dający osłonę powstańcom, co groziło okrążeniem. Celichowski wycofał swój I i 3 pluton, zostawiając 2 pluton S. Walkowiaka przy drodze Łomnica – Strzyżewo. Niemcy nie spodziewali się już tam oporu i dali się zaskoczyć celnym ogniem

⁸ S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 41, twierdzi, że S. Chosłowski jemu pozostawił decyzję o ataku.

⁹ A. Wierniewski poległ na froncie wschodnim I VI 1920 jako sierż. 69 pp.

z odległości kilkudziesięciu metrów, tracąc poległych i rannych. Jednocześnie powstańcza artyleria ostrzelała Strzyżewo, co spowodowało odwrót Niemców i odzyskanie pozycji przy torze kolejowym. Po kolejnej godzinie wymiany ognia, powstańcy uznali za bezcelową obronę toru i wycofali się do Łomnicy. Tam czekała na nich... orkiestra kompanii opalenickiej, z którą około południa 11 stycznia wkroczyli do wioski, nieczym zwycięzcy bitwy. Ze stratami 1 poległego (Edmund Żurawski z Kórnik), 1 zaginionego (Józef Jurga ze Śremu, okazało się później, że poległ) oraz 7 rannych baon wrócił do Łomnicy. Spośród rannych w szpitalu w Poznaniu zmarli Jan Wróblewski z Dachowy i Leon Sznura z Robakowa. Następnego dnia powstańcy wysłali parlamentariusza, celem wydania ciał poległych. Pomimo białej flagi został on ostrzelany 100 metrów od stanowisk niemieckich i ledwo uszedł z życiem. Ciężkie straty poniosły też kompanie jarocińska (17 zabitych i rannych) i opalenicka. Podawane w niektórych opracowaniach straty powstańców pod Zbąszyniem sięgające do liczby ok. 100 zabitych, wydają się być mocno przesadzone.



Kpr. Antoni Wierniewski



Krochmalnia w Zbąszyniu zniszczona przez powstańczą artylerię



Stanisław Celichowski, d-ca 4 kompanii (kórnickiej) baonu śremskiego

Druga próba wzięcia Zbąszynia zakończyła się niepowodzeniem powstańców i praktycznie zadecydowała o losach miasteczka aż do stycznia 1920 r. Niemcy rośli w siłę, a powstańcy wycofali się na linię: Łomnica, Nowy Dwór, Chrośnica, Leśne Domki, Stefanowo, Zakrzewo i Nowa Wieś.

Powrót 1 kompanii śremskiej i ppor. Chosłowskiego

Niepowodzenie pod Zbąszyniem odbiło się bardzo na dyscyplinie oddziałów. Dowództwo Główne alarmowane było meldunkami spod Zbąszynia, że oddziały żądają wycofania ich z tego odcinka „ponieważ grozi im zagłada”. Dotyczyło to zwłaszcza batalionu śremskiego i kompani jarocińskiej, gdyż oddziały te czuły się źle na obcym terenie.

Pomimo osobistej odwagi ppor. J. Muślewskiego i kilku podoficerów, Chosłowski stwierdził nieprzydatność 1 kompanii w walkach frontowych i po bitwie o Strzyżewo odesłał ją do Śremska, celem rozwiązania i ponownej organizacji, tylko na bazie sprawdzonych ochotników.

Ppor. S. Chosłowski został mianowany przez K. Zentkelera dowódcą odcinka złożonego z kompani kórnickiej w Łomnicy, opalenickiej w Nowym Dworze i bukowskiej stacjonującej w Chrośnicy.

Począwszy od 12 I 1919 pozycje powstańcze na odcinku zbąszyńskim znalazły się pod silnym ogniem artylerii, której stanowiska znajdowały się m.in. w Zbąszyniu. Wiele wiosek zostało zniszczonych, a ludność musiała chronić się dalej od linii frontu. Niemcy ostrzeliwali też kwatery kompanii

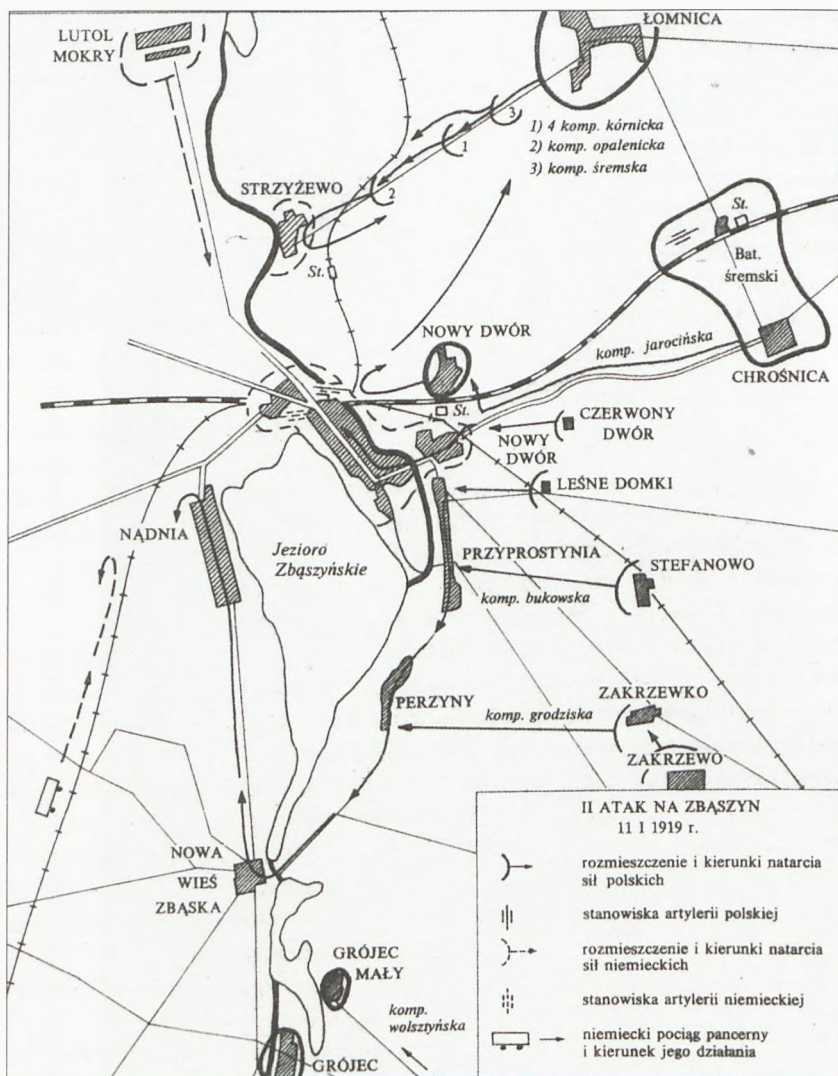


Kompania kórnicka w Łomnicy przed atakiem na Zbąszyń. Trzeci od prawej w pierwszym rzędzie d-ca kompanii S. Celichowski

kórnickiej w szkole w Łomnicy oraz owczarnię, gdzie kwaterował oddział konny.

W dniu 14 stycznia Polacy, którzy przedarli się przez linię frontu poinformowali powstańców o planowanym ataku Niemców na Łomnicę. Ataku oczekiwano już najbliższej nocy, jednak nie nastąpił.

Podczas potyczki w dniu 16 stycznia, w zasadzie „wybity” został patrol niemiecki liczący 20 oficerów i szeregowych.



Plan ataku na Zbąszyn wg opracowania L. Gomołca (S. Weyman, L. Gomołec, *Kórnik i Bnin...*, s. 149)

Nie mogąc doczekać się przybycia dwóch kompanii organizowanych w Śremie, ppor. Chosłowski wyjechał tam 16 stycznia,¹⁰ by osobiście sprowadzić je na front pod Zbąszyń. Jednak 2 kompania śremska cztery dni wcześniej została wysłana pod Leszno, natomiast 3 kompania dołska, początkowo wysłana pod Zbąszyń, w trakcie przejazdu została skierowana do Biedruska.

Odparcie ataku na Łomnicę (17 I 1919)

Pomimo wcześniejszych sygnałów o planowanym ataku, uderzenie Niemców na Łomnicę w południe 17 stycznia stanowiło dla powstańców pewne zaskoczenie. Do pierwszej potyczki doszło w środku wsi, gdzie bronił się słaby oddział wartowniczy. W krótkiej rozmowie adiutant baonu Czesław Domagalski (pod nieobecność ppor. Chosłowskiego pełniący jego obowiązki) ustalił ze S. Celichowskim plan obrony. Dowódca kompanii kórnickiej główne siły rzucił do centrum wsi, zabezpieczając również północną flankę, gdzie wieś stykała się z lasem (podoficer Stanisław Sz wajkowski z jedną sekcją z 1 plutonu i jednym ckm) oraz przed zabudowaniami dworskimi (podoficer Bolesław Pudelski również z jedną sekcją i 1 ckm). Główne siły (1 i 2 pluton) biegiem ruszyły w kierunku toczącej się walki w centrum wsi i z impetem odrzuciły pierwszą linię Niemców. Po ustabilizowaniu linii, obie strony prowadziły walkę ogniową. Do walki wszedł 3 pluton kompanii kórnickiej z jednym ckm, zajmując dogodnie pozycje w niewielkim lasku na skraju wsi, gdzie udało im się okopać. Ustawienie Niemców „tyłem” do Nowego Dworu, gdzie kwaterowała kompania opalenicka, dawał tej kompanii dobrą pozycję



Oddział karabinów maszynowych kompanii kórnickiej

¹⁰ Wg relacji S. Celichowskiego, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 51, S. Chosłowski już 15 I 1919 wyjechał do Poznania, by tam w Dowództwie Głównym zabiegać o broń i ekwipunek dla oddziałów walczących pod Zbąszyniem.



Franciszek Walkowiak – powstaniec baonu śramskiego



Kazimierz Śliwiński – szef kancelarii 4 kompanii baonu śramskiego

do ataku, który wkrótce nastąpił. Nie powiódł się też atak Niemców w kierunku zabudowań łonnickiego dworu, skutecznie zablokowany przez oddział Pudelskiego. W tej sytuacji Celichowski zauważył szansę obejścia i zaatakowania przeciwnika po prawej flance. Na pomoc wezwał kompanię jarocińską, z którą ruszył do ataku. Niemcy cofali się na całej linii w kierunku Trzciela. Jednak przedwczesny atak 3 plutonu Zięty zniweczył plan okrążenia przeciwnika. Słyszając dochodzące ze wszystkich stron odgłosy walki, zniecierpliwiony długą bezczynnością, dowódca plutonu dał rozkaz do ataku. Powstańcy nacierali w wyjątkowo niedogodnej sytuacji, na odległości 600 metrów znajdowało się równe, pokryte śniegiem pole. Niemcy byli umocnieni na skraju lasu, a ich karabiny maszynowe miały idealną pozycję do prowadzenia celnego ognia. Brawurowy szturm, pomimo strat doprowadził do częściowego wdarcia się w pozycje nieprzyjaciela. Po walce na bagnety, powstańcy cofnęli się na pozycje wyjściowe. Widząc niebezpieczeństwo okrążenia Niemcy opuścili jednak zajmowane tam pozycje. Bitwa była wygrana, lecz nie udało się zupełnie zniszczyć nieprzyjaciela. Połowiczny sukces okupiono znacznymi stratami, odniesionymi w szczególności podczas niepotrzebnego ataku plutonu Zięty. Kompania kórnicka miała 10 poległych, w tym sierż. sztab. S. Pohla, dowódcę 3 plutonu F. Zięte i innych doświadczonych żołnierzy oraz 8 rannych, co stanowiło aż ¼ składu wyjściowego kompanii. Powstańcy kórniccy



Stanisław Tłok - dowódca sekcji w 2 plutonie
4 kompanii baonu śremskiego



Wincenty Granatowicz – powstaniec 4 kompanii
baonu śremskiego

byli kompletnie załamani. Dowództwo 3 plutonu po Zięcie objął Stanisław Budzich. Lekkim nieporozumieniem wydaje się obarczanie za wysokie straty S. Celichowskiego – którego – zdaniem L. Gomolca i S. Weymana – „poniósł zapał bitewny”, „w czasie bitwy wyręczał dowódcę swego batalionu” i „zapomniał o swoich obowiązkach dowódcy wobec powierzonej mu jednostki”.¹¹ Autorzy zapomnieli chyba, że dowódcy batalionu nie było wtedy w Łomnicy. Sam Celichowski dokładnie i rzeczowo opisał przyczyny wielkich strat 3 plutonu.¹²

Wkrótce okazało się, że atak na Łomnicę był tylko częścią większej operacji zaczepnej Niemców. Oddział konny W. Unruga natknął się na północ od Łomnicy na większe siły nieprzyjaciela, a nie mogąc już wrócić do oddziałów śremskich wycofał się do Nowego Tomyśla. Niedługo po tym Łomnica została zasypana gradem nieprzyjacielskich pocisków. W tej sytuacji kompania kórnicka wycofała się w kierunku Chrośnicy, podobnie zresztą jak kompania opalenicka z Nowego Dworu. Kategoryczny rozkaz z dowództwa frontu nakazał im jednak powrót do Łomnicy i Nowego Dworu. W międzyczasie

¹¹ S. Weyman, L. Gomolec, *Kórnik i Bnin ...*, s. 152.

¹² S. Celichowski, *Wyprawa ząszczyńska*, s. 58-59.



Wacław Łatanowicz (1888-1942), powsta-
niec z Dolska

sierz. Frąckowiak został wysłany na samotny patrol, celem ustalenia sytuacji na tyłach kompanii.

Spodziewany tego dnia frontalny atak Niemców jednak nie nastąpił. Do oddziałów śremskich dotarła wiadomość, że następnego dnia wraca S. Chosłowski i zostaną oni zluzowani przez oddziały poznańskie.

S. Chosłowski wrócił do Łomnicy późnym wieczorem lub w nocy 17/18 stycznia. Jego pierwszą decyzją było wydanie żołnierzom pewnej ilości spirytusu z uszkodzonej gorzelni, co ciekawe, pod kontrolą urzędnika skarbowego z Nowego Tomyśla. Miało to zresztą dla Chosłowskiego brzemienne skutki, bo przez kilka następnych lat był ścigany przez polskie urzędy skarbowe o zapłatę podatku za wydany żołnierzom spirytus.¹³ Chosłowski naraził

się jeszcze powstańcom kórnickim próbą przejęcia na rzecz batalionu posiadanych przez nią „nadetatowych” ckm-ów.

Wobec nocnego ostrzału artyleryjskiego kwater na folwarku w Łomnicy, Chosłowski wycofał na krótko swoje oddziały na wschodni skraj wsi.

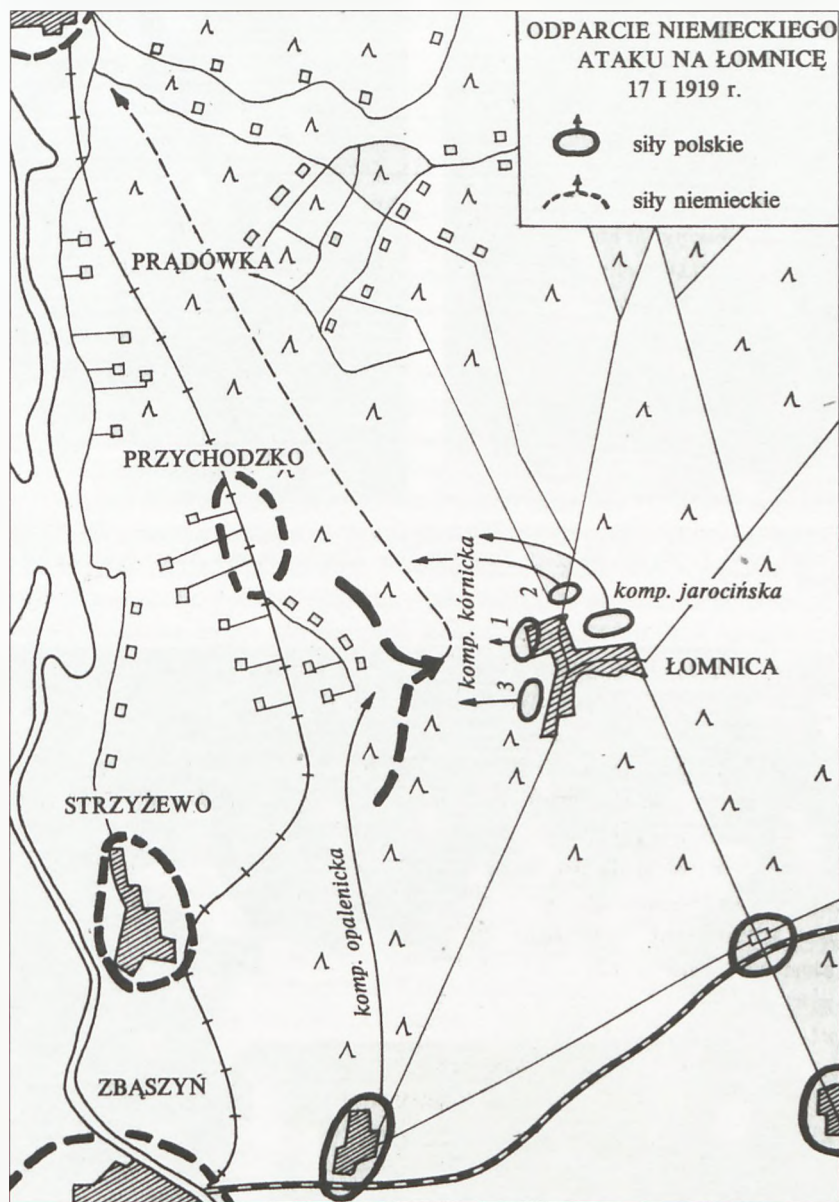
W południe 18 stycznia do Łomnicy przybyła 100-osobowa kompania Franciszka Lisewskiego z Poznania, która zluzowała oddziały śremskie. Wieczorem pozostałości batalionu śremskiego i kompania jarocińska zostały załadowane w Chrośnicy na skład kolejowy i przez Poznań odwiezione do swoich garnizonów. W jednym z wagonów wieziono ciała 10 poległych żołnierzy kompanii kórnickiej. Ostatni 4-kilometrowy odcinek drogi powrotnej ze stacji kolejowej kórniczanie odbyli koło północy, w świetle pochodni palonych przez licznie zgromadzonych mieszkańców.¹⁴

W drugiej połowie stycznia 1919 r. front powstańczy został zreorganizowany. Utworzone zostały cztery grupy frontowe: południowa, południowo-zachodnia, zachodnia i północna. Front zachodni (dowódca ppłk Michał Milewski) dzielił się na cztery odcinki batalionowe. W skład trzeciego odcinka weszły oddziały z Opalenicy, Buku, a także oddziały z Poznania, które przybyły pod Zbąszyń po wycofaniu batalionu śremskiego i kompanii jarocińskiej.

¹³ S. Celichowski, *Wyprawa zbąszyńska*, s. 65.

¹⁴ S. Chosłowski, *Bataljon śremski...*, s. 21, twierdzi, że powrót do Śremu nastąpił dzień później tj. 19 stycznia.

Walki na odcinku zbąszyńskim trwały nadal z różnym natężeniem. Dopiero 17 I 1920, w ramach operacji rewindykacyjnej ziem odzyskanych przez Polskę Traktatem Wersalskim, do miasteczka wkroczyły oddziały polskie.



Odparcie niemieckiego ataku na Łomnicę 17 I 1919 wg opracowania L. Gomolca (S. Weyman, L. Gomolec, *Kórnik i Bnin...*, s. 151)



Powstańcy kórnickcy. Zdjęcie z lewej: Wincenty Granatowicz, Stanisław Niemier, Józef Tłok, Cezary Pepel, Przybylski, Moryson, Stanisław Tłok. Zdjęcie z prawej: Alfons Szwarc z kolegami.



Powstańcy 4 kompanii (kórnickiej) baonu śremskiego

Rozdział V

Udział oddziałów śremskich w walkach pod Lesznem (13 stycznia – 29 lipca 1919 r.)

2 kompania śremska w Kąkolewie - 2 kompania kórnicka na odcinku „Osieczna” - walki z pociągami pancernymi - Powstańcy z Książa w Robczysku na odcinku „Pawłowice” - 6 Pułk Strzelców Wlkp. na zachodnim i północnym froncie powstania

Gdy na front pod Zbąszyń wyruszyły 1 kompania (śremska) i 4 kompania (kórnicka) w śremskim garnizonie pozostały, przechodząc proces organizacji: 2 kompania (rezerw śremskich, dalej zwana „śremską”) pod komendą Mariana Trawińskiego i 3 kompania (dolska) Tomasza Paula.

Trzon 2 kompanii śremskiej stanowił pluton skautowy POW pod komendą Aleksandra Sobolewskiego. Kolejnymi plutonami dowodzili sierżanci Ignacy Owczarczak i Józef Michałowicz. Wyodrębniono też 20-osobowy pluton szturmowy Stanisława Posielskiego, który jako nieliczny pododdział wyposażony został w stalowe hełmy. Do kompanii należeli m.in.: Stefan Bręk (d-ca sekcji w plutonie szturmowym), Kazimierz Ellmann, Wacław Ruta, Stefan Grabowski, Walenty Zalewski (wszyscy ze Śremu), Ignacy Tomyślak i Franciszek Michalski z Nochowa, bracia Wojtkowscy z Nieślabiną¹.

Nie czekając na całkowite dokończenie organizacji i wyposażenia obu kompanii, w trybie alarmowym zarządzono ich wymarsz z garnizonu. I tak kompania dolska przeszła do Biedruska pod Poznaniem, z zadaniem pilnowania tamtejszych magazynów wojskowych. Natomiast 2 kompania śremska, wraz z utworzoną naprędce kolejną (2-gą) kompanią kórnicką, 12 I 1919 pod ogólnym dowództwem ppor. Henryka Swinarskiego zostały skierowane na front leszczyński. Wyjazd konnymi wozami podstawionymi przez Brzeskiego z Manieczek, nastąpił o godz. 23.00. Po postoju w Krzywiniu, rankiem 13 I 1919 powstańcza kolumna przybyła na odcinek „Osieczna”. Fakt przybycia pod Leszno oddziałów śremskich odnotowano w „Księdze raportów” Batalionu Polskiego w Kościanie: *„Osieczna godz. 8.15. P. Stelmachowski melduje: Do Osiecznej przybywa 200 ludzi ze Śremu. Uzbrojeni są w karabiny ale bez amunicji. P. Stelmachowski zapytuje, czy nam o tym wiadomo. Także w Śremie zapytuje się,*

¹ W powstaniu walczyło sześciu braci Wojtkowskich, synów rolnika Jana i Emilii zd. Zborowskiej: Franciszek (1888), Walenty (1895), Ignacy (1898), Józef (1899), Michał (1900), Jan (1902).

bo co robić bez amunicji ? Osieczna nie potrzebuje tak dużo ludzi, gdyż na razie mają 250. Stawiają patrole do Goniembic i Górki Duchownej. Byłoby odpowiednio ów oddział ze Śremu użyć na linii Górka Duchowna, Żakowo – Lipno. Przede wszystkim prosi P. St.[elmachowski] o amunicję, gdyż przeciętnie ma każdy mniej więcej 25 naboń”. Ostatecznie oddziały jeszcze tego samego dnia rozdzielono: 2 kompania śremska udała się do Kąkolewa na powstańczy odcinek frontowy „Pawłowice”, natomiast kompania kórnicka, pozostała na odcinku „Osieczna”, zajmując pozycje od toru kolejowego linii Poznań-Wrocław w Lipnie (granica z odcinkiem frontowym „Boguszyn”) do Wyciążkowa.

Sytuacja pod Leszmem w styczniu 1919 r.

Pomimo utraty Poznania i większości terenów Wielkopolski, w tym położonych niedaleko Leszna: Kościana, Śmigła, Gostynia i Krotoszyna, Niemcy nawet nie dopuszczali myśli o oddaniu Leszna, gdzie przez ostatnie kilkadziesiąt lat dominowała ludność niemiecka. Rozpoczęli zatem przygotowania do obrony miasta. Z początkiem stycznia 1919 r. dowódcą niemieckich wojsk w Lesznie i na odcinku leszczyńskim mianowany został generał major Hans F. Lepper – ostatni przed wybuchem wojny, dowódca leszczyńskiego 56 pułku artylerii polowej. W Lesznie kwaterowały wtedy:

a) stacjonujące tam stale:

II Poznański Pułk Artylerii Polowej Nr 56 i

III batalion 50 pułku piechoty oraz

b) sprowadzone z innych garnizonów:

pozostałości batalionów zapasowych **37 pułku fizylierów** (z Kościana

i Śmigła), **47 pułku piechoty** (z Poznania i Śremu) i

oddział z **29 batalionu pionierów** (saperów) z Poznania.

Oddziały te, mocno przetrzebione na wojnie, nie przedstawiały już pełnej wartości bojowej. Przeprowadzona po powrocie z frontu w grudniu 1918 r. demobilizacja starszych roczników znacznie zmniejszyła ich stany osobowe, dodatkowo uszczuplone przez masowe dezercje Polaków. Były to jednak jednostki doskonale wyszkolone, zaprawione w boju i dobrze wyposażone. Ponadto Niemcy sformowali oddziały ochotnicze, złożone głównie z kolejarzy i urzędników. W leszczyńskich warsztatach kolejowych zbudowano dwa pociągi pancerne, które uzbrojono w działa i karabiny maszynowe. W dniu 7 I 1919 w Lesznie zaczął obowiązywać ogłoszony dzień wcześniej przez władze niemieckie stan wojenny. Utworzono batalion Straży Obywatelskiej, w którym obowiązkowo służyli rezerwiści do 60 roku życia. Wieczorem od godz. 21.30 w mieście było słychać bicie dzwonów i salwy armatnie. Niemcy w ten sposób chcieli upozorować atak powstańców i sprowokować miejscowych Polaków do zbrojnego wystąpienia. Internowanie polskich działaczy niepodległościowych rozbiło leszczyńską Powiatową Radę Ludową, a co za tym idzie pozbawiło powiat władzy politycznej i wojskowej. Stąd

w początkowym okresie powstania działania na tym terenie były kierowane z ośrodków w Kościanie i Gostyniu.

2 kompania śremska w Kąkolewie na froncie pod Lesznem

Po wcześniejszych niepowodzeniach w walkach o Kąkolewo w dniach 10-11 stycznia, Niemcy nie odważyli się na większą akcję zaczepną na tym odcinku. Stąd pierwsze dni służby w Kąkolewie upłynęły dla śremlan dość spokojnie. Dowództwo kompanii kwaterowało w miejscowym pałacu Mielżyńskich, oddział szturmowy z jednym karabinem maszynowym na plebanii. Silnie uzbrojony pluton obsadził dworzec kolejowy, kwaterując częściowo w sąsiadującym z dworcem domu rzeźnika, Niemca Tschuschke. Drugi pluton umieszczono w karczmie i mieszkaniu Polaka Majera. Trzeci pluton (dawny „skautowy” POW) został podzielony na dwie grupy, z których jedną umieszczono w budynku szkolnym, a drugą w zabudowaniach młynarza i piekarza Szulca. W mieszkaniu tegoż Szulca zlokalizowano izbę opatrunkową i chorych obsługiwana początkowo jedynie przez powstańca-sanitariusza Stefana Grabowskiego. Dopiero po jakimś czasie do kompanii dołączył lekarz ze Śremu Kazimierz Kujawski.²

Oprócz kompanii śremskiej Kąkolewo obsadzała kompania borecka sierż. Ignacego Talarczyka i miejscowi ochotnicy, do których 20 I 1919 dołączył oddział z Krobi. Działania walczących stron ograniczyły się do potyczek patroli zwiadowczych. 14 I 1919 powstańcy śremscy zajęli posterunki kolejowe nr 40 i 41 na przecięciu torów kolejowych i szosy Leszno-Gostyń,



Oddział sanitarny baonu śremskiego na powstańczym froncie pod Lesznem.
Z lewej klęczy Franciszek Szymanek z Mchów

² Wspomnienia S. Grabowskiego, s. 10.

a następnego dnia podeszli aż do zabudowań nadleśnictwa Karczma Borowa pod Lesznem. By przeciwdziałać takim niespodziankom, cztery dni później Niemcy wycięli na odcinku 200 metrów wszystkie drzewa przy drodze do Karczmy Borowej, tarasując nimi drogę. Podczas akcji wywiadowczej w dniu 25 I 1919 ciężko ranny został dowódca śremskiego patrolu Wacław Ruta. Uszkodzenie prawego przedramienia spowodowało u niego 15-miesięczne leczenie i niezdolność do służby wojskowej.³

Udział 2 kompanii śremskiej w walce z pociągami pancernymi w Kąkolewie

W dniu 27 stycznia po godz. 9.00 dwa niemieckie pociągi pancerne podjechały na skraj lasu przed Kąkolewo, do miejsca gdzie powstańcy rozebrali tory kolejowe. Po ostrzelaniu przez działa i miotacze min z pierwszego pociągu dworca kolejowego i wsi, do natarcia ruszyły trzy kolumny piechoty, a obsługa techniczna rozpoczęła naprawę torów. Pierwsza kolumna uderzyła na dworzec i zdobyła go. Druga i trzecia kolumna uderzyły na wieś. Załoga dworca wycofała się wzdłuż toru na szosę. Prawe skrzydło nieprzyjaciela utknęło w silnym ogniu polskiej placówki zajmującej lewy skraj Kąkolewa. W międzyczasie nadeszły główne siły powstańcze, które zajęły stanowiska w rowie, przy szosie Leszno – Gostyń i przy drodze przecinającej tor. Zatrzymano lewe skrzydło Niemców i unieruchomiono wroga na dworcu kolejowym. Pluton Michałowicza z kompanii śremskiej walczył razem z kompanią borecko-krobską sierż. I. Talarczyka. Drugi pluton zajął pozycje wzdłuż szosy i zaatakował pociągi pancerne. Kiedy Niemcy skierowali ogień na oddział z drugiego plutonu boreckiego Bronisława Sobańskiego, na dworzec uderzyły i zdobyły go połączone oddziały Talarczyka i Michałowicza. Po zdobyciu dworca kontynuowano natarcie wzdłuż toru na pociągi pancerne. Powstańcy zostali jednak ostrzelani z karabinów maszynowych i miotaczy min, w wyniku czego natarcie utknęło. Na pomoc przybył pluton szturmowy kompanii śremskiej, który drogą przez las dotarł od strony północnej do toru, próbując go wysadzić. Powstańcom nie udało się jednak odpalić miny. Wtedy kpr. Czesław Buchwald dotarł ze swoim oddziałem przez las na wysokość pierwszego pociągu i dwukrotnie, pod osłoną ognia ckm-ów, przypuścił atak na pociągi pancerne, podchodząc na odległość rzutu granatem. Ta niezwykle śmiała akcja pozwoliła głównej kolumnie atakującej wzdłuż torów, na podejście pod same pociągi. Pod pierwszy parowóz podkraść się powstaniec ze Śremu Edmund Paszke, który ręcznym granatem uszkodził lokomotywę, zabijając przy tym maszynistę i palacza. Paszke niestety zginął trafiony serią karabinu maszynowego w ładownicę z nabojami, które eksplodowały. W wyniku walk mocno uszkodzone pociągi musiały się wycofać do Leszna. Z podziurawionych

³ Według wspomnień S. Grabowskiego, s. 11, W. Ruta został ranny od odłamka pocisku artyleryjskiego, podczas pełnienia warty przed domem Majera.

kotłów obu lokomotyw pierwszego pociągu tryskały fontanny wody i pary, więc musiał być on ściągany przez drugi pociąg. Walka zakończyła się o godz. 14.15, gdy ranny dowódca pociągów nakazał odwrót. Ostatni wycofujący się żołnierze niemieccy już w biegu wskakiwali na platformy i wrzucali tam rannych. Kompanie: borecko-krobska i śremska poniosły jednak duże straty, wynoszące łącznie 3 zabitych i 10 rannych. Poza wyżej wspomnianym E. Paszke, poległo dwóch powstańców z kompanii borecko-krobskiej, a kolejny z Kąkolewa zmarł z ran w szpitalu w Gostyniu. Byli również ranni wśród ludności cywilnej Kąkolewa. Na placu boju nieprzyjaciel zostawił 3 zabitych oraz jednego ciężko rannego i przy nim sanitariusza. W oficjalnym komunikacie wydanym przez *Zentralstelle Grenzschutz Ost*, Niemcy przyznali się do 3 poległych i 4 rannych.

Dalsze walki pozycyjne. Drugi atak pociągów pancernych na Kąkolewo

Nie mogąc przeprowadzić żadnej skutecznej akcji zaczepnej, Niemcy przez kilka kolejnych dni prowadzili zmasowany ostrzał wiossek zajętych przez powstańców. Tak było np. 30 stycznia, kiedy to praktycznie na całym froncie Grupy „Leszno” trwała nękająca nawała artyleryjska, czyniąc szkody głównie w zabudowaniach mieszkalnych i gospodarczych. 2 lutego pod ostrzałem artyleryjskim było również Kąkolewo, gdzie odnotowano straty w zabudowaniach, a pociski spadły też niedaleko kościoła, w którym powstańcy akurat składali przysięgę wojskową. Przysięgę odebrał ks. Paweł Steinmetz z Osiecznej.

Jako, że wspierające do tej pory powstańców dwie przestarzałe armaty półbaterii Stefana Goldmanna nie mogły wiele zdziałać, 2 lutego na pomoc ściągnięto baterię ciężką ppor. Kazimierza Kowalskiego, posiadającą 2 haubice kal. 150 mm i spory zapas amunicji. Początkowo ustawiono ją w Dobrejmyśli, a punkt obserwacyjny ulokowano na dworcu w Kąkolewie.

Ostatnie silniejsze uderzenie Niemców przed podpisaniem rozejmu miało miejsce 14 lutego i wymierzone było w Kąkolewo. Ponownie z kierunku Nowej Wsi i Leszna atakowały dwa pociągi pancerne i dwa oddziały piechoty. Usytuowana w Nowej Wsi niemiecka artyleria użyła gazów trujących. Dwa nieprzyjacielskie samoloty strzelały z broni maszynowej. Z dział ustawionych na platformach kolejowych na wioskę spadło ok. 200 pocisków. Powstańcy śremscy pod dowództwem ppor. Trawińskiego wytrzymali natarcie i trzykrotnie przechodzili do przeciwwuderzeń, które zmusiły Niemców do odwrotu. W 4-godzinny boj polskich żołnierzy wspierały z Dobrejmyśli dwie haubice kal. 150 mm z baterii ppor. K. Kowalskiego. W tym samym czasie kompania piechoty z Nowego Świata, przez Grzybowo zaatakowała polskie pozycje w Trzebani. Atak również został odparty.

Podczas jednego z patroli w kierunku leśniczówki Karczma Borowa (*niem. Heidekrug*), oddział sierż. Józefa Michałowicza zdobył 2 wozy z amunicją artyleryjską.



Grupa szturmowa 2 kompanii śremskiej w Kąkolewie (styczeń 1919 r.)
W środku stoi dowódca kompanii Marian Trawiński

Przejazd Armii gen. Hallera. Przygotowania do spodziewanego ataku Niemców.

Na początku marca 1919 r. w ramach organizacji 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich kompanię śremską wraz oddziałami z powiatu gostyńskiego (5 kompania gostyńsko-borecka, pluton krobski) włączono do 1 kompanii 6 pułku.

W związku z planowanym przejazdem wojsk polskich z Francji, 16 IV do Starego Bojanowa przybyło 3 oficerów francuskich i 2 polskich, którym na spotkanie wyjechał M. Trawiński, zabierając flagi: polską i francuską. Na rozmowy do Leszna delegacja ta udała się samochodem.

W nocy, w Wielki Piątek 18 IV 1919 r. przez Kąkolewo, przejechał pierwszy transport wojsk gen. Józefa Hallera, które koleją wracały do kraju z Francji, przez Niemcy. 20 kwietnia, w pierwsze Święto Wielkanocne, o godz. 16.30 stanął w Kąkolewie gen. Józef Haller wraz ze sztabem, witany owacyjnie przez dowództwo 6 Pułku Strzelców Wielkopolskich i ludność cywilną. Transporty z wojskiem Hallera przejeżdżały dalej w kierunku Krotoszyna, aż do połowy czerwca 1919 r. Zdesperowani Niemcy, zmuszeni przez koalicjantów do przepuszczenia przez swoje terytorium polskich żołnierzy powracających z Francji, dokonywali prowokacyjnych zamachów. Zaminowane podczas postoju w Lesznie wagony z amunicją wybuchały później już na terenie zajęтым przez Polaków.

Po wyjeździe ppor. Trawińskiego do Poznania, dowództwo 1 kompanii objął ppor. Wacław Andrzejewski.

Na linii frontu również nie było wtedy spokojnie. Po obu stronach trwały intensywne przygotowania do decydującej batalii. 5 czerwca na terenie

Wielkopolski ogłoszono stan wyjątkowy. Wobec realnego zagrożenia frontalnym atakiem Niemców i przełamaniem frontu wielkopolskiego, rozkaz operacyjny Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego przewidywał możliwość „skrócenia frontu” i wycofania się na linię Kościan – Krzywiń – Gostyń – Kobylin – Krotoszyn (pierwsza tylna linia obronna – „zielona”), a w ostateczności nawet na linię Jarocin – Pleszew – Ostrów (druga linia tylna – „czerwona”). Wojska Wielkopolskie poprzez kolejne pobory osiągnęły stan prawie 70 tys. oficerów i żołnierzy. 6 Pułk Strzelców Wielkopolskich liczył wtedy 26 oficerów i 3674 szeregowców. 23 czerwca jednostki niemieckie osiągnęły gotowość bojową i zamierzały następnego dnia rano ruszyć do ofensywy „Wiosenne Słońce”. Akcję w ostatniej chwili odwołał radiogram z 20 Brygady Piechoty.

I kompania 6 PSWlkp. stacjonowała w Kąkolewie do końca lipca 1919 r., skąd została wraz z pułkiem wycofana do Kościana, dalej dzieląc losy pułku w walkach na froncie wielkopolskim i bolszewickim (1920 r.). 2 lipca w zasadzce pod Trzebanią zginął jej dowódca ppor. Wacław Andrzejewski. Komendę przejął po nim ppor. Stanisław Sikora.

W Kąkolewie zamieszkali później dwaj powstańcy śremscy, którzy poznali tam swoje późniejsze żony: szer. Wawrzyn Ryszewski (1897-1974) z Chrzastowa i szer. Walenty Skrzypczak (1899-1966) z Trąbinka (ranny w czasie powstania, odwieziony do szpitala w Gostyniu).



Powitanie Armii Hallera w Kąkolewie

2 kompania kórnicka w walkach na odcinku „Osieczna” Grupy „Leszno”

Gdy 1 kompania kórnicka (4 kompania baonu śremskiego) walczyła w styczniu 1919 r. na odcinku zbąszyńskim frontu zachodniego, Sylwester Gawrych zorganizował z rezerw kórnicko-bnińskich, zwłaszcza z ochotników pochodzących z okolicznych wsi, następną kompanię powstańczą. Miejszem organizacji była sala Ellmanna w Kórniku. Kadre tej kompanii tworzyli ochotnicy z rejonu Kórnika i Bnina w liczbie 80 żołnierzy, z czego imiennie znanych jest 48 osób z Kórnika, Bnina, Konarskiego Prusinowa, Dziećmierowa, Dworzysk pod Rogalinkiem, Błażejewa, Dachowej, Czmonia, Zimina, Borówca, Szczytnik k. Gądek, Mieczewa, Dębca, Biernatek, Radzewa, Robakowa. Pełny stan osobowy kompania uzyskała dopiero w czasie działań bojowych na froncie Grupy „Leszno”, kiedy to została uzupełniona ochotnikami z miejscowości przyfrontowych. Choć jako dowódcę kompanii wymienia się najczęściej Sylwestra Gawrycha, on sam „siebie uważa za dowódcę *de nomine*, zaś Józefa Króla starszego sierżanta jako *de facto* dowódcę”.⁴ Zastępcą dowódcy kompanii był sierż. Jan Król (rolnik z Borówca), a funkcje dowódców plutonów pełnili:

- 1) Osiński (robotnik rolny z Błażejewa),
- 2) Ludwik Józwiak (robotnik rolny z Błażejewa),
- 3) Broninek (rzemieślnik z Bina).⁵

Wyjaśnienia wymaga status organizacyjny tego oddziału i jego umiejscowienie w strukturach śremskich wojsk powstańczych. Liczebność oddziału (80 osób, z późniejszym uzupełnieniem) oraz wyodrębnienie w jego strukturze organizacyjnej trzech plutonów, świadczą o tym, że S. Gawrycha, w ówczesnych uwarunkowaniach organizacyjnych Wojsk Wielkopolskich, posiadał status samodzielnej kompanii powstańczej. Stanowił więc, co ważne dla dalszych rozważań, oddział odrębny od 2 kompanii śremskiej M. Trawińskiego. Nietrafne wydaje się być stwierdzenie, jakoby kompania kórnicka Gawrycha („druga” w kolejności tworzenia oddziałów kórnickich) weszła jako druga z kolei w skład baonu śremskiego⁶, gdyż nr 2 w strukturze baonu otrzymała – co nie jest kwestionowane – kompania tworzona przez M. Trawińskiego. Przyjmując dalej „sztywno” liczebność baonu śremskiego na cztery kompanie, niektórzy autorzy mylnie „wysyłają” na front leszczyński obok 2 kompanii śremskiej Trawińskiego (co nie jest kwestionowane), również 3 kompanię baonu śremskiego („dolską” T. Paula). Wszystko wskazuje

⁴ S. Gawrych, *Przebieg rewolucji w r. 1918 w Kórniku*, w: „Wiadomości Śremskie” z 21 I 1929.

⁵ Tak podają S. Weyman, L. Gomolec, *Kórnik i Bnin...*, s. 138. Zgodnie z obowiązującym wtedy schematem organizacyjnym, formalnie zastępcą dowódcy kompanii był d-ca I plutonu.

⁶ j.w., s. 138.

jednak na to, że (druga) kompania kórnicka Gawrycha powstała niemalże *ad hoc*, z potrzeby pilnego wsparcia innych odcinków frontowych, poza strukturami baonu śremskiego, a nawet bez wiedzy niektórych śremskich dowódców wojskowych, zajętych wtedy walkami pod Zbąszyniem.⁷ S. Celichowski żali się nawet, że Gawrych poszedł pod Leszno samowolnie, zabierając przy tym ekwipunek przeznaczony dla jego kompanii.⁸ Przypisywanie jej zatem którejkolwiek numeru w kolejności kompanii baonu wydaje się bezpodstawne, a przypisywany jej w wielu opracowaniach nr „2” oznacza kolejność organizacji kompanii kórnickich, po „1” kompanii S. Celichowskiego, którą później oznaczono jako „4” (w kolejności kompanii baonu śremskiego).

Nie jest do końca jasne kiedy oddział opuścił Kórnik. Najprawdopodobniej 10 lub 11 I 1919 powstańcy udali się do Śremu i stamtąd późnym wieczorem 12 stycznia wyruszyli pod Leszno razem z 2 kompanią śremską, pod wspólną komendą ppor. H. Swinarskiego⁹. Kompania kórnicka przetransportowana została trzema wozami konnymi (helami) przez Wyrzekę, Krzywiń (gdzie nastąpił krótki odpoczynek) do Osiecznej (13 I 1919), następnie do Wyciążkowa (14 I 1919). Obsadziła placówkami odcinek Wyciążkowo, Goniębice, Klonówek, Żakowo i Lipno Nowe (stacja kolejowa), zajmując pozycje po wschodniej stronie strategicznie ważnej linii kolejowej Wrocław – Leszno – Poznań. Terenu po zachodniej stronie torów, gdzie zaczynał się sąsiedni odcinek frontowy „Boguszyn”, broniły oddziały kościańskie. Szczególnie ważne było miejsce skrzyżowania linii kolejowej z szosą poznańską w pobliżu wsi Klonówek. Kompania w znaczący sposób wsparła broniące wcześniej tego odcinka oddziały kościańskie, które nie były już w stanie skutecznie odpierać ataków nieprzyjaciela. Wkrótce odcinek ten został wzmocniony również przez kompanię jarocińską (od 15 I 1919 w Klonówcu, gdzie zastąpiła pluton Mocka z rozbitej trzy dni wcześniej kompanii kościańskiej S. Sikory).

Stan kompanii kórnickiej został na froncie uzupełniony do 120 ludzi - ochotnikami pochodzącymi głównie z następujących miejscowości powiatów

⁷ D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 79. D-ca baonu śremskiego S. Chosłowski 15 I spod Zbąszynia pojechał do Śremu w celu ściągnięcia na front 2 kompanii śremskiej, o której nie wiedział, że walczy już pod Leszmem. Stwierdził ponadto, że w garnizonie śremskim nie ma już też 3 kompanii T. Paula, którą skierowano do Biedruska. W relacji tej ani słowem nie wspomniano o istnieniu kompanii Gawrycha, stąd wniosek, że przebywający od 6 I pod Zbąszyniem S. Chosłowski mógł nie wiedzieć o jej powstaniu.

⁸ S. Celichowski, *Wyprawa ...*, s. 48.

⁹ S. Weyman, L. Gomolec, *Kórnik i Bnin...*, s. 153, jako datę wyjazdu z Kórnika podają 10 I 1919. Według S. Gawrycha, *Przebieg rewolucji ...*, miał to być dzień 11 I 1919. Według zgodnych relacji dot. organizacji Grupy „Leszno”, a także wspomnień S. Grabowskiego, oddziały śremskie i kórnickie przybyły na ten odcinek frontu dopiero 13 I 1919.

kościńskiego i leszczyńskiego: Krzywiń, Wyrzeka, Dalewo¹⁰ (m.in. Stanisław Słoma), Drzeczkowo (Franciszek Wilczyński), Goniembice (Paweł Konieczny, Antoni Kubicki), Klonówek, Mórkowo, Osieczna, Wyciążkowo (Marcin Bartlewicz), Wolkowo (Bronisław Umiński) i Żakowo. Spośród nich wyróżnili się męstwem: Jan Lewandowski, Bressa, Jan Jafarski, Jan Lauferski, Stanisław Jankowski, Bladocha - wszyscy rolnicy z Wyrzeki, rolnik Jankowski z Dalewa i nauczyciel Nowak z Krzywinia.¹¹

Po wcześniejszych niepowodzeniach w walkach pod Lipnem (12 I 1919), Niemcy przez kilka dni nie podejmowali bardziej energicznych akcji na omawianym obszarze, ograniczając się do działań nękających wojska powstańcze. W środę 15 I 1919 artyleria niemiecka ostrzeliwała Klonówek. W czwartek 16 I 1919 zbliżył się niemiecki pociąg opancerzony, z którego strzelano do Klonówca. Po stronie powstańczej strat nie odnotowano.¹²

Cały czas trwała pospieszna organizacja oddziałów powstańczych. W dniu 19 stycznia do kompanii kórnickiej w Wyciążkowie została wcielona grupa powstańców pozostałych z kompanii śmigielskiej, która obsadziła Gronówko, gdzie dzień wcześniej niemiecki patrol dokonał rewizji w poszukiwaniu broni. Na odcinku „Osieczna” kwaterowały ponadto: kompania osiecka (d-ca sierż. Franciszek Muszyński), kompania krzywińska (d-ca sierż. Antoni Ciesielski) i kompania jarocińska (d-ca sierż. Jan Karolczak). Sztab odcinka przeniesiono wkrótce na probostwo do Goniembic, gdzie mieścił się przez kolejne kilka miesięcy. Kolejnymi dowódcami odcinka byli: ppor. Jan Namysł z kompanii krzywińskiej (12-15 I 1919) i ppor. Józef Łukomski z kompanii śmigielskiej (15-29 I 1919).

W dniach 21-23 stycznia artyleria z Leszna bez większych skutków ostrzeliwała okolice Klonówca.

Atak pociągów pancernych na Lipno i Klonówek (23 I 1919)

Dopiero w dniu 23 I 1919 Niemcy zdecydowali się na akcję zaczepną, wysyłając z Leszna na Lipno dwa pociągi opancerzone.

Powstańcy dowiedzieli się wcześniej o zamiarach nieprzyjaciela i przed stacją Lipno kórniczanie rozkręcili szyny. Atak nastąpił ok. godz. 15. Gdy pociągi dojeżdżały do celu, załoga niemiecka otworzyła silny ogień z ckm i dział na Lipno Nowe i Klonówek, używając również pocisków gazowych. Następnie Niemcy wysadzili desant piechoty. W pierwszej fazie potyczki nieprzyjacielowi udało się zdobyć stację kolejową Lipno Nowe. Na pomoc pospieszyła kompania kielecowska i pluton kompanii śmigielskiej sierż. Kazimierza Wojciechowskiego. W walce obok części kompanii kórnickiej brała

¹⁰ Wyrzeka i Dalewo należały wówczas do powiatu kościańskiego, obecnie w powiecie śremskim.

¹¹ S. Weyman, L. Gomolec, *Kórnik i Bnin...*, s. 138-140 i 153-4.

¹² Komunikat Dowództwa Głównego z 17 I 1919.

również udział część kompanii krzywińskiej (sierż. Józefa Lewandowskiego). W ogniu polskich ckm-ów, niemieckie natarcie załamało się. Niemców udało się wciągnąć w pułapkę. Według różnych wersji wydarzeń, 3 wagony wykoleiły się w miejscu rozkręcenia torów lub zostały odcięte od składów przez powstańców. W ostatnim momencie przeciwnikowi udało się wycofać lokomotywy. Straty Niemców wyniosły 4 poległych i 14 rannych. W szeregach powstańczych naliczono 5 osób podtrutych gazem bojowym (powstańcy nie posiadali masek przeciwgazowych). Skutki działania gazów odczuła też ludność cywilna i zwierzęta.

Do potyczki patroli doszło również dnia następnego pomiędzy Lipnem i Klonówcem. Niemcy stracili jednego zabitego, 19-letniego szeregowca oddziału pionierów Bruno Kirschke¹³ z Leszna, po ciału którego przysłali swoich wysłanników następnego dnia do Klonówca.¹⁴

We wczesnych godzinach rannych 2 lutego dwom kompaniom *Grenzschutzu* udało się przez zaskoczenie wyprzeć powstańców śmigielskich z Klonówca, którzy zajęli pozycje obronne na przedpolach wioski. Wezwany przez gońca, z pomocą pospieszył pluton sierż. Jana Banaszaka z I Kościańskiej Kompanii Polowej, kwaterującej od 27 stycznia w Lipnie i Mórkowie, po zachodniej stronie linii kolejowej Wrocław-Poznań, na sąsiednim odcinku frontowym „Boguszyń”. Śmiałym manewrem oskrzydającym wyparł nieprzyjaciela z wioski, zadając mu znaczne straty w ludziach. Wśród rannych znajdował się por. Richard Lepper (syn generała Hansa Leppera, d-cy frontu leszczyńskiego), który konnymi saniami uciekł do Leszna. Powstańcy wzięli kilkunastu jeńców.

Reorganizacja oddziałów powstniczych

W końcu stycznia doszło do wielu zmian personalnych w sztabie odcinka (baonu) „Osieczna”. 29 stycznia baon opuścił ppor. Józef Łukomski, który wyjechał do Poznania i pełnił później funkcje dowódcze w wojskach łączności. Jego miejsce zajął dotychczasowy d-ca kompanii śremskiej Marian Trawiński. Jednak już trzy dni później Trawiński wrócił do swojej kompanii kwaterującej w Kąkolewie, a stanowisko przekazał ppor. Stanisławowi Sikorze, który niedawno walczył na czele kompanii kościańskiej. Sikora objął baon w okresie największych zmian organizacyjnych, zmierzających do stworzeniu z ochotniczych oddziałów o charakterze regionalnym, regularnych wojsk opartych na żołnierzach z poboru. Po przeprowadzeniu regularnego poboru do Wojsk Wielkopolskich, od 29 I do 18 II 1919 przeprowadzono reorganizację oddziałów. Zaprzestano używania nazw oddziałów regionalnych, a kompanie ponumerowano. Z odcinków frontowych rozpoczęto formowanie

¹³ Akt zgonu USC Leszno – data zgonu 25 I 1919 postrzał w głowę w walce przeciwko Polakom.

¹⁴ S. Sikora, *Dziennik z czasów walk pod Osieczną*, w: „Głos Leszczyński” z 6 I 1929.

regularnych baonów. W skład baonu wchodziły 3 kompanie złożone z roczników poborowych (numerowane 1-3) oraz kompania nr 4 i kompania rezerwowa złożone z roczników starszych oraz niewyszkolonych.

Na początku lutego 1919 r. obsada odcinka (baonu) „Osieczna” przedstawiała się następująco:

- | | |
|---------------------|---|
| 1 kompania | – sierż. Józef Król |
| 2 kompania | – sierż. Franciszek Muszyński |
| 3 kompania | – sierż. Antoni Ciesielski |
| 4 kompania | – sierż. Józef Sikorski |
| kompania rez. | – sierż. Adam Gierłowski |
| kompania jarocińska | – sierż. Jan Karolczak (dodatkowo jako odwód Grupy „Leszno”). |

W lutym nastąpiła kolejna zmiana numeracji kompanii i dowódców:

- | | |
|----------------|--|
| 1 kompania (7) | - sierż. A. Ciesielski (ppor. J. Wierzbicki) |
| 2 kompania (8) | - sierż. H. Sztul (ppor. W. Andrzejewski) |
| 3 kompania (9) | - sierż. J. Król (ppor. R. Włodarczak) |

Numerację baonów i kompanii kilkakrotnie zmieniano. Jeszcze w lutym wprowadzono ciągłą numerację kompanii w całej Grupie „Leszno”. Kompanie kwaterujące na odcinku „Osieczna” ponumerowano wtedy: 8, 9, 10, później: 6 (w Goniembicach), 7 (w Jeziorkach), 8 (w Osiecznej). Dotychczasowy baon „Osieczna” oznaczono jako III, następnie II, w końcu w Osiecznej umieszczono baon zapasowy.

Grupa „Leszno” składała się wtedy z 4 baonów podzielonych na 19 kompanii i oddziału konnych zwiadowców. W sumie: 8 oficerów, 20 podoficerów pełniących funkcje oficerskie i 2246 szeregowców. Siły przeciwnika na froncie leszczyńskim liczyły wtedy ok. 5000-5500 żołnierzy.

Nie mogąc przeprowadzić żadnej skutecznej akcji zaczepnej, Niemcy przez kilka kolejnych dni prowadzili zmasowany ostrzał wiosek zajętych przez powstańców. 2 lutego w Goniembicach odbywał się ślub i pogrzeb. Ludzi zebranych na cmentarzu zauważył nieprzyjacielski samolot zwiadowczy, który ostrzelał ich z karabinu maszynowego. Lotnik zawiadomił też artylerię w Wilkowicach, która oddała na Goniembice 59 strzałów, nie wyrządzając jednak większych szkód.

Niezwykłe doniosłym wydarzeniem dla powstańców kompanii kórnickiej była przysięga wojskowa, która miała miejsce 5 II 1919 w Osiecznej.

W dniu 6 lutego niemieckie karabiny maszynowe ostrzelały polskie placówki w Klonówcu. 8 lutego Niemcy z trzech stron napadli na Klonowiec: od toru Leszno-Poznań, od strony Goniembic i drogą od Gronówka. Polacy wycofali się po krótkiej walce. Po ściągnięciu posiłków Klonowiec odbito, jednak nieprzyjacieli zdążył uprowadzić 3 konie z majątku Józefa Cioromskiego. W odwecie powstańcy następnego dnia zarekwirowali 3 najlepsze konie z niemieckich gospodarstw w Gronówku.

Kolejny atak artyleryjski na Klonowiec nastąpił 10 lutego i trwał przez kolejne dni, kiedy to na wioskę padało ok. 50 pocisków na dobę. Uszkodzony

został dwór. Niemcy po raz kolejny użyli amunicji gazowej. Wskutek przeziębienia gazem zniszczony został spory zapas żywności.

W dniu 14 lutego połączone siły kórnicko-śmigielisko-krzywińskie odparły atak na Trzebanie.

Druga większa potyczka, w której brali udział kórniczanie miała miejsce w dniu podpisania rozejmu tj. 16 II 1919. Około godziny 23.00 wtargnął do Klonówca oddział *Grenzschutzu* w sile – wg różnych relacji – od 80 do 150 „chłopa” z 2 ckm i 1 lkm i wyparł stamtąd pluton z kompanii kórnickiej. Cel tego ataku był typowo rabunkowy, Niemcy zamierzali zabrać inwentarz z miejscowego folwarku. Po zajęciu wioski przystąpili do zbierania łupów. By uniemożliwić odsiecz, Niemcy położyli zaporowy ogień artyleryjski na drogi dojazdowe. Pomimo tego sierż. Józef Król szybko zorganizował kontratak. Z 16 powstańcami wyposażonymi dodatkowo w lekki karabin maszynowy, z Goniembice brawurowo zaatakował kilkakrotnie silniejszy oddział wypadowy z Klonówcu, wypierając go stamtąd i zadając straty 2 poległych i 12 rannych. Na nieprzyjacielu zdobyto 1 lekki karabin maszynowy, 1000 naboji i 40 granatów ręcznych. Uniemożliwiono ponadto wywiezienie łupów. Za ten niezwykle odważny czyn sierż. Król odznaczony został orderem *Virtuti Militari*.¹⁵ Godzinę później w rewanżu niemiecka artyleria wystrzeliła na Goniembice ok. 50 pocisków, w tym gazowe. Po 2 dniach przybyli niemieccy parlamentariusze z prośbą o wydanie zabitych i rannych.

Potyczka o Klonówiec była ostatnim znaczącym starciem na tym odcinku powstańczego frontu. Choć wioska ta była nadal ostrzeliwana: 18, 20 i 21 lutego z karabinów maszynowych, 19 lutego wieczorem z dział. 21 lutego niemiecki patrol wpadł niespodziewanie do Gronówka, jednak został stamtąd szybko wyparty, tracąc 1 poległego i 1 jeńca.

Kórniczanie nie ponieśli tu większych strat, z kompanii poległ 1 miejscowy ochotnik.¹⁶ Na początku marca 1919 dawna kompania kórnicka została włączona do powstałego wtedy 6 Pułku Strzelców Wlkp. Po kolejnej reorganizacji, kórniczanie w większości przydzielono do 5 i 6 kompanii, które stacjonowały wtedy na dawnym odcinku „Poniec” w miejscowości Miechcin¹⁷ (II baon w Poniecu), gdzie przebywali od początku kwietnia, aż do opuszczenia przez pułk frontu pod Lesznem w końcu lipca 1919 r. Działali w tym czasie również pod Zawadą, Waszkowem i Gościejewicami. Sylwester Gawrych opuścił kompanię 5 IV 1919, podejmując służbę w Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu.¹⁸

¹⁵ *Wielkopolanie Kawalerowie Orderu Virtuti Militari 1918-1920*, pod red. B. Polaka i M. Polaka, Koszalin 2010, s. 29.

¹⁶ 21 stycznia przypadkowo zginął powstaniec Szczepan Hącka z Klonówca, który odprowadzając rodzinę na dworzec w Lipnie Nowym natknął się na niemiecki patrol.

¹⁷ Następnie na froncie zachodnim powstania pod Zbąszyniem, Obrą, Starą Obrą i Struszewem.

¹⁸ S. Gawrych, *Przebieg rewolucji ...*, (dokończenie).

Powstańcy z Książa i okolic na linii frontu w Robczysku na odcinku „Pawłowice” Grupy „Leszno”

Oddział powstańczy z Książa zmobilizowany wieczorem 30 XII 1918 z założeniem wsparcia zajęcia Śremu, po niespodziewanej kapitulacji niemieckiego garnizonu w Śremie w dniu 30 XII 1918, następnego dnia wrócił do Książa i *de facto* został rozwiązany. Wobec poważniejszego zagrożenia innych powiatów, na ponowne wezwanie, 6 I 1919 do Śremu stawili się 120 powstańców z Książa i okolic. Podzielono ich na 2 grupy. Po kilkudniowych¹⁹ ćwiczeniach część wyruszyła pod Leszno, a część pod Rawicz. Według relacji Antoniego Adamczaka z Chwałkowa Kościelnego, już w Śremie oddział z Książa został włączony do kompanii śremskiej. Po przybyciu na front leszczyński oddział zakwaterowano w Krzemieniewie. Po kilku dniach pluton Kazimierza Wawrzyniaka (z Chwałkowa Kościelnego) wysłano do Robczyska i dopiero wtedy wcielono do stacjonującej tam 2 kompanii śremskiej.²⁰ W Robczysku 29 stycznia poległ Ignacy Tomczak z Kielczynka, trafiony w głowę odłamkami miny. Ciężko ranny został Stanisław Szymczak z Chwałkowa, który wkrótce zmarł.²¹



Powstaniec Tomasz Grześkowiak z Chwałkowa Kościelnego



Powstaniec Wacław Ruta ze Śremu

¹⁹ Wg niektórych relacji powstańcy z Książa przybyli do Śremu 6 I 1919, i po 4-dniowych ćwiczeniach, 10 stycznia wyruszyli pod Leszno. W świetle innych wspomnień na odcinek Leszno przybyli dopiero 13 I 1919.

²⁰ L. Drozdowicz, *Książ Wlkp. w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*, s. 31.

²¹ „Wiadomości Śremskie” z 5 V 1929.

Według kolejnych wspomnień cytowanych przez L. Drozdowicza (Józef Jackowiak z Książa) powstańcy z okolic Książa mieli walczyć z niemieckimi pociągami pancernymi o Kąkolewo²², po dwóch dniach pluton 2 kompanii śremskiej miał zostać odesłany do Drobnina, celem rewizji u kolonistów w Dalaszewie (?) i Krzemieniewie, gdzie w stogu znaleziono ckm i mundury, aresztowano kilku Niemców, usunięto miny z torów Leszno – Jarocin. Pluton odesłano do Pawłowic, gdzie złożył przysięgę wojskową, następnie do Robczyska. Dowódcami pododdziałów, w których walczyli powstańcy z Książa byli wtedy Leon Borowicz ze Śremu i Czabański (?).

Udział śremian i kórniczan z 6 Pułku Strzelców Wlkp. w walkach na zachodnim i północnym froncie powstania wlkp.

6 Pułk Strzelców Wlkp. w dniu 29 VII 1919 został wycofany z linii frontu pod Leszmem i skierowany w rejon Kościan – Śmigiel jako rezerwa Dowództwa Głównego. Wraz z nim odeszła większość powstańców śremskich i kórnickich, którzy w tym czasie podlegali poborowi (roczniki 1891-1901), roczniki starsze były stopniowo demobilizowane. Po krótkim odpoczynku i szkoleniu przeszli dalej na front zachodni w rejon Zbąszyń – Lwówek - Kwilcz, gdzie brali udział w wielu potyczkach. 27 VIII 1919 pułk przetransportowano koleją do stacji Pniewy, skąd wymaszerował na linię frontu zachodniego Zbąszyn - Kwilcz (do Sierakowa), na miejsce 2 PSWlkp., gdzie stacjonował do października. 1 kompania zajęła miejscowości: Sępólno, Łomnica, Boruja, czyli dokładnie tam, gdzie inne oddziały śremskie walczyły pół roku wcześniej. Rozpoczęła się dla pułku jednostajna walka pozycyjna, urozmaicona obustronnym patrolowaniem i ogniem artyleryjskim. Pułk włączono w skład 2 DSWlkp. płk. Albina Jasińskiego, jednocześnie d-cy Frontu Północnego.

Jeszcze 25 IX 1919 w potyczce granicznej pod Nową Wsią Kaliską (pow. Międzychód) brała udział 6 kompania, gdzie straciła 3 poległych.

W pierwszych dniach października 1919 r. pułk przeszedł do odwodu w rejon Nowy Tomyśl – Pniewy – Chełmno. Po kilku dniach ze stacji kolejowej w Pniewach, przez Poznań, Gniezno i Damasławek, pułk skierowano do Żnina. W okolicach Żnina pułk szkolił się do 18 XII. W dniu 18 XII 1919 transportem kolejowym ze Żnina pułk udał się przez Barcin i Pakość do Inowrocławia. Po wyładowaniu na stacji w Inowrocławiu żołnierzy skierowano na linię frontu w kierunku Gniewkowo – Toruń, na miejsce 3 PSWlkp. I i II batalionem obsadzono odcinek frontu Opoki – Eichnold.

7 I 1920 6 Pułk Strzelców Wlkp. został przemianowany na 60 pułk piechoty Wojska Polskiego. Przez jakiś jeszcze czas obu numeracji i nazw używano zamiennie. Wraz z 59 pułkiem piechoty tworzył XXIX Brygadę Piechoty (d-ca płk Wacław Przeździecki). Razem z XXX BP (w składzie 61 i 62 pp)

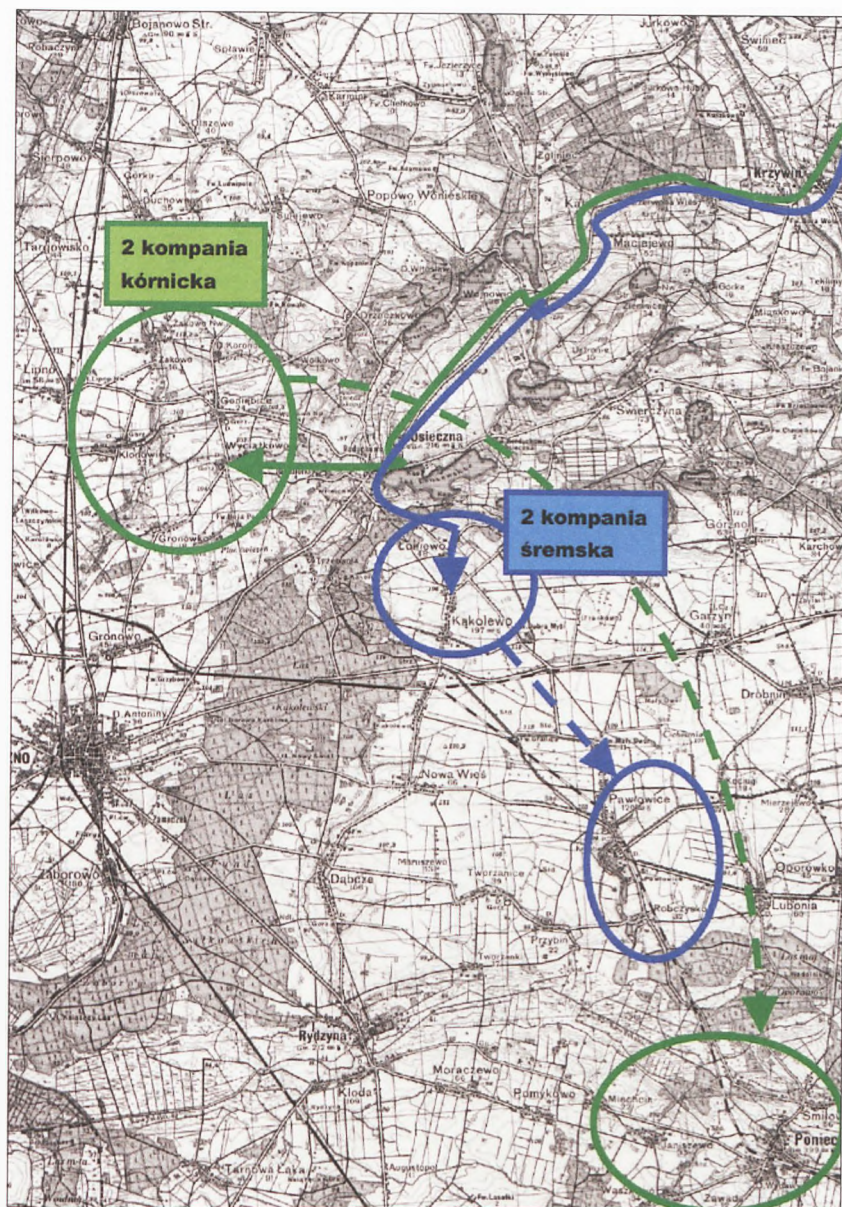
²² Nieprawdziwa jest informacja L. Drozdowicza, *Książ Wlkp. w powstaniu...*, s. 33, jakoby za tę potyczkę powstaniec Wincenty Skrzypczak otrzymał Order VM.

jednostki te tworzyły 15 Dywizję Piechoty Wlkp. (d-ca płk Albin Jasiński).

Wg stanu na 1 I 1920 pułk liczył 22 oficerów i 2710 żołnierzy. Miał na stanie m.in. 63 karabiny maszynowe i 286 koni.

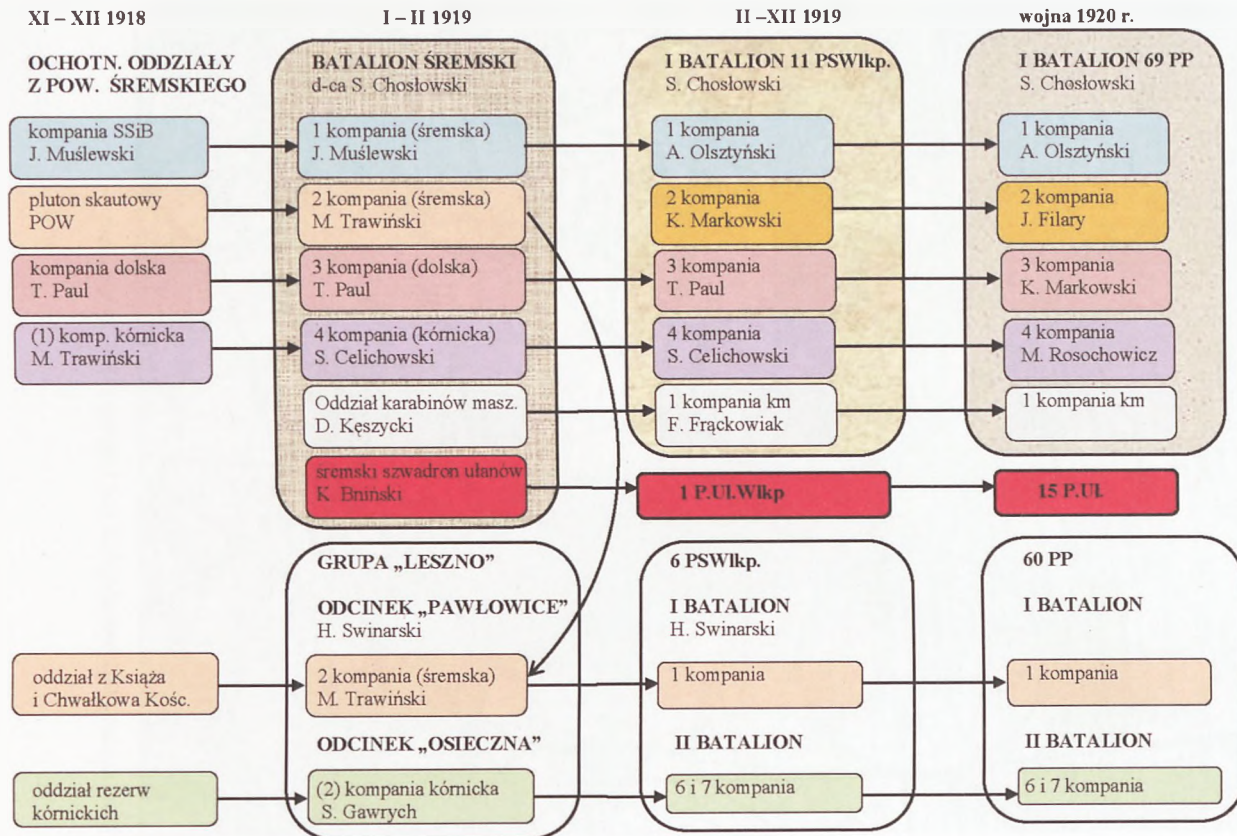
15 I 1920 trzy baony pułku zajmowały miejscowości na północny-zachód od Inowrocławia, k. Złotnik Kujawskich: Palczyn, Pechowo, Lisewo, Rucewo, Jordanowce, Leszcze, Liszkowo, Wybranowo, Niszczewice.

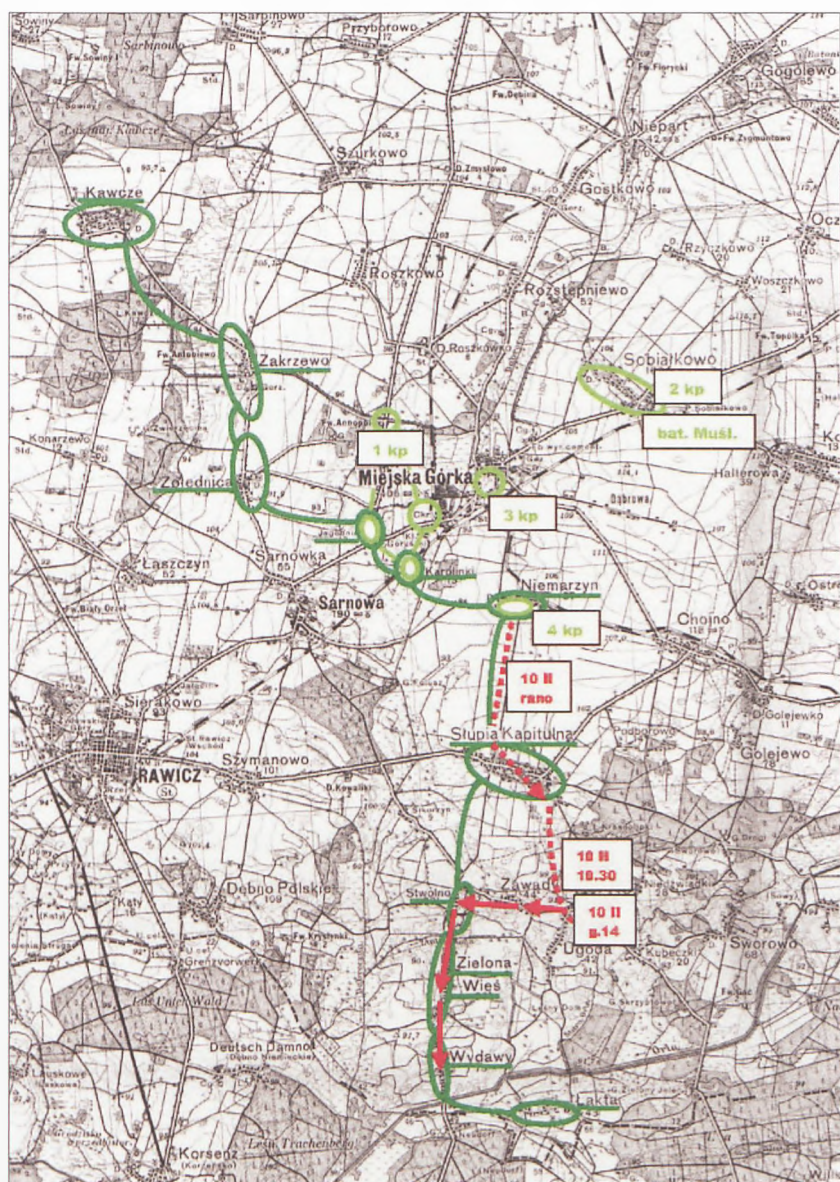
20 I 1920 idąc marszem ubezpieczonym od strony Inowrocławia ok. godz. 13.00 pułk wkroczył do Bydgoszczy. Tam 22 I wziął udział w uroczystościach powitalnych na bydgoskim rynku, z udziałem gen. Dowbora-Muśnickiego i oficerów misji alianckich. W następnych dniach pułk zajął Koronowo (24 I), Świecie (25 I) i Tucholę (31 I). Na początku lutego 1920 r. nastąpiła koncentracja pułku w Koronowie, skąd ponownie udał się do Bydgoszczy. 8 III 1920 czterema transportami kolejowymi z Bydgoszczy pułk został przetransportowany do Brodów w Małopolsce Wschodniej, by wkrótce wziąć udział w ofensywie kijowskiej. Funkcję dowódcy 8 kompanii pułku pełnił wtedy ppor. Roman Garbarczyk z Książa (odznaczony VM), 11 kompanią dowodził pochodzący ze Śremu ppor. Leon Borowicz. W walkach na Białorusi na początku czerwca 1920 r. włączył się powstaniec kompanii śremskiej, a później 1 kompanii 60 pp Wincenty Skrzypczak z Książka, który za wybitną odwagę otrzymał Order Virtuti Militari.



Teren działań oddziałów śremskich pod Leszmem (13 I – 29 VII 1919)

Schemat organizacyjny śremskich oddziałów powstańczych





Teren działań baonu śremskiego na froncie pod Rawiczem

Rozdział VI

Działania baonu śremskiego pod Rawiczem (6 lutego – 14 września 1919 r.)

Skład baonu wyruszającego na front – walki na froncie południowym – baon śremski jako trzon tworzonego 11 Pułku Strzelców Wlkp. – wycofanie z frontu i szkolenie w okolicach Ostrowa i Krotoszyna – wręczenie sztandaru przez delegację powiatu śremskiego – na linii demarkacyjnej pod Kępem – udział w akcji rewindykacyjnej – wyjazd na front wschodni.

Od czasu powrotu spod Zbąszynia batalion śremski przechodził intensywną reorganizację. Żołnierzy umundurowano i dozbrojono. Pozbyto się osób niepewnych w boju.

Wobec jednak ciągłych walk i niejasnej sytuacji na froncie wielkopolskim, sprawą otwartą pozostawało miejsce użycia baonu w kolejnych walkach. Już od początku walk o Rawicz, o skierowanie na ten odcinek batalionu śremskiego zabiegało Dowództwo Frontu Południowego. Jednak w Dowództwie Głównym Wojsk Wielkopolskich w Poznaniu najwyraźniej nie



Powstańcy I kompanii śremskiej na froncie pod Rawiczem



Kompania kórnicka na froncie pod Rawiczem (luty 1919 r.)

doceniano znaczenia tego odcinka i jego oddziaływaniu na odcinki pod Leszmem i Wschową. Już po pierwszej nieudanej próbie zdobycia Rawicza (3/4 II 1919) w ten rejon frontu powstańcy ściągnęli znaczne posiłki (kompanie z Jarocina, Pleszewa, Koźmina, Dubina). Również druga bitwa rawicka (5/6 II), zakończona połowicznym sukcesem w postaci przejściowego zajęcia Sarnowy i Sarnówki, w końcowym efekcie wykazała słabość sił powstańczych i konieczność kolejnych wzmocnień. Jak słusznie zauważył Z. Wieliczka: (...) *Dowództwo Główne nie wysłało na zdobycie Rawicza batalionu śremskiego, mimo to, że przed drugą bitwą Dowództwo Frontu Południowego usilnie o to zabiegało. Na nasze uporczywe telefoniczne i telegraficzne żądania, a może głównie wskutek utraty Zdun w dniu 6 lutego 1919, skierowało wreszcie Dowództwo Główne batalion śremski pod Rawicz. Być może na decyzję o użyciu oddziałów śremskich pod Rawiczem mogło mieć wpływ ewentualne pozyskanie wiadomości o ściągnięciu tam przez Niemców, właśnie 6 stycznia, batalionu strzelców hanowerskich (Freiwilliges Hannoversches Jagerbataillon z Goslar).*

W chwili wyjazdu pod Rawicz batalion śremski liczył ok. 550 powstańców i miał następującą strukturę:¹

d-ca	ppor. Stefan Chosłowski
adiutant	sierż. Czesław Domagalski
1 kompania	d-ca ppor. J. Muślewski (180 ludzi, 2 ckm, 3 lkm)
3 kompania	d-ca ppor. T. Paul (150 ludzi, 2 ckm, 3 lkm)
4 kompania	d-ca sierż. S. Celichowski (160 ludzi, ok. 2-3 ckm, 3-9 lkm)
sekcja km	d-ca D. Kęszycki (ok. 24-50 ludzi, 4 ckm)
ochotniczy 5 osobowy o dział kawalerzystów	d-ca W. Unrug (m.in. ppor. K. Bniński).
2 średnie miotacze min	d-ca sierż. Władysław Adamski
oddział telefonistów	d-ca Alfons Kozik
oddział sanitarny	
tabor amunicyjny i żywnościowy (3 kuchnie polowe, 6 wozów taborowych)	d-ca podoficer Weigt (Leśniczak ?)
orkiestra 9 muzyków	d-ca trębacz Mrula

Żaładunek wyznaczono na godzinę 24.00, odjazd na 4.00 rano. Niemieccy kolejarze, jak tylko mogli utrudniali żaładunek, stąd po użyciu gróźb i siły, udało się przygotować transport dopiero o godz. 6.30. Po wyjeździe ze Śreму okazało się że lokomotywa ciągnąca skład jest za słaba, stąd doczepiono drugą, od innego składu spotkanego przypadkiem na stacji w Wieszczeczynie.

W tym samym czasie pod Rawiczem batalion strzelców hanowerskich

¹ Obsada personalna oraz stan ludzi i uzbrojenia, podawane w opracowaniach: S. Chosłowskiego, *Batalion śremski...*, s. 18; D. Kęszyckiego, *Wspomnienia...*, s. 84-85 oraz Z. Wieliczki, *Od Prosnego do Rawicza*, s. 309, w niektórych pozycjach znacznie się różnią.



Jan Siwek z kompanii kórnickiej na froncie pod Rawiczem



Powstańcy śremscy w szpitalu na froncie pod Rawiczem. Drugi z prawej stoi d-ca oddziału karabinów maszynowych Franciszek Frąckowiak. W ostatnim rzędzie u góry sanitariuszka Stefania Andersz, późniejsza żona Frąckowiaka

z łatwością odbił Sarnowę i zagroził Miejskiej Górcie. W ostatniej chwili przerwano tor kolejowy pomiędzy Sarnową a Miejską Górką, po którym toczył się już niemiecki pociąg pancerny, mogący rozstrzygnąć o losach miasteczka. W południe 7 stycznia walki pod Rawiczem ustały, a linia frontu wróciła do wcześniejszego przebiegu.

Po drugiej stronie frontu Rawicza bronił stacjonujący tam przed wojną 50 pp (I i II batalion, III batalion w stacjonował w Lesznie). Na odcinek rawicki ściągnięto też: 6 pułk grenadierów z Poznania, 47 pp z Poznania i Śremu, 20 pułk artylerii polowej z Poznania i 5 baon saperów z Poznania.

Śremski transport dotarł najpierw do Krotoszyna, gdzie powstańcy dowiedzieli się o utracie Sarnowy. Wiadomo już było, że śremianie dojadą do Miejskiej Górki za późno, by zmienić przebieg bitwy. Zupełnie tak samo, jak miesiąc wcześniej pod Zbąszyniem. Obawiano się jednak kontynuacji niemieckiego ataku na Miejską Górkę i szczególnie utraty cukrowni ze sporym zapasem cukru, stąd obecność śremian była tam jak najbardziej wskazana.

Wjeżdżając do Miejskiej Górki powstańcy śremscy byli zatem gotowi do natychmiastowego udziału w boju. Jednak, jak pisze Wieliczka: *W południe nastął względny spokój, który zastał walczące wojska na pozycjach wyjściowych przed pierwszą bitwą. A gdy w dwie godziny później przybył do Miejskiej Górki batalion śremski pod dowództwem Stefana Chosłowskiego, można było znowu uważać sytuację za opanowaną. Mimo jednak największego pośpiechu, mimo wszelkich wysiłków, by jak najszybciej pod Rawicz zdążyć, przybył batalion niestety o kilka godzin za późno. Niemalże przyczynili się do tego opóźnienia kolejkarze niemieccy którzy biernym oporem utrudniali przejazd batalionu. Przemocą z bronią w ręku wymuszał Chosłowski przejazd, lecz niestety nie zdążył na czas pod Rawicz: Sarnowa była już w ręku niemieckim.*²

Według relacji S. Chosłowskiego, nie wiedział on że Niemcy są w odległości zaledwie 2 km, stąd przeszedł z dworca na rynek defilując tam z orkiestrą. Spotkany po drodze w biurze „Rolnika”, dowódca odcinka miejsko-góreckiego ppor. Alfons Breza niezbyt orientował się w sytuacji i nie wydał Chosłowskiemu żadnych rozkazów,³

Po rozładunku 1 kompania obsadziła strategicznie ważną cukrownię, folwark Annapol, gospodę Jagodnia (przy drodze Krobia-Rawicz) i Karolinki; 4 kompanię wysłano do Niemarzyna z zadaniem strzeżenia rejonu Folusza, 3 kompanię z miotaczami min, karabinami maszynowym i ułanami rozlokowano w samym mieście, tabor na podwórzu probostwa. Sztab baonu ulokował się przy Rynku w hotelu Klimczaka. Łącznościowy Alfonsa Kozika podczas rozwijania sieci telefonicznej przypadkiem podsłuchali rozmowę jednego

² Z. Wieliczka, *Od Prosnicy...*, s. 307-8 i nast. Myli się zatem D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 84, pisząc, że rozkaz wyjazdu pod Rawicz przyszedł 6 II 1919, ale już po utracie Sarnowy, gdyż miasteczko zostało zdobyte przez Niemców dopiero 7 I.

³ D. Kęszycki, *Wspomnienia...*, s. 87 i nast.

z urzędników cukrowni, który relacjonował Niemcom o stanie polskich wojsk w mieście. Jak sarkastycznie zalił się D. Kęszycki: *Zamiast rozstrzelać go, Chosłowski kazał mu tylko odebrać telefon.*

Odcinek miejskogórecki (rawicki) dowodzony przez ppor. Alfonsa Brezę, po ostatnich klęskach, przedstawiał niewielką wartość bojową. Jedną z pierwszych decyzji ppor. Chosłowskiego po przybyciu do Miejskiej Górki, było prawdopodobnie odesłanie z linii frontu do Sobiałkowa, zdemoralizowanych po klęsce w Sarnowie kompanii góreckich i kompanii pleszewskiej. Chosłowski energicznie wziął się za wprowadzenie dyscypliny zarówno wśród wojskowych jak i cywilów. Ogłoszono stan oblężenia i wprowadzono godzinę policyjną.

Odcinek Miejska Górka podzielono na 3 pododcinki:

I. Kawcze - Zakrzewo - Żołędnica - Annapol, obsadzony przez batalion jarociński ze sztabem w Roszkowie,

II. Jagodnia - Miejska Górka - Niemarzyn, baon śremski ze sztabem w Miejskiej Górcie,

III. Słupia Kapitulna - Stworno - Zielona Wieś - Wydawy, oddziały z powiatu rawickiego i kompania koźmińska.

Odcinek tworzył prawe skrzydło powstańczego Frontu Południowego, który rozciągał się od Kawcza (gdzie stykał się z Frontem Południowo-Zachodnim, inaczej zwanym Grupą „Leszno”) do granicy z dawnym Królestwem Kongresowym w okolicach Kępna i Wieruszowa. Frontem dowodził



Powstańczy szpital w Miejskiej Górcie

kpt. Władysław Wawrzyniak, a szefem sztabu był por. Zygmunt Wieliczka, autor cytowanych tu wspomnień.

Jak ocenia Z. Wieliczka, ppor. S. Chosłowski zorientował się szybko w sytuacji jaką zastał pod Rawiczem i od razu spostrzegł co należy zrobić, aby uchronić się przed dalszymi niespodziankami. Dlatego już w nocy 7/8 II wysłał pod Sarnowę patrol, który w kilku miejscach wysadził tor kolejowy. Działanie to skutecznie odsunęło niebezpieczeństwo ataku nieprzyjacielskiego pociągu pancernego. Postawa i osobista charyzma ppor. Chosłowskiego sprawiły, że był on uznawany za faktycznego dowódcę odcinka.⁴

Pierwsze starcie bojowe śreńmian na tym odcinku miało miejsce w nocy z 7 na 8 II 1919. Niemcy przyprowadzili silny ostrzał artyleryjski. Doszło do starć patroli. Wobec ostrzału artyleryjskiego, ze szpitala na tyły ewakuowano rannych. Pod ostrzałem wywożono też ogromne zapasy cukru z miejskogóreckiej cukrowni. Zapewne wtedy poległ szeregowiec Wilhelm Adamski z Kiełczynka, powstaniec 3 kompanii baonu śremskiego, pochowany później w Książu. O dziwo żadne relacje nie podają okoliczności jego śmierci.

Dekretem Naczelnej Rady Ludowej z 7 II 1919 mianowani zostali podporucznikami w piechocie: zastępca oficera Adam Olsztyński oraz dotychczasowi sierżanci Stanisław Celichowski i Czesław Domagański. Tym samym dekretem mianowano podporucznikiem artylerii, przebywającego wtedy na froncie pod Leszmem Mariana Trawińskiego.

W dniu 8 lutego ppor. Józef Muślewski zdał dowództwo I kompanii ppor. Adamowi Olsztyńskiemu, a sam rozpoczął organizowanie baterii artylerii z 4 armat zdobytych niedawno w Sarnowie.

Bitwa pod Zieloną Wsią (10 II 1919)

Mając informację od ujętego 9 stycznia jeńca (wg innej wersji dezertera z Rawicza) o planowanym ataku nieprzyjaciela, przez całą noc przygotowywano się do ataku. Z pomocą ludności cywilnej, w mrozie i śniegu kopano okopy, m.in. w Słupi od strony Sikorzyna i Stwolna, gdzie indziej, np. na odcinku kompanii koźmińskiej w Zielonej Wsi i Stwolnie, sygnał ten ponoć zlekceważono.⁵ Już o godz. 5.00 generał major Freiherr von Lüttwitz wezwał dowódcę kompanii koźmińskiej Michała Lorkiewicza na most na Orli w Wydawach i wezwał do poddania, informując, że tego dnia Niemcy podejmują

⁴ S. Jelenta, *Walki i Leszno i Rawicz w r. 1919 w świetle opracowań niemieckich*, s. 5, wymienia S. Chosłowskiego jako dowódcę odcinka po A. Brezie, a przed A. Kuczewskim. Trudno jednak przyjąć to za fakt formalny, skoro okoliczności przekazania dowództwa Kuczewskiemu przez Brezę opisuje osoba niewątpliwie najlepiej zorientowana w sytuacji, czyli szef sztabu Frontu Południowego Z. Wieliczka.

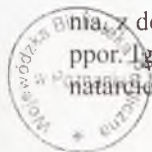
⁵ Z. Zakrzewski, *Walki o Rawicz*, s. 59.

generalną ofensywę na całym froncie Wielkopolskim i obrona jest bezcelowa. Perswazje generała nie przyniosły żadnego efektu, stąd o godzinie 6.00 Niemcy rozpoczęli przygotowanie artyleryjskie, zasypując polskie pozycje w Słupi, Stwolnie, Zielonej Wsi i Wydawach gradem pocisków. Potem do ataku w trzech kolumnach poszła piechota nieprzyjaciela, pod ogólnym dowództwem majora Vogta z 50 pułku piechoty. Niemcy zaatakowali lewe skrzydło ugrupowania polskiego pod Miejską Górką. Ich lewe skrzydło atakujące w kierunku Sikorzyna, tworzył baon strzelców hanowerskich z dwoma bateriami artylerii polowej, który odparł polski kontratak z kierunku Słupi. Środkiem szedł na Stwolno i Zieloną Wieś baon 50 pułku piechoty, wsparty ochotniczym oddziałem z Korzeńska i Dębna. Prawym skrzydłem posuwały się dwie kompanie II baonu 6 pułku grenadierów, znanego z niechlubnych prowokacji w Poznaniu, które wznęciły powstanie. Grenadierzy poznańscy pod komendą kapitana Maagera, z Neudorf (Nowej Wsi) przez rzekę Orłę szli na północ i opanowali Zieloną Wieś (wioskę ograbiono, nie szczędząc nawet kościoła i jego świętości) oraz Wydawy, tracąc 1 zabitego, 7 rannych i 2 zaginionych. Powstańcy, tracąc karabin maszynowy, opuścili wyżej wymienione wioski, oprócz Słupi, gdzie dzielnie bronił się oddział jutrosiński Mariana Szulca. Zdobyte wioski Niemcy doszczętnie ograbili. Nad okolicą wznosiły się łuny pożarów wzniesionych przez artylerię.



Powstańcy baonu śremskiego przed pałacem w Golejewku

Spodziewając się ataku, dwa plutony kompanii kórnickiej S. Celichowskiego, już 10 lutego rano obsadziły drogę z Niemarzyna do Słupi. Wkrótce kompania otrzymała zadanie odbicia Zielonej Wsi. Jako wsparcie przydzielono jej 2 armaty z baterii J. Muślewskiego stojącej w Sobiałkowie oraz konnych łączników Wiktora Unruga i Konstantego Bnińskiego. Wobec zagrożenia o godz. 10.30 zawezwano kórniczan, aby zabezpieczyli odcinek między Słupią a Zawadami. Około 12.00 2 pluton S. Wąłkowiaka z 1 ckm obsadził skrzyżowanie drogi do Zawady z drogą Słupia - Ugoda. 3 pluton S. Budzicha również z 1 ckm obsadził skraj lasu na północ od tego skrzyżowania, z dogodnym ostrzałem pół między Stwolnem a Słupią. Pomimo nalegań ppor. Ignacego Buszy, by atak rozpoczynać natychmiast, Celichowski zaczął natarcie dopiero o godz. 14.00, kiedy dowieziono odpowiednią ilość amunicji

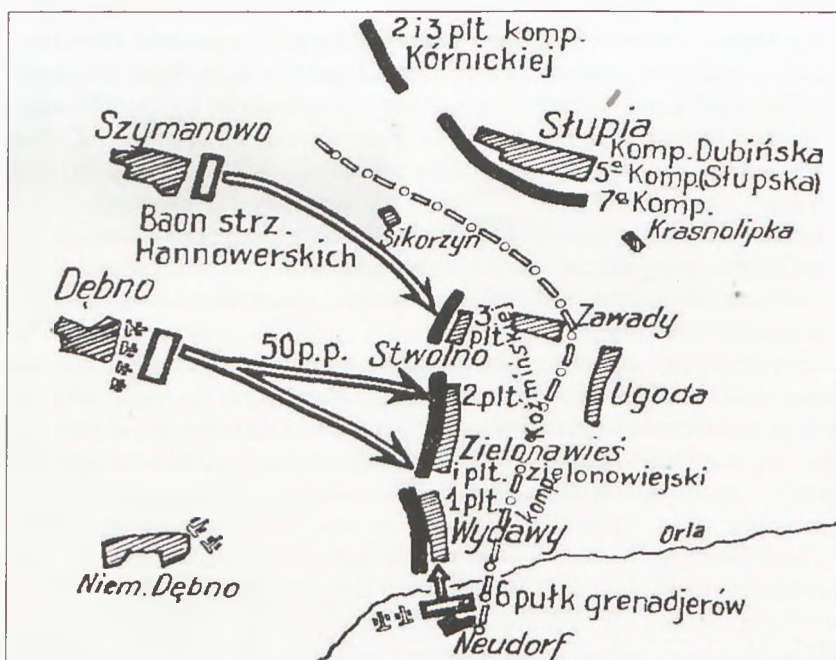


do karabinów maszynowych. Podczas polskiego przeciwuderzenia kompania kórnicka brawurowym atakiem odbiła niedawno utracone Zawady. Po zajęciu tej wsi karabiny maszynowe kompanii ostrzelały nieprzyjaciela w kierunku na Stwolno. Przewagę nad nieprzyjacielem osiągnięto dzięki celności ognia.

Tymczasem około południa baon hanowerski, po dokonaniu rabunków, zaczął niespodziewany odwrót, co osłabiło taktyczne położenie Niemców.

O godz. 13.00 powstańcy z baterii J. Muślewskiego zajęli dogodne pozycje w lesie Krasnolipka, rozpoczynając celny ostrzał Sikorzyna i Stwolna. Dużą w tym rolę ppor. Konstantego Pietruszyńskiego, nauczyciela z pobliskiej Łątki, który dobrze znał teren walki. Artylerzyści trafili w pozycje niemieckiej artylerii w Sikorzynie, zniszczyli także wiatrak w Stwolnie, stanowiący punkt obserwacyjny.

Okolo godz. 16.00 przełamano opór Niemców w Stwolnie. Do wsi wkroczyli kórniczanie i dalej ścigali wycofujących się Niemców w kierunku Zielonej Wsi. Brawurowy atak kompanii kórnickiej na bagnety, doprowadził do odzyskania straconego terenu i łupów, wywożonych już do Rawicza konnymi wozami. Przy okazji zdobyto na nieprzyjacielu 2 miotacze min, amunicję i kuchnie polowe. Dopiero ok. godz. 19 przeciwnik stawiał opór we wsi Wydawy. Ok. godz. 20 kórniczanie zostali zluzowani przez 3 kompanię (dolską). Nieprzyjaciel opuścił też Wydawy. Nieprzyjaciela ścigano aż do dawnej granicy śląskiej. Po północy kompania kórnicka w glorii sławy, bez większych



Niemiecki atak na południowe skrzydło powstańczego odcinka miejskogóreckiego w dniu 10 II 1919 (Z. Wieliczka, *Od Prosnego po Rawicę*, s. 316)

strat powróciła do kwatery w Niemarzynie. Jak pisał S. Celichowski: „*sukces był zupełny, wzięliśmy 5 jeńców, a straty nasze przy szturmie śmiesznie małe: trzech lekko rannych z mojej kompanii, a jeden ranny z innej kompani, który się do mnie przyłączył*”.⁶ Tymczasem do Bnina dotarła plotka o 34 poległych z tej miejscowości pod Miejską Górką. Dopiero oficjalne sprostowanie władz uspokoiło mieszkańców. Straty w zabitych i rannych poniosły jednak inne oddziały powstańcze, a także ludność cywilna, wśród której kilka osób, w tym dzieci, poniosło śmierć. Zupełnie nieznane pozostają, niewątpliwie znaczne straty Niemców.

Dzień 10 lutego był najtrudniejszym, zarazem najbardziej niebezpiecznym dniem w czasie powstania na froncie pod Rawiczem. Miejska Górka mogła tego dnia dostać się w ręce niemieckie. Nazajutrz dowództwo baonu śremskiego na czele z ppor. Chosłowskim, adiutantem ppor. Domagalskim i dowódcami kompanii, objechało teren niedawnych walk, oglądając rozmiar strat po rabunkowym wypadzie nieprzyjaciela.

Przed rozejmem „trewirskim”(16 II 1919)

Ogólnie zła opinia o dowodzeniu odcinkiem przez A. Brezę spowodowała wydelegowanie przez DG na odcinek miejskogórecki płk. Wacława Przeździeckiego, który miał tę sprawę zbadać. Podczas konferencji z dowódcami batalionów (S. Chosłowski, B. Kirchner, M. Szulc) w Miejskiej Górcie został on przekonany o konieczności dokonania zmian kadrowych. I tak z dniem 13 II 1919 dowodzenie odcinkiem (1 pułkiem na powiat rawicki) objął płk Adolf



Żołnierze I baonu 11 PSWlkp. pod Miejską Górką

⁶ S. Weyman, L. Gomolec, *Kórnik i Bnin...*, s. 156-7.



Śremski oddział karabinów maszynowych w Miejskiej Górze,
po objęciu dowództwa przez sierż. Franciszka Frąckowiaka (stoi w środku z psem)

Jan Kuczewski, oficer byłej armii carskiej, który znalazł się w Wielkopolsce razem z gen. J. Dowborem-Muśnickim. Na stanowisku zastępcy dowódcy pozostał Ignacy Busza. Natomiast dotychczasowy dowódca A. Breza objął obowiązki adiutanta.

W odwecie za porażkę pod Zieloną Wsią Niemcy rozpoczęli ostrzał polskich pozycji pociskami gazowymi, szczególnie okolic cukrowni w Miejskiej Górze. Kilka osób odurzonych gazem bojowym umieszczono w miejscowym szpitalu. Powstańcom rozdano maski przeciwgazowe i rozważano możliwość ewakuacji ludności cywilnej. Ostrzał artyleryjski, choć z mniejszym natężeniem, trwał również po podpisaniu traktatu rozejmowego w Trewirze (16 II 1919). Ostrzał ten nie był zbyt skuteczny. W dniach 10-16 II Niemcy ściągnęli w okolice Rawicza kolejne jednostki z artylerią, z zamiarem frontalnego ataku na Miejską Górkę, jednak podpisanie rozejmu zniweczyło te plany. W kolejnych dniach na całym odcinku trwały potyczki. 15 lutego Niemcy w sile 50 żołnierzy, uderzyli na pozycje 1 kompanii baonu śremskiego od strony Jagodni. Po ściągnięciu posiłków kwaterujących w miejskogóreckiej cukrowni, atak krwawo odparto, zabijając 3 Niemców, bez strat własnych. W nocy z 15 na 16 artyleria nieprzyjaciela intensywnie ostrzelała Miejską Górkę. W niedzielny poranek 16 lutego Niemcy zajęli przejściowo m.in. wsie Kawcze i Żołędnicę, częściowo wypierając stamtąd oddziały jaroocińskie. Kórniczanie wysłani zostali na pomoc Żołędnicy, ale przed ich przybyciem kompania jaroocińska zdołała odzyskać utracone pozycje.

Przy okazji ustaleń rozejmowych, w połowie lutego 1919 często wysyłano parlamentarzysty. Zdarzył się nawet przypadek ostrzelania wychodzących na



Postańcy z oddziału telefonistów. Drugi z prawej d-ca oddziału Alfons Kozik.



Szkoła Podoficerska 11 PSWlkp. w Sobiańkowie k. Rawicza



Niemiecka artyleria pod Rawiczem

spotkanie Niemcom W. Unruga i K. Bnińskiego, którzy ledwo uszli z życiem.

O północy z 18 na 19 lutego wszedł w życie rozejm podpisany 16 lutego w Trewirze. Walki na odcinku frontu pod Rawiczem osłabły.

W dniu 18 lutego⁷ od rana nieprzyjaciół wznowił nawałę artyleryjską, ze szczególnym nasileniem od godz. 17 do północy. Salwy padały na Miejską Górkę, Żołędnicę, Niemarzyn, Słupię i Zieloną Wieś. Artyleria powstańcza odpowiedziała ostrzałem Sarnowy, wznecając tam pożary. Zaatakowany został cały odcinek baonu śremskiego. S. Chosłowski (będący wówczas, według ks. Zakrzewskiego, dowódcą całego odcinka rawickiego), zaalarmował kwaterującą w Miejskiej Górcie kompanię rekrutów, która zajęła pozycje przy torze kolejowym, od cukrowni do Annapola. Na pomocy wezwano też kolejną kompanię z Sobiałkowa. Próby ataku nieprzyjacielskiej piechoty w okolicach Karolinek i Annapola odrzucono po zaciętej walce. Szczególnym bohaterstwem wsławiła się tam kompania kórnicka. Pod Karolinkami i Annapolem doszło do walki wręcz. W akcji brał udział śremski oddział karabinów maszynowych i 2 kompania sierż. Andraszczyka. Nieprzyjaciół poniosł znaczne straty szacowane na 20 poległych i 45 rannych. W szeregach śremskich strat znów szczęśliwie nie odnotowano.

Po podpisaniu rozejmu trewirskiego. Utworzenie 11 Pułku Strzelców Wlkp.

Osoba nowego dowódcy odcinka, jak i fakt zawarcia rozejmu, spowodowały gwałtowne przyspieszenie prac organizacyjnych przy tworzeniu regularnej formacji wojskowej. Niezdyscyplinowane oddziały miejscowe

⁷ Wg ks. Z. Zakrzewskiego, *Walki o Rawicz*, było to dzień wcześniej, w poniedziałek 17 lutego.

rozwiązano, pozostawiając jedynie powstańców najbardziej do służby się nadających. Rozkazem płk A. Kuczewskiego z dnia 23 II 1919 formalnie utworzono 11 Pułk Strzelców Wlkp., którego podstawy tworzyły: baon śremski (jako I baon pułku), baony jarociński i koźmiński (II baon) oraz oddziały z powiatu rawickiego (III baon). Z rekrutów i poborowych ściągniętych 12 lutego z powiatu śremskiego, w Sobiałkowie k. Miejskiej Górki zorganizowana została brakująca w I baonie 2 kompania. Dowodził nią początkowo st. sierż. Andraszczyk, od 27 lutego Karol Markowski. Pozostali dowódcy pozostali na swoich stanowiskach, tj. Adam Olsztyński na czele I kompanii, Tomasz Paul – 3, Stanisław Celichowski – 4.

Sztab odcinka miejskogóreckiego, następnie I baonu 11 PSWlkp. zakwaterowano w pałacu hr. Janusza Czarneckiego w Golejewku.

W sumie pułk złożony był z trzech batalionów po 4 kompanie piechoty i jednej kompanii karabinów maszynowych oraz dodatkowo jednej, pułkowej kompanii km, kompanii podoficerskiej i kompanii łączności. Według etatu batalion miał liczyć 21 oficerów i 808 podoficerów i szeregowych.

11 PSWlkp. objął zatem oddziały zajmujące odcinek frontu południowego pod Rawiczem. Organizatorem i pierwszym dowódcą pułku był płk. A. Kuczewski, a po nim płk Leon Billewicz, kpt. Bronisław Sikorski (od 2 VIII), mjr Stanisław Thiel (od 30 VIII). Dowództwo pułku stacjonowało początkowo w majątku księżnej Druckiej-Lubeckiej w Dłoni (budynek zarządcy gospodarstwa naprzeciw pałacu). W Dłoni stacjonowały też oddziały pułkowe. Bataliony liniowe rozciągnięto na zachód i południe od Miejskiej Górki, od Kawcza poprzez Zakrzewo, Żołędnicę, Jagodnię, Karolinki, Niemarzyn, Słupię Kapitulną, Stwolno, Zieloną Wieś, Wydawy, patrolowana była też Łąka.

W dniu 4 marca batalion opuścił Daniel Kęszycki, który otrzymał rozkaz stawienia się do pracy w Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu. Jego miejsce na czele oddziału karabinów maszynowych, rozbudowywanego do wielkości kompanii, zajął sierż. Franciszek Frąckowiak.

Zupełnie niespotykanym zdarzeniem w skali powstania 1918-1919 r. była chwilowa chęć przejścia na stronę polską baonu hanowerskiego. Rzec



Oficer w przepisowym mundurze 11 PSWlkp. podczas pobytu pułku w Krotoszynie



Kadra dowódcza baonu śremskiego (I baonu 11 PSWlkp.), od lewej: sierż. Leśniczak, ppor. Stanisław Celichowski, ppor. Karol Markowski, ppor. Jan Filary, ppor. Adam Olsztyński, por. Stefan Chosłowski, ppor. Czesław Domagalski, por. lek. Kazimierz Szymanowski, sierż. sztab. Dąbrowski, sierż. Szubert.

działa się na początku marca 1919 r., a rozpoczęła się od strzelaniny po stronie niemieckiej, pomiędzy Rawiczem i Sarnową. Następnie dwóch oficerów hanowerskich z białą flagą przeszło na polską stronę frontu do Miejskiej Górki, z propozycją poddania się i walki razem z Polakami przeciw Niemcom. Zdezorientowani dowódcy wojsk powstańczych zapytali o zdanie Dowództwo Główne w Poznaniu. Zanim z Poznania przyszła zgoda na przyjęcie buntowników, niemieckie oddziały z Rawicza rozbroiły hanowerczyków, a co bardziej opornych wysłały do domów.

Dekretami NRL z 23 V 1919 podporucznicy S. Chosłowski i T. Paul zostali awansowani do stopnia porucznika. Podobnie jak walczący wtedy pod Lesznem H. Swinarski. 6 VI 1919 do stopnia podporucznika awansowany został sierż. Jan Filary. Po przejściu T. Paula do 70 pp, K. Markowski objął 3 kompanię, a J. Filary został dowódcą 2 kompanii.

Tak, jak na innych odcinkach frontu w maju i czerwcu 1919 r. pod Rawiczem toczyły się intensywne przygotowania od odparcia ataku nieprzyjaciela w ramach operacji „Wiosenne Słońce” (*Fruhlingssonne*). Toczyły się zacięte utarczki przygraniczne ze stratami po obu stronach. W szeregach śremian już wtedy strat nie odnotowano, natomiast poległo 4 żołnierzy z 8 PSWlkp. i II baonu Obrony Krajowej.

W dniu 2 lipca przed szkołą w Golejewku doszło do tragicznego wypadku. Żołnierz stojący na warcie przez przypadek i nieostrożność zabił jednego z uczniów, a drugiego ciężko ranił.

Wieczorem 3 lipca o godz. 22.00 niemiecka artyleria ostrzelała pozycje I baonu 11 PSWlkp. w Karolinkach. Por. S. Chosłowski telefonicznie zawiadomił baterię ciężkich armat 180 mm stojącą w lesie za Miejską Górką, która oddała kilka strzałów na Rawicz. Jako, że podobno jeden z pocisków trafił

w dom, gdzie mieszkał komendant Rawicza gen. Littwitz i ranił go w rękę, w odwecie Niemcy jeszcze nasilili ostrzał, który trwał do godz. 2 w nocy, był jednak na ogół niecelny i nieskuteczny.⁸

Do pilnowania linii demarkacyjnej Niemcy ściągnęli balon obserwacyjny. W dniu 11 sierpnia w gospodzie w Sikorzynie odbyło się pierwsze spotkanie w sprawie przekazania Rawicza władzom polskim. Uczestniczyli w nim m.in. dwaj oficerowie z I baonu kwaterujący w Słupi, Jan Filary i Mieczysław Rosochowicz.

Po przybyciu na front batalionu Obrony Krajowej z Poznania oraz 8 PSWlkp., poszczególne bataliony były w maju i czerwcu 1919 r. kolejno odsyłane do odvodu do Krotoszyna, celem szkolenia i doposażenia materiałowego. Ostatecznie w połowie września 1919 r. pułk został zluzowany przez 9 PSWkp. i odszedł z linii frontu do Ostrowa Wlkp.

Tam 7 października odbyła się podniosła uroczystość wręczenia sztandaru pułkowego, ufundowanego przez społeczeństwo powiatu śremskiego. Na polu lotniska stanął srebrny ołtarz polowy, przed którym król Jan III Sobieski modlił się w 1683 r. pod Wiedniem, przywieziony specjalnie z zamku w Kórniku. Dziekan Wojsk Wlkp. odprawił mszę św. w obecności gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Sztandar przedstawicielom pułku wręczyła delegacja powiatu śremskiego, na czele z żoną por. S. Chosłowskiego, Ireną. W skład delegacji wchodził m.in. dr Zygmunt Celichowski, plenipotent hr. Władysława Zamoyskiego, ojciec dowódcy kompanii kórnickiej, Stanisława.

Po krótkim pobycie w Ostrowie, 22 X 1919 pułk przeszedł na linię demarkacyjną pod Kępno, gdzie na odcinku od Wieruszowa do Sulmierzyc zastąpił 12 PSWlkp. Pułk pełnił już tam tylko służbę graniczną, wystawiając placówki i kontrolując ruch przez linię demarkacyjną. W grudniu 1919 r. pułk znów przeszedł na tyły, rozlokowując batalionami w Ostrowie Wlkp., Skalmierzycach i Raszkowie. W dniach 17-19 I 1920 żołnierze 11 pułku brali udział w przejmowaniu Kępna i skrawka Śląska z miasteczkiem Bralin, przyznanych Polsce na mocy traktatu wersalskiego.

W dniu 21 I 1920, oczekując wyjazdu na front wschodni pułk kwaterował w rejonie Kępno-Ostrzeszów. Transportami w dniach 27 I - 1 II 1920 pułk przemieszczono do Lidy, gdzie rozpoczął chlubny szlak bojowy przeciw armii bolszewickiej.

Z dniem 5 II 1920, w ramach unifikacji nazw jednostek Wojska Polskiego 11 PSWlkp. otrzymał miano 69 pułku piechoty. Wcielony został do XXXIV Brygady 17 Dywizji Piechoty. Dodać jeszcze należy, że od 6 V 1920 pułkiem dowodził pierwszy dowódca powstania wielkopolskiego mjr Stanisław Taczak, a na przełomie maja i czerwca tego roku, już w randze kapitana Stefan Chosłowski. Po chlubnej kampanii 1920 r. pułk nie wrócił już do żadnego z miast, skąd pochodzili tworzący go żołnierze. W drugiej połowie grudnia 1920 r. 69 pp został przetransportowany z frontu wschodniego do Bydgoszczy,

⁸ Z. Zakrzewski, *Walki o Rawicz*, s. 66.

a w marcu 1921 r. do Wolsztyna i Zbąszynia, dla wzmocnienia straży nad granicą zachodnią. W pierwszych dniach listopada 1921 r. pułk został na stałe zakwaterowany w Gnieźnie, gdzie pełnił służbę do 1939 r.

Na odznace pułkowej 69 pp umieszczono herby miast, z których ochotnicy tworzyli jednostkę w styczniu i lutym 1919 r., w tym herb miasta Śremu.



Msza polowa i pożegnanie 11 PSWlkp. w Miejskiej Górze (14 IX 1919)



Obchody 10 rocznicy powstania wlkp. w Miejskiej Górze (6 I 1929). Mjr rez. Stefan Chosłowski przyjmuje raport od jednego z miejscowych dowódców powstańczych Wincentego Brzeskwiniowicza

Rozdział VII

Na innych frontach powstania i w śremskim garnizonie

Śrem był nie tylko miejscem, z którego wysyłano oddziały powstańcze do walki na frontach powstania wielkopolskiego, był również ważnym elementem struktury organizacyjnej i administracyjnej Wojsk Wielkopolskich. Rozkazem dziennym nr 2 Dowództwa Głównego w Poznaniu z dnia 7 I 1919 utworzono 7 okręgów wojskowych (OW), w tym okręg VI obejmujący powiaty: śremski, jarociński, pleszewski, gostyński, rawicki, krotoszyński i koźmiński. Dowódcą VI OW został Zbigniew Ostroróg-Gorzeński, a sztab umieszczono w jego dobrach w Tarcach koło Jarocina. Zadaniem dowódcy OW było organizowanie z oddziałów powstańczych regularnego wojska oraz dowodzenie obroną i operacjami wojennymi na terenie Okręgu. Gorzeński był już jednak w starszym wieku, poza tym miał problemy ze zdrowiem (z tego powodu opuścił kompanię jarocińską w czasie walk pod Zbąszyniem), stąd już rozkazem nr 5 z 10 stycznia komendę OW VI powierzono w zastępstwie W. Szczepkowskiemu, urzędującemu wówczas w Śreмі. Tym samym rozkazem, celem zorganizowania uzupełnień i werbunku do oddziałów wojskowych, utworzono w Śreмі jeden z 13 obwodów uzupełnień – nr V, obejmujący powiaty: śremski, jarociński i pleszewski. Pierwszy regularny pobór ogłoszono już 17 I 1919, a podlegały mu roczniki 1897-1899.

W dniu 31 I 1919 do batalionu śremskiego z jednoczesnym odkomenderowaniem do Dowództwa VI Okręgu Wojskowego, przydzielono ppor. Juliana Lewandowskiego.

Podział na okręgi ustalony 7 stycznia obowiązywał do 19 lutego, kiedy to utworzono 3 okręgi wojskowe: północny, zachodni oraz południowy dowodzony przez płk. A. Kuczewskiego, w skład którego weszły m.in. powiaty śremski oraz rawicki, gdzie walczyła wtedy większość śremskich oddziałów. Oddziały śremskie walczące w tym czasie na terenie powiatu leszczyńskiego weszły w skład zachodniego okręgu wojskowego. Już wtedy obok nazwy „okręg wojskowy” używano zamiennie określenia „front”, a w trakcie kilkumiesięcznego procesu formowania armii regularnej poszczególne fronty przekształcone zostały w dywizje.

Po wyjściu z miasta oddziałów powstańczych w styczniu i lutym 1919 r. dowódcą Garnizonu Śrem został por. Józef Niezychowski. Jego głównym zadaniem było przeprowadzenie na terenie powiatu śremskiego i części jarocińskiego, poboru do Wojsk Wielkopolskich, co czynił z pomocą lekarza kpt. dr. Seweryna Matuszewskiego. Matuszewski był jednocześnie kmdantem szpitala wojskowego w Śreмі.



Uroczystość zaprzysiężenia oddziałów Straży Ludowej na śremskim Rynku 22 IV 1919.
W pierwszej trójce od lewej: komendant powiatowy D. Kęszycki, naczelny komendant SL
w Poznaniu Julian Lange

W czasie walk śreńskich pod Zbąszyniem, w Śreńsku tworzył się szwadron kawalerii, do którego wcielono później oddział kawalerzystów Wiktora Unruga. Ułani szkolili się pod komendą ppor. Konstantego Bnińskiego i wachmistrza Leśniczaka. Nowoutworzony, ponad 100-osobowy „szwadron szwoleżerów śreńskich” miał wejść w skład baonu śreńskiego, jednak ostatecznie na rozkaz Dowództwa Głównego Wojsk Wlkp., na początku lutego 1919 r. szwadron skierowano do Poznania, gdzie został włączony do 1 P.Uł.Wlkp. (późniejszy 15 p.uł.).¹

W końcu lutego 1919 r. do Śreńsku przybył sztab 11 PSWlkp. z płk. A. Kuczewskim na czele.

W dniu 22 IV 1919 na śreńskim Rynku odbyła się uroczystość zaprzysiężenia oddziałów Straży Ludowej z terenu powiatu śreńskiego. Oddziały te liczyły wówczas aż 4800 ludzi, a komendantem powiatowym był Daniel Kęszycki. W uroczystościach uczestniczył przedstawiciel alianckiej Misji Koalicyjnej, włoski pułkownik Stabile.



W uroczystościach zaprzysiężenia Straży Ludowej wziął udział włoski pułkownik Stabile (w środku). Na zdjęciu w towarzystwie komendanta D. Kęszyckiego (z lewej) i starosty Szczepkowskiego (z prawej)



Kompania garnizonowa w Śreńsku (6 VIII 1919)

¹ S. Chosłowski, *Bataljon Śreński...*, s. 21.

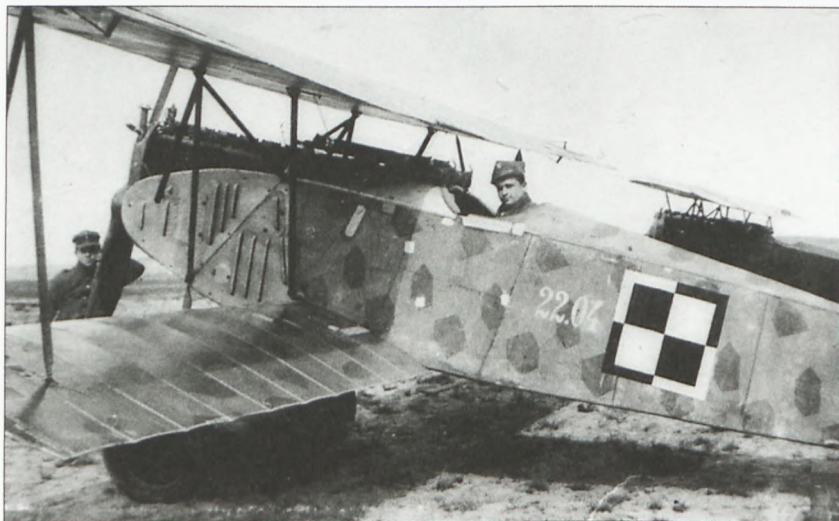
Od marca 1919 r. w Śremie została utworzona Szkoła Szoferów. Jej komendantem był ppor. Kazimierz Sieradzki (XI 1919). W mieście umieszczono ponadto kolumnę zapasową Obozu Samochodowego (od XII 1919 - 7 kolumna zapasowa samochodowa).

W dniu 1 VI 1919 dowództwo garnizonu objął ppor. Mieczysław Szrejbrowski, który zorganizował w Śremie baon zapasowy 11 PSWlkp. We wrześniu 1919 r. baon liczył 17 oficerów, 140 podoficerów i 1672 szeregowych.

We wrześniu 1919 r. komendantem powiatu śremskiego był mjr Chełmicki, a dowódcą II baonu garnizonowego mjr Sergiusz Radziwanowski. Wojskowym sędzią śledczym w Śremie i Jarocinie był kpt. Stefan Morawski (V 1919). Wartym odnotowania jest też fakt mianowania w dniu 27 VII 1919 księdza Nikodema Kanikowskiego ze Śremu kapelanem 2 PSWlkp.

Wielu mieszkańców Śremu i powiatu walczyło poza strukturami baonu śremskiego. Powstaniec I pułku rezerwowego Strzelców Wlkp. szer. Wincenty Paszarek ze Śremu został ranny (strzał w brzuch od kulomiotu) 12 II 1919 pod Szubinem i przebywał w szpitalu w Szubinie. Z Kórnik i Bnina w walkach pod Szubinem i Rynarzewem brali udział: Bronisław Sroczyński, Franciszek Osuch, Jan Urbanowicz, Tomasz Czubek. Bronisław Sroczyński walczył o wcześniej o podpoznańską Ławicę. Wacław Małecki z Pecnej służył w II baonie telegraficznym. Po wyleczeniu rany odniesionej pod Zbąszyniem, w oddziale telegraficznym w Poznaniu służył Franciszek Wypych ze Śremu, następnie w Grupie gen. Konarzewskiego wyjechał na front wschodni. Ułan 1 P.Uł. Wlkp. Jan Kubiak zmarł w szpitalu w Poznaniu w wyniku choroby

Z powiatu śremskiego pochodzili słynni powstańcy lotnicy: Stanisław Rozmiarzek z Psarskiego, Antoni i Władysław Bartkowiakowie z Nochowa oraz Józef Klitsche (Klicze) z Mchów.



Pilot Stanisław Rozmiarzek w kabinie samolotu Fokker D-VII

Rozdział VIII

Śremska powstańcza księga śmierci

Straty baonu śremskiego w poległych i zmarłych z ran podczas powstania wielkopolskiego to co najmniej 23 powstańców. W kilku przypadkach niestety nie można już jednoznacznie stwierdzić czasu, miejsca i przyczyn śmierci powstańców. Zarówno zajęcie miasta i powiatu jak i pierwsze walki w Poznaniu nie spowodowały strat. Dopiero wyprawa pod Zbąszyń zebrała krwawe żniwo, szczególnie dla kompanii kórnickiej. Pierwszymi poległymi batalionu śremskiego byli jednak żołnierze 3 plutonu 1 kompanii śremskiej ppor. Muślewskiego: Marcin Jankowski i Tomasz Kowalczyk, którzy zginęli podczas patrolu do Przychodzka pod Zbąszyniem w dniu 8 I 1919. Nie wiedzieć czemu, w większości opracowań oraz na tablicy na pomniku, datę ich śmierci oznaczono na 9 stycznia, czyli dzień w którym ich ciała zostały odnalezione przez kolegów z baonu i przewieziono do Śremu.¹

Pierwszą poważną bitwą dla śremlan walczących pod Zbąszyniem, było starcie pod Strzyżewem w dniu 11 I 1919. Straty poniosły tam obie kompanie baonu. Z 1 kompanii (śremskiej) poległ Józef Jurga, z 4 (kórnickiej) Edmund Żurawski. Baon miał 7 rannych, z których w szpitalu w Poznaniu zmarło dwóch powstańców 4 kompanii (kórnickiej) Jan Wróblewski i Leon Sznura. Kolejny - Jan Hoffmann zmarł w Kórniku.

Tragicznym dniem dla baonu, a szczególnie kompanii kórnickiej był 17 stycznia. W obronie Łomnicy poległo co najmniej 10 powstańców z Kórnika, Bnina i okolicy. Wydana w 1936 r. *Lista Strat Powstania Wielkopolskiego*, jako poległych w tym dniu pod Łomnicą powstańców kórnickich wymienia również Ignacego Antkowiaka (zam. Dachowa, rzekomo pochowanego w Kórniku) i Stanisława Antoniewicza z Kórnika. Brak jest jednak jednoznacznego potwierdzenia tożsamości tych osób, miejsca zamieszkania jak i samego faktu śmierci w czasie wspomnianych walk.

Łącznie zatem „wyprawa zbąszyńska” kosztowała życie co najmniej 17 powstańców baonu śremskiego.

W dniu 11 stycznia pod Szubinem poległo trzech powstańców, którzy walczyli poza baonem śremskim: Piotr Mocek (z Mosiny) ze szwadronu strzelców konnych oraz kórniczanie Tadeusz Stypczyński i Wincenty Legier (Lekier) z batalionu poznańskiego por. Stanisława Śliwińskiego.

¹ W księdze zmarłych pochowanych na cmentarzu parafialnym w Śremie nie ma żadnej wzmianki o tym, że zostali tam pochowani.

W walkach pod Lesznem odnotowano trzech poległych, a mianowicie: Edmunda Paschke, Ignacego Tomczaka i Stanisława Szymczaka. Pod Rawiczem poległ Wilhelm Adamski.

Już od marca 1919 r. żołnierze Wojsk Wielkopolskich walczyli również na froncie wschodnim. Polegli wtedy w tzw. „Galicji Wschodniej” Wielkopolanie figurują często – bez uzasadnienia – na wykazach strat powstania wielkopolskiego. Jednym z nich był szer. 10 PSWlkp. Stanisław Janicki z Czołowa k. Kórniku, który zginął 28 VI 1919 pod Narajowem. Ranny pod Lwowem żołnierz 1 PSWlkp. Piotr Łuczak zmarł w Poznaniu, a pochowany został w Kórniku. Kolejnym przykładem konsekwentnie błędnego zaliczania do listy strat powstania wlkp., jest pochowany w Wieszczeczynie (pow. śremski) ułan Jerzy Dobrogojski z Rusocina, który poległ w szarży pod Berdówką (rejon Grodno – Lida), walcząc w 7 P.Uł. Lubelskich (pośmiertnie odznaczony VM).²

POLEGLI ZA OJCZYZNE POWSTAŃCY ŚREMSCY:

ADAMSKI Wilhelm (17 VI 1894 - 8 II 1919)

Ur. i zam. w Kiełczyńku (pow. śremski). Szeregowiec 3 kompanii baonu śremskiego. Poległ pod Rawiczem. Poch. w Książu.

? ANTKOWIAK Ignacy (? - 17 I 1919)

Powstaniec wymieniony w Liście Strat Powstania Wlkp. jako zam. w Dachowej, poległy 17 I 1919 pod Łomnicą i pochowany w Kórniku. Brak potwierdzenia tego faktu w innych źródłach, jak i grobu na kórnickim cmentarzu.

? ANTONIEWICZ Stanisław (? - 17 I 1919)

Powstaniec wymieniony w Liście Strat Powstania Wlkp. jako zam. w Kórniku, poległy 17 I 1919 pod Łomnicą. Brak potwierdzenia tego faktu w innych źródłach, jak i grobu na kórnickim cmentarzu.

? BAKOWSKI Michał

Poległy powstaniec wymieniony w Liście Strat Powstania Wlkp. jako zam. w Kórniku. Brak potwierdzenia tego faktu w innych źródłach, jak i grobu na kórnickim cmentarzu.

² Ł. Jastrząb, *Mogiły powstańców wielkopolskich na terenie powiatu śremskiego oraz w Kórniku i Bninie*, w „Śremski Notatnik Historyczny” z 2008 r. nr 1. Autor nie zweryfikował podanego wykazu choćby z *Listą Strat Wojska Polskiego 1918-21*, Warszawa 1934, a nawet z istniejącymi obecnie nagrobkami i tablicami na cmentarzach. Pomylił przy tym pochowanych w Kórniku z pochowanymi w Bninie (!). Zupełnie nielogiczny jest wywód, że pochowany w Kórniku Kasper Mixtacki nie był powstańcem wlkp., bo ... zmarł w wyniku choroby w 1921 r. Mixtacki niewątpliwie był powstańcem, natomiast inną sprawą są przyczyny jego śmierci i ewentualne zaliczenie do *Listy Strat Powstania Wlkp.*

FRĄCKOWIAK Józef (14 I 1895 - 17 I 1919)

Ur. w Dachowej. Rolnik z Robakowa. Powstaniec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ pod Łomnicą, poch. w Kórniku.

GIELNIAK Ludwik (2 VIII 1895 - 17 I 1919)

Robotnik rolny z Błazejewa. Starszy szeregowiec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ 17 I 1919 w Łomnicy. Poch. w Bninie.

HOFFMANN Jan (1877 – 13 I 1919)

Ur. w Witnicy na Pomorzu. Ranny pod Zbąszyniem 10 I 1919, przewieziony do Kórnika, gdzie zm. i został pochowany.

JANKOWSKI Marcin (1889 - 8 I 1919)

Szeregowiec 1 kompanii batalionu śremskiego. Z batalionem wyruszył na front pod Zbąszyń. 8 I 1919 wysłany na zwiad do wsi Deutschhöhe (Przychodzko), gdzie jego pluton został zaatakowany przez Niemców. Poległ podczas odwrotu. Wieczorem 9 I przewieziono jego ciało do Śremu. Pochowany został we wspólnym grobie poległych w powstaniu na cm. parafialnym w Śremie. (SBŚ - *Sebastian Ignasiak*)

JARZYNA Stanisław (8 XI 1873 - 17 I 1919)

Ur. w Bninie. Rolnik z Bnina. Starszy szeregowiec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ 17 I 1919 w Łomnicy. Poch. w Bninie.

JÓŹWIAK Jan (7 X 1876 - 17 I 1919)

Ur. w Ziminie (pow. średzki). Syn Franciszka i Marii zd. Szak. Z zawodu stolarz. Rolnik z Bnina. Powstaniec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ 17 I 1919 w Łomnicy. Poch. w Bninie.

JURGA Józef (? - 11 I 1919)

Mieszkał w Pyszącej (powiat śremski). W nocy z 30/31 XII 1918 stawiał się na Wójtostwie, gdzie wszedł w skład grupy powstańców, która została skierowana do Śremu w celu wsparcia powstania. Szeregowiec 1 kompanii batalionu śremskiego. 6 I 1919 z batalionem wyruszył na front pod Zbąszyń. Poległ pod Strzyżewem 11 I 1919. Spoczął we wspólnej mogile na cm. parafialnym w Śremie. (SBŚ - *Sebastian Ignasiak*)

KOWALCZYK Tomasz (1900 lub 1901 – 8 I 1919)

Szeregowiec 1 kompanii batalionu śremskiego. Z batalionem skierowany na front pod Zbąszyń. 8 I 1919 wysłany na zwiad do wsi Deutschhöhe (Przychodzko), tam jego pluton został zaatakowany przez Niemców. Wieczorem jego ciało przewieziono do Śremu. Został pochowany we wspólnej mogile poległych powstańców na cm. parafialnym w Śremie. (SBŚ - *Sebastian Ignasiak*)

POWSTANIE



WIEIKOPOLSKIE

*ofiara krwi
kresliło*



Tomaszewski Leon
† 26.12.1919 r.
pod Olszankowem



Janowski Marcin
† 9.1.1919 r.
pod Złotym



Kowalczyk Tomasz
† 9.1.1919 r.
pod Złotym



Paschke Edmund
† 27.1.1919 r.
pod Kąkaniem



Jurga Józef
† 15.1.1919 r.
pod Brzostowem

POŁĘGLI POWSTAŃCY ZIEMI ŚREMSKIEJ

zachodnie granice
WRODZONEJ POLSKI

KROPACZ Tomasz (19 X 1898 - 17 I 1919)

Robotnik rolny z Konarskiego (Błazejewa ?). Powstaniec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ 17 I 1919 w Łomnicy. Poch. w Bninie.

KUBIAK Jan (10 III 1899 - 13 III 1920)

Zam. w Bninie. Ułan 1 P.Uł.Włkp. Zm. w wyniku choroby w Poznaniu. Poch. w Bninie. Na tablicy w Bninie data śmierci 13 III 1920, wg *Listy Strat WP* oraz *Listy Strat Powstania Włkp.* zm. 13 III 1919.

LEGIER (LEKIER) Wincenty (? - 11 I 1919)

Zam. w Pożegowie k. Mosiny (wówczas pow. śremski, obecnie pow. poznański). Powstaniec batalionu poznańskiego S. Śliwińskiego. Poległ pod Szubinem. Poch. prawdopodobnie w Poznaniu.

MAŁECKI Wacław (11 IX 1898 - 17 I 1919)

Rolnik z Kórnika. Powstaniec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ w Łomnicy, poch. w Kórniku.

MOCEK Piotr (16 X 1897 - 11 I 1919)

Ur. w Mosinie. Syn Piotra i Franciszki. W czasie I wojny walczył w niemieckiej artylerii na froncie zachodnim. W pierwszych dniach powstania wstąpił do szwadronu Konnych Strzelców Straży Poznańskiej (d-ca ppor. Kazimierz Ciężyński). 9 I 1919 ze szwadronem wyjechał na front pod Szubin. Poległ w Kołaczkowie pod Szubinem. Poch. w Mosinie.

OSIŃSKI Ignacy (21 VII 1891 - 17 I 1919)

Robotnik z Błazejewa. Powstaniec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ 17 I 1919 w Łomnicy. Poch. w Bninie.

PASCHKE (PASZKE) Edmund (1885? – 27 I 1919)

Ur. w Śremie. Należał do członków – założycieli w 1913 r. DH im. Tadeusza Rejtana w Śremie. W 1914 r. pełnił funkcję komendanta drużyny. Po wybuchu powstania włkp. zgłosił się do plutonu skautowego POW. Uczestniczył w zajmowaniu miasta i koszar w Śremie. Brał udział w zajęciu dworca kolejowego w Czempiniu (30 XII 1918). W styczniu 1919 walczył w składzie 2 kompanii śremskiej pod Kąkolewem. Tam poległ podczas ataku na niemiecki pociąg pancerny. Poch. w mogile powstańców na cm. parafialnym w Śremie. (SBS - *Adam Podsiadły*)

W „Żołnierzu Wielkopolskim” (nr 30 z 11 XII 1922) opublikowany został wiersz Feliksa Wysockiego (plutonowy w Okręgowych Zakładach Gospodarczych w Poznaniu), poświęcony Edmundowi Paschke (pisownia oryginalna):

Bohaterowi z pod Leszna

śp. Edmundowi Paszkiemu w pamiętnym dniu 27. stycznia 1919 r.

Za bratnią krew i łzy,
Żegnałeś ojców dom
Leciałeś lotem orła, niby grom,
Aż wstrzymał Ciebie śmierci złom.
Za bratnią krew i łzy.

Znosiłeś w boju trud
Pragnienie chłód i głownie,
Zrosiłeś pole krwią,
Aż skrzepło krople skrzą.
Za bratnią krew i łzy.

Dłoń męską niosłeś dlań
W ofierze życie, męstwo hart,
I w chwili skonu drgań,
Pełniłeś służbę wart.

Żegnaj o bracie nam,
My spieszym dalej w bój,
Nasz wždy nie wstrzyma znój
Gdy wróg u Polski bram,
O żegnaj bracie nam.

Za bratnią krew i łzy
O polski żołnierzu ty,
Tu pod kurchanem śpisz,
O matce, Polsce śnisz
Za bratnią krew i łzy.

POHL Stanisław (10 X 1893 - 17 I 1919)

Księgowy z Kórnika. Sierżant 4 kompanii (kórnickiej). Poległ w Łomnicy, poch. w Kórniku.

STYPCZYŃSKI Tadeusz (11 V 1897 – 11/12 I 1919)

Mieszkał w Kórniku. Kapral batalionu poznańskiego S. Śliwińskiego (pluton zaniemski). Poległ pod Szubinem. Pochowany w Kórniku.

SZNURA Leon (23 III 1900 – 12 I 1919)

Zam. w Robakowie (pow. śremski). Powstaniec 4 kompanii baonu śremskiego, ranny 11 I 1919 pod Strzyżewem. Zm. z ran w Poznaniu, wg informacji w „Kurjerze Poznańskim” w dniu 12 I 1919 o godz. 9.45, wg *Listy Strat Powstania Wlkp.* - dzień później, czyli 13 I 1919. Poch. w Tulcach (pow. średzki).

SZYMCZAK Stanisław (23 X 1892 – 9 II 1919)

Ur. w Chwałkowie Kościelnym (pow. śremski) i tam mieszkał. Szeregowiec kompanii śremskiej (12 kompanii Grupy „Leszno”). Poległ 9 II 1919 pod Robczyskiem (odcinek frontowy „Pawłowice”). Poch. w Chwałkowie Kościelnym. W *Liście Strat Powstania Wlkp.* i wielu innych publikacjach podawane jest błędnie imię „Andrzej”.

TOMASZEWSKI Leon (1 V 1900 - ? 1919)

Ur. w Pyszącej (pow. śremski). Syn Kazimierza i Karoliny zd. Szczepaniak. Zarówno data jak i miejsce jego śmierci nie zostało z całą pewnością ustalone. W większości opracowań jako miejsce śmierci podawany jest Ostrzeszów i data 31 XII 1918 lub 31 I 1919. Pochowany został we wspólnej mogile powstańców na cm. parafialnym w Śremie. (SBŚ - *Sebastian Ignasiak*)

TOMCZAK Ignacy (9 VII 1893 – 29 I 1919)

Ur. w Kiełczyńku (pow. śremski) i tam mieszkał. Kapral 2 kompanii śremskiej. Poległ w Robczysku na odcinku „Pawłowice”, Grupa „Leszno”. Poch. w Książu.

WEBER Antoni (18 XII 1899 - 5 III 1919)

Ur. i zam. w Radoszkowie (pow. śremski). Szeregowiec 7 kompanii 1 PSWlkp. Zm. w wyniku choroby w szpitalu w Poznaniu. Poch. w Książu.

WIŚNIEWSKI Wincenty (7 I 1896 - 17 I 1919)

Robotnik z Bnina. Powstaniec 4 kompanii (kórnickiej). Poległ 17 I 1919 w Łomnicy. Poch. w Bninie.

WRÓBLEWSKI Jan (4 I 1898 - 11 I 1919)

Ur. i zam. w m. Dachowa (pow. śremski). Kapral 4 kompanii (kórnickiej). Ciężko ranny 11 I 1919 pod Strzyżewem, zm. w szpitalu w Poznaniu. Poch. w Kórniku.

ZIĘTA Franciszek (20 IX 1892 – 17 I 1919)

Murarz z Bnina. Plutonowy, d-ca 3 plutonu 4 kompanii (kórnickiej). Poległ 17 I 1919 w Łomnicy. Poch. w Bninie.

ŻURAWSKI Edmund (1899 - 11 I 1919)

Zam. w Kórniku. Skarbnik Tow. Terminatorów w Kórniku, członek Drużyny Harcerskiej im. J. Poniatowskiego w Kórniku. Szer. 4 kompanii (kórnickiej). Poległ pod Strzyżewem. Jako jedyny z poległych wtedy powstańców baonu śremskiego został pochowany na miejscu śmierci. Na cmentarzu w Kórniku umieszczono symboliczną tablicę informującą o jego śmierci i miejscu poch.



Józef Jurga



Marcin Jankowski



Edmund Paschke



Leon Tomaszewski



Tomasz Kowalczyk



Franciszek Zięta



Leon Sznura



Stanisław Pohl



Ignacy Osiński

KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny na pocztę nr. 5 —
z odroczaniem do domu nr. 5,42

Abonament kwartalny w Poznaniu w ekspedycji nr. 479
z odroczaniem do domu nr. 5.—

Nr. 19.

Poznań, piątek, dnia 24. stycznia 1919

Rok XIV.

Poznań, dnia 23. stycznia 1919.

Paderewski-Piłsudski.

Te dwa nazwiska są dziś na ustach niemal w wszystkich obłajają sięgając wprost o uszy, zapraszają i myślimy nasze. Tak, to są dwie osobistości odgrywające poważną rolę w dzisiejszych wypadkach życia naszego. Paderewski to artysta, patrzący na życie pod kątem piękna i prawdy; miłość Ojczyzny ożywia go; chrząstka tej Polsce nieba przychylić; napiął i skierował wszystkie swe siły i możliwości, ażeby narodowi swemu służyć; stał do tej powinności bez

czynu leszczyniskim — odparto, przeymmy mada-
no wrogowi znaczne straty.

Sześć sztabu.

Polegli na Ojczyźnie.

Dnia 11. bm. polegli w walce pod Szubinem drubowie: Lesia Wincenty, Potęgowo powiat średzki, Pawłacyk Szczepan, Brzów pod Czarnkowem. — Stepczyński Tadeusz, Kórnik, — Kozłowski Bernard, Czerlejo Kozłowa. — Kopa Jan, Poznań, Żęgrze. — Wilhelm Franciszek, Poznań. — Jerzy Franciszek, Gniezno. — Krótki Stanisław, Dzierżalica Sroda. — Olszewski Antoni, Borowo zabud. — Cześć ich pamięci!

Komenda III. Bataljonu Dow. Pierchoty.

Informacja prasowa o śmierci pod Szubinem m.in. W. Legiera i T. Stępczyńskiego





W sobotę, dnia 11. stycznia poległ na polu
chwały pod Szubinem, nasz najdroższy, nigdy
niezapomniany syn, brat, szwagier, kuzyn i
wuj s. p.

Piotr Mocek

W 22. roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek w Mo-
słinie o godz. 9. rano.

z1719

W smutku pogrzebi
rodzice i rodzeństwo.

Mosłina—Poznań.

Ziemia ojczyzna, za którą krew przelał,
niech Mu lekka będzie.

Onia 11. stycznia 1919. r. poległ w szeregach 4. pułk. czołg. 28. roku życia nasz serdeczny druh i wien-ny towarzysze d. p.

Stanisław Pohl

członek zarządu kompanji kornickiej.

W szeregach stracony jednego z naszych najjaśniejszych druhów doświadczonego żołnierza i organizatora.

Dr. Stanisław Celichowski,
szef kompanji kornickiej.

1004



 Dzień 29. stycznia polecił na posterunku pod Łowem
 w obronie naszej kochanej Ojczyzny. w 25. roku życia & p.
Ignacy Tomczak
 z Kielczyna. — Członek naszego Klubu.
 Niech ta ziemia, którą tak bardzo ukochał, lubią
 Ma nadzieję.
 Pamiętaj o Nim w naszym domu zostanie nieśmiertelny.
Klub Zjednoczonych.
 Świątek w dniu 1919. n1150

W dniu 12 b. m. pojeżdżę pod Świdlmem
w bulwarach, obłazach naszej ulicznej
wzwyż na północny wschód, w kierunku
północy i wschodu i p. 636

Tadeusz Stypczyński
w 22 roku życia.
Przebieg choroby: w czerwcu, dniu
23 b. m. po południu w Kórniku.
Rodzina
Stypczyński i Kuczyński.
Kórnik, Lubin, Poznań, Nowe Miasto, Radawa,
Kępa, Berlin, Głogów.

[illegible]



Dnia 22 września r. z. zmarł w szpitalu Mikołowskim w
Warszawie wskutek odniesionych ran w walkach o niepodległość
Polski, mój najdroższy syn, nasz kochany brat i szwagier, s. p.
Stanisław Ciesiolka
ochotnik z korp. 66 p. (Kaszubski)
w 25 roku życia. Ciepło strapił
matką i rodzeństwem.
Srebrn. d. 26/ września 1920. 1920

Nekrologi powstańców poległych podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.

Rozdział IX

Przywódcy polityczni powstania w Śremie, dowódcy oddziałów i powstańcy baonu śremskiego

Już w 1936 r., w cytowanym we wstępie artykule w „Pierwiosnku”, autor Kazimierz Brygier podnosił obawę, że wielu bohaterów śremskiego powstania zostało zapomnianych. Cóż więc na ten temat powiedzieć, gdy od tamtych wydarzeń minęło już lat ponad 90 ? Upływający czas niewątpliwie zaciera pamięć o wydarzeniach i ludziach w nich uczestniczących, stąd zachodzi potrzeba ich przypomnienia. Zamieszczone poniżej noty biograficzne, w założeniu autora, nie mają być pełnymi biogramami. Poza podstawowymi danymi, kładą nacisk na fakty z życiorysu związane z udziałem w walkach o niepodległość. Przybliżenie kilkudziesięciu spośród ponad tysiąca postaci z Ziemi Śremskiej, biorących czynny udział w organizacji powstania i działaniach powstańczych, ma jedynie pokazać przykład Polaka-Wielkopolanina-Śremsianina-Powstańca, a nie stanowić kompletny wykaz uczestników powstańczych walk. Dodać w tym miejscu należy, że część tych postaci przybliżył przed trzema laty *Słownik Biograficzny Śremu*. Jednak bez ich powtórzenia w skróconej formie, z adnotacją o autorze biogramu w *Słowniku*, powstańcza monografia Śremu byłaby niepełna. Uzupełnienie stanowią noty opracowane na podstawie innych źródeł, mogące stanowić w przyszłości impuls do napisania kompletnych biogramów śremskich powstańców do kolejnych wydań *Słownika*.

1) Przywódcy polityczni powstania na Ziemi Śremskiej:

SZCZEPKOWSKI Władysław (7 X 1868 – 13 VI 1929)

Ur. w Sławinie pod Kaliszem. Syn Józefa i Heleny z domu Brodowskiej. Uczęszczał do Gimnazjum w Ostrowie Wlkp., gdzie w 1891 r. zdał maturę. Studiował rolnictwo w Królewcu oraz na uniwersytecie w Berlinie. Odbił jednoroczną służbę ułanów w pułku ułanów w Miliczu i Jeleniej Górze. Po sprzedaży majątku Pacanowice, w 1905 r. kupił majątek Łęg k. Śremu, gdzie wprowadził nowoczesne metody agrotechniczne. Od



1911 r. był sekretarzem Śremskiego Towarzystwa Rolniczego (od 1926 r. prezesem). Był przewodniczącym rady nadzorczej Towarzystwa Akcyjnego „Spółnia” oraz członkiem towarzystw gospodarczych. Organizował tajną działalność niepodległościową w powiecie śremskim, w październiku 1918 r. zainicjował działalność Tajnego Komitetu Obywatelskiego. Był jednym z delegatów na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu (3-5 XII 1918). Z nadania Powiatowej Rady Ludowej w Śremie od 31 XII 1918 pełnił funkcję starosty śremskiego i d-cy oddziałów powstańczych w powiecie. W grudniu 1921 r. zrezygnował z funkcji starosty i objął stanowisko prezesa rady nadzorczej Banku Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu i Generalnego Radcy Ziemstwa. Po sprzedaży Łęgu nabył majątki Piotrowo i Chaławy w pow. śremskim, następnie Białuty. Zm. w Karlovych Varach, poch. w rodzinnym grobowcu w Górowie. Odznaczony KW, OOP, ZKZ.



MATUSZEWSKI Seweryn (11 IX 1879 – 20 X 1939)

Ur. w Śmiglu. Syn kupca Michała i Anny zd. Cichowicz. Ukończył gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Studiował medycynę w Monachium i Lipsku. Egzamin na lekarza medycyny złożył na uniwersytecie w Berlinie (1889). W 1904 r. w Monachium uzyskał promocję doktorat. W 1903 r. zamieszkał i podjął praktykę lekarską w Śremie. Działacz narodowy i społeczny. W 1915 r. w stopniu porucznika zmobilizowany do służby sanitarnej, przydzielony do szpitala wojkowego w Rogoźnie. Do listopada 1916 r. był lekarzem baonu zapasowego 47 pp w Śremie. Je-

sienią 1918 r. wszedł w skład ścisłego kierownictwa TKO i został delegowany do RŻ garnizonu śremskiego. Po ujawnieniu TKO i przekształceniu w RRŻ, stanął na jej czele. 28 XII na wieść o wybuchu powstania z D. Kęszyckim udał się do Poznania do Komisarjatu NRL po rozkazy dla oczekujących w Śremie ochotników. Odegrał decydującą rolę w pertraktacjach z płk. Krammerem, d-cą garnizonu niemieckiego, zmuszając Niemców do kapitulacji i poddania koszar bez walki (30 XII). Z ramienia Pow. Komendy Uzupełnień kierował poborem rekrutów do wojska w pow. śremskim i jarocińskim. W latach 1919-1920 pełnił funkcję lekarza w baonie zap. 11 PSWlkp. w Śremie. W 1921 r. bezterminowo urlopowany z wojska w stopniu kpt. W 1924 r. awansowany na stopnia mjr. rez. W okresie międzywojennym był czołową postacią w życiu politycznym i społecznym Śremu. Prezes Związku Oficerów Rezerwy RP powiatu śremskiego (1931-1936). Aresztowany przez Niemców 18 X 1939, rozstrzelany w publicznej egzekucji na Rynku w Śremie. Spoczął we wspólnej mogile ofiar terroru hitlerowskiego na cm. farnym. Odznaczony: MN (1928), KN, ZKZ (1939), Od 1978 r. jedna z ulic w Śremie nosi nazwę dr. Seweryna

Matuszewskiego. Na budynku pod nr 1 umieszczona została tablica pamiątkowa ku jego czci. (SBS - *Adam Podsiadły*)

KUJAWSKI Aleksander (11 III 1868 - 1944)

Ur. w Aleksandrowie (pow. mogileński). Syn Michała i Zuzanny zd. Rakoczy. Ojciec nw. Kazimierza i Mariana. Ukończył szkołę zdobniczo-malarską w Berlinie. W 1892 r. zamieszkał w Śremie i otworzył przy Rynku sklep kolonialny. W 1898 r. był współzałożycielem Towarzystwa Młodych Przemysłowców i współpracował z ks. Piotrem Wawrzyniakiem. W 1893 r. należał do inicjatorów powołania w Śremie gniazda „Sokoła”, pełnił funkcję skarbnika i wiceprezesa. W grudniu 1918 r. członek TKO i RL w Śremie oraz NRL w Poznaniu. Jako delegat pow. śremskiego zasiadał w Sejmiku Dzielnicowym w Poznaniu. W okresie międzywojennym był w Śremie członkiem Magistratu, sejmiku powiatowego i radnym, urzędnikiem USC. Społecznie pełnił funkcję wiceburmistrza (1930-34). Odznaczony ZKZ. W 1940 r. wysiedlony z rodziną do Generalnej Guberni. Mieszkał w Warszawie. Zginął rozstrzelany w 1944 r. Miejsce pochówku nie jest znane. (SBS - *Marek Stasiak*)



Ks. BEISERT Jan (1866 - 27 IX 1923)

Ur. we Wronczynie (pow. poznański). Syn Józefa i Florentyny zd. Ofierzyńskiej. W 1885 ukończył gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, następnie studia teologiczne w Würzburgu (1888). W 1889 r. w Gnieźnie otrzymał święcenia kapłańskie. Kolejno: wikariusz w Mroczy, w Jaraczewie, w Poznaniu (parafia św. Marii Magdaleny), w Kościanie, proboszcz w Cerekwicy. Od 1912 r. proboszcz w Śremie, od 1919 r. dziekan dekanatu śremskiego. Działacz niepodległościowy i społeczny. Brał udział w konspiracyjnym zebraniu u W. Szczepkowskiego w Łęgu, gdzie w październiku 1918 r. zawiązał się TKO. Powierzono mu sprawy oświaty i wprowadzenia w szkołach j. polskiego. Był członkiem Rady Robotniczej, potem polskiej RRIŻ na miasto i powiat śremski. Należał do ścisłego kierownictwa Powiatowej Rady Ludowej. Był kapłanem baonu śremskiego. Delegat pow. śremskiego na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu. Po opuszczeniu miasta przez garnizon niemiecki, odprawił na Rynku 31 XII 1918 dziękczynną mszę polową, w intencji odzyskania wolności. Zm. i poch. w Śremie. (SBS - *Adam Podsiadły*)



WIERUSZ Antoni (3 VI 1883 – 16 VII 1945)

Ur. w Kucharach (pow. pleszewski). Ukończył gimnazjum w Ostrowie Wlkp., następnie na kilku uczelniach studiował medycynę. Dyplom lekarza uzyskał w Monachium (1911), rok później w Lipsku uzyskał doktorat. Podczas studiów był aktywnym działaczem polskich organizacji patriotycznych (Towarzystwo Tomasza Zana). Osiedlił się w Dolsku, gdzie prowadził prywatną praktykę lekarską. W końcu 1918 r. był członkiem RRR i Powiatowej Rady Ludowej. Delegat powiatu śremskiego na Sejm Dzielnicowy, podczas jego obrad pełnił funkcję sekretarza. Członek NRL w Poznaniu. Wszedł w skład delegacji NRL, która 31 XII 1918 zażądała od Komisarjatu NRL zaprzestania negocjacji z Niemcami i utworzenia Dowództwa Powstania Wlkp. Reprezentował NRL podczas uroczystości otwarcia Sejmu Ustawodawczego w Warszawie (10 II 1919). 15 V 1919 zdał egzamin na lekarza powiatowego i rozpoczął pracę w Poznaniu. 10 VI 1919 powołany do wojska i wyznaczony d-cą szpitala w Kościanie, 4 VIII 1919 mianowany ordynatorem szpitala polowego w Mińsku. W wojsku do końca 1921 r., pełnił funkcję lekarza w różnych jednostkach wojskowych. Do 1928 r. pracował w Poznaniu, później wyjechał do Francji i Włoch. Po powrocie nadal mieszkał i pracował w Poznaniu, gdzie zm. i został poch.

2) Dowódcy wojskowi śremskich oddziałów powstańczych:

**CHOSŁOWSKI Stefan** (9 V 1889 – 17 X 1954)

Ur. w Czarnym Sadzie k. Koźmina (obecny pow. krotoszyński) w rodzinie ziemiańskiej Stanisława i Lucyny z Chrzanowskich. Ukończył gimnazjum w Krotoszynie i studia rolnicze na uniwersytetach w Lipsku, Monachium i Berlinie. Odbił roczną służbę wojskową. W 1913 r. kupił majątek Ostrowieccko w powiecie śremskim. W 1914 r. został zmobilizowany do armii niemieckiej, walczył do końca wojny w 6 rez. pp i 47 pp. Ranny na froncie zach. Zdemobilizowany w listopadzie

1918 r. w stopniu ppor. Brał udział w przygotowaniach do powstania w Śre-mie i w zajęciu miasta 30 XII 1918. W dniu 31 XII 1918 od Powiatowej Rady Ludowej otrzymał polecenie sformowania baonu powstańczego, którego został wyznaczony d-cą. Na czele dwóch kompanii z baonu, 6 I 1919 wyruszył pod Zbąszyń. Podporządkowano mu również kompanie: opalenicką, jarocińską i bukowską. 16 I 1919 wrócił do Śre-mu po posiłki, jednak pozostawione w Śre-mie dwie kompanie wcześniej opuściły miasto. Po dokonaniu reorganizacji oddziałów 6 II 1919 wyruszył pod Rawicz. Objął dowództwo odcinka Jagodnia - Miejska Górka - Niemarzyn. 10 II 1919 na czele baonu brał udział w walkach o Zieloną Wieś. Po przekształceniu 23 II 1919 baonu śremskiego

w I baon 11 PSWlkp. (w 1920 69 pp) objął jego d-ctwo. Dekretem NRL nr 54 z 23 V 1919 mianowany por. W styczniu 1920 r. brał udział w rewindykacji Rawicza i Kępna, po czym 24 I 1920 wyruszył z baonem na front wschodni w okolice Lidy. W wojnie 1920 r. walczył na czele I baonu 69 pp, przejściowo dowodził 69 pp (20 V - 6 VI 1920). Zweryfikowany 15 VII 1920 w stopniu mjr. Po zakończeniu działań wojennych od 18 XI 1920 do 16 I 1921 dowodził 70 pp oraz od 27 II do 20 VII 1921 baonem sztabowym pułku i krótko, w zastępstwie, pułkiem. 5 III 1922 przeniesiony do rezerwy, wrócił do Ostrowiecka. W 1926 przeniósł się do Poznania. Pracował jako z-ca dyr. towarzystwa ubezpieczeń. W okresie międzywojennym działał m.in. w Związku Powstańców i Wojaków, Zw. Oficerów Rezerwy oraz towarzystwach gospodarczych. Autor wielu artykułów wspomnieniowych na temat powstania. W 1939 dowodził baonem wartowniczym. W czasie kampanii wrześniowej dostał się do niewoli niemieckiej. Po wojnie wrócił do kraju. Zm. w Gnieźnie i tam poch. na cm. przy ul. Witkowskiej. Był odznaczony m.in. VM V kl., KN, KW (trzykrotnie), ZKZ. (SBS – *Jarosław Wawrzyniak*)

SWINARSKI Henryk (25 I 1886 – I 1945?)

Ur. w Melpinie (pow. śremski). Syn Jana i Róży zd. Unrug. Zdał egzamin dojrzałości i przez 4 semestry studiował na uniwersytetach w Berlinie, Monachium i Paryżu. W okresie 1903-04 r. uczęszczał do Głównej Szkoły Kadetów w Gross Lichterfelde k. Berlina, jednak ze względu na chorobę oczu musiał przerwać naukę. Zwolniony ze służby wojskowej i w rezerwie przeznaczony do *Landsturmu*. W latach 1914-1918 walczył w I wojnie św. jako d-ca kompanii i oficer łączności na wielu frontach: zachodnim, włoskim, bałkańskim, tureckim, bułgarskim. W XII 1918 r. po demobilizacji z frontu bułgarskiego wrócił do Śreму. Od 25 XII 1918 jeden z głównych organizatorów przejęcia miasta z rąk niemieckich. Jeden z zastępców komendanta miasta (w jego domu mieściła się kwatera komendatury miast). Na czele półbatalionu złożonego z 2 kompanii śremskiej i (2) kompanii kórnickiej wyruszył na front powstańczy pod Leszno. Od 13 I do 15 VI 1919 dowódca odcinka, następnie baonu „Pawłowice” i I baonu 6 PSWlkp. Dekretem Naczelnej Rady Ludowej z 23 V 1919 mianowany por. 15 VI 1919 delegowany na kurs do Wojennej Szkoły Sztabu Generalnego (późniejsza Wyższa Szkoła Wojenna) w Warszawie, gdzie studiował do 1 XII 1919. Od 1 XII - 1 XI 1920 służył w Naczelnym Dowództwie WP (Oddział IV - referent organizacji etapów w Sekcji I organizacyjnej). Dekretem NW z 19 VIII 1920 zatwierdzony w stopniu kpt. piechoty z dniem 1 IV 1920. Z dniem 1 XI 1920 objął funkcję szefa V Oddziału Dowództwa Okręgu Generalnego Poznań. Rozkazem z 4 VII 1921, na własną prośbę zwolniony ze służby czynnej w stopniu kpt. Sztabu Generalnego i przeniesiony do Rezerwy Armii (z dniem 15 VII 1921).



W 1937 r. przeniesiony do pospolitego ruszenia. Od 1922 r. był dzierżawcą majątku Trzęsacz k. Bydgoszczy (majątek państwowy 393 ha ziemi). W maju 1937 r. przeprowadzono przymusową parcelację majątku przeznaczając na ten cel 210 ha ziemi. W 1938 r. majątek dysponował tylko resztówką o areale 180 ha. W 1935 r. radny gminy Dobrcz, do której należał Trzęsacz. W Trzęsaczu mieszkał do IX 1939 r. W czasie okupacji mieszkał w Bydgoszczy przy ul. Lipowej. W I 1945 deportowany z Bydgoszczy, prawdopodobnie zginął w Grubinie k. Koronowa. Odznaczony Krzyżem VM, KW, ZKZ (1929) oraz odznaczeniami innych państw. (SBŚ – *Jarosław Wawrzyniak*)



MUSŁEWSKI Józef (8 III 1893 - 6 IV 1940)

Ur. w Śremie. Syn Wojciecha i Marii zd. Słomińskiej. Uzyskał uprawnienia agronoma. W latach 1914-18 walczył na frontach I wojny św. W 1917 r. mianowany ppor. W listopadzie 1918 r. wrócił do Śremu i włączył się w konspiracyjną działalność niepodległościową. Jako zaprzysiężony członek POW organizował w mieście i pow. śremskim ochotnicze plutony Służby Straży i Bezpieczeństwa. Na pocz. grudnia 1918 r. zorganizował powstańczą 1 kompanię śremską i objął jej dowództwo. Na czele kompanii walczył pod Zbąszyniem i pod Rawiczem. Wyróżniony został Rozkazem dziennym nr 26 z 30 I 1919 Dowództwa Głównego: *za waleczne wytrwanie na posterunku, pomimo zamieszania w szeregach w bitwie pod Zbąszyniem*. 9 II 1919 objął dowództwo baterii artylerii na froncie pod Rawiczem. Zasłużył się w bitwie pod Zieloną Wsią (10 II). 22 II 1919 został przydzielony do 2 pap, jako d-ca 5 baterii. Od 10 III służył w 1 pap i dowodził 2 baterią. Dekretem NRL z 23 VI 1919 mianowany por. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920 r. Dwukrotnie wyruszył z baterią na front pod Lwów grupie operacyjnej gen. D. Konarzewskiego. Zwolniony do rezerwy w 1922 r. Awansowany na stopień kpt., w 1934 r. na stopień mjr. rez. art. W 1923 r. wydzierżawił majątek rolny Kraczki (pow. wyrzyski). We wrześniu 1939 r. ewakuował się z rodziną do Lwowa, gdzie zmarł na tyfus. Odznaczony: VM V kl., KN, KW. (SBŚ - *Adam Podsiadły*)



TRAWIŃSKI Marian (27 V 1896 - 20 I 1963)

Ur. w Goraninku (pow. gnieźnieński). Syn Władysława i Marianny zd. Stachowskiej. Z-ca oficera (chorąży) armii niemieckiej. Na pocz. listopada 1918 r. przybył do Kórnika i podjął pracę jako urzędnik gospodarczy w majątności kórnickiej. Włączył się w organizację RRŻ i 11 XI objął jej przewodnictwo. Rada pod jego kierownictwem powołała Straż Bezpieczeństwa, ochotnicze

oddziały milicyjne i wartownicze. W końcu listopada po sformowaniu w Kórniku oddziału zbrojnego (ok. 120 ludzi) został d-cą powstańczej kompanii kórnickiej. Na czele oddziału z Kórnika brał udział w walkach w Poznaniu w pierwszych dniach powstania. Pełnił straż przy Hotelu Bazar podczas pobytu tam I. Paderewskiego. Po powrocie do Śremu stanął na czele 2 kompanii śremskiej, z którą udał się na odcinek leszczyński. 27 I 1919 dowodził kompanią w potyczce z pociągami pancernymi w Kąkolewie. W dniach 29 I - 1 II 1919 czasowo pełnił obowiązki d-cy odcinka „Osieczna”, po czym wrócił do Kąkolewa i przebywał tam ze swoją kompanią do 12 III 1919, kiedy to wrócił do Osiecznej. Dekretem NRL z 7 II 1919 mianowany ppor. artylerii. Od 21 V 1919 był wykładowcą I kursu Oficerskiej Szkoły Aeronautycznej w Poznaniu. Następnie służył w jako d-ca 3 kompanii II baonie aeronautycznym (balonowym), z którym 26 II 1920 wyruszył na front litewsko-białoruski pod Borysów. Od II poł. kwietnia 1920 walczył w rejonie Kalenkowicze-Mozyrz. 12 VI 1920 wykonując wraz z ppor. Bronisławem Lubańskim zadanie obserwacji z balonu pozycji nieprzyjaciela w rejonie rz. Dniepr i m. Jakimówka, stoczył zwycięską walkę z sowieckim samolotem atakującym balon, uszkadzając go i zmuszając do odwrotu. Podczas odwrotu od 25 VI 1920 dowodził wydzielonym z baonu „oddziałem aeronautycznym” złożonym z 3 oficerów i 100 szeregowych, jako oddział piechoty walczył na zach. od wsi Glinnaja Słoboda. Dekretem NW z 9 IX 1920 zatwierdzony w stopniu kpt. lotnictwa. Po wojnie m.in. d-ca 4 Baonu Aerostatycznego (balonowego) w Krakowie - Prądniku (1922). W 1924 r. służył w baonie balonowym w Toruniu. W 1928 r. służył w Morskim Dywizjonie Lotniczym w Pucku jako kwatermistrz, później z-ca d-cy. Przed 1932 r. przeniesiony w stan spoczynku. Przed II wojną św. w atmosferze skandalu rozszedł się z żoną Klarą i związał z Gertrudą Wilgorską. Z konkubiną mieszkał w Pucku (1932 r.), następnie w Gdyni (kapitanat portu). Po wojnie występował jako iluzjonista (ps. artystyczny „Profesor Jaro”). Był prezesem Koła Powstańców Wlkp. w Gdyni. Mieszkał z konkubiną przy ul. Abrahama w Sopocie. Odznaczony KW. Zm. w Gdańsku, poch. w Sopocie. W filmie fabularnym „Powrót do Polski” (1988 r., reżyseria Paweł Pitery) jego postać zagrał aktor Włodzimierz Twardowski. (SBŚ – *Jarosław Wawrzyniak*)

PAUL Tomasz (30 XI 1880 – 20 X 1939)

Ppor. armii niemieckiej. Od 1 I 1919 dowodził kompanią dolską (3 kompanią baonu śremskiego), w II 1919 wcieloną do II PSWlkp. jako 3 kompania pułku. Dekretem Naczelnej Rady Ludowej z 23 V 1919 mianowany porucznikiem. W czasie kampanii 1920 r. walczył w I baonie 70 pp, m.in. 22 V 1920 dowodził obroną Ihumenia k. Mińska. Za wojnę 1920 r. odznaczony Orderem Virtuti Militari nr 3219. W 1922 r. kpt. rez. 70 pp. Major rez. ze st. od 15 VIII 1924. Dalej mieszkał w Dolsku.



Aresztowany na początku okupacji hitlerowskiej 1939 r. i więziony w Śremie. Rozstrzelany przez Niemców podczas publicznej egzekucji na Rynku w Książu Wlkp.



CELICHOWSKI Stanisław

(25 IX 1885 - 29 III 1947)

Ur. w Bninie. Syn Zygmunta i Zofii z Ziemych (brat Witolda, pierwszego wojewody poznańskiego). Ukończył Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu (1904) oraz studia prawnicze, w 1910 r. w Halle obronił doktorat z zakresu prawa. Adwokat w Ostrowie Wlkp., zastępca notariusza w Pleszewie, od 1916 r. adwokat przy poznańskim Sądzie Nadziemiankim. W październiku 1918 r. był komisarzem Komitetu Obywatelskiego na powiat śremski. Organizował Radę Żołnierską w Kórniku, stał na czele Rady Robotniczej. W powstaniu wlkp. 27-29 XII 1918 brał udział w walkach ulicznych w Poznaniu, następnie w walkach pod Zbąszyniem i Rawiczem. Dowodził 4 kompanią baonu śremskiego, następnie II batalionem 11 PSWlkp. kierował obroną odcinka Jutrosin-Krotoszyn-Odolanów. W grudniu 1919 r. został kierownikiem Wydziału Wojskowego w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej, a w styczniu 1920 r. delegatem tego Wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. We wrześniu 1920 r. wrócił do praktyki adwokackiej. Po Zamachu Majowym 1926 r. zaangażował się w działalność Stronnictwa Narodowego. W latach 1932-1939 był członkiem Sejmiku Województwa Poznańskiego. W 1938 r. został wybrany na prezydenta Poznania, jednak wyboru tego nie zatwierdziły zwierzchnie władze państwowe. Był działaczem Naczelnej Rady Adwokackiej. 3 IX 1939 powołany na komendanta poznańskiej Straży Obywatelskiej, następnego dnia opuścił Poznań i wyjechał do Lwowa. Po przedostaniu się do Wielkiej Brytanii, działał we władzach na uchodźstwie. Był też wykładowcą prawa cywilnego na polskim wydziale prawa na uniwersytecie w Oxfordzie. Po wojnie pozostał na emigracji. Zm. w Londynie, tam poch. na cm. Kensal Green.



OLSZTYŃSKI Adam (? - 22 VII 1920)

Zastępca oficera armii niemieckiej. Powstańca kompanii kórnickiej, z którą walczył w Poznaniu i pod Zbąszyniem. Jako z-ca d-cy 4 kompanii i d-ca 1 plutonu, z baonem śremskim wyruszył pod Rawicz. Od 9 II 1919 d-ca 1 kompanii śremskiej (później 1 kompanii 11 PSWlkp.). Dekretem NRL z 21 I 1919 mianowany podporucznikiem w piechocie. Z 69 pp walczył na froncie wschodnim. Poległ 22 VII 1920 r. pod Nowo Różankami.

MARKOWSKI Karol (14 XII 1890 – 1 I 1949)

Ur. w Bronisławach (pow. średzki). Syn Józefa i Stanisławy zd. Rosochowicz. W latach 1910-12 służył w 94 pp w armii niemieckiej. Zmobilizowany w 1914 r. brał udział w I wojnie św. na froncie wschodnim, włoskim, następnie w Belgii i Francji. 22 XII 1918 zdemobilizowany w stopniu sierż. Wstąpił do baonu śremskiego, został wyznaczony d-cą plutonu. 20 II 1919 mianowany d-cą 2 kompanii walczącej pod Rawiczem, włączonej 23 II do formującego się 11 PSWlkp. Dekretem NRL z 9 V 1919 awansowany na stopień ppor. 8 V 1919 mianowany d-cą 3 kompanii 11 PSWlkp. Na czele kompanii walczył w 1920 r. na froncie wschodnim. Odznaczyl się w walkach pod Kijanowem i Czerkasami w dniach 21 i 22 V 1920, kiedy osobiście poprowadził z karabinem w ręku swych żołnierzy do ataku na bagnety. Od 16 VIII 1920 na froncie pod Warszawą w 6 kompanii w 55 pp. Od 29 VIII 1920 do 20 VIII 1921 dowódca kompanii sztabowej i komendant kwatery sztabu 17 Dywizji Piechoty. 25 XI 1920 awansowany na porucznika. W wojsku do 1922 r. w 69 pp. Zamieszkał w Nowym Tomyślu. Pracował m.in. w firmie Tartak Parowy i Fabryka Maszyn oraz jako dyrektor Banku Ludowego. W rezerwie awansowany do stopnia mjr. W 1939 r. zmobilizowany do 69 pp. Po powrocie z frontu wysiedlony na Lubelszczyznę. Po wkroczeniu tam Rosjan w 1944 r. uwięziony przez NKWD i wywieziony w głąb ZSRR. Do Nowego Tomyśla wrócił 14 XI 1947, gdzie zm. i został poch.

KĘSZYCKI Daniel (1 VII 1883 – 20 X 1936)

Ur. w Londynie jako syn ziemianina-emigranta popowstaniowego Stefana i Irlandki Margaret Murphey. Kształcił się w Paryżu, Hamburgu i Londynie, gdzie ukończył w stopniu Królewską Akademię Marynarki. Po kilkuletniej służbie morskiej awansował do stopnia kpt. Po powrocie do Polski (ok. 1908 r.), osiadł w majątku rodzinnym Błociszewo (pow. śremski) i Gaju koło Śremu oraz Polwicy w powiecie średzkim. W listopadzie 1918 r. Tajny Komitet Obywatelski w Śremie powierzył mu utworzenie i dowództwo policji. Po powołaniu przez PRL Straży Ludowej, objął jej komendę na pow. śremski. Zorganizował 10 placówek obwodowych Straży Ludowej (300 ludzi) i wyposażył je w broń palną. Jako członek PRL uczestniczył w przygotowaniu planów wyzwolenia Śremu. 28 XII 1918 otrzymał z Komisarjatu NRL w Poznaniu imienny rozkaz mobilizacji wojsk powstańczych. Po kapitulacji (30 XII) garnizonu niemieckiego kierował przejmowaniem z koszar broni i sprzętu wojennego. Złożył komendę Straży Ludowej i jako dowódca sekcji karabinów maszynowych walczył pod Zbąszyniem, Strzyżewem i Łomnicą. 15 I 1919 wrócił do Śremu i ponownie objął dowództwo Straży Ludowej. 6 lutego wyruszył w szeregiach baonu śremskiego na front pod Rawicz do Miejskiej Górki. Na polecenie



Komisariatu NRL przybył wkrótce do Poznania i rozpoczął prace szefa biura łączności Komisariatu NRL z Misją Międzysojuszniczą gen. J. Noulensa. Talenty polityczne i dyplomatyczne, jakie ujawnił w tej działalności, spowodowały, że mianowany został konsulem generalnym i delegatem rządu RP przy Międzysojuszniczej Komisji Plebiscytowej w Opolu (1920-1922). Pełniąc tę ważną politycznie misję, został poważnie ranny w zamachu bojówki niemieckiej. Po zwolnieniu ze służby dyplomatycznej wrócił do Błociszewa. Pełnił krótko urząd Wysokiego Komisarza RP w Wolnym Mieście Gdańsku. Po śmierci żony Julii z Ponikiewskich w 1923 r. wycofał się jednak z polityki, powrócił do Błociszewa i zajął się wychowaniem ośmiorga dzieci i prowadzeniem gospodarstwa. W 1926 r. wybrany został prezesem Okręgu VII Związku Powstańców i Wojaków w Śremie. Zm. w Poznaniu, poch. w Błociszewie. Odznaczony m.in. KW (trzykrotnie), ZKZ. (SBS – *Adam Podsiadły*)



UNRUG Wiktor (21 XI 1874 - 18 I 1925)

Ur. w Melpinie (pow. śremski). Syn Wiktora i Emilii zd. Bojanowskiej, właścicieli dóbr melpińskich. Ukończył gimnazjum w Śremie. Wykształcenie rolnicze zdobył w Szkole Głównej Agronomicznej w Berlinie. Po śmierci ojca w 1917 r. objął majątek Melpin i folwark Emilianowo. W listopadzie 1918 r. włączył działalność niepodległościową. Należał do organizatorów SL. Z ramienia RRIŻ został w grudniu 1918 r. d-cą SL w Dolsku i powołał samodzielny pluton straży w podległym obwodzie, który zapewniał bezpieczeństwo i apro-

wizację ludności polskiej. Utworzył i uzbroił z własnej inicjatywy i funduszy 20-osobowy oddział konny, rekrutujący się z ochotników, synów okolicznych ziemian i służby folwarcznej. Oddział jazdy wszedł w skład baonu śremskiego. Mimo, że wcześniej nie był żołnierzem, wykazał wrodzone talenty wojskowe. Pod jego dowództwem w styczniu 1919 r. kawaleria powstańcza prowadziła patrole rozpoznawcze w walkach pod Zbąszyniem i Łomnicą. W potyczce z oddziałem niemieckim został ranny pod Sowią Górą k. Międzychodu. Jego oddział przyczynił się w lutym 1919 r. do zwycięstwa w bitwach na froncie pod Miejską Górką i Zieloną Wsią. Po reorganizacji i napływie do baonu nowych ochotników, oddział kawalerii urosł do siły szwadronu i został włączony, w drugiej połowie lutego 1919 r. do 1 Pułku Ułanów. Wlkp. Po powstaniu wrócił do rodzinnego majątku, poświęcając się pracy rolniczej. Odznaczony KW (1922). Zm. w Poznaniu, poch. na cm. w Mórce. Jego starszy brat Antoni (1860-1939) był mjr. armii pruskiej, a w czasie powstania wlkp. pracował w strukturach administracji wojskowej, osiągając stopień generała. (SBS – *Adam Podsiadły*)

hr. BNIŃSKI Konstanty Łukasz

(3 I 1889 – 11 XII 1972)

Ur. w majątku Dąbki (pow. wyrzyski, obecnie pow. pільski). Syn Bolesława i Katarzyny zd. Taczanowskiej. Mieszkał w Dobczynie (pow. śremski). Organizator i d-ca śremskiego szwadronu ułanów. Z baonem śremskim, jako konny zwiadowca walczył na powstaniu pod Rawiczem. Ppor. wojsk technicznych, dekretem NRL z 5 VIII 1919 mianowany ppor. kawalerii ze starszeństwem od 1 I 1918. Kawaler maltański, członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Właściciel majątku Samostrzel (pow. wyrzyski). Przed II wojną św. sprzedał Dobczyn i zamieszkał w Samostrzelu. Zm. w Salzburgu (Austria).

**KRÓL Józef (25 II 1893 - ?)**

Ur. w Bninie (pow. śremski). Syn Piotra i Antoniny zd. Pieloszyk. Uczył się w szkole handlowej. Od 1913 r. służył w armii niemieckiej, brał udział w I wojnie św. Zdemobilizowany w stopniu kaprała w połowie grudnia 1918 r. Na początku stycznia 1919 wspólnie z Sylwestrem Gawrychem zorganizował drugą kompanię kórnicką, z którą wyruszył na powstańczy front pod Leszno. Za odbicie w dniu 16 II 1919 z rąk nieprzyjaciela Klonówca, otrzymał Krzyż VM. Z 6 PSWlkp. wiosną 1920 r. wyruszył na front bolszewicki. Ranny 11 V 1920 pod Kijowem. Do rezerwy przeszedł w 1922 r.

SZREYBROWSKI Mieczysław (23 XII 1896 – 28 VIII 1930)

Ur. w Opolu, mieszkał później w Poznaniu. Od 1914 r. służył w armii niemieckiej i walczył w I wojnie św. Od końca 1918 r. organizował oddziały powstańcze w Szczypiornie i Ostrowie Wlkp. W stopniu ppor. dowodził kompanią i baonem ostrowskim w walkach na froncie południowym powstania. Dowodził baonami w 12 PSWlkp. i 8 PSWlkp., następnie baonem zapasowym 11 PSWlkp. w Śrebie. W 1920 r. dowodził baonem zapasowym 67 pp, później kompanią w 167 pp. Walczył na froncie wschodnim, wzięty do niewoli sowieckiej, z której zbiegł. Brał udział w II powstaniu śląskim. W 1923 r. z 75 pp przeniesiony do rezerwy w stopniu kpt. Mieszkał i pracował w Chorzowie. Z powodu ran odniesionych na wojnach często chorował i zm. młodo w Poznaniu.

3) Powstańcy baonu śremskiego oraz śremlanie walczący w innych oddziałach:

ADAMSKI Władysław (1889 – 30 VII 1958)

Ur. w Nochowie. Syn Ignacego i Marianny zd. Piaseckiej. Z zawodu malarz-artysta kościelny. W latach 1909-11 służył w armii niemieckiej. 2 VIII

1914 zmobilizowany na wojnę (Korpus Alpejski). Walczył we Francji, gdzie 2-krotnie został ranny. Wstąpił ochotniczo 17 I 1919 do 1 kompanii baonu śremskiego. W stopniu sierż. sztab. był d-cą plutonu miotaczy min. Od 6 II 1919 walczył na froncie pd. pod Rawiczem, Kępem, Odolanowem. W lutym 1920 r. wyruszył z 69 pp na wojnę polsko-bolszewicką. Po powrocie z frontu w grudniu 1920 r. służył w Bydgoszczy, awansował do stopnia ppor. W listopadzie 1921 r. zwolniony do rezerwy. Mianowany por. rez. (1924), później kpt. rez. Zamieszkał w Śremie i otworzył sklepy kolonialne. Był radnym miejskim (1928) i działaczem społecznym. Został odznaczony: VM V kl. Zm. i poch. w Śremie. (SBS - *Adam Podsiadły*)

ANDRZEJCZAK Stanisław (1 V 1899 – 1967)

Ur. w Błociszewie (pow. śremski). W wieku 18 lat został wcielony do armii niemieckiej i walczył na froncie zachodnim I wojny św., ranny w czasie walk w Belgii. Po powrocie z frontu wstąpił do oddziałów powstańczych w Śremie, wysłany na front pod Leszno. Następnie uczestnik wojny 1920 r. Po demobilizacji wyemigrował do Belgii. Po powrocie w 1935 r. zamieszkał w Mosinie. Za udział w akcjach sabotażowych podczas okupacji więziony w Forcie VII w Poznaniu i w obozie w Żabikowie. Zm. i poch. w Mosinie.



BARTKOWIAK Antoni (24/5 IV 1887 – 1 V 1922)

Ur. w Nochowie (pow. śremski). Syn Stanisława i Antoniny zd. Olejniczaka. Od 1915 r. w wojsku niemieckim. Walczył na froncie zachodnim. W 1917 r. zgłosił się na przeszkolenie lotnicze. Został przydzielony do Poznańskiej Szkoły Lotniczej. Szkolił się na kursach, m.in. w Pile i Bydgoszczy, gdzie pozostał jako pilot instruktor w Szkole Obserwatorów Lotniczych. Po wybuchu powstania, 6 I 1919 podjął nieudaną próbę ucieczki samolotem z bydgoskiego lotniska. Tydzień później 13 I 1919 samolotem „Albatros”, szczęśliwie opuścił Bydgoszcz i wylądował na terenach powstańczych pod Gnieznem. Wykonywał także liczne loty bojowe nad Górnym Śląskiem i Prusami Zachodnimi. Ranny w bok i nogę, od 12 II 1919 r. leczony był w szpitalu polowym, a następnie przeniesiony do Szubina. 6 II 1920 przydzielony w stopniu sierż. do 15 Eskadry Wywiadowczej, z którą 29 IV 1920 wyruszył na front wschodni. Szczególnie odznaczył się podczas obrony Lwowa przed konnicą Siemiona Budionnego. W akcji kawalerii pod Zamościem na skutek szybkiej zmiany sytuacji bojowej, chcąc śpiesznie dostarczyć wiadomości, wylądował pośród bolszewickiej kawalerii. Rozeznawszy się, że jest wśród nieprzyjaciół, zdołał na czas wystartować i z brawurą jeszcze ich zaatakować ogniem karabinów maszynowych. O jego znakomitych czynach wojennych świadczą awans na ppor., odznaczenia

bojowe i liczne pochwały. Po wojnie, będąc w stopniu por., został instruktorem w Szkole Pilotów w Grudziądzu. W 1922 r. objął stanowisko szefa pilotów w lubelskiej fabryce samolotów. Zmarł w Warszawie wskutek katastrofy lotniczej. Poch. na Powązkach w Warszawie. Był odznaczony Orderem VM i KW (czterokrotnie) oraz Polową Odznaką Pilota – pośmiertnie. (SBS - *Bar-tosz Żeleźny, Zdzisław Żeleźny*)

BARTKOWIAK Franciszek (28 XI 1895 – 12 V 1976)

Syn Karola. Z zawodu kołodziej. Powstaniec-ochotnik w 1 kompanii śremskiej w walkach pod Słupią Kapitulną, Zieloną Wsią i Miejską Górą (tam dowodził plutonem karabinów maszynowych). Odznaczony: BKZ (1958) WKP (1968), KK OOP (1968), ppor. rez. (1971).

BARTKOWIAK Władysław (13 VI 1900 - 14 V 1920)

Ur. w Nochowie (pow. śremski). Syn Stanisława i Antoniny zd. Olejniczak, brat ww. Antoniego. Ukończył szkołę średnią mechaniczną w Poznaniu. W wieku 17 lat wstąpił do niemieckiego lotnictwa. Przydzielony został do eskadry w Poznaniu, gdzie pracował w warsztacie mechanicznym. Pod koniec 1917 r. razem z eskadrą został wysłany na front wschodni. Po zakończeniu wojny wrócił do Poznania. Po zajęciu przez powstańców na pocz. 1919 r. lotniska na Ławicy przydzielony do 3 Wlkp. Eskadry Lotniczej i skierowany do szkoły pilotów. Jako najlepszy pilot szkoły, gen. Józefa Dobrowra-Muśnickiego otrzymał złoty zegarek. We wrześniu 1919 r. z Eskadrą wyjechał na front bolszewicki. Brał udział w wielu lotach bojowych. Awansowany do stopnia sierż. Kilkakrotnie z powodu awarii samolotu zmuszony był do lądowania za liniami wroga. Jednak dzięki mistrzowskim zdolnościom mechanicznym sam naprawił uszkodzony samolot i szczęśliwie wrócił do bazy. 14 V 1920 podczas lotu wywiadowczego nad frontem polsko-bolszewickim, lecąc z obserwatorem J. Klicze (patrz dalej), stoczył walkę powietrzną z samolotem sowieckim pilotowanym przez A. D. Szyrynkina. Jego samolot został zestrzelony w okolicach Borysowa grzebiąc załogę. Obaj polscy piloci zostali z honorami pochowani przez lotników bolszewickich. Pośmiertnie odznaczony Orderem VM, Polową Odznaką Pilota i Obserwatora.



CIESIÓŁKA Stanisław (31 I 1896 – 24 IX 1920)

Ur. w Śremie. Syn Michała i Apolonii zd. Kosmałskiej. Jeden z założycieli 2 Drużyny Harcerskiej im. T. Rejtana w Śremie. W sierpniu 1914 r. przejął komendę drużyny po M. Kujawskim i pełnił tę funkcję do lipca 1916 r. Członek POW Zaboru Pruskiego. Do połowy 1918 r. służył w armii niemieckiej. W końcu grudnia 1918 r. przyłączył się do powstania wlkp. Brał udział w zajęciu



dworca kolejowego w Czempiniu. Organizował plutony powstańcze ze starszych wiekiem harcerzy. W 1920 r. walczył w wojnie polsko-bolszewickiej jako szer. w 6 kompanii 66 Kaszubskiego pp. Został ciężko ranny w nogę pod Mołodecznem (22 IX 1920). Przewieziony do okręgowego szpitala wojskowego w Warszawie na Mokotowie, gdzie zmarł. Pochowany został na cm. wojskowym na Powązkach w Warszawie. Pośmiertnie odznaczony MN (1938). (SBS - *Adam Podsiadły*)



DOMAGAŃSKI Czesław (I VIII 1887 – 15 III 1921)

Ur. w Śremie. Syn Bolesława i Antoniny zd. Adamskiej. Uczył się w śremskim gimnazjum. W latach 1908-10 odbył służbę wojskową w armii niemieckiej. W latach 1911-14 był kierownikiem Spółki „Rolnik”. Zmobilizowany w 1914 r. na wojnę, walczył na froncie zachodnim i wschodnim. Dwukrotnie ciężko ranny. W 1916 r. dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd zbiegł w 1918 r.

Sierz. armii niemieckiej. Po powrocie do Śremu, od 31 XII 1918 adiutant baonu śremskiego (później I baonu 11 PSWlkp.). Dekretem NRL z 21 I 1919 mianowany podporucznikiem w piechocie. W czasie wojny 1920 r. dowodził III baonem 69 pp, był też adiutantem pułku. Ciężko ranny w boju o Zabłudów, zm. po długiej chorobie w Poznaniu. Poch. w Śremie.



DZIECIOŁ Alfons (7 III 1897 – 27 II 1973)

Ur. w Bierzplinie (pow. wrzesiński). Syn nauczyciela z Góry. Uczestnik I wojny św. Mieszkał w Śremie i tam należał do POW. Brał udział w oswobodzeniu Śremu, następnie wysłany na front pod Leszno. W stopniu sierżanta pełnił funkcję adiutanta dowódcy odcinka „Pawłowice”, następnie adiutanta dowódcy I baonu 6 PSWlkp. por. H. Swinarskiego. Uczestnik wojny bolszewickiej oraz dwóch powstań śląskich. W 1922 r. na Uniwersytecie Poznańskim uzyskał tytuł magistra

praw. W 1925 r. wpisany na listę adwokatów Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach, z wyznaczeniem siedziby w Katowicach. Od 1934 r. porucznik pospolitego ruszenia. Do 1939 r. wykonywał zawód adwokata w Katowicach. Doktor nauk prawnych. Uczestnik kampanii wrześniowej. Żołnierz Armii Andersa, walczył pod Monte Cassino, w kampanii włoskiej dwukrotnie ranny. Po powrocie do kraju z początkiem 1946 r. został uwięziony. Po uwolnieniu

w I 1947 r. ponownie podjął praktykę adwokacką w Katowicach. Zm. w Katowicach. (SBS – *Jarosław Wawrzyniak*)

FRĄCKOWIAK Franciszek (8 IX 1887 – 14 VII 1968)

Pochodził z okolic Bnina. Z baonem śremskim wyruszył na front pod Rawicz. Po wyjeździe D. Kęszyckiego objął d-ctwo kompanii karabinów maszynowych, włączonej później do 11 PSWlkp. W czasie powstania poznał dwoją przyszlą żonę, powstańczą sanitariuszkę Stefanię Andersz. Mieszkał później w Bojanowie k. Rawicza. W okresie międzywojennym był funkcjonariuszem Straży Celnej. Poch. na cm. w Bojanowie – Gołaszynie w kwaterze powstańców wlkp.

GAŁECKI Czesław (22 VI 1896 – 9 I 1979)

Ur. w Śremie. W powstaniu jako ochotnik, początkowo z polecenia D. Kęszyckiego uczestniczył w przejmowaniu sprzętu wojskowego z koszar garnizonowych w Śremie. Potem w 1 kompanii śremskiej walczył pod Rawiczem, Słupią Kapitulną, Stwołnem (tam lekko ranny w nogę). Następnie służył w 3 PSWlkp. Ppor. rez. (1971). Odznaczony: WKP (1958), SKZ (1968). Zm. w Śremie.



GARBARCZYK Roman (16 I 1895 - ?)

Ur. w Książu (pow. śremski). Uczestnik I wojny światowej. Jako szeregowiec wstąpił do 6 PSWlkp. W V 1919 ukończył kurs podoficerski. Z dniem 1 III 1920 mianowany ppor. D-ca 8 kompanii 60 pp (V 1920). Później dowodził kompanią karabinów maszynowych. W czasie wojny 1920 r. dwukrotnie ranny. Rozkazem z 27 X 1920 przeniesiony z 60 pp do 257 pp ochotn. w Poznaniu. Po wojnie zweryfikowany w stopniu por. służby stałej piechoty z starszeństwem od 1 VI 1919. Kpt. od 1 VII 1923. Służył jako oficer zawodowy w 60 pp w Ostrowie Wlkp. Od 1928 r. d-ca kompanii w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 7 w Śremie. Mjr ze starszeństwem od 1 I 1932. W 1932 r. służył w 11 pp w Tarnowskich Górach. W 1935 r. przesunięty ze stanowiska d-cy baonu na kwatermistrza. W 1939 r. II z-ca d-cy (kwatermistrz) 11 pp. W kampanii wrześniowej 1939 r. brał udział na stanowisku kwatermistrza 11 pp w składzie 23 DP Armii „Kraków”. Walczył na szlaku bojowym 11 pp od Tarnowskich Gór na Lubelszczyznę. Po kapitulacji w niewoli niemieckiej: Oflag XI-B Braunschweig i II-C Woldenberg. Dalszych losów nie udało się ustalić. Odznaczony: VM (nr 288), MN, SKZ.



GRABOWSKI Stefan (12 VIII 1900 – 8 I 1992)

Ur. w Śremie. Zastępowy 2 DH im. T. Rejtana (1914-18). Uzyskał dyplom drogerzysty i pracował w aptece R. Logi w Śremie. Powołany do armii niemieckiej w lipcu 1918 r. Jeden z organizatorów plutonu skautowego POW. Wspólnie z bratem Władysławem w mieszkaniu przy ul. Farnej 6 (obecnie nr 13) zgromadzili tajny arsenał z broni przekazywanej przez Polaków, dezertorów z armii niemieckiej. Uczestniczyli w konspiracyjnym szkoleniu wojsk. Brał udział 30 XII 1918 w zajęciu koszar w Śremie i dworca kolejowego w Czempińu. 1 I 1919 wcielony do 2 kompanii śremskiej, z którą walczył na froncie pod Leszmem. Pełnił funkcję sanitariusza. 10 VII 1919 przeniesiony do szpitala wojskowego w Poznaniu. Z 7 baonem sanitarnym 20 VII 1920 przydzielony do szpitala wojskowego w Lidzie. Po demobilizacji wrócił w 1922 r. do Śremu i pracy w aptece, później prowadził własną drogerię. Jako sanitariusz wojskowego szpitala wojskowego w Poznaniu brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. Po bitwie nad Bzurą dostał się do niewoli, z której został zwolniony w październiku 1939 r. W czasie okupacji z rodziną wysiedlony do GG. Po II wojnie św. wrócił do Śremu. Mianowany ppor. rez. (1972), później por. rez. (1991). Zm. w Poznaniu, poch. w Śremie. (SBŚ - *Włodzimierz Grabowski*)

**JÓZEFIAK Gustaw** (12 VIII 1898 – 27 III 1975)

Ur. w Skrobaczu (pow. śremski). Syn Michała i Józefy. 30 XII 1918 w składzie 1 kompanii śremskiej ppor. J. Muślewskiego zajmował Śrem, później walczył pod Zbąszyniem. Od 13 II 1919 walczył w obronie Lwowa w składzie 1 PSWkp. (55 pp), później na linii demarkacyjnej frontu wielkopolskiego pod Leszmem. Uczestnik wojny polsko – bolszewickiej 1920 r. W pułku służył do 1921 r. W 1925 r. ponownie wstąpił do wojska do 55 pp w Lesznie, był m.in. podoficerem admini-

stracyjno-materiałowym w stopniu st. sierż. We wrześniu 1939 r. walczył w składzie pułku w ramach Armii „Poznań”. Uczestnik bitwy nad Bzurą. W rejonie Kutna dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł i w listopadzie tr. wrócił do Leszna. Członek ZPW, potem ZBoWiD. Zm. w Lesznie i tam poch. w kwaterze powstańców wlkp. Odznaczony m.in. KW, SKZ.

JÓŻWIAK Ludwik (22 VIII 1890 – 1941)

Ur. w Prusinowie (pow. śremski). W latach 1911 – 1913 odbył służbę wojskową w 13 pp w Monastyrze. W 1914 r. powołano go do 47 pp w Śremie. Walczył na froncie zachodnim, gdzie został ranny. Po długim leczeniu, służył w oddziałach zapasowych w Biedrusku. W listopadzie 1918 r. wrócił do Kórnik i wstąpił do kompanii kórnickiej. Brał udział w walkach w Poznaniu (27-29 XII), następnie z 2 kompanią kórnicką, jako d-ca jednego z plutonów

wyruszył na front pod Leszno. Walczył pod Lipnem, Klonówcem i Miechcinem. W składzie 60 pp brał udział w wojnie 1920 r. 21 VIII 1920 awansowany do stopnia chorążego. Po wojnie pozostał w wojsku jako żołnierz zawodowy, pełniąc służbę w 60 pp w Ostrowie Wlkp., od 1928 r. w 54 pp w Tarnopolu. W 1929 r. ze względu na stan zdrowia przeszedł w stan spoczynku. Działał w związkach kombatanckich. Mieszkał w Ostrowie Wlkp. W 1940 r. został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Gusen, gdzie zm.



KLITSCH (KLICZE) Józef

(10 III 1898 – 14 V 1920)

Ur. w Mchach (pow. śremski). Syn nauczyciela Roberta i Marii zd. Tomaszewskiej. Ukończył Seminarium Nauczycielskie w Pile. Od 1917 r. służył w armii niemieckiej, po kilku miesiącach służby przydzielony do jednostek lotniczych. Po zwolnieniu z wojska niemieckiego na pocz. 1919 r. pracował w Starostwie Powiatowym w Środzie Wlkp. 1 V 1919 wstąpił do Wojsk Wlkp. i był instruktorem w Szkole Obserwatorów Lotniczych w Poznaniu na Ławicy. 22 V 1919 przydzielony do 14 Wlkp. Eskadry Wywiadowczej, z którą wyjechał na front wschodni. Wśród 15 lotów bojowych uwagę przełożonych zwróciły dwa: 22 VIII 1919 kiedy to zbombardował stację kolejową w Szepietówce oraz 18 IV 1920 podczas którego zaatakował sowiecki pociąg pancerny na stacji Krupki. Za te czyny otrzymał pośmiertnie Krzyż Virtuti Militari V kl. Poległ razem z sierż. W. Bartkowiakiem, kiedy ich samolot został zestrzelony w okolicach Borysowa przez maszynę przeciwnika. Pośmiertnie awansowany do stopnia ppor.



KLACZYŃSKI Czesław

(19 VII 1901 - 10 V 2004)

Ur. w Śremie. Syn Antoniego i Franciszki zd. Wujek. Członek Drużyny Harcerskiej im. T. Rejtana. W 1918 r. wstąpił do POW ZP. Wspólnie z braćmi Władysławem, Wincentym, Marcelim i Romanem wziął udział w powstaniu wlkp. w Śremie. W styczniu 1919 wstąpił do 1 kompanii baonu śremskiego. Uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. W okresie międzywojennym pracował w Poznaniu i Śremie. W czasie II wojny św. wraz z rodziną został wysiedlony do GG. Po



wyzwoleniu wrócił do Śremu i pracował w Urzędzie Miasta oraz w Centrali Nasiennej. Kpt. rez. WP. Zmarł w Śremie, jako ostatni powstaniec śremski i przedostatni w kraju. (SBŚ - *Bartosz Żeleźny*)

KLACZYŃSKI Wincenty (3 I 1893 - 2 I 1975)

Ur. w Śremie. Syn Antoniego i Franciszki zd. Wujek. W l. 1913-18 służył w armii niem. Zwolniony w marcu 1918 wrócił do Śremu i włączył się w przygotowania do powstania. W grudniu 1918 uczestniczył w przejęciu koszar niem. i magazynów broni. Służył w plutonie patrolowym i wartowniczym. Był z-cą d-cy oddziału, który przejął wieżę ciśnień i wywiesił na niej pierwszą polską flagę. Z powodu inwalidztwa nie uczestniczył w dalszych walkach baonu śremskiego. Zm. i poch. w Śremie. (SBŚ - *Bartosz Żeleźny*)



KOZIK Alfons (24 II 1888 - 25 III 1979)

Ur. w Śremie. Syn Rudolfa i Pelagii zd. Żak. W 1915 został powołany do armii niemieckiej. Walczył na froncie francuskim. W stopniu sierż. wrócił do domu pod koniec 1917 r. W listopadzie 1918 r. włączył się do przygotowań do powstania w Śremie. Uczestniczył w przejmowaniu koszar, skąd przejął sprzęt łącznościowy. Z ochotników uformował sekcję telefonistów, która została włączona do baonu śremskiego. Walczył pod Zbąszyniem i Rawiczem (I-II 1919). Po włączeniu baonu do 11

PSWlkp. dowodził kompanią łączności. 24 III 1920 przeniesiony do rezerwy w stopniu st. sierż. Pracował w Kościanie, następnie jako kierownik administracji w Zakładzie dla Ubogich w Śremie. W czasie okupacji wysiedlony do GG. Po 1945 organizował i kierował szpitalem dla psychicznie chorych w Międzyrzeczu-Okrzyczach. Ppor. rez. (1972). Zm. w Poznaniu. (SBŚ - *Adam Podsiadły*)

KRZYSZTOPORSKI Zygmunt (4 XII 1899 – 19 XII 1994)

Ur. w Dobczynie. Syn Kazimierza i Eleonory zd. Moszczeńskiej. Absolwent gimnazjum w Opolu (1918). W czasie powstania przebywał u swojej ciotki w Wieszczechynie. Wstąpił do oddziału konnego W. Unruga, z którym walczył pod Zbąszyniem. Następnie do połowy 1919 r. żołnierz 3 P.U. Wlkp. W okresie międzywojennym ukończył studia prawnicze i pracował w Ministerstwie Skarbu. W czasie II wojny św. wywieziony za Ural, przez Iran przedostał się do Wielkiej Brytanii. Po wojnie pozostał na emigracji.

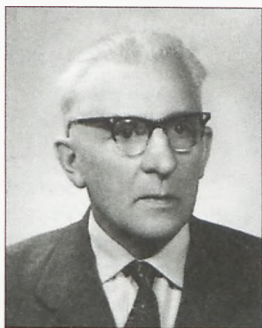
KUJAWSKI Kazimierz (20 II 1895 - 28 XI 1945)

Ur. w Śremie. Syn Aleksandra i Leokadii zd. Neyman. W 1912 r. uczestniczył w kursie skautowym w Skolem k. Lwowa. W sierpniu 1912 r. wspólnie z kolegami zorganizował przy TTZ konspiracyjny pluton skautowy, dający

początek I DH im. Przemysława w Śremie. Po ukończeniu gimnazjum studiował medycynę na uniwersytecie we Wrocławiu i Monachium. W 1918 r. wrócił do Śremu. Uczestniczył w przygotowaniach powstania wlkp. Pełnił służbę sanitarną w baonie śremskim. Dyplom lekarza med. uzyskał w Warszawie (1919). W stopniu por. lekarza powołany do WP (1920). Od marca 1921 r. brał udział w akcji plebiscytowej na Śląsku. Kierował referatem sanitarnym na pow. tarnogórski, gliwicki i lubliniecki. W powstaniu (pseud. „Bratek”), szef sanitarny frontowej Grupy „Północ”. Po zakończeniu walk pełnił funkcję naczelnego lekarza w Głównym Szpitalu Wojsk Powstańczych w Mysłowicach. W latach 1922-1930 lekarz w Brzezinach Śl. W latach 1932-39 lekarz powiatowy w Katowicach. Jako por. pospolitego ruszenia, lekarz w kadrze zapasowej 5 Szpitala Okręgowego zmobilizowany do wojska w sierpniu 1939 r. Brał udział w kampanii wrześniowej. Zbiegł z niewoli niemieckiej i ukrywał się do końca okupacji w Częstochowie. Po 1945 był lekarzem powiatowym w Pszczynie, gdzie zm. i poch. (SBŚ - *Marek Stasiak*)



KUJAWSKI Marian (25 III 1896 - 19 VII 1975)
Ur. w Śremie. Syn Aleksandra i Leokadii zd. Neyman. Za udział w strajku (1906-07) wydany z gimnazjum w Śremie. W 1913 r. był współzałożycielem i pierwszym drużynowym Drużyny Harcerskiej im. T. Rejtana w Śremie. Brał udział w zakładaniu drużyn skautowych w pow. śremskim, w zlotach, obozach i działaniach sportowych. Uczestnik I wojny św. W grudniu 1918 r. brał udział w przygotowaniach do powstania wlkp. i 30 XII jako d-ca drużyny harcerzy zawiesił pierwszą polską flagę na wieży ciśnień w Śremie. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 17 Dywizji Piechoty. Od kwietnia do sierpnia 1921 r. uczestniczył w III powstaniu śląskim. Z wojska został zwolniony w 1921 r. w stopniu sierż. Pracował jako kasjer i księgowy, m.in. w Kórniku. Następnie kupiec w Śremie w branży papierniczej i księgarskiej. Po II wojnie św. prowadził sklep papierniczy i biuro księgowości. Radny powiatowy i miejski. Pracował również w Młynie Parowym S. Szczepkiego w Śremie, Poznańskich Zakładach Młynarskich w Poznaniu oraz jako dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych w Śremie. Działacz spółdzielczości mieszkaniowej w Śremie. Odznaczony m.in.: KK OOP (1967), KN (1933), SKZ (1938), WKP (1957), Śląskim KP (1959). Ppor. rez. Zm. i poch. w Śremie. (SBŚ - *Wanda Soltysiak*)





LAUDOWICZ Leon (19 IV 1881 – 20 X 1939)

Ur. w Sulmierzycach (pow. odolanowski). Syn Walentego i Agnieszki zd. Wieczorek. Ukończył szk. agronomiczną w Berlinie. Ok. 1915 zamieszkał w Nochowie k. Śremu. Uczestniczył w powstaniu wlkp. w rejonie Książa Wlkp., jako d-ca plutonu. W 1921 r. razem z F. Wachowiakiem wydzierżawił państwowy majątek rolny Nochowo i został udziałowcem Tow. Akcyjnego „Spójnia”, zajmującego się hodowlą nasion ogrodniczych, warzyw, kwiatów i roślin lekarskich. W latach

1928-32 pełnił funkcję wójta obwodu śremskiego. Aresztowany w grupie zakładników 18 X 1939, zamordowany dwa dni później, w publicznej egzekucji na Rynku w Śremie. Pochowany w zbiorowej mogile ofiar terroru hitlerowskiego na cm. farnym. (SBS – *Adam Podsiadły*)

LESIŃSKI Piotr (18 X 1899 - 1940)

Ur. w Zwoli (pow. śremski). Syn leśnika Piotra i Marianny z Sarnowskich. Szkołę Powszechną ukończył w Zaniemyślu, następnie uzyskał maturę w gimnazjum w Poznaniu. Od 11 IX 1917 do grudnia 1918 służył w armii niemieckiej. W czasie I wojny św. ranny w głowę i rękę. Następnie brał udział w powstaniu wlkp. w 2 kompanii śremskiej, w walkach pod Lesznem. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W 1920 ukończył szkołę podchorążych, po czym pracował w szkolnictwie wojskowym w Poznaniu, od 1922 w Śremie. Por. od 1 VI 1921. Od 1927 służył w 56 pp w Krotoszynie. 14 X 1927 przeniesiony do 26 baonu KOP. Od 15 IV 1932 pełnił funkcję adiutanta baonu KOP „Żytyń” (Brygada KOP „Wołyń”). Od 20 III 1933 służył w 51 pp w Brzeżanach. Kpt. od 1 I 1935. Od 1 X 1937 pełnił obowiązki inspektora broni ręcznej i maszynowej Szefostwa Uzbrojenia DOK VI we Lwowie, oraz był jednocześnie kierownikiem działu materiałowego w Składnicy Uzbrojenia nr 6 w Hołosku. W ramach mobilizacji skierowany do KOP w Czortkowie. Ewakuowany w okolice Włodzimierza Wołyńskiego i Kowla, gdzie dostał się do niewoli radzieckiej. Więziony w Szepietówce, następnie w Kozielsku. Zamordowany w Katyniu. (SBS – *Jarosław Wawrzyniak*)

ŁAWICKI Franciszek (31 III 1888 - 1 V 1979)

Ur. w Śremie. Syn Franciszka i Antoniny zd. Talarczyk. Uczył się zawodu powoźnika. Służbę wojskową odbył w 5 oddziale taborów w Poznaniu (1908-10). Jako sierż. rez. w 1914 r. został powołany do armii niemieckiej. Dostał się do niewoli rosyjskiej i został wywieziony na Syberię, gdzie przebywał do poł. 1918. Po powrocie do Śremu w grudniu 1918 wstąpił do SL. Uczestniczył w przejściu przez Polaków garnizonu w Śremie. W styczniu 1919 r. mianowany kwatermistrzem SL na pow. śremski. Jako pomocnik kwatermistrza z 1 kompanią śremską brał udział w walach pod Zbąszyniem.

Od 1931 r. pracował jako kontroler żywności w UM w Śremie. Odstyczniadomarca 1945 r. został komendantem MO na m. Śrem. Od 1945 r. pracował w Ośrodku Zdrowia w Śremie na stanowisku kontrolera sanitarnego i dezynfektora. Działacz, naczelnik i prezes OSP w Śremie. Członek organizacji kombatanckich, jeden z inicjatorów budowy repliki Pomnika Dobosza w parku miejskim. Zm. i poch. w Śremie. (SBS - *Urszula Ciesielska*)

ŁOŻYŃSKI Józef (12 II 1878 - 20 I 1965)

Ur. w Żerkowie (pow. jarociński). Syn Teofila i Marii zd. Lewandowskiej. Ukończył seminarium nauczycielskie (1897), W 1907 r. kupił tartak w Śremie. W czasie I wojny św. służył w armii niemieckiej. Po powrocie z wojska wziął udział w powstaniu wlkp., m. in. był adiutantem w sztabie SL na pow. śremski. W okresie międzywojennym był radnym miejskim i decernentem od ról i pól miejskich w Magistracie. W grudniu 1939 r. został wysiedlony do GG. Po powrocie do Śremu w lutym r. 1945 wraz z synem ponownie uruchomił tartak. W 1947 r. tartak upaństwowiono. Zm. w Sierakowie, poch. w Śremie. (SBS - *Barbara Nowicka*)



ŁUCZAK Walenty (23 I 1898 – 20 VI 1983)

Ur. w Dziećmierowie. Syn ogrodnika Marcina i Katarzyny zd. Kędziora. Po ukończeniu szkoły w Bninie, uczył się zawodu kupca w firmie handlowej K. Schneidera w Kórniku. Od 1917 r. w wojsku niemieckim, walczył w Belgii i Francji. W 1918 r. w garnizonie w Głogowie. 8 XI 1918 wrócił do Kórnika, gdzie wstąpił do kompanii kórnickiej. Pełnił służbę wartowniczą i patrolową. Po wybuchu powstania wlkp. brał udział w walkach w Poznaniu, pod Zbąszyniem i pod Rawiczem. W składzie 11 PSWlkp. brał udział w wojnie 1920 r. Zdemobilizowany w 1921 r. w stopniu sierż. Po powrocie do Kórnika pracował w różnych zakładach Majętności i Fundacji Kórnickiej. Był wieloletnim sekretarzem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Kórniku. Zmobilizowany 24 VIII 1939 do Leszna. Brał udział w obronie Warszawy. 17 IX 1939 dostał się do niewoli niemieckiej, skąd w maju 1940 r. został zwolniony do domu. Zm. i poch. w Kórniku.



MALINOWSKI Franciszek (11 II 1885 – 20 X 1939)

Ur. w Kościanie. Syn Stanisława i Eleonory zd. Markiewicz. Przejął po ojcu fabrykę maszyn rolniczych i odlewnię żelaza w Śremie. Brał udział w powstaniu wlkp., pełnił funkcję komendanta SL na obwód wiejski Śrem. W lutym 1919 r. wybrany do Rady Miejskiej w Śremie, w marcu został członkiem

Magistratu. Od 1926 r. radny Sejmiku Powiatowego w Śremie. Działacz społeczny, członek organizacji kombatanckich. 18 X 1939 aresztowany w grupie zakładników, zginął w publicznej egzekucji na Rynku w Śremie. Poch. w zbiorowej mogile ofiar terroru hitlerowskiego na cm. farnym. (SBŚ - *Bartosz Żeleźny, Zdzisław Żeleźny*)

MICHALSKI Franciszek (17 XI 1899 -1940)

Ur. w Nochowie. Syn Franciszka i Katarzyny zd. Skotarczak. Od 1912 r. działał w harcerstwie. W latach 1917-18 w niem. 5 pułku strzelców górskich walczył na froncie we Francji i północnych Włoszech (ranny). 30 I 1919 w Śremie wstąpił do kompani SSiB, z którą zajmował śremskie koszary. Następnie przydzielony do 2 kompanii śremskiej, z którą wyjechał na front pod Leszno. Uczestnik wojny 1920 r. (plut.). Po demobilizacji (1922) wstąpił do Służby Celnej (później Straż Graniczna). Pracował m.in. w Czersku k. Chojnic i Bydgoszczy. W 1939 r. zmobilizowany do 62 pp. Znalazł się na terenach wschodnich i dostał do niewoli sowieckiej. Zamordowany w Twerze, poch. w Miednoje. Odznaczony KW, BKZ.



MIGDAŁ Wawrzyn (4 VIII 1899 – 20 IX 1939)

Ur. w Nochowie. Syn Michała i Agnieszki zd. Andrzejczak. Brał udział w powstaniu wlkp. Pracował jako robotnik rolny. Aresztowany 18 X 1939 w grupie Polaków, rozstrzelany w publicznej egzekucji na Rynku w Śremie, pochowany w zbiorowej mogile ofiar terroru hitlerowskiego na cm. farnym. (SBŚ - *Szymon Majewski*)



MUŚLEWSKI Antoni (1884 – 20 X 1939)

Ur. w Dolsku. Syn Wojciecha i Marii zd. Słomińskiej. Rodzina zamieszkała później w Śremie. Ukończył 6 klas gimnazjum w Śremie. Należał do TTZ. W 1910 r. wspólnie z bratem Zygmuntem objął młyn parowy wybudowany przez ojca. W grudniu 1918 r. z ramienia TKO objął komendę SL na obwód byłego komisariatu śremskiego. Z powstańczym baonem śremskim, w kompanii brata Józefa walczył na froncie pod Rawiczem. W 1919 r. ukończył kurs oficerów obrony krajowej. W latach 1919-1927 był wiceburmistrzem Śremu, w latach 1924-1939 radnym i dwie kadencje przewodniczącym Rady Miejskiej w Śremie. Aresztowany 18 X 1939, zginął rozstrzelany w publicznej egzekucji na rynku w Śremie 20 X. Pochowany w zbiorowej mogile ofiar terroru hitler. na cm. farnym. (SBŚ - *Adam Podsiadły*)

NEYMAN Stanisław (26 IV 1901 - ?)

Ur. w Szczytnikach (pow. śremski). Syn Juliana i Antoniny zd. Gałdyńskiej. Uczeń gimnazjum w Śremie, skaut, członek TTZ. W 1918 r. członek POW, w 1919 wstąpił do oddziałów powstańczych, przydzielony do artylerii. Od marca 1919 r. służył w 3 P.Uł. Wlkp. (późniejszy 17 p.uł.), z którym przeżył wojnę 1920 r. 24 IV 1920 podczas obrony dworca kolejowego w Malinie odznaczył się męstwem, kiedy z grupą 5 ułanów zaatakował tyły nieprzyjaciela, za co został odznaczony VM 5 kl. Po wojnie ukończył Szkołę Podchor. Kawalerii w Grudziądzu. W stopniu ppor. służył w 14 P.Uł. Jazłowieckich. W 1930 r. awansowany do stopnia rotmistrza. Od 1936 r. był d-cą szwadronu kawalerii KOP „Kleck”. W 1939 r. walczył w 39 Dywizji Piechoty Rez. na czele oddziału rozpoznawczego „Ryś”. Dostał się do niewoli niemieckiej (Oflag Murnau). Po wojnie na emigracji w Wielkiej Brytanii.

NOWAK Antoni (7 I 1895 – 11 V 1968)

Ur. w Baranowie k. Mosiny. Syn Jakuba i Antoniny zd. Nowaczyk. Kanonier 2 baterii konnej 7 dywizjonu artylerii konnej w Poznaniu. Brał udział w działaniach na froncie wlkp. Z baterią już w 1919 r. wyjechał na front wschodni. Wsławił się w końcu 1919 r. w boju pod Stołpiszczami i Tejkowiczakami, kiedy na ochotnika trzykrotnie konno przewiózł meldunek do d-cy baterii pod ogniem nieprzyjaciela. Za ten czyn został odznaczony VM 5 kl. W okresie międzywojennym krawiec w Śremie. Zm. w Śremie. Odznaczony ponadto KW i SKZ. Żonaty z Marianną Baraniak.

**OLSZEWSKI Alfons** (11 V 1899 - 1940)

Ur. w Szczepowicach (pow. kościański), w rodzinie kierownika szkoły Józefa i Stanisławy ze Stróżewskich. Po śmierci ojca w 1913 r. wraz z matką i rodzeństwem przeprowadził się do Śremu. Uczęszczał do gimnazjum w Śremie, jednak w 1916 opuścił szkołę ze względu na wrogie nastawienie niemieckich nauczycieli. Podjął pracę w banku. W latach 1917-18 służył w armii niemieckiej, walczył na froncie zachodnim. W grudniu 1918 zdezerterował z wojska niemieckiego i wrócił do Śremu. Brał udział w przejęciu miasta z rąk niemieckich. 11 I 1919 zgłosił się ochotniczo do powstańczej 2 kompanii śremskiej, z którą dwa dni później wyruszył na front pod Leszno. W plutonie sierż. Ignacego Owczarczaka uczestniczył w walkach pod Kąkolewem i Pawłowicami. Podczas wypadu na leśniczówkę Heidekrug (Karczma



Borowa) pod Leszmem doznał zatrucia gazem. Następnie wcielony do I kompanii 6 PSWlkp. w Kąkolewie. Od kwietnia 1920 r. w 6 PSWlkp. walczył na froncie bolszewickim. W 1921 r. przeniesiony do rezerwy. Wrócił do Śremu, gdzie pracował w Banku Przemysłowo-Handlowym. Od 1922 r. w Wąbrzeźnie, w „Rolniku” w Szubinie (1926-28), w Chodzieży. 1 VII 1925 mianowany ppor. rez. Od 1930 r. był zatrudniony w prywatnej firmie zbożowej „Koteczki-Jaskowski” w Rawiczu, gdzie zamieszkał. 19 III 1939 awansowany do stopnia por. rez. piechoty. W sierpniu 1939 r. odbywał ćwiczenia rezerwy w 55 pp, przekazany do Ośrodka Zapasowego 14 DP w Sójkach k. Kutna na stanowisko d-cy plutonu łączności. 28 IX 1939 pod Tarnogrodem dostał się do niewoli radzieckiej. Więziony w Kozielsku. Wywieziony z obozu w kwietniu 1940 r. i zamordowany w Katyniu. Pośm. awans do stopnia kpt. (2007).

OWCZARCZAK Ignacy (29 VII 1895 - ?)

Sierż. armii niemieckiej. Dowódca plutonu w 2 kompanii śremskiej, od 13 I 1919 na froncie pod Leszmem. Dekretem NRL nr 44 z 25 IV 1919 mianowany ppor. w piechocie (6 PSWlkp.) ze starszeństwem od 1 VI 1919. D-ca powstańczej Szkoły Podoficerskiej w Osiecznej na odcinku leszczyńskim (czerwiec 1919 r.). W 1922 r. ppor. rez. 58 pp. W 1924 r. por. rez. 6 baonu sanitarnego. W 1934 r. dr por. sanitarny z przydziałem mobilizacyjnym do 8 Szpitala Okręgowego. Mieszkał wtedy na terenie administrowanym przez Pow. Komendę Uzupełnień w Toruniu). Kpt. administracji sanitarnej od 1936 r. Po II wojnie św. mieszkał w Mosinie.

OWCZARCZAK Józef (2 II 1896 – 9 II 1976)

Ur. w Zbrudzewie k. Śremu. Syn Józefa i Franciszki. W czasie I wojny św. walczył na froncie francuskim. W powstaniu wlkp. walczył w baonie śremskim. W czasie II wojny św. był żołnierzem Armii Krajowej. Zm. i poch. w Dolsku.



PAWŁOWSKI Wojciech (1869 – 20 X 1939)

Ur. w Orkowie (pow. śremski). Syn Franciszka i Agnieszki zd. Karalus. Powstańiec wlkp., służył w SL. Mieszkał i prowadził własne gospodarstwo rolne w Olszy (pow. śremski). Był działaczem ludowym i sołtysem wsi. Aresztowany 18 X 1939 w grupie zakładników, zginął dwa dni później rozstrzelany na Rynku w Śremit. Pochowany w zbiorowej mogile ofiar terroru hitlerowskiego na cm. farnym. (SBS - *Adam Podsiadły*)

PIECHOCKI Teodor (28 X 1886 – 8 XI 1939)

Ur. w Buku. Syn Wincentego i Konstancji zd. Kalinowska. Z zawodu krawiec, pracował w śremskich koszarach i miał własny warsztat krawiecki. Powstaniec wlkp. Aresztowany 6 XI 1939, zginął dwa dni później, w egzekucji Polaków na Starej Strzelnicy w Zbrudzewie k. Śremu. Pochowany został w zbiorowej mogile ofiar terroru hitler. na cm. farnym. (SBS - *Szymon Majewski*)

**PIOTROWSKI Andrzej** (22 XI 1897 – 11 XI 1974)

Ur. w Mórce (pow. śremski). Syn Andrzeja i Agnieszki zd. Szyszka. Walczył na froncie pod Leszmem. Ożenił się z powstańczą sanitariuszką Rozalią Szymkowiak. Po II wojnie św. mieszkał w Lesznie, gdzie zm. i poch.

POHL Adam (10 XII 1895 – VII 1954)

Ur. w Kórniku. Syn urzędnika miejskiego Edwarda (późniejszego burmistrza Kórnika w latach 1920-25) i Marii zd. Gierlińskich. W czasie I wojny św. walczył w armii niemieckiej. Po powrocie do Kórnika wstąpił do kompanii kórnickiej. W powstaniu wielkopolskim brali udział również jego bracia: Józef, Stanisław (poległ pod Zbąszyniem), Jan i Marian. Przeszedł szlak bojowy baonu śremskiego, w składzie 69 pp walczył w wojnie 1920 r. W czasie okupacji hitlerowskiej działał w konspiracji. Po wyzwoleniu był więziony przez UB. Ostatnie lata życia spędził w Mosinie. W wyniku pobytu w więzieniu rozchorował się, a po dwuletniej chorobie zmarł po operacji w szpitalu w Śremie. Poch. w Mosinie. Odznaczony Medalem Niepodległości (1933).

**POHL Jan** (16 X 1898 – 21 IV 1983)

W latach 1916-18 służył w oddziałach łączności armii niemieckiej i walczył na froncie zachodnim. Po powrocie do Kórnika wstąpił do powstańczej kompanii kórnickiej (4 kompanii baonu śremskiego). Walczył w Poznaniu, pod Zbąszyniem i pod Rawiczem. Następnie służył w kompanii łączności 3 Dywizji Strzelców Wlkp. w Jarocinie, od maja 1919 w centrali telefonicznej przy Dowództwie Głównym w Poznaniu. Zdemobilizowany w 1922. Prowadził sklep w Kórniku, po II wojnie św. pracował w Poznaniu. Działacz społeczny i autor wspomnień. Zm. w Poznaniu, poch. w Kórniku.




POSIELSKI Stanisław (10 X 1891 - 4 IV 1960)

Ur. w Śremie. Syn Marcina i Jadwigi. W czasie I wojny św. służył w armii niemieckiej (tabory). W połowie listopada 1918 r. zdezerterował z wojska i wrócił do Śremu. Ochotniczo wstąpił do Straży Ludowej. Był członkiem komisji z ramienia Rady Ludowej w Śremie, przejmującej garnizonowy arsenał z koszar śremskich i odpowiadał za jego bezpieczne zmagazynowanie. Następnie przydzielony do 2 kompanii śremskiej,

gdzie objął d-ctwo plutonu szturmowego. Z kompanią brał udział w walkach pod Leszmem. Uczestnik powstania śląskiego. Zdemobilizowany w stopniu plutonowego. Z zawodu był rybakim. Po II wojnie św. do 1960 r. pracował w Komendzie Pow. Milicji Obywatelskiej (sierżant-dzielnicy). Odznaczony WKP (1958) i SKZ (1959). Zm. i poch. w Śremie.


RADOMSKI Bohdan (8 VI 1899 – 1940)

Ur. w Śremie. Syn Ludwika. Absolwent gimnazjum w Śremie, gdzie należał do TTZ i Drużyny Harcerskiej im. Przemysława. W plutonie harcerskim, jako ochotnik uczestniczył w powstaniu. wlkp. w Śremie i w walkach na froncie pod Kąkolewem. Żołnierz 6 PSWlkp. W 1925 r. awansowany na stopień ppor., w 1939 r. na por. rez. W 1939 z macierzystym 58 pp. walczył w kampanii wrześniowej w stop. kpt. rez. Próba przedarcia się z oddz. do Rumunii zakończyła się internowa-

niem przez Rosjan i uwięzieniem w obozie przejściowym dla polskich jeńców w Szepietówce, po czym znalazł się w Kozielsku. Zamordowany w Katyniu w 1940. (SBŚ - *Szymon Majewski*)


RANUS Władysław (4 IX 1892 - 9 XII 1972)

Ur. w Jarocinie. Syn Piotra i Joanny zd. Koronas. Od 1912 r. służył w armii niemieckiej, od 1914 r. na wojnie św. w stopniu sierż. Dostał się do niewoli francuskiej (obóz jeniecki w Afryce). Do Polski wrócił w grudniu 1918 r. W styczniu 1919 r. brał udział w przejęciu koszar w Jarocinie, organizował szpital powstańczy. Mianowany porucznikiem intendencji, do 1922 r. służył w szpitalu wojskowym w Ostrowie Wlkp. Po przejściu do rez. zamieszkał w Śremie, gdzie otworzył droge-

rię. Właściciel fabryki „Malto” Chemiczne Zakłady w Śremie. Był prezesem VII Okręgu Tow. Powstańców i Wojaków (od 1925), członkiem Związku

Oficerów Rezerwy, prezesem OSP, działał też w wielu innych organizacjach. Inicjator wzniesienia na Rynku w 1925 r. Pomnika Powstańców i Wolności (tzw. „dobosz”), oraz obelisku i kwatery poległych powstańców na cmentarzu parafialnym w Śremie (1926). Był inicjatorem budowy domu powstańca (1939), z przeznaczeniem na schronisko dla weteranów powstania wlkp. W 1939 r. zmobilizowany do 7 batalionu saperów w Poznaniu. Dostał się do niewoli niemieckiej. Po wojnie wrócił do Śremu. W 1969 r. mianowany kpt. rez. Zm. w Poznaniu i tam poch. na cm. junikowskim. (SBŚ- *Tomasz Błaszczyk*).

RATAJCZAK Michał (29 II 1893 - 26 IX 1958)

Ur. w Sroczewie (pow. śremski). Syn rolnika Marcina i Marianny zd. Babinicz. Walczył w I wojnie św. w armii pruskiej m.in. pod Verdun, gdzie został ranny (leczył się w szpitalu wojсковym w Gnieźnie). Jako ochotnik przystąpił do powstania, rozbrajanie żołnierzy niemieckich w śremskich koszarach wlkp. W baonie śremskim brał udział w walkach pod Zbąszyniem (6-18 I 1919), następnie walczył w innych oddziałach pod Inowrocławiem w plutonie miotaczy min. Odznaczony MN i WKP (1957). Zm. w Śremie.



RASZEWSKI Stefan (11 VIII 1900 - 10 XI 1974)

Ur. w Książu Wlkp. Syn Walentego. W powstaniu wlkp. należał do śremskiego plutonu skautowego POW. Odbił służbę wojskową w 12 PSWlkp. Był prezesem Koła Powst. i Wojaków w Śremie. Pracował jako kominiarz. Organizator i działacz OSP. Zm. i poch. w Śremie (SBŚ - *Adam Podsiadły*)



REUSS Franciszek (1901 - 1 IV 1984)

Ur. w Śremie. Ochotniczo w plutonie skautowym w powstaniu w Śremie. Walczył w plutonie łączności 1 kompanii śremskiej pod Miejską Górką. Był ranny w dłoń od szrapnela pod Zieloną Wsią. Potem w 1 PSWlkp. (starszy strzelec). Członek ZBoWiD od 1960 r. Zm. w Śremie. Odznaczony: Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim OOP, WKP, Krzyżem Partyzanckim.

ROZMIAREK Stanisław (7 VIII 1895 - 25 VIII 1920)

Ur. w Psarskim (pow. śremski). Syn Jakuba i Marii zd. Cichockiej. W 1914 r. został powołany do armii niemieckiej, walczył na froncie zachodnim. Ukończył Szkołę Pilotów w Nivelles w Belgii (1918), skierowany na front do jednostek lotniczych, brał udział w walkach powietrznych. 29 X 1918 zestrzelił brytyjski samolot D.H.9 w ok. Sivry sur Meuse (front k. Verdun).



To zwycięstwo zaliczono mu jako „pewne”, trzy inne, jako „prawdopodobne”. Po wybuchu powstania wlkp. wstąpił do Wojsk Wlkp. 26 V 1919 został przydzielony do 4 Wlkp. Eskadry Bojowej. 6 II 1920 wszedł w skład 15 Eskadry Myśliwskiej, z którą na pocz. kwietnia 1920 r. wyjechał na front ukraiński. W czasie ataku na nieprzyjacielską kawalerię został dwukrotnie ranny. Podczas awaryjnego lądowania po polskiej stronie frontu pod Krasnem, wpadł do rowu i kapotował, doznając złamania nóg. Po przewiezienia do szpitala we Lwowie zmarł 25 VIII 1920. Pochowany na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Awansowany do stop. ppor. Pośmiertnie odznaczony Polową Odznaką Pilota. (SBS - *Bartosz Żeleźny, Zdzisław Żeleźny*)



RUTA Wacław (5 IX 1898 – 31 XII 1959)

Ur. w Targowej Górze (pow. średzki). Po wstąpieniu 2 kompanii śremskiej M. Trawińskiego, z którą wyruszył na front pod Leszno. 25 I 1919 podczas akcji wywiadowczej dowodząc patrol, został ciężko ranny. Uszkodzenie prawego przedramienia spowodowało u niego 15-miesięczne leczenie i niezdolność do służby wojskowej. W okresie międzywojennym i po II wojnie św. urzędnik w Starostwie Powiatowym w Śremie. Zm. w Opolu.

RYSZEWSKI Wawrzyn (27 VII 1897 – 17 V 1974)

Ur. w Chrzastowie (pow. śremski). Syn Marcina i Stanisławy zd. Witeckiej. W latach 1916-18 służył w armii niemieckiej i walczył na froncie zachodnim. Od 6 I 1919 w kompanii śremskiej M. Trawińskiego, z którą przybył do Kąkolewa. 6 XII 1919 ożenił się z Franciszką Szczepaniak z Kąkolewa. W wojsku w 6 PSWlkp. do 2 VIII 1921. W okresie międzywojennym wyjechał do pracy do Francji. W czasie okupacji pracował w kopalni w północnej Francji. W XI 1945 wrócił do Kąkolewa. Pracował jako stróż w GS Kąkolewo. Za udział w powstaniu mianowany ppor. Odznaczony m.in.: WKP, OOP. Zm. w Kąkolewie.

SIPIŃSKI Roman (27 I 1905 - 22 V 1994)

Ur. w Feliksowie (pow. śremski). Syn Ignacego i Agnieszki zd. Brudniewicz. W 1917 r. wstąpił do 2 DH im. T. Rejtana. Był zastępowym i przybocznym. W listopadzie 1918 r. w wieku lat 13 zgłosił się ochotniczo do służby w powstaniu wlkp. Został przydzielony do plutonu skautowego, jako łącznik. Po wyjeździe baonu śremskiego na front pod Rawicz, odkomenderowany do

służby wartowniczej w koszarach w Śremie. W 1920 r. odbył przeszkolenie wojskowe w baonie harcberskim w Biedrusku i otrzymał przydział pomocnika kancelaryjnego w adiutanturze DOGen. w P., gdzie służył do zakończenia wojny polsko-bolszewickiej. Czynną służbę wojskową odbył w latach 1927-1928 w 55 pp w Lesznie (kapral). Ukończył kurs instruktorów przysposobienia wojskowego w Jarocinie i został zatrudniony w komendzie pow. PWiWF w Śremie. Jednocześnie uczył się zawodu siodlarza (rymarza). Działacz TG „Sokół”. Zmobilizowany 26 VIII 1939 do 51 pp w Brzeżanach (d-ca taboru batalionu). 18 IX rozbrojony przez Rosjan, następnie wydany Niemcom (obóz jeniecki Altengrabow, robotnik przymusowy). W 1941 r. wrócił do Śremu. Po wojnie pracował w ref. wojskowym Starostwa Pow. w Śremie. Pełnił funkcję komendanta powiatowego PWiWF. Prowadził warsztat siodlarsko-tapicerski na ul. Przemysława 9 (obecnie Dr. S. Matuszewskiego). Dyplom mistrzowski tapicera uzyskał w 1956. Należał do: Zw. Tow. Powstańców i Wojaków (1928), Zw. Powstańców Wlkp. (1938), ZBoWiD i Stow. Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką (1992). Ppor. rez. Odznaczony: KK OOP, WKP (1972). Zm. i poch. w Śremie. (SBS - *Adam Podsiadły*)

SKRZYPCZAK Walenty (11 I 1899 – 12 I 1966)

Ur. w Trąbinku (pow. śremski). Syn Stanisława Marianny zd. Skrzypczak. 1 I 1919 wstąpił do oddziałów powstańczych w Śremie. 14 I 1919 z kompanią M. Trawińskiego przybył na front pod Leszno do Kąkolewa. Walczył z pociągami pancernymi. Został ranny i przewieziony do szpitala w Gostyniu. Szer., jeszcze jako żołnierz w 1920 r. wziął ślub z Jadwigą Sieracką z Kąkolewa. W wojsku do 1921 r. Pracował w Kąkolewie jako robotnik rolny. Zm. w Kąkolewie.

SKRZYPCZAK Wincenty

(3 III 1892 lub 1897 - ?)

Ur. w Zakrzewie (pow. śremski). W latach 1916-18 w armii niemieckiej. Powstaniec 2 kompanii śremskiej, następnie szeregowiec 1 kompanii 60 pp (pluton A. Bauzy), z którą walczył na wojnie 1920 r. Podczas ofensywy na Białorusi, gdy jego kompania atakowała 1 VI 1920 Swobodę, pod ostrzałem wyniósł z pola walki rannego żołnierza z 61 pp, za co otrzymał krzyż *Virtuti Militari*. Podczas wojny ranny w głowę. Po wojnie mieszkał w m. Książek k. Śremu.



SOBOLEWSKI Aleksander (9 II 1899 - 11 II 1938)

Ur. w Śremie. Syn kupca Stanisława i Stanisławy zd. Woźniak. W jego domu spotykali się na konspiracyjnych zebraniach członek TTZ i mieściła się tajna biblioteka organizacji. Na początku 1918 r. był drużynowym DH im.



Przemysława. Wspólnie z Alfonsem Dzieciołem uruchomił w listopadzie 1918 r. punkt zborny dla powracających z wojny b. skautów i z ochotników utworzył pluton „komendy skautowej” POW ZP w Śremie i został jego d-cą. Z ramienia POW wszedł w grudniu 1918 w skład RRIŻ w Śremie, a pluton skautowy POW został skierowany do służby wartowniczej i zbrojnego zajęcia 30 grudnia stacji kolejowej w Czempieniu. Po sformowaniu powstańczego baonu śremskiego, pluton został włączony do sekcji łączności i w styczniu 1919 walczył pod Zbąszyniem. Część pod jego d-ctwem wcielono do 2 kompanii śremskiej i skierowano na front w rejon Kąkolewa pod Leszmem. W 1920 r. walczył w obronie Lwowa. Brał udział w akcji plebiscytowej na Górnym Śl. i w III powstaniu śląskim (1923-24). W latach 1933-35 był drużynowym 2 DH im. T. Rejtana, członkiem Komendy Hufca Miejskiego i Męskiego ZHP w Śremie. Pomagał ojcu w prowadzeniu składu z art. żelaznymi. Pracował jako urzędnik magistracki w Śremie (1934). Do stycznia 1938 r. był kier. handlowym i księgowym w Gazowni Miejskiej. Członek Związku Weteranów Powstań Narodowych. Zm. i poch. w Śremie. Był odznaczony: KN z Mieczami (1929?), ZKZ (1933). (SBŚ - *Marek Stasiak*)

SZYDŁOWSKI Franciszek (25 X 1896 -1975)

Ur. w Gogolewie k. Książa Wlkp. (pow. śremski). Syn Antoniego i Marii Choryńskiej. Służył w armii niemieckiej w ostatniej fazie I wojny św. na froncie w Belgii. Po powrocie organizował tajnie i szkolił z D. Kęszyckim w Błociszewie grupę tamtejszych ochotników, których poprowadził do Śremu i wcielił do 1 kompanii śremskiej. Sam walczył w plutonie artylerii pod Zbąszyniem, Rawiczem i Kępem. Posiadał: KK OOP (1968), SKZ (1969), WKP (1972), ppor. rez. (1972).



SZYMANEK Franciszek

(23 VIII 1899 – 13 XI 1962)

Ur. w Mchach (pow. śremski). Syn Leona i Katarzyny zd. Kowalskiej. W styczniu 1919 r. Pod komendą ppor. H. Swinarskiego wyruszył na powstańczy front pod Leszno. Walczył na odcinku „Pawłowice” i wstawił się wyniesieniem w rękach niewypału z budynku mieszkalnego w Pawłowicach. Brał udział w wojnie 1920 r. jako sanitariusz. Po powrocie z frontu służył w szpitalu wojskowym w Śremie. Stopień wojskowy: plutonowy, w rezerwie awansowany do stopnia sierżanta. W 1921 r. zamieszkał w Pawłowicach (pow. leszczyński), gdzie pracował jako służący (kamerdyner) hr.

Krzysztofa Mielżyńskiego. Zmobilizowany na wojnę 1939 r. do oddziałów sanitarnych na terenach wschodnich. Uniknął niewoli i w listopadzie 1939 r. wrócił do Pawłowic, skąd w 1942 r. wraz z rodziną wysiedlony do obozu przejściowego w Łodzi, następnie do Kraśnika (woj. lubelskie). W 1943 r. schwytany podczas ulicznej łapanki w Lublinie, przebywał krótko w obozie koncentracyjnym na Majdanku. Po wojnie wrócił do Pawłowic. Działacz związków kombatanckich. Odznaczony: KW(3-krotnie), ZKZ, SKZ, BKZ, WKP. Zm. w Poznaniu. Poch. w Pawłowicach.

SZYMENDERA Stanisław

(15 IV 1890 - 1 XII 1923)

Ur. w Kotowie (pow. śremski). Syn Antoniego i Magdaleny Mróczek. Po ukończeniu szkoły w latach 1896-1904 został szoferem i mechanikiem motorów samochodowych. W 1912 r. powołany został do 20 pp w Wittenbergu. 2 VIII 1914 z pułkiem wyruszył na front. 3-krotnie ranny. Awansowany do stopnia plutonowego i wyznaczony dowódcą plutonu karabinów maszynowych w 3 kompanii 20 pp. W styczniu 1919 r. w stopniu sierżanta wstąpił do oddziałów powstańczych. 18 III 1919 mianowany dowódcą 1 kompanii km 2 PSWlkp., którą zorganizował we Wronkach. 22 III 1919 awansowany do stopnia ppor. Walczył na zachodnim odcinku frontu powstania wlkp. Następnie z pułkiem wyjechał na front wschodni. 1 IV 1920 awansowany do stopnia por. 20 VII 1920 został ranny w ucho. W okresie I I - 3 III 1921 był dowódcą batalionu szkolnego 14 DP. Po powrocie do 56 pp Wlkp. pełnił różne funkcje m.in. jako dowódca kompanii CKM, oficera sztabowego III baonu. W czasie służby zachorował na gruźlicę i zmarł. Odznaczony Virtuti Militari V kl., Krzyżem Walecznych, Medalem Niepodległości.



SZYMKOWIAK Ludwik (21 VIII 1897 – 9 V 1981)

Ur. w Chrzastowie (pow. śremski). W latach 1916-18 walczył w armii niemieckiej. 30 XII 1918 wstąpił do oddziałów powstańczych w Śremie i brał udział w zajęciu miasta. Następnie w 1 kompanii śremskiej walczył pod Zbąszyniem, Rawiczem. Z kompanią wcielony do 11 PSWlkp. (69 pp). 20 VI 1920 przeniesiony do 68 pp, 21 IX 1920 do 14 pac, 1 IV 1921 do 17 pal. W wojsku do 12 VII 1921 (kpr.). Od 1924 r. mieszkał w Miąskowie (pow. leszczyński), gdzie prowadził gospodarstwo rolne. Po wkroczeniu hitlerowców przez miesiąc więziony w Lesznie (IX-X 1939). Członek ZBoWiD w Osiecznej (pow. leszczyński). Odznaczony WKP. Poch. w Czerwonej Wsi (pow. kościański).



SZYSZKA Władysław (15 XII 1888 - ?)

Ochotnik 1 kompanii śremskiej. Brał udział w zajęciu Śreму, następnie w walkach pod Zbąszyniem. Później przydzielony do 55 pp. W okresie międzywojennym mieszkał w Poznaniu. Dalszych losów nie udało się ustalić.



ŚWIETLIK Władysław (2 VI 1882 - 10 II 1953)

Ur. w Śreмі. Syn Stanisława i Wiktorii zd. Maciejewskiej. Z zawodu mistrz malarski. Od 1900 r. służył w niemieckiej marynarce wojennej, stacjonował w Chinach w czasie tzw. powstania bokserów, brał udział w wojnie na Dalekim Wschodzie (1905-06), walczył w I wojnie św. Na przełomie X/XI 1918 r. uczestniczył w buncie marynarki w Kilonii. Ok. 10 XI 1918 wrócił do Śreму, gdzie, w ocenie D. Kęszyckiego: *dał sygnał do rewolucji w śremskich koszarach*. Z jego inicjatywy została powołana garnizonowa Rada Żołnierska. Po wybuchu powstania wlkp. był jednym z organizatorów planowanego ataku na koszarę w Śreмі, do którego nie doszło z powodu kapitulacji garnizonu. W okresie międzywojennym kupiec (sklep spożywczy), działacz społeczny i kombatancki, radny Rady Miejskiej. W czasie II wojny świat. przebywał w GG. W 1945 wrócił do Śremu i wszedł w skład Obywatelskiego Komitetu Narodowego, który organizował życie w mieście po wyzwoleniu. Zm. i poch. w Śreмі. (*SBS - Bartosz Żeleźny, Zdzisław Żeleźny*)

ŚWITALSKI Ludwik (23 VII 1887 - 15 IX 1969)

Ur. w Książu (pow. śremski). Syn Michała i Anny zd. Opalińskiej. W latach 1915-18 walczył na frontach I wojny św. W styczniu 1919 r. wstąpił do 2 kompanii śremskiej, z którą wyjechał na front pod Leszno. Walczył pod Kąkolewem. Zwolniony z wojska 30 IV 1919 ze względu na stan zdrowia. Zamieszkał i prowadził piekarnię w Książu. Od 1936 r. mieszkał w Środzie Wlkp., gdzie zm. i został poch.



TACIAK Ignacy (29 VII 1887 - 19 V 1963)

Ur. w Zbrudzewie (pow. śremski). Syn Tomasza i Konstancji. Służył w armii niemieckiej i uczestniczył w I wojnie na froncie francuskim. W powstaniu wlkp. w stopniu kaprała walczył w baonie śremskim, jako łącznik-zwiadowca. W czasie walk został ranny. Po leczeniu w lazarecie w Śreмі do szeregów powstańczych już nie

wrócił. Do 1939 r. pracował w Śremie w: Kasie Chorych, Narodowym Banku Polskim, Miejskim Zarządzie Dróg i Rzeźni Miejskiej. Po II wojnie św. członek ZBoWiD. Odznaczony WKP (1958). Zm. i poch. w Śremie.

TOMYŚLAK Ignacy (27 VII 1889 – 13 X 1939)

Ur. w Nochowie (pow. śremski). Syn Walentego i Józefy. W latach 1909-1911 służył w 9 pułku artylerii ciężkiej w Kolonii. Następnie pracował jako górnik w Westfalii. W latach 1914-1918 brał udział w I wojnie św. na froncie wschodnim i zachodnim, gdzie został 2-krotnie lekko ranny. W dniu 2 I 1919 w stopniu kpr. jako ochotnik wstąpił do 2 kompanii śremskiej. Walczył na froncie pod Lesznem, m.in. z niemieckimi pociągami pancernymi na stacji Kąkolewo. 1 VII 1919 zwolniony z wojska. W okresie międzywojennym pracował w Policji Państwowej na posterunku w Sadkach (Komenda Wojewódzka w Toruniu). Zamordowany przez hitlerowców w Sadkach.

URBANIAK Melchior (1 I 1903 – 6 II 1977)

Ur. w Łęce Wielkiej (pow. gostyński). Syn Melchiora i Franciszki zd. Ratajczak. Do powstania wstąpił jako 15-letni ochotnik i został gońcem w plutonie łączności 1 kompanii śremskiej w działaniach powstańczych pod Pawłowicami i Robczyskiem. Odznaczony: WKP (1971), OOP (1971). Ppor. rez. (1973). Zm. w Śremie.

WALDOWSKI Stanisław (4 III 1899 – 7 III 1980)

Syn Władysława. W 2 kompanii śremskiej walczył pod Lesznem. Mianowany kpr. Żołnierz 6 PSWlkp. (60 pp). Odznaczony WKP (1958). Ppor. rez. (1971). Zm. w Śremie.

WIERZBIŃSKI Władysław (23 V 1901 – 20 VI 1969)

Ur. w Dolsku. Syn Aleksandra i Michaliny zd. Stryczyńska. W końcu 1918 r. wstąpił do kompanii dolskiej T. Paula. 30 XII 1918 brał udział w zajęciu koszar w Śremie. Jako żołnierz 3 kompanii batalionu śremskiego brał udział w walkach pod Rawiczem. Uczestnik wojny 1920 r. Po demobilizacji pracował w zawodzie rzeźnika. Po II wojnie św. prezes koła ZBOWiD w Dolsku. Zm. i poch. w Dolsku.

WOJCIECHOWSKI Stanisław (10 X 1899 – 22 VII 1975)

Ur. w Chwałkowie Kościelnym (pow. śremski). Syn Franciszka i Antoniny zd. Baraniak. W baonie śremskim walczył pod Rawiczem, od lutego 1920 r. w baonie zapasowym 69 pp w Śremie, później w Gnieźnie szkolił rekrutów. Od 1939 r. pracował jako maszynista parowozu z Lesznie, po II wojnie św. naczelnik leszczyńskiej parowozowni. Zm. i poch. w Lesznie.

WOJTKOWSKI Walenty (14 II 1895 – 29 VI 1959)

Ur. w Nieślabinie (pow. śremski). Syn rolnika Jana i Emilii zd. Borowskiej.

Jeden z sześciu braci powstańców wlkp. Walczył w 1 kompanii śremskiej ppor. J. Muślewskiego. Ranny 11 I 1919 pod Strzyżewem, pocisk karabinu maszynowego przestrzelił mu lewą stopę. Podczas okupacji wywieziony na roboty do Niemiec, skazany na 6-miesięczny pobyt w obozie karnym. Po wojnie mieszkał w Rostarzewie, gdzie pracował jako stróż. Tam zm.



WYPYCH Franciszek (20 I 1894 - 1949)

Ur. w Śremie. Syn Wojciecha i Heleny zd. Przyszczypkowskiej. W czasie I wojny św. w oddziale niemieckich saperów walczył na froncie zachodnim i wschodnim. Po powrocie do Śremu wstąpił do powstańczego baonu śremskiego. Ranny pod Zbąszyniem, po wyleczeniu służył w oddziale telegraficznym w Poznaniu. Następnie w Grupie gen. Konarzewskiego w czerwcu 1919 r. wyjechał na front wschodni pod Lwów,

później na froncie litewsko-białoruskim. W marcu 1920 r. przydzielony do 7 kompanii telegraficznej, z którą walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Zdemobilizowany w 1921 r. w stopniu plutonowego, później awansowany na sierż. rez. Działacz społeczny. W okresie międzywojennym mieszkał w Środzie Wlkp. Był mistrzem blacharskim. Odznaczony MN (1938). Zm. i poch. w Poznaniu.

WOŚKOWIAK Władysław (4 VI 1901 – 20 XII 1977)

Ur. w Śremie. Syn Albina i Barbary zd. Michalak. W 1918 r. walczył na froncie we Francji. Na początku 1919 r. wstąpił do 1 kompanii śremskiej, którą walczył pod Rawiczem. Ranny, leczył się w szpitalu w Piaskach-Marysinie k. Gostynia. Po wyleczeniu, z 69 pp wyjechał na front wschodni, przebył kampanię 1920 r. Po demobilizacji w 1923 r. pracował w majątku Ociąż (pow. ostrowski), od 1938 r. w majątku Trzebaw (pow. poznański). Zmobilizowany w 1939 r. walczył nad Bzurą i w obronie Warszawy. Ranny, po wyleczeniu wrócił do domu. Po wojnie mieszkał i pracował w Konarzewie (pow. poznański), gdzie zm. i został poch.



ZALEWSKI Wojciech (23 IV 1898 - ?)

Ur. w Ostrowie (pow. śremski). Syn Rocha i Marii zd. Żak. W wieku 7 lat brał udział w strajku szkolnym w Jaszkwie (pow. śremski). W czasie I wojny św. walczył w armii niemieckiej na frontach: wschodnim, włoskim i zachodnim. 23 XII 1918 otrzymał urlop i wrócił do Śremu. 14 I 1919 wstąpił do 1 kompanii śremskiej, następnie włączonej jako 1 kompania do 11 PSWlkp. (69 pp). Walczył krótko na odcinku

leszczyńskim powstania pod Kąkolewem (m.in. odparcie ataku pociągów pancernych), po czym wrócił do Śremu. Następnie na odcinku rawickim frontu południowego powstania (pod Sarnową, Miejską Górką, Karolinkami, Niemarzynem, Zieloną Wsią, Łąktą, Słupią, nad rz. Orlą), później pod Kępnem. Ukończył szkołę podoficerską w Ostrowie Wlkp. Uczestnik wojny 1920 r. W stopniu plutonowego był dowódcą sekcji w plutonie sierż. Szymanowskiego. Za zasługi w boju 22 VII 1920 pod Nowo Różankami odznaczony Krzyżem Walecznych. Ranny – ugodzony bagnietem w prawą dłoń pod Dokszycami. Po zakończeniu wojny wrócił z pułkiem do garnizonu w Gnieźnie. Przeniesiony do rezerwy w stopniu sierżanta. Przez rok pracował jako sekretarz w biurze Intendencji DOK VII w Poznaniu. Po demobilizacji pracował jako ogrodnik w dużych majątkach ziemiańskich: Pawłowice w pow. leszczyńskim (hr. Mielżyński), Oporowo w pow. leszczyńskim (mjr W. Morawski), Gałowo w pow. szamotulskim (Mycielscy). W 1938 r. mieszkał w Częstochowie. Odznaczony m.in. KW (1921) i MN (1938). Dalszych losów nie udało się ustalić.

ZIELIŃSKI Józef (11 III 1907 – 20 III 1979)

Ur. w Śmiglu. Syn Stanisława i Anny zd. Bilewicz. Jako harcerz Drużyny im. T. Rejtana przystąpił ochotniczo do powstania do 1 kompanii śremskiej i pełnił jak inni harcerze służbę pomocniczą i wywiadowczą. Zweryfikowany jako powstaniec w 1966 r. Zm. w Śreмі.

ZIĘTA Józef (26 X 1900 – 30 VIII 1974)

Ur. w Skrzynkach (pow. śremski). Syn Andrzeja i Katarzyny zd. Kujawa. W grudniu 1918 r. wstąpił do plutonu bnińskiego kompanii kórnickiej. Później w 4 kompanii baonu śremskiego walczył pod Rawiczem. W 1920 r. w 69 pp na froncie wschodnim. Po demobilizacji w 1922 r. wyuczył się zawodu murarza i pracował w Poznaniu. Zm. w Poznaniu, poch. na cm. junikowskim.



Rozdział X

Organizacje kombatanckie uczestników walk o niepodległość na Ziemi Śremskiej

Już 2 lata po zakończeniu walk o niepodległość, byli żołnierze przystąpili do organizowania związków kombatanckich. Pierwszą organizacją kombatancką zrzeszających byłych powstańców wielkopolskich było Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Jako jedno z pierwszych w Wielkopolsce koło tego Towarzystwa założył w Kórniku 26 XII 1922 dr Stanisław Celichowski, a pierwszym prezesem kórnickiego koła został mistrz rymarski Jan Król. Od 1924 r. koło miało swoją chorągiew¹.

W dniu 21 IV 1924 w Śremie powstało koło Związku Oficerów Rezerwy. Koło miało 31 członków, prezesem był por. rez. Wacław Skrzydlewski, wiceprezesem mjr rez. dr Stanisław Morawski, sekretarzem ppor. rez. Ludwik Kuśnierkiewicz, skarbnikiem por. rez. Władysław Adamski. Do koła należeli m.in. dawni powstańcy: ppor. rez. Stanisław Chłapowski z Szoldr, ppor. Roman Gawroniak ze Śremu, ppor. rez. Władysław Nowak z Niesłabina, por. rez. Władysław Ranus (jednocześnie prezes koła TPiW w Śremie i wiceprezes okręgu TPiW), por. rez. Zygmunt Siciński z Małachowa, rotmistrz rez. dr Józef Ślebioda (powiatowy lekarz weterynarii w Śremie).

W dniu 12 IV 1925 chorągiew weterańską otrzymało koło Towarzystwa Powstańców i Wojaków z Chwałkowa Kościelnego. W uroczystości wręczenia wzięli udział, prócz licznie zgromadzonych mieszkańców Chwałkowa i okolicznych wsi, zaproszeni goście ze starostą śremskim Wilczkiem, który był jednym z fundatorów chorągwi. Fundatorami były również organizacje: Katolickie Stowarzyszenie Robotników w Chwałkowie Kościelnym, koło Towarzystwa Powstańców i Wojaków z Kórnika i Stowarzyszenie Młodych Polek.

Koło TPiW w Śremie istniało przed 1925 r. W święto Trzech Króli 6 I 1925 odbyło się w kościele pofranciszkańskim w Śremie poświęcenie chorągwi związkowej. Następnie na Rynku, z udziałem ludności, sztandar został Towarzystwu wręczony. Uroczystości powiązane były z obchodami 900-lecia rocznicy koronacji króla Bolesława Chrobrego.

W Mosinie dopiero w dniu 11 II 1926 odbyło się zebranie z inicjatywy władz VII Okręgu Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków, w tym sekretarza tego Związku Stefana Raszewskiego, w celu organizacji koła TPiW.

¹ F. Hołderny, Organizacje kombatanckie w Kórniku i Bninie w latach 1922-1979, Kórnik-Bnin 1979, mpis w zbiorach Biblioteki Kórnickiej, sygn. 12779.

Na zebraniu przyjęto statut i regulamin związku. Do zadań ZPiW należało kultywowanie pamięci o poległych powstańcach i pomoc dla ich rodzin. Własną chorągiew mosińskie Towarzystwa otrzymało 18 XII 1927 r. Po uroczystej mszy św. odprawionej przez ks. Erazma Kałkowskiego, na Rynku odbyło się wręczenie chorągwi. Następnie miała miejsce defilada i okolicznościowe przemówienia. Po II wojnie św. chorągiew znalazła się w zbiorach Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu².

W 1928 r. w Śremie powstało koło oddziału stowarzyszenia „Rodzina Powstańców”. Pierwszą przewodniczącą zarządu została Monika Adamska, żona powstańca Władysława Adamskiego. Koło istniało aż do wybuchu wojny. W 1939 r. zrzeszało 26 osób z powiatu śremskiego. Adamska zrezygnowała z przewodnictwa na początku 1939 r. i w jej miejsce wybrano Magdalena Dąbrowską (żonę Hieronima Dąbrowskiego, rozstrzelanego w Śremie 20 X 1939). Wiceprzewodniczącą została Bronisława Ostrzycka, sekretarzem zarządu - Klara Wolańska, z-ca sekretarza - Anna Niemczyk, członkiniami zarządu były: Ewa Lonc, Józefa Żwikowa i Maria Piasecka.

Pod koniec lat 20-tych XX w. nastąpiło rozbitcie ruchu kombatanckiego na kilka organizacji. Z organizacyjnego chaosu najsilniejszy wyszedł Związek Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-19. W latach 30-tych XX w. delegatem powiatowym Związku Weteranów Powstań Narodowych był burmistrz miasta Śremu Czesław Dębicki³. Funkcję prezesa koła w Śremie pełnił dr Seweryn Matuszewski. Sekretarzami koła byli w tym okresie: Franciszek Gajewski, następnie Waław Ruta. Zarządy koła wybierano wtedy na okres jednego roku, stąd często następowały zmiany. W jednym ze składów zarządu śremskiego koła znaleźli się: Waław Ruta (prezes), L. Bednarek (wiceprezes), S. Stachowiak (sekretarz), J. Niemczyk (skarbnik), S. Maciejewski (komendant) oraz I. Stelmaszyk i Roman Gawroniak (członkowie). Koło ZWPN w Śremie posiadało swoją chorągiew.

W okresie międzywojennym kombatancki nie mieli specjalnych przywilejów, często pozostawali bez pracy. Zapewnienie pracy weteranom było, poza organizowaniem patriotycznych uroczystości, głównym przedmiotem działalności związku.

W wyniku konsolidacji związków weterańskich, w 1938 r. w Śremie powstało koło Związku Powstańców Wlkp., którego prezesem został mistrz kominiarski Stefan Raszewski. Organizacja nie posiadała już nowej chorągwi, a jedynie przerobioną z poprzedniej⁴.

Niespełna dwa miesiące przed wybuchem wojny, w dniu 2 VII 1939 na

² J. Luczak, Chorągwie weteranów powstania wlkp. 1918-1919, s. 191-192.

³ Czesław Dębicki (1897 - ?), legionista, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. W 1933 r. powołany na komisarzycznego burmistrza Śremu. Rada Miejska zatwierdziła jego wybór na zawodowego burmistrza od 1 VII 1939 na okres 10 lat. (patrz: SBS, biogram autorstwa Urszuli Świdorskiej-Włodarczyk).

⁴ J. Luczak, Chorągwie..., s. 54.



Śremskie Towarzystwo Powstańców i Wojaków (1926 r.)

śremskim Rynku, w obecności uczestników Okręgowego Zjazdu Poznańskiego Związku Powstańców Wlkp., uroczystie otwarto Dom Powstańca Wlkp.

W okresie okupacji Niemcy zgotowali powstańcom szczególnie okrutny los. W ręce *Gestapo* dostały się pełne wykazy członków Związku Powstańców Wielkopolskich (ok. 30 tys. nazwisk). Powstańcy w obawie przed represjami niszczyli pamiątki z powstania. Już podczas pierwszych publicznych egzekucji w październiku 1939 r., wielu z nich stanęło przed plutonami egzekucyjnymi, a fakt uczestnictwa w powstaniu był czasem jedyną przyczyną rozstrzelania. Na śremskim Rynku 20 X 1939 zginęli m.in. powstańcy: dr Seweryn Matuszewski, Franciszek Malinowski, Wojciech Pawłowski, Stanisław Wojciechowski, Antoni Muślewski, Jan Barełkowski. W Dolsku rozstrzelano m.in. mjr. Tomasza Paula.

Po II wojnie św., w okresie 1946-49 Związek Powstańców Wlkp. wznowił działalność. W tym okresie śremskie koło otrzymało chorągiew według nowego wzoru⁵. Po połączeniu organizacji kombatanckich w Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (1949), przez kilka lat powstańcy wielkopolscy byli w „niełasce” ówczesnych władz i z reguły nie należeli do ZBoWiD-u. Dopiero po przełomie 1956 r. nastąpiła zmiana i powstańcy uzyskali pełnię uprawnień kombatanckich oraz należną cześć. Przed uroczystymi obchodami

⁵ Od czasu pogrzebu w 2004 r. ostatniego śremskiego powstańca Czesława Kłaczyńskiego, chorągiew przechowywana jest w Sali tradycji jednostki wojskowej w Śreмі.

40-tej rocznicy wybuchu powstania, już w roku 1957 ustanowiono odznaczenie Wielkopolski Krzyż Powstańczy, którym przez kolejne lata honorowano powstańców wlkp. W roku 1972 żyjących powstańców awansowano na stopień oficerski podporucznika.

Po likwidacji ZBoWiD, w 1990 r. powstały koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Ostatni śremski powstaniec Czesław Klaczyński zmarł w 2004 r.



Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Chwałkowie Kościelnym z ks. Janem Ludwiczakiem podczas wręczenia chorągwi w dniu 12 IV 1925 (<http://www.sp-chwalkowo.pl>)



Weterani powstania z Wyrzeki (m.in. bracia Barczyńscy) na wyspie Edwarda w Zaniemyślu



Koło Związku Weteranów Powstań Narodowych z Książa (1934 r.)



Weterani powstania z Dolska (1950 r.)



Obchody 10 rocznicy wybuchu powstania na cmentarzu w Śremie (1928 r.)



Obchody 10 rocznicy wybuchu powstania na cmentarzu w Śremie (1928 r.)



Weterani powstania przed hotelem Bazar w Śremie



ZWIĄZEK

POWSTAŃ NARODOWYCH



ZARZĄD KOŁA

WETERANÓW

R. P. 1914/19. KOŁO ŚREM.



WETERAN



WETERAN



WETERAN



WETERAN



WETERAN



WETERAN



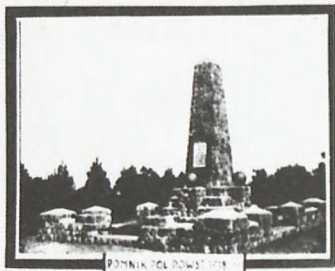
WETERAN



POMNIK POWSTANCA



POCZET STANPAROW



POMNIK POL POWSTANCY



Koło Związku Weteranów Powstań Narodowych w Śremie w ogrodzie hotelu Bazar (1935 r.)
(Foto: S. Ratajczakówna – Śrem)



Członkowie koła Związku Powstańców Wlkp. w Śremie maszerują ulicami miasta (31 XII 1938)



Dom Powstańca Wlkp. otwarty w dniu 2 VII 1939 przy śremskim Rynku pod numerem 5



Zbiórka kół weteranów na Rynku w Śreмі w okresie międzywojennym

Śremscy weterani w czasach po II wojnie św.



Stefan Grabowski ze Śremu



Roman Sipiński ze Śremu



Józef Cieślarczyk ze Śremu



Władysław Rybarczyk ze Śremu

Śremscy weterani w czasach po II wojnie św.



Ignacy Tomczak z Brodniczki



Ignacy Górczyński z Niesłabina

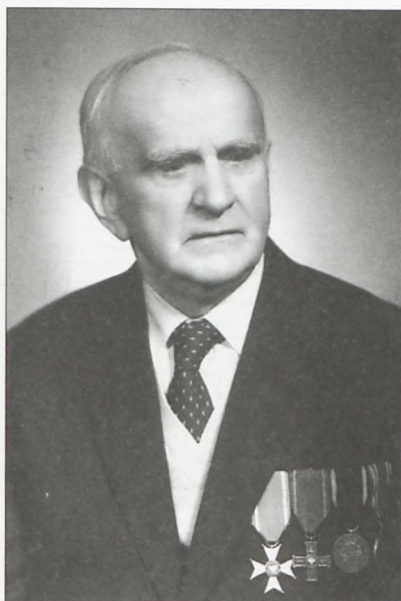


Ludwik Owczarczak ze Zbrudzewa



Jan Wyrwiński ze Zbrudzewa

Śremscy weterani w czasach po II wojnie św.



Czesław Kłaczyński (z lewej jako młody powstaniec, z prawej jako sędziwy weteran)



Roman Chwieralski



Jan Siwik



Weterani powstania wlkp. ze Śremu, w pierwszym rzędzie od lewej: Kazimierz Stachowiak, J. Rozmiarek, Franciszek Ławicki, Melchior Urbaniak (bez czapki), Bronisław Ciesiołka (nie był powstańcem), Antoni Grzech i prawdopodobnie W. Ruta lub Henryk Kozubowski (?)



Powstańcy śremscy podczas uroczystości odsłonięcia (17 V 1959) pod Trzebanią k. Leszna pomnika upamiętniającego śmierć poruczników: Leona Włodarczaka oraz Wacława Andrzejewskiego, dowódcy 1 kompanii 6 PSWkp., w której walczyli śremlanie podczas bojów pod Lesznem. Od lewej: Józef Mieloszyński (z córką), Stanisław Wałdowski, Franciszek Reuss, Michał Maćkowiak, Marian Szczepski, Stefan Grabowski, Franciszek Ławicki



Powstańcy śremscy i inni kombatanci w okresie powojennym



Powstańcy śremscy i inni kombatanci w okresie powojennym



Sztandar 11 Pułku Strzelców Wlkp. wręczony pułkowi przez delegację powiatu śremskiego na Rynku w Ostrowie Wlkp. w dniu 7 X 1919. Data 23 II 1919 to dzień formalnego powstania pułku. Obecnie w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (B. Kruszyński, *Poznaćcy w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1921*, Poznań 2010, s. 104)



Odznaki pamiątkowe pułków, w których tworzeniu i organizacji brali udział powstańcy śremscy: 69 pp (11 PSWlkp.) i 60 pp (6 PSWlkp.)



Pocztówka z widokami Śremu oraz akcentami patriotycznymi i powstańczymi (ok. 1920 r.) („Śremski Notatnik Historyczny” nr 1 z 2008 r., ze zbiorów K. Budzynia)



Chorągiew koła Związku Powstańców Wlkp. w Śremie (1947/1948 r.)



Chorągiew koła Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Bninie (ok. 1925 r.)



Chorągiew koła Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Kórniku (1924 r.)



Chorągiew koła Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Dolsku (1922 r.)



Adam Podsiadły

Rozdział XI

Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919

Trwałym świadectwem wydarzeń historycznych, związanych ze zbrojnym, niepodległościowym zrywem powstańczym z przed 93 lat są „znaki pamięci”. Miejsca te stały się najważniejszym w Wielkopolsce elementem zbiorowej tradycji patriotycznej.

Z dumą i szacunkiem odnoszą się do nich także mieszkańcy Śremu i innych miejscowości dawnego powiatu śremskiego.

Formy „materialnego” upamiętnienia powstania można podzielić na trzy grupy: pierwsza obejmuje mogiły i nagrobki poległych powstańców, druga: wszelkie formy wolnostojące - głazy, obeliski, pomniki i trzecia: różnego rodzaju tablice pamiątkowe.

Oprócz tego bohaterów walk powstańczych uczczono nazwami szkół, ulic, placów, parków.

W oparciu o zebrane materiały i ikonografię oraz na podstawie dokonanych z autopsji opisów uwzględnione zostały obiekty, których treść jednoznacznie świadczy o związku z powstaniem wielkopolskim, albo widnieją na nich przynajmniej daty 1918-1919.

Śrem

1. Pomnik Powstańców i Wolności

Wyjątkowym miejscem o powstańczej symbolice był i pozostaje pomnik dobosza w Śremie. W 1923 r. uczestnicy powstania zrzeszeni w Kole Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Śremie podjęli inicjatywę zawiązania społecznego komitetu wykonawczego w celu *wzniesienia na Rynku śremskim ku czci pamięci powstańców, bohaterów poległych w walkach o niepodległość Ojczyzny oraz ku upamiętnieniu chwil odzyskania Wolności narodu – pomnika nazwanego przeto „Pomnikiem Powstańców i Wolności”*. Na czele jedenastoosobowego komitetu stanął por. rez. Władysław Ranus, powstaniec i sekretarz Towarzystwa, który na pierwszym posiedzeniu zaproponował złożenie zamówienia na projekt pomnika znanemu poznańskiemu



rzeźbiarzowi Władysławowi Marcinkowskiemu.¹ Artysta chętnie podjął się tego zadania. Członkowie komitetu, którzy wkrótce odwiedzili Marcinkowskiego w jego pracowni nie przedstawili od siebie żadnej sugestii plastycznej. Jak wspominał W. Ranus odczytano tylko treść uchwały, pozostawiając wymyślenie projektu pomnika rzeźbiarzowi.

Nadmienili natomiast o tym, że przed śremskim ratuszem na głównym placu miasta stoi nadal granitowy, pusty cokół, pozostałość po pomniku poświęconym bohaterom wojny francusko-pruskiej.² Wstępnie uznano, że jest to najlepsze miejsce dla powstańczego pomnika, a wykorzystanie cokołu wpłynie na zmniejszenie kosztów przedsięwzięcia.

Marcinkowski przyjechał po pewnym czasie do Śremsu na wizję lokalną i już wówczas pokazał W. Ranusowi pierwszy szkic maszerującego dobośza, nawołującego uderzeniami w werbel przy pasie do walki o wolność i niepodległość. Po niespełna roku artysta zaprosił członków komitetu do obejrzenia modelu, wykonanego w gipsie. Projekt z postacią dobośza w mundurze i rogatywce powstańca wielkopolskiego na cokole z orłem i napisem na owalnej tablicy: *Wdzięczne społeczeństwo powiatu śremskiego Bohaterom Walk o Niepodległość Ojczyzny 21.12.1918*, z dwoma bocznym płafonami, otoczonymi laurowymi liśćmi, został bez zastrzeżeń przyjęty do realizacji.

Fundatorami pomnika byli mieszkańcy Śremsu i powiatu śremskiego, organizacje, towarzystwa kulturalne, oświatowe i społeczne, wojsko, władze administracyjne i samorządowe, młodzież szkolna. W Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu wykonano ok. 2 tys. pocztówek jego modelu, które sprzedawano jako cegiełki. Rezultaty zbiórki funduszy, która trwała przez trzy lata, były imponujące. W zachowanej „Złotej Księdze” podano listę imienną 74 najbardziej hojnych darczyńców.

¹ W jego skład wchodził oprócz W. Ranusa: starosta śremski Romuald Wilczek, proboszcz ks. prałat Teodor Taczak, komendant garnizonu mjr Edward Banaszak, burmistrz Śremsu Stefan Ober, powiatowy inspektor budownictwa Witold Szulc, konsul Daniel Kęszycki, mjr rez. Stefan Chosłowski, Aleksander Kujawski, prezes Zjednoczonych Towarzystwa w Śremie, radny miejski Edmund Hein i właściciel drukarni Eryk Średzki.

² „Kriegerdenkmal”.

³ W sumie wg tego źródła zebrano 612 milionów marek polskich (przeliczając na złote po reformie walutowej była to suma ok. 43 tys.).

W. Marcinkowski wykonał model w skali 1:1 (wysokość figury dobosza ok. 2 m, cokołu 2,6 m), po czym komitet wykonawczy zlecił odlanie rzeźby w spiżu firmie Stanisława Słupczyńskiego na poznańskich Garbarach.

Dobosz stanął na cokole przed śremskim ratuszem 15 listopada 1925 r. Odślonięcie pomnika z odczytaniem *Dokumentu erekcyjnego* nastąpiło „o godz. 13-tej po mszy św. i stosownej przemowie w kościele pofranciszkańskim pan Wojewoda Poznański [Adolf Bniński] dokonał odślonięcia pomnika, wznieśionego na Rynku Śremskim ku uczczeniu pamięci powstańców – bohaterów, poległych w walkach o niepodległość ojczyzny, oraz upamiętnieniu chwili odzyskania Wolności narodu – pomnika nazwanego przeto – „Pomnikiem Powstańców i Wolności””.⁴

Do września 1939 r. przy Pomniku Powstańców i Wolności odbywały się narodowe i państwowe manifestacje, przysięgi i defilady wojskowe, uroczyste zbiórki drużyn harcerskich, rocznicowe uroczystości weteranów powstania wielkopolskiego i wojny 1919-1920 r. W dniu Święta Niepodległości – 11 listopada, pomnik był specjalnie iluminowany i dekorowany. W tym celu zakładano nad doboszem oświetlającą instalację gazową. Bezpośrednie otoczenie pomnika wyłożono granitową kostką i odgródzono niskim obramowaniem z miedzianych rurek.

Po zajęciu Śremu 8 września 1939 r. przez Wehrmacht hitlerowcy przystąpili do likwidacji wszelkich symboli i pamiątek narodowych. Już 11 IX usunęli z cokołu statuetkę dobosza i przez pewien czas leżała na podwórzu przy ratuszu, razem z zerwaną z budynku Banku Ludowego tablicą z wizerunkiem ks. Piotra Wawrzyniaka (również projektu W. Marcinkowskiego).

Grupa mieszkańców Śremu, postanowiła pamiątki te ocalić przed zniszczeniem i czekała na sprzyjające ku temu okoliczności, mając pełną świadomość czym grozi ze strony okupanta taka akcja. Dwóch z nich, Kazimierz Gulik i Ignacy Taciak, pracownicy miejskiej gazowni, na początku października 1939 r. naprawiali na podwórzu magistrackie wozy konne.⁵ Ich prace

³ Zapisy w „Złotej Księdze” budowy Pomnika Wolności i Powstańców z 1925 r. odnoszą się także do wzniesienia na cmentarzu parafialnym w Śremie pomnika na wspólnym grobie poległych powstańców (15 VIII 1926 r.) oraz budowy Domu Powstańca Wielkopolskiego (2 VII 1939 r.). „Złota Księga” opraciona jest w półskórek, ilustrowana przez Aleksandra Kujawskiego, tekst pisany ręcznie z fotografiami obiektów. Komitet wykonawczy po rozwiązaniu złożył „Księgę” w Radzie Miejskiej. Od wybuchu II wojny światowej, przez lata przechowywał ją W. Ranus, a po jego śmierci córka Danuta Libiszowska, która przekazała ten bezcenny dokument do zbiorów Muzeum Śremskiego (sygn. MSH 8483).

⁴ Cyt. „Złota Księga”. Wśród gości honorowych obecnych na uroczystości był Dowódca Okręgu Korpusu VII w Poznaniu, gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski.

⁵ Kazimierz Gulik (1894-1972), walczył w powstaniu wielkopolskim, podobnie jak Ignacy Taciak (1887-1963).



nadzorował kierownik gazowni, Niemiec Kurt Schwimm. Gulik zwrócił się do niego z propozycją przewiezienia *tego złomu* (jak to określili) do gazowni, sugerując, że *może się tam na cos przydać*. Schwimm wyraził na to zgodę. Natychmiast więc przewieźli dobosza i tablicę na teren gazowni i ukryli w magazynie, maskując je blachą i rurami. Gulik w porozumieniu z wtajemniczonymi pracownikami obmyślił plan uratowania pamiątek etapami. Najpierw zamierzano spokojnie przeczekać i liczyć na to, że Niemcy zapomną o tym, co znajduje się w magazynie, a następnie przenieść i zakopać w położonym niedaleko od gazowni ziemny schronie przeciwlotniczym. W przypadku gdyby jednak Niemcy zainteresowali się sprawą, mieli powiedzieć, że dobosza i tablicę wywieziono *kiedys* na dworzec kolejowy i dalszych losów „złomu” nie znają. Pierwszy etap dawał nadzieję na powodzenie, gdyż Schwimm o nic nie pytał i rzadko zjawiał się w magazynie.

Tymczasem na polecenie władz okupacyjnych Polacy zostali zmuszeni do rozebrania i potłuczenia na drobną kostkę brukarską cokołu. Fa-

chowcy z gazowni wykonywali tę pracę bardzo ostrożnie, aby nie uszkodzić postumentu, a już w ogóle nie myśleli o rozbiciu granitowego bloku na kostkę. Po demontażu przewieźli wszystkie elementy tzw. smykiem na łąkę za gazownią. Tam ukryli je w kilku rozpadlinach, osłoniętych gęstymi krzakami. W ten sposób cokół został uratowany.

Sprawa z doboszem była znacznie trudniejsza. Wzmógł się bowiem terror okupacyjny, częste aresztowania i wywózki na wysiedlenie. W tej sytuacji zakopanie dobosza i tablicy stało się bardzo niebezpieczne. W maju 1940 r. kierownikiem gazowni został Józef Malik, Niemiec ze Śląska. Przy przejmowaniu zakładu wszystko dokładnie obejrzał i sprawdził. W magazynie zauważył dobosza i tablicę. Po tym nie było już możliwości zrealizowania planu, mimo to dobosza udało się zachować w dotychczasowym ukryciu do marca

1944 r. Wówczas przyszedł do magazynu Malik z decyzją zabrania statuy na przetopienie. Powiedział wtedy do K. Gulika z wymownym uśmiechem: *je-den z nas po wojnie będzie za to wisiał, ale kto?*

Dobosza dostarczono do odlewni po Stanisławie Malinowskim w Śremie, którą zarządzał Erich Jehn. Tam dokonano przetopienia i odlano pręty na regały w biurze Arbeitsamtu oraz wykorzystano je w urządzeniach rozdzielni prądu przy ul. Nadbrzeżnej w Śremie. Z niewiadomych powodów podobny los szczęśliwie ominął tablicę ks. P. Wawrzyniaka, tak że krótko po wojnie umieszczona została ponownie na budynku banku.

Po 1945 r. miejscowe środowisko weteranów powstania wielkopolskiego i członkowie ZBoWiD raz po raz wysuwało pod adresem władz miasta postulaty rekonstrukcji i ponownego wystawienia pomnika dobosza. W 1960 r., staraniem Powiatowego Komitetu Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Towarzystwa Upiększania Miasta Śremu, wydobyto spoczywający nadal w rozpadlinach za gazownią oryginalny cokół i po roku ustawiono go z Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym na szczycie.

Dwa lata później powołano komitet społeczny z zadaniem poczynienia starań o powrót rzeźby dobosza. Wykonanie repliki powierzono artyście Jerzemu Sobocińskiemu z Poznania.⁶



Pamiątkowa fotografia komitetu społecznego odrestaurowania pomnika dobosza w chwilę po jego umieszczeniu na cokole w parku. Stoją od prawej: Bolesław Nowak, Stanisław Falecki, Marian Kujawski, Antoni Bartkowiak, Zygmunt Nowakowski, Rajmund Łuszczewski, Wincenty Piskorski, Edmund Pawłowski, Franciszek Reuss, Czesław Mikołajczak. (maj 1969r.).

⁶ Pierwotnie planowano odlanie repliki postaci dobosza z brązu i ogłoszono zbórkę materiału na ten cel. Ostatecznie dobosz został wykonany ze zbrojonego betonu. Odślonięcia pomnika dokonał I Sekretarz KP PZPR w Śremie Marian Dominiczak.

Uroczyste odsłonięcie odbyło się z okazji II Dni Ziemi Śremskiej 14 czerwca 1969 r. Na froncie cokołu umieszczono prostokątną tablicę z brązu z dedykacją: *Powstańcom Wielkopolskim 1918-1919 Społeczeństwo Ziemi Śremskiej*.⁷

2. Zbiorowa mogiła z Pomnikiem Poległych Powstańców

Nie jest znana data sprowadzenia poległych powstańców do Śremskiej 14 czerwca 1969 r. Na froncie cokołu umieszczono prostokątną tablicę z brązu z dedykacją: *Powstańcom Wielkopolskim 1918-1919 Społeczeństwo Ziemi Śremskiej*.⁷

Nie jest znana data sprowadzenia poległych powstańców do Śremskiej 14 czerwca 1969 r. Na froncie cokołu umieszczono prostokątną tablicę z brązu z dedykacją: *Powstańcom Wielkopolskim 1918-1919 Społeczeństwo Ziemi Śremskiej*.⁷



POLEGŁYM BOHATEROM POWSTANIA WLKP 1918/19

Tomaszewski Leon
31.1.1919 pod Ostrzeszowem
Kowalczyk Tomasz
9.1.1919 pod Zbąszyniem
Jankowski Marcin
9.1.1919 pod Zbąszyniem
Jurga Józef
11.1.1919 pod Strzyżewem
Paszke Edmund
27.1.1919 pod Kąkolewem

Cześć ich pamięci

⁷ Relacje W. Ranusa i K. Gulika (zbiory autora); Podsiadły A., *Powiat śremski w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*. Śrem 2006; *Orędownik Urzędowy Powiatu Śremskiego*, 1923 nr 40; *Żołnierz Polski*, 1923 nr 36; *Kurjer Poznański*, z 10 XI 1925; *Głos Wielkopolski* 1968 nr 272; *Gazeta Poznańska*, 1968 nr 277 i 1969 nr 69; *Głos Śremski*, 1985 nr 12; *Gazeta Śremska*, listopad 2002; Socha H., *Park Powstańców Wielkopolskich 1918-1919. Ścieżka dydaktyczna historyczno przyrodnicza*. Śrem 2004; Podsiadły A., *Pomnik dobosza powstańca w Śremskiej 14 czerwca 1969 r.* *Kronika Wielkopolski*, Poznań 2008 nr 4, 117-122.

⁸ Przy ul. Cmentarnej.

⁹ „Złota Księga”.

Poświęcenie pomnika nastąpiło rok później – 15 VIII 1926 r. Uroczystość na cmentarzu poprzedziła msza połowa na rynku, którą odprawił ks. prałat Teodor Taczak. Po nabożeństwie przemówili, dowódca garnizonu mjr Cegiel-ski i prezes Okręgu VII Związku Powstańców i Wojaków Daniel Kęszycki.

W dniu dzisiejszym serce każdego Polaka rozpiera szlachetna duma narodowa na wspomnienie przebytych walk zwycięskich – podkreślił Kęszycki, to w podwójnej mierze uczucie to udzielić się musi wszystkim tym, którzy w walkach powstańczych brali pośredni lub bezpośredni udział i męstwem swym oraz bohaterstwem ocalili nie tylko wolność i całość Ojczyzny, lecz uratowali honor narodu i stali się przez to solenizantami dnia dzisiejszego. Przy uroczystości takiej – mówił, nie godzi się zapomnieć o tych, którzy ponieśli dla Ojczyzny śmierć bohaterską. Miejscowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków dzięki inicjatywie i mrówczym zabiegom swego prezesa druha por. rez. Władysława Ranusa, spłaciło dług wdzięczności bohaterom powstania przez wzniesienie na ich grobach wspaniałego pomnika. Pomnik ten, jak ostrzegawcza prawica z tamtego świata ma nawoływać naród do jedności, do pracy i czynów obywatelskich oraz wskazywać, gdzie cnota, gdzie virtus militaris i dawać świadectwo prawdzie, że Ojczyzna to rzecz wielka i święta, okupiona krwią tylu bohaterów.¹⁰

Następnie tłumnie zebrani mieszkańcy miasta i delegacje miejscowych organizacji i towarzystw ze sztandarami przeszli w procesji na cmentarz staromiejski. Tam ks. T. Taczak poświęcił pomnik. Starszy brat Edmunda Paschke, Józef w imieniu rodzin poległych powstańców podziękował Towarzystwu za troskliwą opiekę nad grobami i tym wszystkim, którzy przyczynili się do budowy pomnika. Uroczystość zakończyła salwa honorowa.

Mogiła powstańcza i pomnik położone są pośrodku północno-wschodniej części cmentarza (między kwaterami: VII, VIII, IX i X). Obelisk osadzony na murowanej bazie (420 x 420 cm, wys. 155 cm), wykonany jest z ciosów granitowych i ma kształt foremego ostrosłupa o wysokości 5 m. Na bocznych wystęпах cokołu znajdują się cztery betonowe kule. Całość otacza murek (800 x 700 cm) przegradzany słupkami (wys. 50 cm) postawionych z takich samych, jak pomnik nieregularnych, granitowych ciosów.

Na wprost wejścia pod obelisk na przedniej jego ścianie marmurowa tablica (60 x 90 cm) z nazwiskami pięciu poległych i pochowanych w tym miejscu powstańców. Nad nią płaskorzeźba z aluminium, z głową Chrystusa. Pierwotnie tablica umocowana była w ozdobnym kasetonie, a u szczytu obelisku widniał mały Krzyż Orderu Wojennego Virtuti Militarii. Pomnik został gruntownie odnowiony na 90 rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego.

¹⁰ *Wielkopolski Powstaniec*, 2 IX 1926.

3. Tablica pamiątkowa dr. Seweryna Matuszewskiego

Odślonięta 28 XII 1978 r. na ścianie budynku nr 2 przy ulicy nazwanej jego imieniem. Projekt tablicy (70 x 60 cm) odlanej z brązu w OŻ HCP w Śre-
mie wykonał Józef Berdyszak. W odślonięciu tablicy uczestniczyła wdowa po
dr S. Matuszewskim, Zofia i syn Olgierd.



4. Obelisk z tablicą pod wieżą ciśnień

Kiedy losy wyzwoleniu Śremu spod zaborów nie były jeszcze przesądzone, 30 XII 1918 r. harcerze, członkowie 2 DH im. Tadeusza Rejtana, zajęli wieżę wodociągową, strategiczny punkt w mieście i wywiesili na jej szczycie pierwszą polską chorągiew. Wydarzenie to upamiętnia tablica (45 x 30 cm) z nazwiskami sześciu bohaterskich harcerzy, którzy tego dokonali. Umieszczona jest na granitowym kamieniu (wys. 90 cm) u stóp wieży przy ul. Mickiewicza. Jej odsłonięcie przez burmistrza Śremu Adama Lewandowskiego i przedstawicieli rodzin powstańców nastąpiło 27 XII 2007 r.¹¹



5. Pomnik Żołnierza Polskiego

Pomnik znajduje się w północnej części Miejskiego Parku im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919. Na betonowej płycie (530 x 300 cm) stoją cztery prostokątne bryły, ustawione pionowo obok siebie o zróżnicowanej wysokości (220 x 90, 195 x 70, 205 x 75, 240 x 115 cm), pokryte z przodu płytkami z jasnego granitu. Na każdej z nich widnieją daty związane z dziejami oręża polskiego (1918, 1939, 1945, 1988). Cyfry odlane z mosiądzu. W górnej części trzech z nich umieszczono emblematy orłów z żołnierskich czapek, wykonane z odlewów aluminiowych. Na lewym boku bryły z datą 1945 kotwica, znak „Polski Walczącej”. Czwarty element pomnika (a pierwszy po lewej stronie) poświęcono żołnierzom powstania wielkopolskiego.

¹¹ *Tygodnik Śremski* z 28 XII 2007; *Tydzień Ziemi Śremskiej*, 2008 nr 1.



U góry widnieje trefl (rozetka) z czapki rogatywki powstańczej z 1918 r. Pod nim dwie skrzyżowane szable. Na całej długości obelisku, u jego podnóża metalowa konstrukcja imitująca wstęgę (szer. 40 cm) z napisem.

Pomnik, wzniesiony z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Śremu, dedykowany jest Żołnierzowi Polskiemu w 45 rocznicę powstania LWP.

Projekt wykonał artysta plastyk Krzysztof Kończewski z Piły. Modele napisów i emblematów z metalu – Stefan Nowak ze Śremu.

Pomnik odsłoniли 12 X 1988 r. żołnierze – kombatanzi: por. rez. Stefan Grabowski, powstaniec wielkopolski, por. rez. Bolesław Jankowiak, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., ppor. rez. Mieczysław Musiał, żołnierz PSZ na Zachodzie w czasie II wojny światowej, st. chor. Czesław Wołoszczuk z JW w Śremie.¹²

6. Pomnik Powstańców Wielkopolskich, patrona Zespołu Szkół Politechnicznych

Nadanie imienia Powstańców Wielkopolskich Zespołowi Szkół Politechnicznych w Śremie przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki 30, nastąpiło 1 IX 2008 r. podczas Wojewódzkiej Inauguracji Roku Szkolnego 2008/2009.¹³

Wtedy także odsłonięto pomnik patrona, postawiony na wewnętrznym

¹² Socha H., *Park...*, s. 23-24; Podsiadły A., *Śrem. Kronika wydarzeń, 1988*, s. 11.

¹³ Od 10 VI 1978 r. Zespół Szkół Zawodowych nosił imię Stanisława Chudoby (1913-1943).

dziedzińcu, we wnęce przy budynku szkoły. Na betonowym postumencie pokrytym jasnym granitem (155 x 95 cm), umieszczono w poziomie tablicę (70 x 30 cm) z czarnego marmuru z napisem. Na górze cokołu orzeł z rozpostartymi do lotu skrzydłami (odlew z metalu). Pomnik został odsłonięty przez Piotra Florka, Wojewodę Wielkopolskiego i Elżbietę Leszczyńską, Kuratora Oświaty w Poznaniu.



Projekt i realizacja pomnika – Studio „SZYMANOWO”, Piotr Garstka i Zakład Kamieniarski Mirosław Gano w Śremie.¹⁴

7. Wielkopolski Krzyż Powstańczy 1918-1919

Znajduje się na końcu metalowej balustrady z nazwą parku, po lewej stronie głównego wejścia do Parku Miejskiego im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 od ul. Poznańskiej. W latach 1961 - 1968 r. taki sam żeliwny odlew krzyża (100 x 100 cm) stał na cokole pomnika dobosza. Autor projektu nie jest znany.¹⁵

¹⁴ *Księga Pamiątkowa*, arch. ZSP w Śremie; inf. Aleksandry Jaskuły, wicedyrektora szkoły.

¹⁵ Odlano także drugi egzemplarz WKP, który miał zostać odsłonięty w Kórniku do czego nie doszło, a przekazany tam odlew krzyża zaginął.



8. Park Miejski im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919

Został założony w 1888 r. staraniem Towarzystwa ku Upiększaniu Miasta Śremu, między tzw. pierwszy a drugim mostem.¹⁶ Obecnie ma ok. 60 ha powierzchni. Park od zabudowy miejskiej odgradzają ulice: Poznańska, Franciszkańska, Parkowa, fragment drogi do Poznania i obwałowania tzw. „kanału ulgi” rzeki Warty. W ponad 120-letniej historii nosił nazwy: Park Miejski, Park Romana Dmowskiego (od 1930 r.), Stadt Park (1939-1945), Park Kultury i Wypoczynku im. Powstańców Wielkopolskich (1978)¹⁷. Obecnie Park Miejski im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919.¹⁸ Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej wytyczyło po parkowych alejkach

ścieżkę dydaktyczno historyczno-przyrodniczą z 24 miejscami, które warto poznać. Na terenie parku znajduje się Stadion Miejski, zbudowany w 1953 r.



¹⁶ Na początek zakupiono trzy morgi ziemi na urządzenie ogródka dla dzieci. W 1891 r. z inicjatywy ks. P. Wawrzyniaka przygotowano projekt rozwoju parku. Jego wysokie koszty spowodowały, że dopiero w 1893 r. zabrano się do pierwszych zadrzewień i wytyczenia parkowych alejek.

¹⁷ Uchwała RN MiG w Śremie z 22 VII 1978, nr 15/IV/78.

¹⁸ Płygawko D., Podsiadły A., *Towarzystwo Mikosików Śremu. Rys historyczny 1887-1987*. Śrem 1987, s. 8-9; Szmidt Z. Śrem. Poznań 1994, s. 39; Socha H. *Park...*, s. 16-17.

9. Ulice

ul. *Powstańców Wielkopolskich.*

Jest położona w lewobrzeżnej części miasta. Prowadzi od ronda Armii Krajowej do ul. Gostyńskiej. Nazwa ulicy od 1957 r. (?).



ul. *dr. Seweryna Matuszewskiego*

Biegnie od rogu ul. Szewskiej i pl. 20 Października w kierunku wsch. do ul. Wybickiego. Nazwa ulicy od 28 XII 1978 r.¹⁹



¹⁹ Poprzednio ulica miała nazwy: Żydowska, Romana Dmowskiego (1930 r.), gen v. Fritschstr. (1939-1945), Przemysława, Wyzwolenia.

Rondo Powstańców Wielkopolskich 1918-1919

Powstało na skrzyżowaniu ulic: Jana Kilińskiego, Adama Mickiewicza i Kolejowej. Oddane zostało do użytku 26 X 2009 r. Nadanie nazwy na podstawie Uchwały nr 94/X/11 Rady Miejskiej w Śremie z dnia 2 VI 2011 r.²⁰

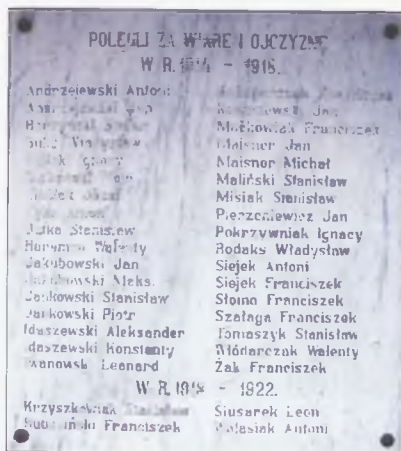


²⁰ Budowa ronda trwała od lipca 2009 r. do października 2009 r. Koszt ok. 1,8 mln zł.

Dalewo

Tablica Poległych za Wiarę i Ojczyznę w r. 1914 -1918

Na bocznej, południowej ścianie kościoła parafialnego pw. Św. Wojciecha znajdują się trzy tablice z jasnego marmuru z nazwiskami 48 poległych w I i II wojnie światowej. Na środkowej tablicy (100 x 110 cm) u dołu widnieją nazwiska czterech poległych w latach 1918-1922.²¹ Dokładana data odsłonięcia tablicy nie jest znana, prawdopodobnie w 1922 r.



Pysząca

1. Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich



²¹ Anders P., *Miejsca pamięci powstania wielkopolskiego*. Poznań 2003, s. 37.

Szkoła została zbudowana ze środków Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów i oddana do użytku 10 X 1965 r., jako czwarta w pow. śremskim szkoła Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego. W dniu otwarcia otrzymała imię Powstańców Wielkopolskich.

Na frontowej ścianie szkoły marmurowa tablica (50 x 55 cm) z imieniem patrona, odsłonięta w dniu otwarcia placówki przez Franciszka Teodorczaka, prezesa ZP ZBoWiD w Śremie.

W holu na parterze tablica z brązu (60 x 90 cm), wg. projektu Stefana Nowaka. Tablica została odsłonięta 30 XII 1975 r. przez por. rez. Leonarda Skrzypczaka, mieszkańca Pyszącej i uczestnika powstania wielkopolskiego.

Szkoła od 27 XII 1993 r. posiada tytuł Członka Zbiorowego Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego. Uczestniczy w Ogólnopolskich Złotach Szkół im. Powstańców Wielkopolskich.²²

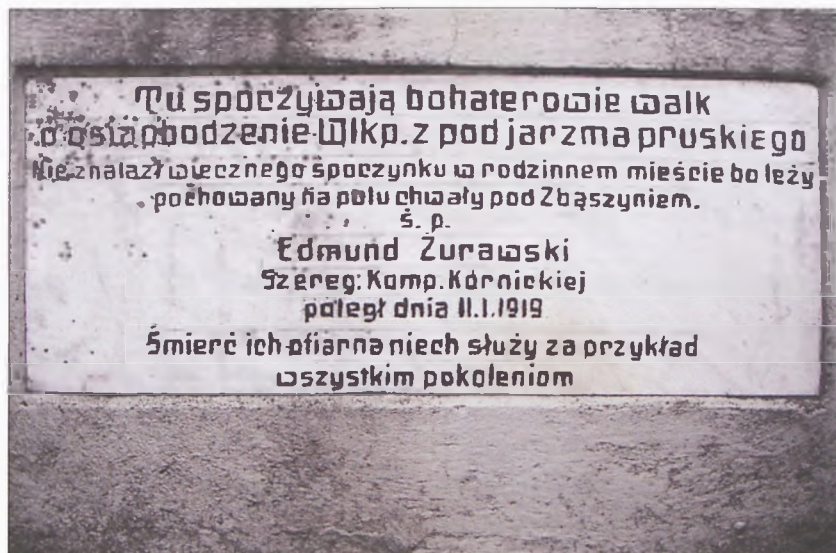
Kórnik

1. Kwatera poległych powstańców wielkopolskich

Położona jest we wschodniej części cmentarza parafialnego przy ul. 20 Października. Otacza ją ogrodzenie z żelaznych łańcuchów (400 x 500 cm) zawieszonych na 14 słupkach betonowych, wewnątrz którego w osobnych, jednakowych grobach w betonowych obramowaniach (60 x 160 cm), pochowano ośmiu poległych powstańców. Na każdym marmurowa tabliczka (33 x 23 cm) z imieniem i nazwiskiem, miejscem i datą śmierci.

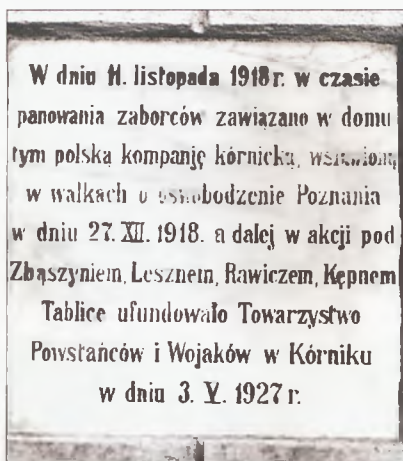


²² Kondziela M., red., *Kronika Śremu 2001*, 66-67; inf. Jolanty Pajsert, dyrektora szkoły.



Pośrodku kwatery wznosi się krzyż (230 x 100 cm) z figurą ukrzyżowanego Chrystusa. Na jego cokole (70 x 110 cm) umieszczono tablicę memoracyjną (36 x 80 cm).

Urządzenie kwatery z nagrobkami ufundował w latach 1924-1925 Stanisław Celichowski, jeden z dowódców kompanii kórnickiej w 1918 r.²³ Na cokole po lewej stronie tabliczka z informacją o odrestaurowaniu kwatery w 2002 r. przez Stowarzyszenie Przyjaciół Kórnicka „Biała Dama”.



2. Tablica kompanii kórnickiej

Wmurowana w ścianę domu przy pl. Niepodległości 43, gdzie mieścił się dawniej hotel „Victoria”. Tablica z białego marmuru (50 x 50 cm) upamiętnia inskrypcją miejsce, w którym 11 XI 1918 r. utworzono kórnicką kompanię powstańczą. Odsłonięcie tablicy ufundowanej przez Koło Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Kórniku miało miejsce 3 V 1927 r. W 1939 r. tablice zatynkowano i ponownie odsłonięto w 1957 r.



²³ Hołderyn F., *Organizacje kombatanckie w Kórniku i Bninie w l. 1922-1979*. Kórnik – Bnin 1979, mps. w Bibliotece Kórnickiej PAN.

3. Tablica ofiar I wojny światowej

Umieszczona jest na frontowej ścianie z prawej strony głównego wejścia do kościoła parafialnego pw. Wszystkich Świętych. Wykonana z białego marmuru (270 x 90 cm). Na niej nazwiska 119 poległych w czasie I wojny światowej oraz walk o granice Polski. Wśród 10 osób poległych w 1919 r. są również powstańcy wielkopolscy. Tablicę ufundowało w 1929 r. Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Kórniku.



4. Pomnik Powstańców Wielkopolskich

Stanął na pl. Powstańców Wielkopolskich w 90 rocznicę wybuchu powstania. Pomnik składa się z dwóch części (wys. 300 cm), które symbolizują powiewającą chorągiew. Płaskorzeźba po lewej stronie (wym. 150 x 100 cm), przedstawia sylwetki trzech powstańców w mundurach i rogatywkach. Postaci po lewej i prawej stronie mają przy boku karabin i szablę. Na drugiej, węższej tablicy (140 x 70 cm) widać orła trzymającego w szponach tablicę z napisem: POWSTAŃCOM//WIELKOPOLSKIM//1918-1919//MIESZKAŃCY//GMI-NY//KÓRNIK//27 XII 2008.

Płaskorzeźby odlane są z brązu i zamontowane na słupach żelbetowych, na których umieszczono okładzinę z polerowanych płyt granitowych w kolorze czerwonym.

Projekt pomnika wykonał artysta-rzeźbiarz Adam Wójkiewicz ze Środy Wlkp., realizacja odlewów, Studio „SZYMANOWO” Piotr Garstka, prace budowlano-kamieniarskie, Stanisław Kaczmarek z Bnina.

Uroczyste odsłonięcie pomnika przez Jerzego Lechnerowskiego, burmistrza Kórnika odbyło się 27 XII 2008 r.²⁴

²⁴ Ł.G. [Łukasz Grzegorowski], *Odsłonięcie pomnika powstańców wielkopolskich*, w: „Kórniczanin”, 2009 nr 1, s.16-19; Inf. projektanta, artysty rzeźbiarza Adama Wójkiewicza udzielona autorowi (30 XI 2011 r.).



5. Ulica

Plac Powstańców Wielkopolskich, położony jest blisko centrum miasta, pomiędzy ulicami: Wojska Polskiego, Szkolną, Poprzeczną. Nazwa placu od 1948 r.



Bnin

Zbiorowy grób poległych powstańców

Na cmentarzu parafialnym (wejście od ul. Cmentarnej na Półwysep Szyja) w 1925 r. miejscowe Koło Towarzystwa Powstańców i Wojaków zbudowało pomnik na grobach poległych powstańców z Bnina i okolicy. Pomnik otoczony jest ogrodzeniem betonowym na kamienniej podmurówce (10 x 3 m., pow. 32 m²). W jego centrum stoi wykuta w bryle z piaskowca płaskorzeźba krzyża (3m x 120 cm), wykonana przez firmę „Granit” Tow. Akc. z Poznania. Pod krzyżem widnieje metalowa tablica (80 x 115 cm) z nazwiskami siedmiu powstańców z 4. kompanii śremskiej poległych 17 I 1919 r. pod Łomnicą i jednego żołnierza, który zginął w 1920 r. W 1939 r. tablicę zamurowano, chroniąc ją przed zniszczeniem. Została odsłonięta i ponownie poświęcona przez ks. proboszcza Szczepana Janasika w maju 1945 r.



Tablica poległych powstańców na grobie
w Bninie

Biernatki

1. Ulica

Jedna z ulic w tej miejscowości, graniczącej z Kórnikiem i Bninem, nosi od 2009 r. imię Sylwestra Gawrycha, działacza niepodległościowego i powstańca wielkopolskiego. Organizatora Rady Robotniczo - Żołnierskiej w Kórniku, w listopadzie 1918 r. Na początku stycznia 1919 r. utworzył ochotniczą, powstańczą 2 kompanię kórnicką, którą z powodzeniem dowodził na froncie południowym w walkach pod Rawiczem, Leszmem i Miejską Górką, Osieczną i Lipnem.

Ulica odchodzi w bok od Alei Flensa. Nazwę nadano na podstawie Uchwały Rady Miasta i Gminy w Kórniku (nr XLV/459/2009 z 28 X 2009)



Dolsk

Pomnik w Holdzie Bohaterom Ziemi Dolskiej Poległym za Ojczyznę

Pomnik z symboliczną mogiłą upamiętniającą poległych, został postawiony w centralnej części cmentarza parafialnego przy ul. Kościańskiej w 1960 r. na 600-lecie nadania miastu praw lokacyjnych. W 90-lecie powstania wielkopolskiego został odnowiony w zmienionym kształcie i odsłonięty przez Romualda Ochockiego, 19 XII 2008 r. Nad podzieloną na trzy części mogiłą z czerwonych cegieł, wypełnioną na wierzchu drobnym kamieniem (60 x 65 x 60 x 200 cm) wznosi się betonowa kolumna (wys. 190 cm, obw. 240 cm), osadzona na czworobocznej podstawie (87 x 100 cm) obłożonej czerwoną cegłą z klinkieru. Na szczycie kolumny granitowa, polerowana kula i na niej metalowy krzyż powstańczy (60 x 60 cm).

Na tablicy z czarnego granitu (90 x 70 cm) napis: W HOŁDZIE BOHATEROM ZIEMI DOŁSKIEJ//POLEGŁYM ZA OJCZYZNĘ//W CZASIE//POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-1919//ORAZ II WOJNY ŚWIATOWEJ 1939-1945//ODŚLONIĘTO Z OKAZJI 90-ROČZNICY POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO//.²⁵



²⁵ Dłużak Z., *Dołsk moje miasto między dawnymi a nowymi wieki*. Poznań 2009, s. 61-62.

2. Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich

Budynek gimnazjum mieści się przy ul Kościańskiej 8 a. Szkoła otrzymała imię patrona – Powstańców Wielkopolskich 14 IX 2007 r. na podstawie Uchwały nr XI/57/07 Rady Miasta i Gminy Dolsk z dnia 27 VI 2007 r.

3. Tablica pamiątkowa w Holdzie Powstańcom Wielkopolskim 1918-1919

Została odsłonięta przez Henryka Litkę, burmistrza Dolska i Romualda Ochockiego, syna powstańca wielkopolskiego, Stanisława Ochockiego, przed budynkiem Gimnazjum w Dolsku w dniu nadania imienia patrona szkoły (14 IX 2007 r.).

Projekt tablicy autorstwa rzeźbiarza Benedykta Włodarczaka z Masłowa odlano w brązie w firmie „Metalpress” w Dolsku. Tablica (58 x 60 cm) umocowana jest na granitowym obelisku (wys. 140 cm). W jej górnym lewym rogu krzyż powstańczy, obok cytat z wiersza Władysława Syrokomli, poniżej napis o treści wskazującej na okoliczności wzniesienia obelisku.²⁶



²⁶ Na podstawie informacji Barbary Wierzińskiej, dyrektora Gimnazjum w Dolsku i nauczycielki historii, Ewy Mielcarek (28 XI 2011 r.).



Obelisk Bohaterom Ziemi Dolskiej Poległym za Ojczyznę 1918-1919, 1939-1945

Po południowej stronie Placu Wyzwolenia, na betonowym cokole wyłożonym płytkami marmuru (50 x 730 x 355 cm), wznosi się pionowo granitowy obelisk (wys. 180 cm) z tablicą z brązu (65 x 100 cm). Na niej orzeł i dwa grunwaldzkie miecze oraz napis. Obelisk został odsłonięty w 1957 r. Autor i wykonawca projektu nieznany.



Ulica

Nazwę Powstańców Wielkopolskich nadano ulicy na Osiedlu Jaskółki w Dolsku, Uchwałą nr 29/66/83 Rady Miasta i Gminy Dolsk z 25 II 1983 r. Przebiega równolegle do ul. 9-Maja i łączy się z ul. Brzozową.

Książ Wielkopolski

1. Zbiorowy grób powstańców wielkopolskich

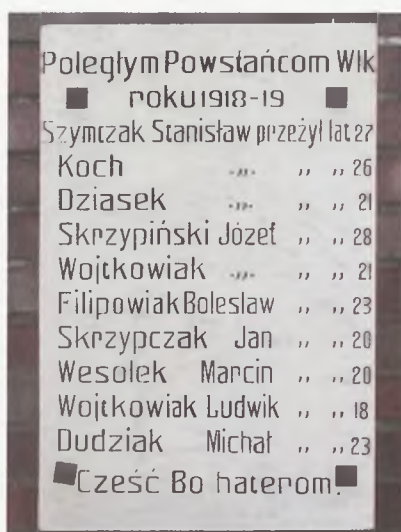
W środkowej kwaterze cmentarza parafialnego przy ul. Zakrzewskiej, urządzono w 1925 r. za sprawą Koła Powstańców i Wojaków w Książu Wlkp., zbiorowy grób powstańców wielkopolskich z nagrobkiem i kamiennym ogrodzeniem (500 x 500 cm). Na zwieńczonym krzyżem nagrobku znajduje się marmurowa tablica (40 x 60), ozdobiona orłem w koronie, na której wypisano nazwiska 5 poległych i zmarłych powstańców.





Chwałkowo Kościelne

Na cmentarzu parafialnym, położonym przy drodze do Krucza, znajduje się symboliczna mogiła powstańców wielkopolskich, otoczona obramowaniem z cegieł (120 x 250 cm). W 1948 r. wzniesiono na niej pomnik z betonową figurą Chrystusa, umieszczoną na kwadratowym słupie z cegieł (wys. 360 cm), na którym umieszczono marmurową tablicę (50 x 100 cm) z nazwiskami 10 poległych powstańców z Chwałkowa i okolic.



Tablica Powstańców Wielkopolskich, patrona Szkoły Podstawowej w Chwałkowie Kościelnym

Szkoła otrzymała imię Powstańców Wielkopolskich 23 V 2007 r. W tym dniu na ścianie budynku, po prawej stronie od wejścia odsłonięta została tablica pamiątkowa, wykonana z brązu (50 x 100 cm). Po jej lewej stronie tarcza szkolna, w środku sylwetki dwóch powstańców w mundurach i rogatywkach z bronią na ramieniu. Po prawej stronie krzyż powstańczy. U góry i na dole napis z nazwą szkoły i jej patrona. Projekt plastyczny tablicy Bohdan Kaczmarek. Realizacja projektu Studio „SZYMANOWO” Piotr Garstka.



Foto do rozdziału XI: Arch. Muzeum Śremskiego, Izby Regionalnej w Dolsku, Adam Podsiadły, Jarosław Wawrzyniak, Małgorzata Sławek, Wojciech Szlachta, Łukasz Grzegorowski, Feliks Pasikowski.

Łomnica



Na ścianie budynku Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Łomnicy (gmina Zbąszyń), odsłonięto 17 I 2004 r. pamiątkową tablicę (z czarnego granitu, 60 x 100 cm, wg. proj. Leszka Piotrowskiego) z nazwiskami poległych żołnierzy kompanii kórnickiej, która w tym budynku stacjonowała i stąd wyruszyła do walki o Zbąszyń i do obrony Łomnicy. Fundatorem tablicy był Urząd Miejski w Kórniku i Stowarzyszenie Przyjaciół Kórnika „Biała Dama”. Odsłonięcia tablicy dokonali: burmistrz Kórnika Jerzy Lechnerowski i Rafał Suchorski, burmistrz Zbąszynia¹.

¹ Internetowy Kantor Wydawniczy Muzeum Regionalnego Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła w Zbąszynie - Szkice Zbąszyńskie. 2010.

Sztandary szkół



Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Pyszącej

Pierwszy sztandar szkoły został ufundowany przez Komitet Rodzicielski i społeczeństwo wsi 8 XII 1978 r. Obecny został wręczony 16 I 2009 r. w 90-rocznicę powstania wielkopolskiego. Wymiary: 100 x 100 cm. Fot. W. Szlachta



Szkoła Podstawowa im. Powstańców Wielkopolskich w Chwałkowie Kościelnym
 Sztandar został nadany szkole na podstawie Uchwały Rady Miejskiej Księża Wlkp.
 (nr XLIX/335/2010) z dnia 8 XI 2010 r., Uroczystość jego wręczenia odbyła się 25 V 2001 r.
 Wymiary: 100 x 100 cm. Wykonawca: Pracownia Haftu Artystycznego Małgorzata Grzelak
 Poznań. Fot. E. Kapińska



Zespół Szkół Politechnicznych im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie
 Został wręczony w dniu nadania szkole imienia Powstańców Wielkopolskich, 1 IX 2008 r.
 Wymiary: 80 x 100 cm. Wykonawca: pracownia Haftu Artystycznego „Haft-Art”, Maria Czarnecka, Murowana Goślina. Fot. A. Podsiadły



Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Dolsku

Podczas uroczystości nadania gimnazjum imienia patrona w dniu 14 IX 2007 r. odbyło się również wręczenie sztandaru. Wymiary: 100 x 100 cm. Wykonawca: Pracownia Haftu Artystycznego „I Haft-Art”, Małgorzata Czarnecka, Murowana Goślina. Fot. M. Sławek

Okolicznościowe karty pocztowe



**90. ROCZNICA WYBUCHU
POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO**

Dr SEWERYN MATUSZEWSKI
11.09.1879-20.10.1939
współorganizator
powstania 1918-19
w Śremie i powiecie śremskim.

ZESP

WŁADYSŁAW ŚWIELIK
02.06.1882-10.02.1953
akusmerynarz niemieckiej
floty wojennej "dal sygnał
do rewolucji w keszorach śremskich".

gen. Józef
Dąbór
Musiński
(1867-1937)

ZESP SZYŃ
01.09.2008

gen. Józef
Dąbór
Musiński
(1867-1937)

**NADANIE IMIENIA
POWSTANCOM WIELKOPOLSKIM**

mgr. Stanisław
Taczan
(1874-1960)

SREM 1
01.09.2008

ZESPOŁOWI SZKÓŁ POLITECHNICZNYCH

*Zespół Szkół Politechnicznych
im. Powstańców Włp. w Śremie*

63-100 Śrem, ul. Popietuszk

PRZEWIEZIONO
"POCZTĄ ROWEROWĄ"
NA TRASIE



Motywy z powstania wielkopolskiego na tarczach strzeleckich Bractwa Kurkowego w Śremie. Turniej Strzelecki o Memorial im. dr Seweryna Matuszewskiego (8 II 2004 r.). Proj. graficzny Eugeniusz A. Ferster.



WYBRANE ŹRÓDŁA I LITERATURA

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Akta odznaczeniowe (powstańcy wielkopolscy odznaczeni: Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżami Zasługi oraz wnioski odznaczeniowe odrzucone).

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Zespół: *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu*, m.in.:

- sygn. 368: *Relacje i wspomnienia o przebiegu powstania wielkopolskiego*,

Zespół *Akta Starostwa Śremskiego*,

- sygn. 507: Ewidencja ogólna grobów i cmentarzy wojennych w powiecie śremskim.

Muzeum Śremskie

Zbiór fotografii.

Grabowski S. *Wspomnienia* (mps., bdw.).

Złota Księga Pomnika Zwycięstwa i Wolności. 1925.

Biblioteka Kórnicka PAN

Maszynopisy i rękopisy opracowań i wspomnień dot. powstania wlkp., m.in.:
Hołderny F., *Organizacje kombatanckie w Kórniku i Bninie w latach 1922-1979*, Kórnik-Bnin 1979;

Referat wygłoszony przez Jana Pohla 27.XII.1958 na Akademii 40-lecia Powstania Wielkopolskiego w Kórniku;

Chwieralski E., *Wspomnienia*, mps.

Siwek J., *Zawsze wierny mundurowi*, mps.

Mańkowski J., *Wspomnienia z powstania wlkp.*, mps. 1968;

Górczewski S., *Republika Kórnicka*, mps;

Gibasiewicz S., *Kórnik i Bnin między wojnami 1919-1939*, mps.

Zbiór fotografii.

Muzeum Śremskie,

Biblioteka Kórnicka PAN,

Centralne Archiwum Wojskowe

zbiory prywatne: Krzysztofa Budzyna, Henryka Hejduckiego, Kazimierza Krawiarza, Adama Podsiadłego i autora.

Archiwum Koła Miejsko-Gminnego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Śremie.

Karty ewidencyjne ZBoWiD powstańców wielkopolskich oraz ich żon (członków - podopiecznych Związku).

Archiwum pracowni *Słownika biograficznego Śremu*. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Heliodora Świącickiego w Śremie.

Opracowania drukowane

- Anders P., *Miejsca pamięci powstania wielkopolskiego*. Poznań 2003.
- Barwa i broń Sił Zbrojnych Wielkopolski w latach 1919-1920*, red. B. Polak, Koszalin 1988.
- Benyskiewicz J., Szczegóła H., *Powstanie wielkopolskie na środkową Obrą*, Zielona Góra 1998.
- Borys Z., *Ksiąg Wielkopolski. Zarys dziejów* (bdw.).
- Celichowski S., *Wyprawa zbąszyńska. Wspomnienia uczestnika*. Poznań 1935.
- Czubiński A., *Powstanie wielkopolskie 1918-19*, Poznań 1978.
- Dłużak Z., *Dolsk moje miasto, między dawnymi a nowymi wieki*. Poznań 2009.
- Dzieje Śremu*, red. Stefan Chmielewski. Warszawa-Poznań 1972.
- Dzieje Śremu*, red. M. Rezler. Poznań 2003.
- Drozdowicz L., *Ksiąg Wlkp. w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*. Ksiąg Wlkp. 2007.
- Filary J., *Zarys historii wojennej 69-go pułku piechoty*. Warszawa 1928.
- Frankiewicz E., *Osieczna w walce o niepodległość. Zarys historyczno – kulturalny do dziejów ziemi leszczyńskiej 1890 – 1919*. Osieczna 1939;
- Gomolec L., Weyman S., *Kórnik i Bnin w walkach o wolność 1794-1945*. Poznań – Kórnik 1976.
- Handke K., Handke P., Wawrzyniak J., *Kwaterna Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 na cmentarzu w Lesznie*. Leszno 2005.
- Jankowiak S., Bauer P., *Ziemia gostyńska w powstaniu wielkopolskim 1918-1919*, Gostyń 1989.
- Jelenta S., *Walki o Leszno i Rawicz w r. 1919 w świetle opracowań niemieckich*, Warszawa 1939.
- Jelenta S., *Materiały dotyczące działań niemieckich w 1919 r. na froncie południowym powstania wielkopolskiego*, w: *Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*, T. X. 1959.
- Jędraś S., *Miejska Górka w Powstaniu Wielkopolskim*, Leszno 2000.
- Jędraś S., *Powstanie Wielkopolskie w rejonie Kąkolewa*, w: *Gmina Osieczna*. Osieczna-Leszno 1994.
- Jędraś S., *Lipno i okolice w czasie powstania wielkopolskiego*, w: *Gmina Lipno*, Leszno 2008.
- Kęszycki D., *Wspomnienia z 1919/22, Śrem 1932*.
- Kondziela M., red., *Kronika Śremu*, 2001.
- Kościński Z., Wartel Z., *Zachowane mogiły powstańców wielkopolskich poległych i zamordowanych w czasie walk powstańczych 1918/1919*. Poznań 2003.
- Lista strat Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, red. T. Jabłoński. Warszawa 1936.
- Lista strat Wojska Polskiego – polegli i zmarli w wojnach 1918-1920*. Warszawa 1934.

- Łuczak J., *Chorągwie weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*. Poznań 1999.
- Łukomski G., Polak B., *Powstanie Wielkopolskie 1918/19, Działania bojowe, aspekty polityczne, kalendarium*. Warszawa-Koszalin 1995,
- Orędownik Powiatu Gostyńskiego z 1919 r.*
- Mieloch P., Nowaczyk J., *Powstańcy Wielkopolscy z Mosiny i okolic*. Mosina 2008.
- Olszewski W., Jastrząb L., *Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27.12.1918 r. do 08.03.1920 r.* Koszalin 2009.
- Polak B., *Dowódcy powstania wielkopolskiego*. Koszalin 1989.
- Polak B., *Front południowo - zachodni (Grupa „Leszno”) powstania wielkopolskiego*. Kościan 1971.
- Płygawko D., Podsiadły A., *Towarzystwo Miłośników Śremu. Rys historyczny 1887-1987*. Śrem 1987.
- Podsiadły A., *Śrem. Kronika wydarzeń* 1988.
- Podsiadły A., *Powiat śremski w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*. Śrem 2006.
- Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 (artykuły i przyczynki)*, red. Polak B., Kościan 1975.
- Powstańcy Wielkopolscy – Biogramy uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*, red. Polak B., T. I – VII. Poznań, 2005-2010.
- H. Sommer, *Preußische militärische Standorte im Posener Lande, in Westpreußen und Oberschlesien*, Poznań 1933.
- Rocznik oficerski 1928*. Warszawa 1928.
- Rocznik oficerski rezerw 1934*, Warszawa 1934 (reprint Warszawa – Londyn 2003).
- Rykert H., *Wzorem ojców. Z dziejów Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Śremie (1635-2009)*. Śrem 2010.
- Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918–1919*, red. . Czubiński A., . Polak B. Poznań 2002.
- Słownik Biograficzny Śremu*, red. D. Płygawko i A. Podsiadły. Śrem 2008.
- Smoleń B., *Zarys historii wojennej 60-go Pułku Piechoty Wielkopolskiej*. Warszawa 1930.
- Socha H., *Park im. Powstańców Wielkopolskich 1918-1919. Ścieżka dydaktyczna historyczno-przyrodnicza*. Śrem 2004.
- Szmidt Z. *Śrem*. Poznań 1994.
- Szmidt Z. *Powiat śremski. Przewodnik turystyczny*. Śrem 2010.
- Wawrzyniak J., *Pawłowice i Gmina Krzemieniewo w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*. Krzemieniewo-Leszno, wyd. I, 2005, wyd. II , 2008.
- Wawrzyniak J., *Osieczna w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919*. Osieczna 2008.
- Wieliczka Z., *Od Prosnicy po Rawicę. Wspomnienia z Powstania Wielkopolskiego 1918-1919*. Poznań 1931.

Wielkopoleanie Kawalerowie Orderu Virtuti Militari 1918-1920, red. B. Polak, M. Polak, Koszalin 2010.

Wojskowe aspekty powstania wielkopolskiego 1918 – 1919. Wybór materiałów źródłowych. Poznań 1985.

Zakrzewski Z., *Walki o Rawicz. Wspomnienia z powstania ks. Zdzisława Zakrzewskiego, proboszcza w Golejewku*, wyd. I, Leszno 1922, wyd. II, Rawicz 2010.

Z dziejów Kórniku i Bnina. Studia i materiały tom II, red. Fogel J., Poznań 2008.

Zieliński J., Wójcik W., *Lotnicy-Kawalerowie Orderu Wojennego Virtuti Militari*, Warszawa 2005.

Zielonka J. red., *Szkice z dziejów w Krzywiniu*. Kościan 1987.

Ziemia Kościańska w Powstaniu Wielkopolskim, red. B. Polak. Kościan 1999.

Artykuły

Borys E., Garbarczyk S., *Książ w okresie rewolucji niemieckiej i powstania wielkopolskiego*, w: „Wiadomości Śremskie” z 5 V 1929.

Domański A., *Jak wieża ciśnień stała się symbolem wolności*, w: „Tygodnik Śremski” z 28 XII 2007.

Falecki S., *Apel do społeczeństwa*, w: „Głos Wielkopolski”, 1968, nr 272

Dutkiewicz Cz., *Z przeszłości Śremu*, w: „Dziennik Poznański” z 6 I 1926.

Gawrych S., *Przebieg rewolucji 1918 r. w Kórniku. Z notatek Sylwestra Gawrycha*, w: „Wiadomości Śremskie” z 13 I 1929, 20 I 19 29, 27 I 1929

Ł.G. [Grzegorzowski Ł.], *Odślonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolskich*, w: „Kórnicanin”, 2009, nr 1

Ignaszewska M., *Powstańcy Wielkopolscy z Dolska i okolicy*, w: „Śremski notatnik historyczny” 2009 nr 3.

Jahns Barbara, *Złota Księga*, w: „Gazeta Śremska”, 2002 nr 11.

Krawiarz K., *Mieszkańcy Robakowa i okolic w powstaniu wielkopolskim 1918-1919* (wydanie elektroniczne: <http://www.gimnazjumrobakowo.ehost.pl>)

Krzysztoporski Z., *Moje wspomnienia dla Dzigi i Eli*, w: „Śremski Notatnik Historyczny”, 2008 nr 1.

Matuszewski S., *Z niewoli ku wolności. W 10-tą rocznicę zrzucenia jarzma pruskiego w Śremie*, w: „Wiadomości Śremskie” z 9 I 1929.

Podsiadły A., *Zapiski historyczne. Dobosz*, w: „Głos Śremski” 1985 nr 12 (18).

Podsiadły A., *Na powstańczym froncie*, w: „Głos Śremski” nr 12 (54), grudzień 1988.

Podsiadły A., *Pomnik dobosza powstańca w Śremie*, w: „Kronika Wielkopolski”, 2008, nr 4.

Poprzez harcerstwo i TTZ do powstania wielkopolskiego, w: „Pierwiosnek”. Śrem 1993.

Stasiak M., *Z dziejów harcerstwa w Śremie. Kalendarium - cz. 1*, w: „Śremski Notatnik Historyczny”, 2008 nr 1.

Z dziejów 69. p. piechoty, w: „Żołnierz Wielkopolski”, R.3, nr 12 z 20 V 1922.

Z historii garnizonu śremskiego, w: „Wiadomości Śremskie” z 13 I 1929.

Zalewski J., *Flaga na wieży*, w: „Tydzień Ziemi Śremskiej”, 2007 nr 1.

Żeleźny B., *Przywrócić pamięć*, w: „Tydzień Ziemi Śremskiej” 2007, nr 52.

Chosłowski S., *Batalion śremski i jego udział w Powstaniu Wielkopolskim*, w: „Kronika Śremska”, dodatek do „Wiadomości Śremskich” poświęconych regionalizmowi, styczeń 1929.

Historia baonu śremskiego, w: „Wolność” 1925, nr 5-9;

Z przebiegu powstania w Śremie i okolicy, w: „Album Powstańców Ziem Zachodnich”, nr 5 z 1938.

„Orędownik organ urzędowy powiatu śremskiego”, nr 109 z 11 IX 1919.

„Kurjer Poznański” i „Dziennik Poznański” z 1919 r. (wydanie elektroniczne: www.wbc.poznan.pl).

Prace magisterskie i dyplomowe

Donderska Cz., *Odcinek zbąszyński Powstania Wielkopolskiego*, Poznań 1960.
Grześkowiak I., *Udział mieszkańców Śremu w Powstaniu Wielkopolskim 1918/1919 roku*, mps., Zielona Góra 1997.

Kaczmarek J., *Udział powiatu śremskiego w powstaniu wlkp.*, mps. 1962;

Orhon E., *Udział mieszkańców Kórnika w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919 jako wyraz patriotyzmu*. Poznań 1979.

Prost K., *Harcerstwo śremskie w latach 1912-1939*. Poznań 1960.

Tomaszewski S., *Udział pow. śremskiego w powstaniu wlkp.*, 1964.



WYKAZ UŻYTYCH SKRÓTÓW:

BKZ – Brązowy Krzyż Zasługi

chor. – chorąży

ckm – ciężki karabin maszynowy

d-ca – dowódca

DH – Drużyna Harcerska

gen. – generał

hr. – hrabia

kal. – kaliber

KN – Krzyż Niepodległości

kpr. – kaprał

kpt. – kapitan

ks. – ksiądz

lek. med. – lekarz medycyny

MN – Medal Niepodległości

NRL – Naczelna Rada Ludowa

OOP – Order Odrodzenia Polski

plut. – plutonowy

płk – pułkownik

ppłk – podpułkownik

poch. – pochowany

por. – porucznik

ppor. – podporucznik

POW – Polska Organizacja Wojskowa

pow. – powiat

pp – pułk piechoty

PRL – Powiatowa Rada Ludowa

PSWlkp. – Pułk Strzelców Wielkopolskich

P.Uł.Wlkp. – Pułk Ułanów Wielkopolskich

RRiŻ – Rada Robotnicza i Żołnierska

SBS – Słownik Biograficzny Śremu

SKZ – Srebrny Krzyż Zasługi

SL - Straż Ludowa

SSiB – Służba Straży i Bezpieczeństwa

st. – starszy

sierż. – sierżant

szer. – szeregowiec

sztab. – sztabowy

TKO – Tajny Komitet Obywatelski

ur. – urodzony

USC – Urząd Stanu Cywilnego

Wlkp. – Wielkopolski

WKP – Wielkopolski Krzyż Powstańczy

VM – Virtuti Militari

zd. – z domu

ZKZ – Złoty Krzyż Zasługi

zm. – zmarł

ZBoWiD – Związek Bojowników o Wolność i Demokrację

ZPW – Związek Powstańców Wielkopolskich

ZWPN – Związek Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-19

Indeks nazwisk¹

- Abraham (czł. Rady RiŻ) 16
 Adamczak Antoni 64
 Adamska Monika 137
 Adamski Wilhelm 76
 Adamski Władysław 18, 72, 92, 111, 136- 137
Anders Paweł 171, 194
 Andraszczyk (d-ca komp. powst.) 82- 83
 Andrzejewski Wacław 56, 57, 62, 150
 Antkowiak Ignacy 91- 92
 Antoniewicz Stanisław 91- 92
 Bajer Walenty 33
 Banaszak Jan 61
 Banaszak Edward 158
 Banaszyński Stanisław 15, 19
 Barcikowska Stanisława 26
 Barcikowski Józef 12
 Barcikowski Roman 19, 26
 Barczyńscy (bracia) 139
 Barełkowski Jan 17-18, 138
 Bartkowiak A. 18
 Bartkowiak Antoni 28, 161
 Bartkowiak Antoni, pilot 90, 112
 Bartkowiak Franciszek 113
 Bartkowiak J. 19
 Bartkowiak Władysław 113, 117
 Bartlewicz Marcin 60
 Bąkowski Michał 92
 Bednarek L. 137
 Beisert Jan ks. 14-17, 22, 29, 30, 103
 Berdyszak Józef 164
 Barełkowski Jan 18, 138
 Bergman (czł. Rady RiŻ) 16
 Białasik Wiktor 13
 Billewicz Leon 83
 Bładocha (powst. z Wyrzeki) 60
 Błaszczyk Kazimierz 12
 Bniński Konstanty 72, 77, 82, 89, 111
 Bogacki (uczestnik spotkań kospir.) 22
 Borowicz Leon 65-66
 Borys Edmund 6, 15, 196
 Borys Zygmunt 6, 194
 Bressa (powst. z Wyrzeki) 60
 Breza Alfons 74, 80
 Bręk Stefan 51
 Broel-Plater Alina Helena 27
 Broninek (powst. z Bnina) 58
 Brygier Kazimierz 101
 Brzeski (z Manieczek) 51
 Brzeski Zdzisław 20, 32
 Brzeskwiniwicz Wincenty 66
 Buchwald Czesław 54
 Budzich Stanisław 17, 47, 77
Budzyń Krzysztof 6, 153
 Budzyński Jan 18
 Busza Ignacy 80
 Cegielski (d-ca garnizonu Ś.) 163
 Celichowski Stanisław 5, 8, 24- 25, 30, 34, 36- 39, 40, 42- 43, 45- 48, 59, 72, 76- 77, 79, 83- 84, 108, 136, 174, 178, 194,
 Celichowski Zygmunt 17
 Chelmiecki (mjr, kmdt pow. ś.) 90
 Chłapowski Jan 22-23
 Chłapowski Stanisław 136
 Chłapowski Zdzisław 19
Chmielewski Stefan 5, 9, 194
 Chosłowski Stefan 5, 14, 25-26, 28- 29, 34, 36-40, 42, 45, 48, 59, 72, 74-

¹ Nie obejmuje not biograficznych z rozdz. IX, jeśli osoba nie była wspomniana w innym miejscu.

- 76, 79, 82, 84-86, 89, 158, 197, 209
 Chwieralski Edmund 6, 13, 193
 Chwieralski Roman 194
 Ciesielski Antoni 60, 62
 Ciesiołka Bronisław 150
 Ciesiołka Stanisław 12, 20, 113
 Cieślarczyk Józef 147
 Cioromski Józef 62
 Cwojdziniński Jan 20
 Cybulski (d-ca oddz. SL) 19
 Cybulski Stefan 17
 Czabański (d-ca powstańczy) 65
Czarnecka Maria 189- 190
 Czarnecki Janusz 83
 Czubek Tomasz 90
 Dąbrowska Magdalena 137
 Dąbrowski (sierż. baonu ś.) 84
 Dębicki Czesław 137
 Dłużak Wincenty 18,
 Dobrogojski Jerzy 92
 Domagański Czesław 30, 45, 72, 76,
 79, 84, 114
 Dombrowski (czł. Rady RiŻ) 16
 Dominiczak Marian 161
 Dowbor-Muśnicki Józef 66, 80, 85,
 113
 Dreczkowski (z-ca d-cy oddz. SL)
 19
 Drozdowicz Ludwik 6, 64- 65, 194
 Drucka-Lubecka (wł. majątku Dłoi)
 83
 Dutkiewicz Czesław 18, 196
 Dykiert Franciszek 15
 Działyński Tytus 11, 208
 Dziasek Franciszek 15
 Dziewiątkiewicz Jan 21
 Dzięcioł Alfons 20, 130
Ferster Eugeniusz A. 192
 Ellmann Kazimierz 51
 Ellmann Leonard 16
 Euchast Kazimierz ks. 15
Falecki Stanisław 161, 196
 Fiebig Mieczysław 12, 20
 Filary Jan 84-85, 194
 Flens Wincenty 18
 Florek Piotr 167
 Fojutkowski Marian 33
 Fojutkowski Stefan 12
 Foralewski Stanisław 32
 Frąckowiak Franciszek 18, 73, 80,
 83
 Frąckowiak Józef 48
 Frąckowiak Stefan zd. Andersz 73
 Fulst (czł. Rady RiŻ) 16
 Gabala Tomasz 15
 Gano Mirosław 167
 Garbarczyk Roman 6, 15, 66, 115
 Garstka Piotr 167, 175, 185
 Gawroniak Roman 136-137
 Gawrych Sylwester 16-18, 24-25,
 58-59, 63, 111, 179, 196
 Gidaszewski (z-ca d-cy oddz. SL) 19
 Gielniak Ludwik 93
 Gierłowski Adam 62
 Golcz Jan 18
 Goldmann Stefan 55
Gomolec Ludwik 24, 44, 47, 49, 58-
 60, 79, 194
 Górczewski Stanisław 193
 Górczyński Ignacy 148
 Grabowski Stefan 13, 20, 27, 32, 51,
 53-54, 59, 116, 147, 150, 166, 193
 Grabowski Włodzimierz 116
 Grabski (Józef? czł. NRL) 29
 Graef Lothar 27-28
 Granatowicz Wincenty 47, 50
 Grzech Antoni 150
Grzegorowski Łukasz 175, 185, 196
Grzelak Małgorzata 188
Grześkowiak Ireneusz 6, 197
 Grześkowiak Tomasz 64
 Gulcz Antoni 18
 Gulik Kazimierz 159-162
 Haller Józef 56-57
 Handkiewicz Jan 13
 Hącka Szczepan 63
 Hein Edmund 14, 17-18, 22, 158
 Hoffmann Jan 91, 93

- Holderny F.* 136, 174, 193
 Jackowiak Józef 65
 Jafarski Jan 60
 Jakubowski Franciszek 18
 Janasik Szczepan ks. 177
 Janicki Czesław 18-19
 Janicki Jan 30
 Janicki Stanisław 92
 Jankowiak (z-ca d-cy oddz. SL) 19
 Jankowiak Bolesław 166
 Jankowski (powst. z Dalewa) 60
 Jankowski Franciszek 12
 Jankowski Kazimierz 15
 Jankowski Marcin 37, 91, 93, 98
 Jankowski Stanisław 60
 Jarzyna Stanisław 93
 Jasiński Albin 65-66
 Jaskuła Aleksandra 167
Jastrząb Łukasz 92, 195
 Jehn Erich 161
 Józwiak Ludwik 58
 Jurga Józef 41, 91, 93, 98
 Kaczmarek Bohdan 185
Kaczmarek Jerzy 6, 197
 Kaczmarek Stanisław 175
 Kałkowski Erazm ks. 137
 Kanikowski Nikodem ks. 14, 22, 90
Kapińska E. 188
 Karolczak Jan 60, 62
 Kawka (sekr. sztabu SL) 18
 Kaźmierczak Edmund 12
 Kaźmierczak Hipolit 19
 Kaźmierczak Jan 20
 Kędzierski Czesław 16, 22
 Kęszycki Daniel 4-5, 14-20, 22-25, 27-30, 32-34, 36, 39-40, 59, 72, 74-75, 83, 88-89, 102, 115, 130, 132, 158, 163, 194
 Kierblewski Wacław 18
 Kil Jan 28
 Kiliński Władysław ks. 26
 Kirchner Bronisław 79
 Kirschke Bruno 61
 Klaczyński Czesław 20, 117, 138-139, 149
 Klaczyński Roman 12, 20
 Klaczyński Wincenty 28, 118
 Klemczak Edmund 34, 36, 38, 40
 Klimczak (wł. hotelu w M. Górcie) 74
 Klitsche (Klicze) Józef 90, 117
 Konarzewski Daniel 90, 106, 134
Kondziela M. 172, 194
 Konieczna Weronika 18
 Konieczny Paweł 60
 Kończewski Krzysztof 166
 Koralewski Stanisław 12-13, 20
 Kordelewski (z-ca d-cy oddz. SL) 19
 Kowalczyk (powst. ze Ś.) 33
 Kowalczyk Jarosław 20, 28
 Kowalczyk Tomasz 37, 91, 93, 98
 Kowalski Kazimierz 55
 Kowalski Klemens 19
 Kozik Alfons 30, 34, 72, 74, 81, 118
 Kozłowski (czł. Rady RiŻ) 16
 Kozubowski Henryk 150
 Krammer Horst W. 27-28, 102
Krawiarz Kazimierz 6, 193, 196
 Kropacz Tomasz 95
 Król Jan 58, 62-63, 136
 Król Józef 58, 62-63
 Król Wojciech 17
Kruszyński Bartosz 152
 Krzysztoporski Zygmunt 30, 34, 118, 196
 Krzyżaniak (powst. ze Ś.) 33
 Kubiak Jan 90, 95
 Kubiak Piotr 12-13
 Kubicki Antoni 60
 Kuczewski Adolf Jan 76, 80, 83, 87, 89
 Kujawski Aleksander 14-15, 18, 28, 103, 158-159, 207, 209
 Kujawski Kazimierz 12, 53, 118
 Kujawski Marian 12, 20, 28, 113, 119, 161
 Kulczyński Wacław 12
 Kusz Józef 8

- Kuśnierkiewicz Ludwik 136
 Kwiatkowski (czł. Rady RiŻ) 16
 Kwiatkowski (zbrojmistrz, ident. z ww.?) 28
 Lange Julian 88
 Laube Jan 13
 Lauferski Jan 60
 Lechnerowski Jerzy 175, 186
 Legier (Lekier) Wincenty 91, 95, 99
 Lepper Hans F. 52, 61
 Lepper Richard 61
 Leszczyńska Elżbieta 167
 Leśniczak (wachm. ułanów powst.) 72, 84, 89
 Lewandowski Adam 165
 Lewandowski Jan 60
 Lewandowski Józef 61
 Lewandowski Julian 87
 Libiszowska Danuta 159
 Lisewski Franciszek 48
 Lisiecki Arkadiusz ks. 18
 Litka Henryk 181
 Lonc Ewa 137
 Lorkiewicz Michał 76
 Ludwiczak Jan ks. 15, 139
 Lüttwitz Freiherr von 76
 Ławicki Franciszek 18, 120, 150
 Łożyński Józef 18
 Łożyński Stanisław 18
Łuczak Jarosław 137, 195
 Łuczak Piotr 92
 Łuczak Walenty 121
 Łukomski Józef 60-61
Łuszczewski Rajmund 161
 Maager (kpt. wojsk niem.) 77
 Maciaszek Jan 24
 Maciejewski S. 137
 Mačkowiak Michał 150
 Majer (karczmarz z Kąkolewa) 53-54
 Malik Józef 160-161
 Malinowski Franciszek 17-18, 28, 121, 138
 Malinowski Stanisław 18, 161
 Małecki (powst.) 40
 Małecki Wacław 90
 Mańkowski Józef 6, 193
 Mańkowski Wacław 26
 Marcinkowski Władysław 158-159
 Markowski Karol 83-84, 109
 Matuszewska Zofia 164
 Matuszewski Marcin 18
 Matuszewski Olgierd 164
 Matuszewski Seweryn 14-18, 20, 22, 27-28, 87, 102, 129, 137-138, 163, 169, 196, 205, 209
 Mendyka (d-ca plutonu powst.) 30
 Metelski Marian 13
 Michalski Franciszek 51, 122
 Michałowicz Józef 51, 54-55
 Mielcarek Ewa 182
 Mieloch (uczestnik spotkań konspir.) 22
 Mieloszyński Józef 150
 Mietliński Makary 18
Mikołajczak Czesław 161
 Mikołajczak Stanisław 18
 Milewski Michał 48
 Miśko Stanisław 40
 Mixtacki Kasper 92
 Mocek Piotr 91, 95
 Morawski Stanisław 136
 Morawski Stefan 90
 Moryson (powst. komp. kórn.) 50
 Musiał Mieczysław 166
 Muszyński Franciszek 60, 62
 Muślewski Antoni 17, 138
 Muślewski Józef 20, 29-30, 34, 42, 72, 76-78, 116, 134
 Namysł Jan 60
 Neyman Stanisław 123
 Neymann (z-ca d-cy oddz. SL) 19,
 Niemczyk Anna 137
 Niemczyk J. 137
 Niemier Stanisław 50
 Niemir Jan 18
 Niemojewski Jan 11, 206, 208
 Nieżyehowski Józef 87

- Nowak Antoni 123
Nowak Bolesław 161
 Nowak (nauczyciel z Krzywina) 60
 Nowak Jan 12, 13
 Nowak Kazimierz 36
 Nowak Leonard 172
 Nowak Stefan 166
 Nowak Waław 12
 Nowak Władysław 136
Nowakowski Zygmunt 161
 Nowicki Jan 12, 18
 Nowicki Maksymilian 12
 Ober Stefan 158
 Ochocki Romuald 179, 181,
 Ochocki Stanisław 181
 Olszewska Stanisława 18
 Olszewski Alfons 20, 123
 Olszewski Stanisław 14, 18
 Olsztyński Adam 25, 30, 76, 83-84
 Osiński (d-ca plutonu powst.) 58
 Osiński Ignacy 98
 Ossowicki Jan 17
 Ostroróg-Gorzeński Zbigniew 39,
 87
 Ostrzycka Bronisława 137
 Osuch Franciszek 90
 Owczarczak (brat Ignacego) 124
 Owczarczak Ignacy 20, 32, 51, 123-
 124
 Owczarczak Ludwik 148
 Paderewski Ignacy Jan 21-22, 24-25,
 107, 207, 209
 Pajsert Jolanta 172
 Paluch Mieczysław 20
 Paluszkiewicz Ludwik 24
 Paschke (Paszke) Edmund 12, 20,
 54, 55, 92, 95, 98,
 Paschke Józef 163
 Paul Tomasz 30, 51, 58, 59, 72, 83,
 84, 107, 133, 138
 Pawlak (dr, uczestn. spotkań
 konspir.) 22, 27
 Pawłowski (czł. Rady RiŻ) 16
Pawłowski Edmund 161
 Pawłowski Wojciech 138
 Pepel Cezary 50
 Piasecka Maria 137
 Pietruszyński Konstanty 78
 Piotrowski Andrzej 125
 Piotrowski H. 19
Piotrowski Leszek 186
Piskorski Wincenty 161
 Piszczalka Antoni 12-13
Płygaro Danuta 168, 195
Podsiadły Adam 13, 95, 103, 106,
 110, 112, 114, 118, 120, 122, 124,
 127, 129, 157, 162, 166, 168, 185,
 189, 195-196
 Pohl Adam 125
 Pohl Jan 6, 30, 125, 193
 Pohl Stanisław 17, 46, 96, 98
Polak Bogusław 63, 195-196
Polak Michał 63, 196
 Posielski Stanisław 51, 126
 Przeździecki Waław 65
 Przybylski (powst. komp. kórn.) 50
 Pudelski Bolesław 30, 45-46
 Raczynski Edward 11, 208
 Radomski Bohdan 20, 126
 Radomski Władysław 14, 16, 22, 28
 Radziwanowski Sergiusz 90
 Ranus Władysław 126, 136, 157-
 159, 162-163
 Raszewski Stefan 20, 127, 136-137
 Ratajczak Michał 127
 Ratajczak Piotr 18
 Ratajczakówna S. 144
 Rejsner Franciszek 15
 Reuss Franciszek 13, 20, 28, 127,
 150, 161
Rezler Marek 6, 194
 Rogalewski Wiktor 28
 Rosochowicz Mieczysław 85, 109
 Roth Ludwik 20
 Rozmiarok J. 150
 Rozmiarok Stanisław 90, 127
 Ruczyński Tadeusz 17
 Ruta Waław 12-13, 20, 32, 51, 64,

- 128, 137, 150
 Rybarczyk Władysław 147
 Ryszewski Wawrzyn 57, 128
 Sadowski Czesław 13
 Sałacińska Felicja 29
 Sałaciński Władysław 32
 Sarnowski Jan 40
 Sawarżyński Kazimierz 12, 20
 Schorstein Richard 15
 Schubert W. 13
 Schwimm Kurt 160
 Senftleben Paul 16
 Serwatkiwicz Antoni 17, 24
 Siciński Zygmunt 136
 Siejak Antoni 15
 Sieradzki Kazimierz 90
 Sikora Stanisław 57, 61
 Sikorski Bronisław 83
 Sikorski Józef 62
 Sipiński Roman 147
 Siwek Jan 73, 193
 Skąlecki Wacław 178
 Skrzydlewski Wacław 136
 Skrzydlewski Zdzisław 28
 Skrzypczak Bolesław 30
 Skrzypczak Leonard 172
 Skrzypczak Walenty 57, 129
 Skrzypczak Wincenty 65-66, 129
Ślawek Małgorzata 185, 190
 Słoma Stanisław 60
 Słupczyński Władysław 159
 Służewski Bronisław 18
 Smoleński Stanisław 12, 20
 Sobański Bronisław 54
 Sobociński Jerzy 161
 Sobolewski Aleksander 20, 22-23, 51, 129
Socha Henryka 162, 165, 168, 195
 Sosnkowski Kazimierz 159
 Sroczyński Bronisław 90
 Stabile (płk wojsk włoskich) 89
 Stachowiak Kazimierz 150
 Stachowiak S. 137
Stasiak Marek 13, 20, 103, 119, 130,
197
 Staszak (czł. Rady RiŻ) 16
 Steinmetz Paweł ks. 55
 Stelmachowski Metody 51
 Stelmaszyk I. 137
 Stelmaszyk Tadeusz 20, 32
 Stępa Andrzej 15
 Stypczyński Tadeusz 91, 99
Suchorski Rafał 186
 Swinarski Henryk 25, 27-31, 34, 51, 59, 84, 105, 114, 130, 207, 209
 Synda Gracjan ks. 18
 Syrokomla Władysław 181
 Szczepkowski Władysław 14-18, 22, 25, 27, 28-29, 31, 87, 89, 101, 103
 Szczepski Marian 12, 20, 32, 119, 150
Szlachta Wojciech 185, 187
Szmidt Zbigniew 168, 195
 Sznura Leon 41, 91, 96, 98
 Szrejbrowski Mieczysław 90, 111
 Sztul Hieronim 62
 Szubert (sierż. baonu ś.) 84
 Szulc (młynarz z Kąkolewa) 53
 Szulc Marian 77, 79
 Szulc Witold 158, 162
 Szulczyńska Wanda 28
 Szwajkowski Stanisław 24, 45
 Szwarz Alfons 50
 Szymanek Franciszek 53, 130
 Szymanowski Kazimierz 84, 135
 Szymczak Stanisław 64, 92, 96
 Ślebioda Józef 136
 Śliwiński Kazimierz 17, 25, 46
 Śliwiński Stanisław 91, 95-96
 Śliwiński Walerian 13
 Ślósarczyk Franciszek 18
 Średzki Eryk 29, 159
 Świetlik Władysław 15, 22, 25, 28, 132
 Taciak Ignacy 18, 132, 159
 Taczak Stanisław 38, 163
 Taczak Teodor ks. 158
 Talarczyk Ignacy 53-54

- Teodorczak Franciszek 172
 Thiel Stanisław 83
 Tłok Józef 59,
 Tłok Stanisław 47, 50
 Tomaszewski Leon 97-98
Tomaszewski Stanisław 6, 197
 Tomczak Ignacy (poległy powst.) 64, 97
 Tomczak Ignacy (weteran powst.) 92, 148
 Tomyślak Ignacy 51
 Trawiński Marian 16-17, 24-25, 30, 32, 51, 55-56, 58, 61, 76, 128-129
 Tuszyński Marian 28
 Umiński Bronisław 60
 Unrug Wiktor 19, 30, 34, 47, 72, 77, 82, 89, 110, 118
 Urbaniak Melchior 133, 150
 Urbanowicz Jan 90
 Urbanowicz Walenty 17
 Urbanowski Wacław 19
 Ussorowski Józef 18, 22
 Vogt (mjr wojsk niem.) 77
 Wachowiak Władysław 12-13
 Waldowski Stanisław 133
 Walkowiak Franciszek 46
 Walkowiak Stanisław 30-31, 40, 77
 Wawrzyniak Kazimierz 64,
 Wawrzyniak Piotr ks. 11, 103, 159, 161, 168
 Wawrzyniak Władysław 76
 Weber Antoni 97
 Weigt (podofic. baonu ś.) 72
 Weng (czł. Rady RiŻ) 16
 Wenker (ppor. wojsk niem.) 34
 Werner (czł. Rady RiŻ) 16
Wesołowski A. 37
Weyman Stefan 5, 24, 44, 47, 49, 58-60, 79, 194
 Wiatrolik Janusz 20
 Wieliczka Zygmunt 72, 74, 76, 78, 195
 Wierniewski Antoni 40-41
 Wierusz Antoni 14, 18, 104
 Wierzbicki Jan 62
 Wierzbńska Barbara 182
 Wierzejewski Wincenty 12-13
 Wilczek Romuald 158
 Wilczyński Franciszek 60
 Wilhelm II (cesarz niem.) 15
 Wiśniewski Antoni ks. 15, 18
 Włodarczak Benedykt 181
 Włodarczak Leon 150
 Włodarczak Roman 62
 Wojciechowski Kazimierz 60
 Wojciechowski Stanisław 133, 138
 Wojciechowski Walenty 15, 18
 Wojtkowscy (bracia) 51
 Wolańska Klara 137
 Wolf (żołn. wojsk niem.) 15
 Wołoszczuk Czesław 166
 Wójkiewicz Adam 175
 Wróblewski Jan 41, 91
 Wybicki Józef 11, 208
 Wypych Franciszek 90, 134
 Wyrwiński Jan 148
 Wysocki Feliks 12-13, 95
 Zakrzewski Zdzisław ks. 5, 76, 82, 85, 196
 Zalewska Władysława 18
Zalewski J. 28, 197
 Zalewski Walenty 51
 Zamoyska Jadwiga 17
 Zamoyski Władysław 85
 Zenker (naczelnik poczty) 28
 Zenkteler Kazimierz 33-34, 36, 38-39
 Ziembowski Michał 26
 Zięta Franciszek 30, 98
 Zwierzchowski Andrzej 15
 Zwierzchowski Jan 12-13, 20
Żeleźny Bartosz 6, 113, 118, 122, 128, 132
 Żółtowski Franciszek 34
 Żurawski Edmund 13, 40-41, 91, 97
 Żwikowa Józefa 137

Summary

Srem and the Wielkopolska Uprising of 1918-1919

The Wielkopolska Uprising of 1918—1919 was one of the most significant events in Polish history. While it is considered, not entirely correctly, as Poland's only victorious national uprising, it was undoubtedly the one uprising in which victory over the adversary was the most certain and effective. The Poles of Wielkopolska were able to use to the best effect not only their own national strength, but also take advantage of the temporary weakness of the German colonizer.

Despite the passage of 93 years from these events in Wielkopolska in which Srem can also boast its own participation, the city of Srem has not managed to accumulate a complete collection of monographs depicting the activities of its own regional rebels. During the Uprising the city of Srem was not a separate center of rebel activity, but rather a local point for the organization of uprising structures, similar to other places in Wielkopolska that had taken up the cause of rebellion. Srem was, however, the center of rebel organization for the immediate surrounding region.

Through the use of a wide array of historical sources, the author intends in this publication to portray Srem as an organizational center for the uprising armies and highlight the participation of its inhabitants in the various battles along the Uprising front, with emphasis on the specifics of military activity. This monograph also covers topics concerning military preparatory activities. In the last section the author appeals to the widely understood "tradition" of rebellion cultivated in Srem and other towns in Wielkopolska with a description of places that have commemorated for all times the patriotism and sacrifice in blood of the soldiers of the Uprising of 1918-1919.

Before the Uprising's outbreak the city of Srem as well as the entire surrounding region evidenced a significant preponderance of Poles over Germans, with Poles accounting for over 80% of the total population. The policy of "germanization" had not produce the results expected by the partition authorities in Berlin. Srem took a lead within Wielkopolska in terms of working toward national independence during the 1795-1918 era of partition by outside powers (Russia, Prussia and Austria). Such illustrious activists for national independence as Jan Niemojewski, Jozef Wybicki, Edward Raczyński, Tytus Działyński and Piotr Wawrzyniak all hail from the Srem region.

The military defeat of Germany at the end of World War I and the revolutionary atmosphere that overtook the country as a result created the opportunity for Poland to obtain its independence. The Germans, however, did not intend to surrender Wielkopolska voluntarily. Polish military activities assumed two different directions. One direction consisted of the attempt to accumulate political influence via participation in legal power structures, and the other consisted of preparation for armed rebellion. In October 1918

Wladyslaw Szczepkowski, the owner of the estate of Leg in the Srem region, acted as the initiator of conspiratorial action intended to seize power from German hands. He was aided by Dr. Seweryn Matuszewski, Stefan Chosłowski, Henryk Swinarski, and Aleksander Kujawski, among others. Another phase in the assumption of local power by Poles was the gradual increase in participation in worker and soldier councils, and in the end, the formation of "Polish" people's councils. At the same time armed units of the People's Guard were formed, and additional supplies of weapons were secretly gathered in case military action became inevitable.

On December 26, 1918 Ignacy Jan Paderewski, the famous pianist who had also become a statesman in the campaign to procure Polish national independence, visited Poznan. His visit acted as a catalyst for the next round of military hostilities in Poznan, which after several days spread to almost all of Wielkopolska. Srem natives also prepared for battle, however the unexpected surrender of local German troops on December 30, 1918 spared the city from bloodshed. At this time locals took up intensive organizational work in quickly forming a strong rebel battalion under the command of Lieutenant Colonel Stefan Chosłowski. Intense battles and a threatening situation on the uprising front precipitated orders sending the Srem military units to places under specific threat. By January 6, 1919 two company battalions had taken up positions outside of the town of Zbaszyn, and took part in intense battles for the city on January 11, 1919. They also fought in the defense of Lomnica village on January 17, 1919. Another two companies set out on January 1, 1919 on the uprising front near the provincial city of Leszno, and participated in hostilities near Klonowiec on January 23 and February 16, 1919, and then in Kakolew on January 27 and February 4, 1919. After the reorganization of the Srem battalion into three infantry companies on the cusp of January-February, 1919, the rebels left on February 6, 1919 to Miejska Gorka, where they fought for the next several months around the city of Rawicz. There they participated in among others, the battle near Zielona Wies on February 10, 1919.

On February 23, 1919 when the 11 Corps of the Wielkopolska Riflemen was formed, a new phase of the struggle for independence began for the Srem battalion, which as the first battalion of the Corps, became a unit of the regular Wielkopolska Army. A short time after the victory of the Wielkopolska Uprising, on January 17-19, 1920, the soldiers of the 11 Corps took part in the handover of the cities of Kepno and Skrawka Slaska along with the town of Bralin, all of which were accorded to Poland as part of the Versailles Treaty of June 28, 1919.

Permanent witness to the events of the Wielkopolska Uprising are the numerous memorial statues, tables and other commemorative objects, many of which are located in the Srem region. All of these commemorative places are described and illustrated in the last chapter of the monograph.

Zusammenfassung

Śrem im Großpolnischen Aufstand 1918-1919

Der Großpolnische Aufstand von 1918-1919 ist eines der bedeutendsten Ereignisse in der Geschichte Polens. Der Aufstand, der als die einzige siegreiche nationale Erhebung in der Geschichte unseres Landes gilt (was übrigens nicht ganz richtig ist), war ohne Zweifel derjenige, in dem der Sieg über den Feind am sichersten und am effektivsten war. Die Bevölkerung Großpolens nutzte dabei fehlerfrei nicht nur ihre nationale Stärke, sondern auch die vorübergehende Schwäche des deutschen Besatzers.

Trotz des Ablaufs von 93 Jahren seit diesen ruhmreichen Ereignissen in Großpolen, an denen Śrem auch großen Anteil hatte, hatte die Stadt bis jetzt keine komplette Monographie der militärischen Operationen der Truppen aus Śrem. In der Stadt Śrem selbst wurden damals von den Aufständischen keine Kämpfe geführt; der Landkreis Śrem in seinen damaligen Grenzen, ähnlich wie in den anderen Gebieten Großpolens, die sich dem Aufstand anschlossen, war jedoch eine grundlegende organisatorische Einheit in den aufständischen Strukturen. Die Stadt war das Zentrum dieser Aktivitäten im Landkreis.

Das Ziel des Autors dieser Veröffentlichung war, auf Grund von möglichst umfangreichen Quellen Śrem als das organisatorische Zentrum der aufständischen Truppen und die Teilnahme seiner Einwohner an den Kämpfen an den Fronten des Großpolnischen Aufstands darzustellen, unter besonderer Berücksichtigung der Ermittlung der Einzelheiten militärischer Operationen. Die Phase der Vorbereitung für den Aufstand blieb dabei auch nicht unberücksichtigt. Im letzten Abschnitt wurde auf die „Tradition“ des Aufstands im weiten Sinne des Wortes Bezug genommen, die Tradition, die in Śrem und in anderen Orten gepflegt wird, mit einer Beschreibung der Plätze, die die patriotische Haltung und Opfer der aufständischen Soldaten in den Jahren 1918-1919 für immer denkwürdig machen.

Vor dem Ausbruch des Aufstands kennzeichneten sich sowohl die Stadt Śrem als auch der ganze Landkreis durch eine erhebliche zahlenmäßige Überlegenheit der polnischen über die deutsche Bevölkerung (der Anteil der Polen betrug über 80 %). Die Politik der Germanisierung, die von den Deutschen geführt wurde, brachte also nicht die erwarteten Resultate. Śrem ragte in Großpolen unter preußischer Herrschaft in der Unabhängigkeitsbewegung hervor; mit dem Landkreis Śrem waren solche nationalen Aktivisten wie Jan Niemojewski, Józef Wybicki, Edward Raczyński, Tytus Działyński, Piotr Wawrzyniak verbunden.

Die Niederlage Deutschlands im Ersten Weltkrieg und revolutionäre Kämpfe in Deutschland, die ihr folgten, schufen eine Chance für die Wiedererlangung der Unabhängigkeit durch Polen. Die Deutschen wollten jedoch auf Großpolen auf gar keinen Fall verzichten. Die Aktivitäten der Polen auf

diesem Gebiet gingen in zwei Richtungen: Einerseits versuchte man, sich an legalen Behörden zu beteiligen und dort Einfluss zu gewinnen, andererseits wurde ein bewaffneter Aufstand vorbereitet. Der Initiator der konspirativen Aktion, deren Ziel die Übernahme der Macht von den Deutschen war, war im Landkreis Śrem im Oktober 1918 Władysław Szczepkowski, der Eigentümer des Guts Łęg, und neben ihm Dr. Seweryn Matuszewski, Stefan Chosłowski, Henryk Swinarski, Aleksander Kujawski und andere. Die nächste Etappe der Übernahme der Macht von den Polen war die immer größere Teilnahme an den Arbeiter- und Soldatenräten, und schließlich die Gründung der „polnischen“ Volksräte. Gleichzeitig entstanden bewaffnete Truppen der Volksgarde, heimlich wurden zusätzliche Waffen für den eventuellen Aufstand gesammelt.

Am 26. Dezember 1918 traf in Posen der berühmte Pianist und gleichzeitig Unabhängigkeitsaktivist Ignacy Jan Paderewski ein. Das war der Anstoß zum Ausbruch eines bewaffneten Aufstands am folgenden Tag, des Aufstands, der sich innerhalb von wenigen Tagen auf das Gebiet von fast ganz Großpolen ausbreitete. Die Bevölkerung Śrems bereitete sich auch für den geplanten Angriff vor; durch die unerwartete Kapitulation der deutschen Besatzung in Śrem am Abend des 30. Dezembers 1918 wurde die Stadt jedoch vor dem Blutvergießen verschont. Dann begannen intensive organisatorische Arbeiten, und in kurzer Zeit wurde ein starkes Bataillon der Aufständischen unter dem Kommando von Leutnant Stefan Chosłowski formiert. Infolge schwerer Kämpfe und der bedrohlichen Situation an der Front wurden die Truppen aus Śrem an die bedrohten Frontabschnitte entsandt. Schon am 6. Januar 1919 fuhren zwei Kompanien nach Zbąszyń, wo sie an schweren Kämpfen um diese Stadt (11. Januar 1919) und an der Verteidigung des Dorfes Łomnica (17. Januar 1919) teilnahmen. Zwei weiteren Kompanien fuhren am 12. Januar 1919 an die Front bei Leszno, wo sie sich an den Kämpfen bei Klonówiec (23. Januar und 16. Februar 1919) und Kąkolewo (27. Januar und 14. Februar 1919) beteiligten. Nach der Umgestaltung des Śremer Bataillons Ende Januar und Anfang Februar 1919 wurden die Aufständischen, bestehend schon aus drei Infanteriekompanien, am 6. Februar 1919 nach Miejska Górka entsandt, wo sie mehrere Monate lang bei Rawicz kämpften. Dort kämpften sie auch unter anderem bei Zielona Wieś (10. Februar 1919).

Am 23. Februar 1919, an dem das 11. Großpolnische Schützenregiment entstand, begann für das Śremer Bataillon, jetzt das 1. Bataillon dieses Regiments, eine neue Etappe im Unabhängigkeitskampf, schon im Rahmen der Truppen des regulären Großpolnischen Heeres. Nach dem siegreichen Aufstand übernahmen die Soldaten des 11. Regiments am 17.-19. Januar 1920 die Stadt Kępno und einen Teil Schlesiens mit der Kleinstadt Bralin, die Polen auf Grund des Versailler Vertrags zuerkannt wurden.

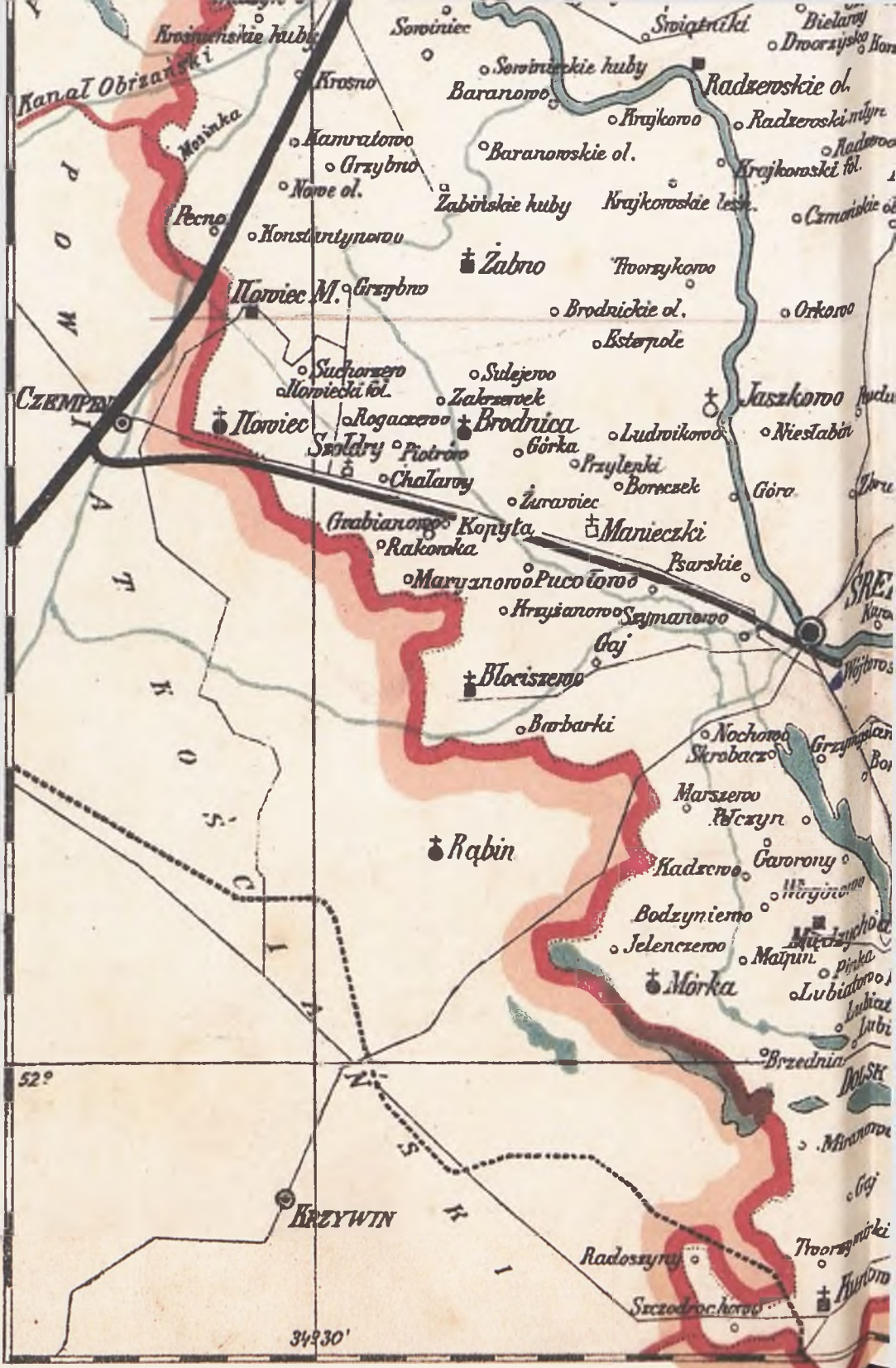
Ein dauerhaftes Zeugnis dieser historischen Ereignisse bleiben die Denkmäler, Schilder und anderen Objekte im Śremer Land. Es gibt viele solche Mahnmale, die an den Großpolnischen Aufstand erinnern; alle wurden im letzten Abschnitt der Monographie beschrieben und illustriert.

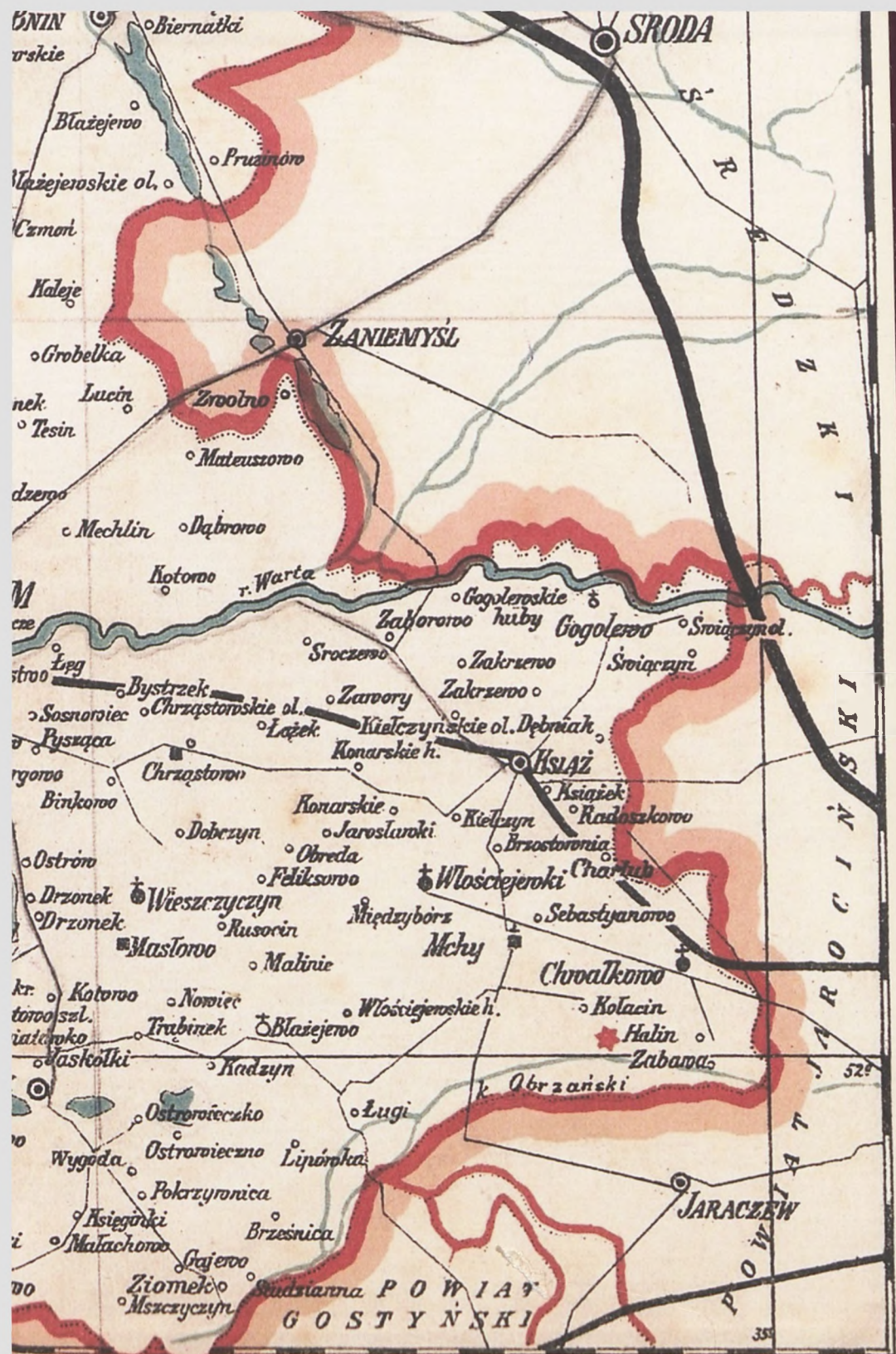
tłumaczenie Andrzej Matras

Spis treści

Wstęp	4
Rozdział I. Charakterystyka miasta Śremu i powiatu śremskiego w przededniu wybuchu powstania.	9
Rozdział II Prace przygotowawcze do powstania	14
Rozdział III Wybuch powstania i pierwsze walki	21
Rozdział IV „Wyprawa zbąszyńska” (6 – 18 stycznia 1919 r.)	33
Rozdział V Udział oddziałów śremskich w walkach pod Lesznem (13 stycznia – 29 lipca 1919 r.)	51
Rozdział VI Działania baonu śremskiego pod Rawiczem (6 lutego – 14 września 1919 r.)	70
Rozdział VII Na innych frontach powstania i w śremskim garnizonie	87
Rozdział VIII Śremska powstańcza księga śmierci.	91
Rozdział IX Przywódcy polityczni powstania w Śremie, dowódcy oddziałów i powstańcy baonu śremskiego.	101
Rozdział X Organizacje kombatanckie uczestników walk o niepodległość na Ziemi Śremskiej	136
Rozdział XI (Adam Podsiadły) Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 na Ziemi Śremskiej	157
Bibliografia	193
Wykaz użytych skrótów	198
Indeks nazwisk	199
Summary	206
Zusammenfassung	208









Jarosław Wawrzyniak, z wykształcenia prawnik, ukończył studia na UAM w Poznaniu. Pracował na kierowniczych stanowiskach w Urzędzie Miasta Leszna, ostatnio jako naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego. Od grudnia 2010 r. wicestarosta leszczyński. Z zamiłowania regionalista, swoje zainteresowania badawcze skupia na historii regionalnej, ze szczególnym uwzględnieniem udziału mieszkańców w działaniach wojennych XX w. Jako, że miał w rodzinie kilku powstańców wielkopolskich, okres ten jest dla niego szczególnie ważny, co ma odzwierciedlenie w wydanych pozycjach książkowych: *Pawłowice i gmina Krzemieniewo w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919* (wyd. I - 2005, wyd. II - 2007), *Kwatera powstańców wielkopolskich 1918-1919 na cmentarzu w Lesznie* (2005, współautor K. Handke i P. Handke), *Ośieczna w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919* (2008).

Kilkadziesiąt biogramów powstańców wielkopolskich jego autorstwa znalazło się w pierwszych trzech tomach pracy zbiorowej pod red. B. Polaka *Powstańcy Wielkopolscy – Biogramy Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-1919* (2005-2007), kilka kolejnych w książce *Wielkopole Kawalerowie Orderu Virtuti Militari 1918-1920* pod red. B. Polaka i M. Polaka (2010) oraz *Słowniku Biograficznym Śremu* pod red. D. Płygawko i A. Podsiadłego (2008). Do *Słownika Biograficznego Śremu* napisał w sumie 15 biogramów, obok powstańców wlkp., również uczestników II wojny św.

W formie książkowej wydał również: *700 lat Pawłowic. Dzieje wsi, parafii, majątku ziemskiego i palacu Mielżyńskich* (2010), *Leszczyńska Lista Katyńska* (2011), *Leszczyńskie Orły II Wojny Światowej* (2011, współautor Z. Jóźwiak). Wspólnie z A. Podsiadłym napisał jeden z rozdziałów książki *Leszczyńskie Cmentarze* (2010).

Jest autorem kilkudziesięciu artykułów popularno-naukowych, z których znaczna część dotyczy powstania wielkopolskiego 1918-1919 r., w czasopismach regionalnych takich jak: „Gazeta ABC”, „Nowa Gazeta Gostyńska”, „Życie Gminy Krzemieniewo”, „Rydzyńska Tu i Teraz”, „Nowa Elita”, „Kalejdoskop Leszczyński”. Artykuły biograficzne jego autorstwa i współautorstwa pojawiły się też w dwóch numerach „Śremskiego Notatnika Historycznego”.

Wydawca:
Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy
im. Heliodora Świącieckiego w Śremie

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W POZNANIU

BIBL.REGION.



000-145227-00-0